BIAŁOSTOCKA
GAZETA
współczesna
Nakład 48 000 egz. PIĄTEK-NIEDZIELA, 13-15 LIPCA 2001 NR 135 (14 798) CENA 1,50 zł



DZIŚ wydanie weekendowe

- Będzie ruja w mieście!
- Masaje z Piekielnej Bramy
- Rekrutacja na bezrobocie
- Na leśnym utrzymaniu

REGION
Plony w rolnictwie zapowiadają się na razie dobrze. – Rolnik dopóki nie ma w stodole, to się nie martwi, gdzie i po ile sprzeda. Cieszy się, że urosło – mówią gospodarze z Podlasia. Ubiegłoroczna susza odchodzi w zapomnienie.
Czytaj na str. 3.



REGION
Niezależny Operator Międzystrefowy złożył 11 lipca wniosek do prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o wszczęcie postępowania wyjaśniającego przeciwko Telekomunikacji Polskiej S.A., w sprawie stosowania przez nią praktyk monopolistycznych.
Czytaj na str. 6.

Szef Podlaskiej Kasy Chorych prowadził auto po spożyciu alkoholu

DYREKTOR BEZ PRAWA JAZDY

BIAŁYSTOK. Dyrektor Podlaskiej Kasy Chorych Jerzy Florys został w środę rano zatrzymany przez policję, kiedy prowadził samochód będąc pod wpływem alkoholu. Jechał citroenem ul. Zwierzyniecką w Białymstoku z prędkością ponad 100 km na godzinę. Jak podają nieoficjalne, ale wiarygodne źródła, Jerzy Florys miał niemal 1 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu. W świetle nowych przepisów popełnił przestępstwo.

Zapytany o całe zdarzenie podkom. Jacek Dobrzyński z Zespołu Prasowego KWP powiedział – Nie podajemy danych osobowych zatrzymanych przez nas nietrzeźwych kierowców.

Z naszych informacji wynika jednak, że takie zdarzenie miało miejsce.

W środę rano Jerzy Florys jechał ulicą Zwierzyniecką z dużą prędkością, ponad 100 km/h. Na pewnym odcinku tej ulicy jest ograniczenie prędkości do 50 km/h. Tam właśnie stał patrol drogowy, który zatrzymał kierowcę do kontroli. Zdarzenie miało miejsce ok. godz. 7.30. Funkcjonariusze zbadali stan trzeźwości Florysa. Jedne źródła podają, że miał 0,8, inne – że prawie 1 promil alkoholu. I w jednym, i drugim przypadku jest to przestępstwo (od 0,5 promila alkoholu we krwi).

Jerzy Florys stracił prawo jazdy, w ciągu najbliższych dwóch-trzech tygodni w jego sprawie zostanie sporządzony wniosek do sądu.

Od „Współczesnej" o zatrzymaniu dyrektora kasy dowiedział się wiceprzewodniczący Rady PKCh Zdzisław Piekarski.

– Nic o tym jeszcze nie wiem, ale na pewno jest to sprawa, która stanie na najbliższym posiedzeniu rady kasy, 26 lipca – stwierdził Piekarski.

– To szok – skomentował informacje Piotr Migalski z Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych. – Urząd wprawdzie nadzoruje finanse kasy chorych, ale i w tym przypadku niewykluczone, że zajmiemy stanowisko.

(aż, luk)



Sprawą Jerzego Florysa zajmie się wkrótce Rada PKCh FOT. A. ZGIET

Jerzy Florys jest dyrektorem Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych od czerwca 2000 roku. Do kasy trafił z Pierwszego Urzędu Skarbowego w Białymstoku, gdzie był kierownikiem Działu Ewidencji i Identyfikacji Podatników. Ukończył Wydział Prawa i Administracji na Uniwersytecie Jagiellońskim, jest magistrem ze specjalnością „zarządzanie finansami". Swoje wykształcenie uzupełnił w SGH na studiach podyplomowych o kierunku finansowym. Ma 40 lat, żonę lekarza i trójkę dzieci.

współczesna KSIĘGA REKORDÓW
Czytaj na str. 3.

Wyrok bez komentarza

BIAŁYSTOK. Do czasu uprawomocnienia się wyroku i otrzymania jego pisemnego uzasadnienia Podlaska Regionalna Kasa Chorych nie zamierza formułować komentarzy w sprawie zwolnienia czterech pracownic – poinformował Jerzy Florys, dyrektor PKCh. O sprawie pisaliśmy w czwartkowym wydaniu „Gazety Współczesnej". Rejonowy Sąd Pracy w Białymstoku uznał za niesłuszne zwolnienie czterech pracownic PKCh, którym pod koniec ub.r. dyrektor Florys wręczył wypowiedzenia.
Czytaj na str. 3.

Święto amatorów ogórków

KRUSZEWO. Pod honorowym patronatem Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Burmistrza Miasta Choroszcz w niedzielę zorganizowany zostanie II Ogólnopolski Dzień Ogórka. Miejscem imprezy jest Kruszewo, pierwsza w Polsce wieś, posiadająca od ub. roku swój herb i flagę.
Czytaj na str. 6.

REKLAMA



ZŁÓŻ ŻYCZENIA: w piątek – Małgorzacie, Eugeniuszowi; w sobotę – Marcelinowi, Bonawenturze; w niedzielę – Henrykowi, Włodzimierzowi

pit, sm

SONDA

Czy cięcia w budżecie państwa wpłyną na sytuację przeciętnego Polaka?

Elżbieta Sokołowska, księgowa:



W. CZERNIAWSKI

Nowelizacja budżetu nie wpłynie na polepszenie sytuacji przeciętnego człowieka. Ludzie stają się coraz biedniejsi, brakuje miejsc pracy. Żyje się coraz gorzej i nic nie zapowiada poprawy.

Aleksandra Szpak, studentka:



A. ZGIET

Moim zdaniem, nowelizacja budżetu wpłynie na życie przeciętnego Polaka. Zmniejszone wydatki budżetu to mniej pieniędzy, które można przeznaczyć na leczenie, walkę z bezrobociem, a te czynniki mają wpływ na sytuację każdego. Ogólna sytuacja gospodarcza kraju jest zła i nie poprawi się w najbliższym czasie.

Jerzy Mozolewski, adwokat:



A. ZGIET

Jeżeli rząd szybko dokona niezbędnej korekty budżetu, sytuacja przeciętnego Polaka nie powinna ucierpieć. Jeżeli jednak rząd będzie lekceważył tę kwestię, to niewątpliwie każdy z nas to odczuje. Jeżeli propozycje ministra Bauca zostaną szybko zrealizowane, to sytuacja powinna się unormować.

Anna Wojszko, emerytka:



A. ZGIET

Trudno określić, czy sytuacja społeczeństwa zmieni się po nowelizacji budżetu. Faktem jest, że ludziom żyje się coraz gorzej, są coraz większe różnice w poziomie życia.

KOMENTARZ

Płacimy za błędy

Gospodarka polska po kilku latach szybkiego rozwoju zwolniła. Znaleźliśmy się w grupie państw zagrożonych recesją. Ten tydzień był wyjątkowo nerwowy na rynku finansowym – spadki na giełdzie papierów wartościowych, osłabnięcie kursu złotego w rekordowym tempie. Było to wynikiem spekulacji o zwiększeniu deficytu o kwotę wyższą od proponowanej przez Ministerstwo Finansów. Gdyby tak się stało, wówczas Rada Polityki Pieniężnej z pewnością zaostrzyłaby politykę pieniężną.

W środę przed przyjęciem przez rząd propozycji resortu finansów o cięciach i deficycie w budżecie prezydent Aleksander Kwaśniewski stwierdził, że nie ma jakichkolwiek przesłanek do mówienia o kryzysie gospodarczym. Zaapelował, aby „słowa kryzys nie wypowiadać nadaremno". Stwierdził, że mamy do czynienia z napięciem w budżecie państwa, który okazał się nierealny i w związku z tym oczekuje przedstawienia przez rząd propozycji jego nowelizacji.

Przyjęte założenia do tegorocznego budżetu okazały się nietrafione. Po pół roku okazuje się, że jest on dziurawy. Stan państwowej kasy jest fatalny z powodu dochodów budżetowych dramatycznie niższych od zaplanowanych. Pół roku temu minister finansów Jarosław Bauc zapewniał, że budżet został opracowany optymalnie i jest do wykonania. Obecnie stan państwowych finansów tłumaczy się „obiektywnymi czynnikami". W różnych sferach życia odczuwamy krytyczną sytuację, w jakiej znajduje się państwowa kasa. Ludzie nie powinni chorować, bo brakuje środków na utrzymanie służby zdrowia, powinni sami zatroszczyć się o swoje bezpieczeństwo, bo policjantom może zabraknąć pieniędzy na paliwo i nie dojadą w razie potrzeby. Kierowcy muszą jeździć po drogach slalomem, omijając dziury, bo nie ma środków na ich remonty. W sytuacji, gdy zwiększa się bezrobocie i przybywa ludzi, którzy nie mają pieniędzy na życie, obcinane są środki dla ośrodków pomocy społecznej i urzędom pracy.

Nowelizacja budżetu na pewno uspokoi sytuację na rynku finansowym i pozwoli złotemu osiągnąć względną równowagę. Jednak można się spodziewać kolejnej sytuacji kryzysowej w budżecie pod koniec roku, gdy okaże się, że wpływy zostały przeszacowane – głównie z prywatyzacji.

Donata Żmiejko

Czy z powodu skromnego budżetu państwa nie załamią się budżety miast?

Wiesław Stelmach, skarbnik Urzędu Miejskiego w Suwałkach:

– Do czerwca pieniądze z dotacji oraz subwencji wpływały do budżetu miasta zgodnie z planem. Z informacji, którą otrzymaliśmy w tym tygodniu z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, wynika, że dostaniemy mniej pieniędzy. W porównaniu do czerwca, w lipcu będzie mniej o połowę środków przeznaczonych na policję i pomoc społeczną. Pieniądze na realizację innych zadań również zostały ograniczone, ale w mniejszym stopniu. Problemem może być ewentualne zmniejszenie dotacji uznaniowych, które zostały przyznane dla miasta na inwestycje, ponieważ wiele z nich jest już realizowanych. Może zaistnieć taka sytuacja, że będziemy musieli szukać innych źródeł finansowania lub wstrzymać inwestycje.

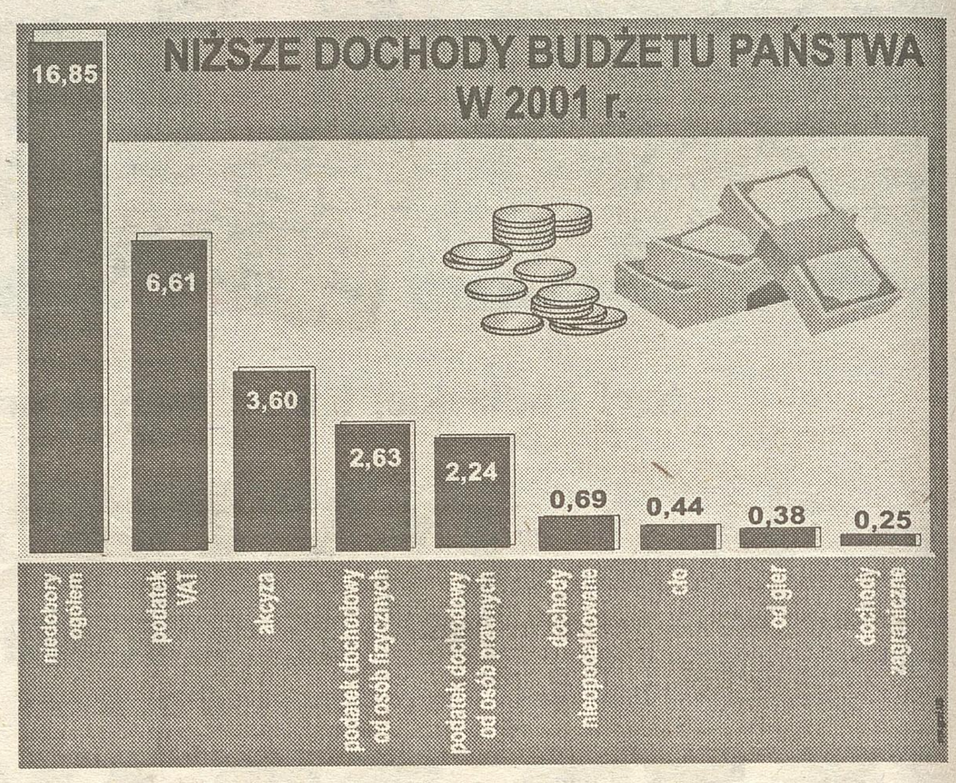
Jadwiga Kozłowska, skarbnik Urzędu Miejskiego w Łomży:

– Podlaski Urząd Wojewódzki ograniczył limity dotacji do zadań własnych i zleconych od 20 do 40 proc., w zależności od tego, na co były przeznaczone. Cięcie wydatków budżetowych może poważnie ograniczyć kwotę środków finansowych, które otrzymają kasy miejskie. Zadania muszą być realizowane, a to może oznaczać powstanie dużych zobowiązań w przyszłym roku.

Mniej pieniędzy – ale na co?

Koło ratunkowe dla budżetu

DONATA ŻMIEJKO



Rząd zdecydował, że deficyt budżetu państwa wzrośnie o 8,6 mld zł, zaś cięcia wydatków będą prowadzone na bieżąco. Poszczególne resorty będą musiały ograniczyć swoje wydatki o prawie 7,5 mld zł.

Rząd długo debatował nad tym jak załatać dziurę w budżecie państwa. Resort finansów szacował, że z planowanych na ten rok 160,1 mld zł dochodów, do budżetu nie wpłynie 17,24 mld zł. Minister finansów Jarosław Bauc zaproponował domknięcie budżetu poprzez zwiększenie deficytu o 8,6 mld zł z zaplanowanych 20,5 mld zł oraz cięcie wydatków o ok. 7,5 mld zł. Rząd uznał, że zmniejszenie dochodów może być większe niż 8,6 mld zł, ale ubytek 17 mld zł jest najbardziej pesymistyczną prognozą.

Rząd się pomylił

W tym roku polska gospodarka zaczęła gwałtownie zwalniać. Po sześciu miesiącach praktycznie prawie wszystkie parametry gospodarcze różnią się od tych, przyjętych pod koniec 2000 r. Resort finansów układając budżet łudził się, że produkt krajowy brutto (PKB) wzrośnie w tym roku o 4,5 proc. Teraz zaś szacuje się, że tempo wzrostu gospodarczego wyniesie 2 proc. – tylko z tego tytułu dochody budżetu będą niższe o ok. 4 mld zł.

Deficyt budżetowy – czyli różnica między wydatkami i wpływami w pierwszym półroczu rósł i w czerwcu jego poziom zbliżył się do tego, jaki został zaplanowany na cały rok. Malejące dochody to nie tylko wynik niższego wzrostu PKB, mniejszej inflacji i mocnej złotówki. Składa się na to także niewłaściwe oszacowanie wpływów z podatku akcyzowego i dochodowego oraz z prywatyzacji. W tym roku prawdopodobnie nie dojdzie do prywatyzacji PZU i z tego powodu do państwowej kasy nie wpłynie prawie 7 mld zł. Mają też zostać zwiększone o 2 mld zł dotacje z budżetu do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS).

Załatać dziurę

Zdaniem analityków, zwiększenie deficytu na poziomie ponad 8,6 mld zł skutkowałoby wzrostem kosztów obsługi długu publicznego. To spowodowałoby zabieranie środków przeznaczonych na inne cele.

W środę rząd zgodził się z propozycją Ministerstwa Finansów, że zwiększony deficyt ma zostać sfinansowany dodatkową sprzedażą papierów skarbowych. Założono pozyskanie z tego tytułu do 9 mld zł. Jest to spora kwota. Wcześniej analitycy szacowali, że rynek może wchłonąć dodatkowo papiery o wartości ok. 4 mld zł, a to nie spowodowałoby zaburzeń na rynku.

Bezpieczne płace i emerytury

W komunikacie Centrum Informacyjnego Rządu podano, że zmniejszenia dochodów nie da się precyzyjnie oszacować i dlatego rząd postanowił, że redukcja wydatków będzie odbywać się na bieżąco.

Minister finansów Jarosław Bauc powiedział, że wydatki są już ograniczane od początku drugiego kwartału.

Jak wynikało z wcześniej przyjętych założeń, redukcja tegorocznych wydatków nie będzie dotyczyła np. emerytur i rent wypłacanych przez ZUS i KRUS, wynagrodzeń i uposażeń (łącznie z ich pochodnymi), dotacji do Funduszu Pracy, a także emerytur i rent dla żołnierzy oraz funkcjonariuszy MON, MSWiA, Ministerstwa Sprawiedliwości). Nie będzie też cięć wydatków na premie gwarancyjne oraz odsetki od kredytów mieszkaniowych. Nie zostanie również zmniejszona kasa na obsługę długu krajowego i zagranicznego. Jak zapewnił premier Jerzy Buzek, nie będą obniżane dotacje na szkolnictwo wyższe.

Symptomy kryzysu

Z Krzysztofem DZIERŻAWSKIM, ekspertem Centrum im. Adama Smitha rozmawia Marcin Goryś.

Jakie skutki dla gospodarki mogą przynieść cięcia wydatków budżetowych o ok. 7,5 mld zł oraz zwiększenie deficytu budżetowego o 8,6 mld zł?

– Takie rozwiązania spowodują wyższą inflację i zwiększenie długu publicznego, którego koszty obsługi są duże i wzrosną jeszcze bardziej. Kredyt, po który musi sięgnąć rząd, oznacza mniejszą pulę kredytów dla społeczeństwa.

Czy Pana zdaniem, decyzja o cięciach wydatków jest właściwa?

– Rząd musiał podjąć taką decyzję, bo nie miał innego wyjścia. Powstaje pytanie, czy będzie możliwe zmniejszenie wydatków budżetowych na poziomie zaplanowanym przez rząd. Obawiam się, że może się to nie udać.

Czy decyzje dotyczące sposobu nowelizacji budżetu oraz silne wahania kursu złotego mogą spowodować kryzys gospodarczy?

– Obecna sytuacja panująca w gospodarce, a zwłaszcza znaczne osłabienie złotówki mogą być pochodną kryzysu gospodarczego, a nie jego przyczyną. Obecne zjawiska w jakiejś mierze mogą być symptomami kryzysu.

Wielu polityków twierdzi, że nie ma przesłanek do mówienia o kryzysie gospodarczym kraju. Co Pan o tym sądzi?

– Zależy co rozumiemy pod pojęciem kryzysu gospodarczego. Jeżeli chodzi o spadek PKB, to jeszcze nie można mówić o kryzysie gospodarczym. Jeżeli natomiast kryzys określimy jako wysokie bezrobocie i destabilizację finansów publicznych, to mamy do czynienia z takim zjawiskiem.

Czy Pana zdaniem, obecna sytuacja będzie miała wpływ na decyzje Rady Polityki Pieniężnej o zmianie stóp procentowych?

– Rada Polityki Pieniężnej postępuje bardzo ostrożnie, nie podejmuje decyzji na podstawie bieżących nastrojów. Jestem pewny, że dokładnie zbada sytuację przed podjęciem jakichkolwiek decyzji.

Dziękuję za rozmowę.

ZADZWOŃ DO NAS: Białystok 0-800-127067, Mońki 716-57-57, Bielsk Podlaski 730-67-85, Hajnówka 682-59-89, e-mail web@wspolczesna.pl

Czy koszty zwolnień czterech pracownic PKCh poniosą ubezpieczeni?

Wyrok bez komentarza

BIAŁYSTOK. Do czasu uprawomocnienia wyroku i otrzymania jego pisemnego uzasadnienia Podlaska Regionalna Kasa Chorych nie zamierza formułować komentarzy w sprawie zwolnienia czterech pracownic – poinformował Jerzy Florys, dyrektor PKCh. O sprawie pisaliśmy w czwartkowym wydaniu „Gazety Współczesnej".

Rejonowy Sąd Pracy w Białymstoku uznał za niesłuszne zwolnienie czterech pracownic PKCh, którym pod koniec ub.r. dyrektor Florys wręczył wypowiedzenia. Powodem miała być likwidacja ich miejsc pracy. Okazało się jednak, że na posady zwolnionych pań zatrudnieni zostali nowi pracownicy. Dwie spośród zwolnionych osób były członkami zakładowego związku zawodowego, dodatkowo chronionymi przez ustawę o związkach zawodowych.

Po kilku miesiącach procesu Sąd Pracy uznał, że wypowiedzenia wręczone czterem paniom były niesłuszne. Zgodnie z wydanym 4 lipca wyrokiem, dyrekcja kasy musi przywrócić trzy z nich do pracy (czwarta osoba ma już inne zatrudnienie) i wypłacić im zaległe pobory (jednej osobie odszkodowanie). W sumie zobowiązania kasy wyniosą ok. 70 tys. zł.

Wyrok sądu nie jest jeszcze prawomocny. PKCh wystąpiła o jego pisemne uzasadnienie.

– Do czasu jego uzyskania kasa nie zamierza formułować komentarzy – stwierdził w oświadczeniu dla „Współczesnej" Jerzy Florys.

Jak nas poinformowano w Urzędzie Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych, większość kas chorych w Polsce ma tzw. rezerwę na nieprzewidziane wydatki, pochodzącą z przychodów kasy (czyli składek na ubezpieczenie zdrowotne – przyp. red.).

– Być może taki budżet ma też kasa podlaska – stwierdził Piotr Migalski z UNUZ-u. – Oficjalnie nie dotarła do nas jeszcze żadna informacja o nieprzewidzianych wydatkach kasy. Ale każdy taki wydatek kasa musi w sprawozdaniu do nas wykazać i uzasadnić.

Sprawa 70 tysięcy zł będzie też rozpatrywana na najbliższym posiedzeniu Rady Podlaskiej Kasy Chorych. – To dość poważna kwota w budżecie kasy – powiedział nam Zdzisław Piekarski, wiceprzewodniczący rady. – Można przyjąć za normalne, jeśli zwalnia się z jakiś przyczyn pracownika i wypłaca mu odprawę. Źle jest, gdy trzeba mu potem płacić odszkodowanie.

(luk)



Gospodarstwo państwa Łupińskich nastawione jest na produkcję mleka
FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Tegoroczny urodzaj niweluje ubiegłoroczną klęskę suszy w rolnictwie

Rok suszy biedy nie czyni

REGION. Tegoroczne plony w rolnictwie zapowiadają się na razie dobrze, – Rolnik dopóki nie ma w stodole, to się nie martwi, gdzie i po ile sprzeda. Cieszy się, że urosło – mówią gospodarze z Podlasia. Ubiegłoroczna susza zdaje się więc odchodzić w zapomnienie.

Wiosna w ubiegłym roku nie sprzyjała rolnictwu. Przez kilka tygodni nie spadła ani kropla deszczu. Najbardziej ucierpiały uprawy w gminach z okolic Turośli, Sztabina, Zbójnej, Sejn, z rejonu Moniek oraz gmin podbiałostockich.

Rolnicy szacują, że nie zebrali z pól nawet połowy tego co zwykle. W ramach pomocy poszkodowanym uruchomione zostały preferencyjne kredyty klęskowe. Najbardziej poszkodowani rolnicy uzyskali wsparcie materialne od gospodarstw z terenu kraju.

– Otrzymaliśmy siano i słomę. Potem „przyszły" deszcze i zebraliśmy już swój drugi pokos trawy. Jakoś przetrwaliśmy – mówi Gertruda Łupińska, sołtys we wsi Jaworówka w gminie Dobrzyniewo Kościelne. – Za zaciągnięty kredyt kupiliśmy materiał siewny i nawozy. Teraz zboża zapowiadają się ładnie. Żyto już żółte, żniwa więc niedługo.

Kredyt – zdaniem Gertrudy Łupińskiej – nie stanowi obciążenia. Jest nisko oprocentowany, tylko 5 proc. w skali roku. Na spłatę długu został jeszcze rok.

Z kredytów nie musiał korzystać Tadeusz Borowski z Turośni Kościelnej koło Łap.

– Jakoś przetrwaliśmy – komentuje krótko. – Ten rok zapowiada się dobrze, choć obawiamy się jaka będzie pogoda. Deszcze już położyły część zasiewów, kolejne przybiją zboże.

Gospodarzy nie przejmują się na razie ewentualną klęską urodzaju.

– U nas wszyscy hodują krowy mleczne. Jeśli się nie sprzeda to bydło zje, prosiaczki – mówi sołtys Łupińska. – Dobrze, że jeszcze mleko skupują, choć i tak ostatnio potaniało o 10 gr na litrze.

– Rok suszy biedy nie czyni, gorzej gdyby dotknęła nas powódź, ta wszystko zabierze – podsumowuje sołtys.

BK

IPN podejmie śledztwo w sprawie akcji wobec osób powiązanych z AK-owskim podziemiem

Tajemnica sprzed lat

Białostocki oddział Instytutu Pamięci Narodowej podejmie śledztwo w sprawie obławy na działaczy podziemia, przeprowadzonej na Suwalszczyźnie w lipcu 1945 r.

W lipcu 1945 r., w wyniku obławy przeprowadzonej przez NKWD, UB i żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego zatrzymano około 600 osób, które w różnym czasie miały być powiązane z AK-owskim podziemiem. Ich los pozostaje nieznany do dziś. Przyjmuje się, że zostały zamordowane, ale nie wiadomo, gdzie dokładnie zginęły. W 1989 r. sugerowano, że ciała tych osób mogą spoczywać w rejonie Gib. Nie znaleziono ich tam jednak. Jak poinformował rzecznik prasowy białostockiego IPN Tomasz Danilecki, istnieją różne przypuszczenia, dotyczące lokalizacji miejsca tej zbrodni. W grę wchodzą zarówno Puszcza Augustowska, jak i forty w Grodnie.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi suwalska Prokuratura Okręgowa, ale zostało ono zawieszone ze względu na trudności w dotarciu do istotnych materiałów z różnych archiwów – chociażby do rozkazów, dotyczących tej akcji. Ponieważ śledztwo to znajduje się w wykazie spraw, które z mocy ustawy o IPN, powinny być przejęte przez pion śledczy Instytutu, białostocki IPN zamierza wkrótce przejąć i podjąć to śledztwo.

(RR)

Kup sobie dom

Na uruchomienie tanich i preferencyjnych kredytów dla małżeństw średnio zarabiających pozwala ustawa, którą podpisał w minioną środę prezydent RP. Wejdzie ona w życie pod koniec lipca br.

Chodzi o ustawę o dopłatach do oprocentowania kredytów, udzielanych na własne mieszkanie.

W myśl ustawy, na wsparcie kredytem mogą liczyć rodziny, które chciałyby kupić lub wybudować mieszkanie, a dotychczas nie korzystały z ulgi podatkowej. Kredyt może pokrywać maksymalnie 70 proc. wartości budowy lub kupna mieszkania o powierzchni 50 mkw. Preferencyjne zasady mają polegać na długim (maksymalnie do 20 lat) okresie spłaty kredytu oraz refundacji przez rząd części odsetek. W zależności od dochodu będzie to umorzenie 10 proc., 25 proc. bądź aż połowy odsetek bankowych.

BK

Akcja „Gazety Współczesnej"

Zostań rekordzistą

Współczesna KSIĘGA REKORDÓW

Na świecie już od dawna co roku publikowana jest Księga rekordów Guinnessa. Szkoda tylko, że tak mało jest tam rekordów z Polski, nie mówiąc już o naszym regionie. „Gazeta Współczesna" postanowiła wypełnić tę lukę i rozpoczynamy zbieranie danych i informacji, które posłużą do corocznego wydawania „Współczesnej Księgi Rekordów".

Zarówno na łamach „Gazety Współczesnej", jak i w specjalnym corocznym wydawnictwie będziemy publikować wszystkie rekordy z naszego regionu. Mogą one dotyczyć zarówno największych pomidorów, truskawek czy ogórków, najwyższych, najsilniejszych czy najcięższych mieszkańców regionu jak i rekordów bitych w najdziwniejszych dyscyplinach.

Oczywiście bicie już istniejących rekordów lub ustanawianie nowych nie może zagrażać życiu i zdrowiu uczestników takiego przedsięwzięcia.

Za każdym razem rekord musi być udokumentowany. Na przykład przy największej marchewce lub pomidorze powinna być ona przyniesiona do któregoś z oddziałów redakcji „Gazety Współczesnej", gdzie warzywo, owoc lub inny okaz zostanie sfotografowany, zmierzony i zważony.

Jeżeli osoba, lub grupa osób, będzie chciała bić dotychczasowy lub ustanowić nowy rekord w dowolnej dyscyplinie, prosimy o wcześniejszy kontakt z redakcją. Po pierwsze, dzięki temu nasi dziennikarze będą mogli udokumentować przebieg zabawy i zrelacjonować ją na łamach „Gazety". Po drugie, przewidujemy konieczność stworzenia specjalnych regulaminów, które będą musiały być przestrzegane przy kolejnych próbach bicia rekordów w tej samej dyscyplinie. Będzie to konieczne, gdyż jeżeli ktoś marzy o dostaniu się do „Księgi Guinnessa", musi przestrzegać surowych reguł.

Wszystkie rekordy znajdą się na naszych łamach i zostaną opublikowane w specjalnym wydawnictwie. Autorzy najciekawszych rekordów zostaną nagrodzeni.

Na zgłoszenia do „Współczesnej Księgi Rekordów" czekamy pod adresem: „Gazeta Współczesna", ul. Suraska 1, 15-950, Białystok z dopiskiem „Rekord" bądź też pod nr. tel. 0xxxx85 748-74-74 (xxxx – 1033 lub 1044 dla osób telefonujących z innej strefy numerycznej niż Białystok).

(ż)

Wypadek w okolicach Bielska Podlaskiego

Audi na drzewie

29-letni mieszkaniec Olsztyna zginął w wypadku, jaki wydarzył się w czwartek około godziny 14 w okolicach Bielska Podlaskiego. Policja i prokuratura bada okoliczności zdarzenia.

Mężczyzna jechał z Bielska Podlaskiego w stronę Siemiatycz samochodem marki Audi. W okolicach miejscowości Piliki zjechał na lewy pas drogi, wjechał do rowu i uderzył w drzewo.

– Można powiedzieć, że pojazd zawinął się wokół drzewa. Wtedy też najprawdopodobniej pękł zbiornik z paliwem i w samochodzie wybuchł pożar. Mężczyzna nie miał szans na przeżycie. Zginął na miejscu – powiedział Jacek Dobrzyński z Zespołu Prasowego Policji Komendy Wojewódzkiej w Białymstoku.

Jak twierdzą policjanci, nie można wykluczyć awarii pojazdu ani też nadmiernej prędkości.

(aga)

EKSPRESEM

12 tysięcy złotych – tyle wyniosły straty poniesione wskutek pożaru jaki wybuchł w czwartek wieczorem w Ciechanowcu. Częściowo spłonął budynek gospodarczy murowany, kryty eternitem. Jak oceniają strażacy najprawdopodobniej przyczyną pożaru było zaprószenie ognia. Uratowane mienie właściciel oszacował na 25 tys. zł.

(aga)

bm/pb

Nowy minister

WARSZAWA. Przed końcem kadencji jest jeszcze dużo do zrobienia w sprawach kultury – uważa Andrzej Zieliński desygnowany przez premiera na stanowisko ministra kultury.

W czwartek premier wysłał do prezydenta wniosek o powołanie Zielińskiego, dotychczasowego sekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego na stanowisko szefa tego resortu.

– Niedawno załatwiliśmy sprawy szkół artystycznych, zostaną przy ministrze kultury, ale jest jeszcze dużo do zrobienia – powiedział Zieliński. Jako jedno z najważniejszych zadań, jakie trzeba wykonać przed upływem kadencji, wymienił nowelizację prawa autorskiego i praw pokrewnych.

Zieliński jest profesorem zwyczajnym w Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie, prowadząc klasę wiolonczeli na Wydziale Instrumentalnym i w Filii AMFC w Białymstoku. Wykłada też metodykę nauczania gry na wiolonczeli i nadzoruje praktyki pedagogiczne.

(PAP)

Obciął dziecku dwa palce

LUBACZÓW. Sąd Rejonowy w Lubaczowie aresztował na miesiąc Przemysława Z., któremu prokurator zarzuca obcięcie siekierą dwóch palców 6-letniemu chłopczykowi – poinformowała w czwartek prezes tego sądu Lucyna Jabłońska.

2 marca Przemysław Z., podczas zabawy z 6-letnim Andrzejem, kazał mu położyć na pieńku prawą rękę i powiedział, że odetnie mu palce. Dziecko nie potraktowało tego poważnie i spełniło żądanie mężczyzny. Wówczas ten zadał chłopcu cios siekierą, po którym 6-latek stracił dwa paluszki.

Przemysław Z. i okaleczony przez niego 6-latek nie są rodziną. Z. przyznał się do zarzucanego mu czynu, ale odmówił składania wyjaśnień. Grozi mu do 10 lat więzienia. **(PAP)**

Ok. 216 mln zł strat po powodzi w Gdańsku

Słupskowi grozi powódź

POMORZE. Na ok. 216 mln zł oszacowano wstępnie straty po powodzi w Gdańsku. Według skarbnika Gdańska Włodzimierza Pietrzaka, na pewno będą one większe. Słupskowi grozi powódź. Woda w rzece Słupi zrównała się w czwartek po południu ze stanem alarmowym. Strażacy umacniają brzegi workami z piaskiem.

– Przygotowaliśmy kilkanaście tysięcy worków. Rozpoczęliśmy akcję umacniania brzegu przy ul. Szarych Szeregów, tam jest najniżej. Jesteśmy przygotowani na najgorszą ewentualność. Mam nadzieje, że stan rzeki na tyle się nie podniesie i że ta praca jednak pójdzie na marne – powiedział Adam Biechoński, komendant PSP w Słupsku.

Około godziny 13.30 woda w Słupi w miejscu pomiarowym w Słupsku zrównała się ze stanem alarmowym. Rzeka zaczęła wdzierać się na pierwsze podwórka. Synoptycy zapowiadają popołudniowe opady deszczu.

Pierwsze zestawienie strat w Gdańsku wykonane zostało przez zespół powołany przez prezydenta miasta.

– To wstępne zestawienie, bowiem nie można jeszcze wejść na niektóre tereny zalane – powiedział w czwartek na konferencji prasowej sztabu kryzysowego skarbnik Gdańska Włodzimierz Pietrzak.

Według wstępnych szacunków, szkody m.in. w mieszkalnictwie, infrastrukturach: komunalnej, melioracyjnej, zdrowia i oświaty wyniosły prawie 193 mln zł.

Najbardziej ucierpiały mieszkania. Zalanych zostało ponad 400 różnego rodzaju obiektów. – Koszty wstępne odtworzenia i remontów tych obiektów to ponad 91 mln zł – powiedział Pietrzak.

Następna na liście jest infrastruktura melioracyjna. Szkody wyniosły ponad 61 mln. Zniszczenia m.in. ulic, chodników oszacowano dotychczas na ponad 17 mln.

Prawie 23 mln strat poniosły spółki związane z miastem, m.in. Zakład Komunikacji Miejskiej, zakład ciepłowniczy i energetyczny.

Skarbnik dodał, że nie ujęto dotychczas strat mieszkańców, szczególnie z terenu Oruni, Lipiec i Świętego Wojciecha, które w miarę możliwości są szacowane. Dodał, że mogą wynieść kilkadziesiąt a nawet kilkaset milionów zł. Nadal stoi tam woda.

– Te straty nie obejmują strat w majątku ludzi. To była jedna z najbiedniejszych dzielnic Gdańska. Uderzenie falą powodziową spowodowało tam największe spustoszenia. Ludzie są pozbawieni podstawowych środków, stracili dorobek całego życia i na razie nie jesteśmy w stanie tam strat oszacować – powiedział.

Skarbnik Gdańska podziękował wszystkim tym, którzy pomagają dotkniętemu tragedią miastu, szczególnie mieszkańcom i władzom Wrocławia.

Dotkniętym żywiołem gdańszczanom potrzebne są teraz najbardziej ubrania, bielizna, buty, środki chemiczne, żywość w opakowaniach – np. zupy w proszku, mleko w proszku oraz pampersy dla dzieci.

(PAP)



PAP/CAF

Na rzymskim lotnisku międzynarodowym Leonardo da Vinci samolot MD 80 włoskich linii lotniczych Alitalia zmuszony do awaryjnego lądowania 11 bm., zarył nosem na płycie. Nikt ze znajdujących się na pokładzie 24 pasażerów nie odniósł obrażeń. Wcześniej pilotowi nie udało się wylądować na sycylijskim lotnisku w Palermo.

Szeremietiew zarzuca Wojskowym Służbom Informacyjnym niedopełnienie obowiązków

Zapomniał o wniosku?

WARSZAWA. Były wiceszef MON Romuald Szeremietiew nie dotrzymał terminu złożenia wniosku do WSI o sprawdzenie, czy Zbigniew F. może dostać certyfikat dopuszczający do tajemnic państwowych – podały w czwartek Wojskowe Służby Informacyjne.

„Wiceminister Romuald Szeremietiew – wraz z podległym mu pełnomocnikiem ds. ochrony informacji niejawnych – był odpowiedzialny za bezpieczeństwo wewnętrzne swojego pionu. Do zakresu jego obowiązków należało m.in. występowanie do właściwych organów (w tym przypadku WSI) z wnioskiem o wszczęcie postępowania sprawdzającego wobec podwładnych, którym upływa termin ważności poprzedniego certyfikatu (...). Informuję, że w sprawie Zbigniewa F. wiceminister Romuald Szeremietiew nie dotrzymał terminów opisanych w ustawie o ochronie informacji niejawnych" – napisał w czwartkowym oświadczeniu oficer prasowy WSI mjr Robert Kowal.

Od marca 1999 r. – kiedy weszła w życie ustawa o ochronie informacji niejawnych – WSI (które sprawdzają sferę obronności), odmówiło przyznania certyfikatów 59 osobom na 37,6 tys. sprawdzeń pod kątem dostępu do tajemnicy. WSI nie podają żadnych nazwisk ani powodów odmowy, całe postępowanie jest tajne, a uzasadnienia odmowy nie ujawnia się nawet osobie sprawdzanej.

Odwołany w środę Szeremietiew zarzuca kontrwywiadowi wojskowemu, że nie dopełnił swoich obowiązków w sprawie F. W czwartek na konferencji prasowej były wiceminister przypomniał, że jego asystent miał zgodę na dopuszczenie do informacji niejawnych. Zaraz po wejściu w życie nowelizacji ustawy o ochronie informacji niejawnych, Szeremietiew wydał wszystkim podległym mu pracownikom polecenie ponownego wystąpienia o certyfikat bezpieczeństwa.

– Do 2 lipca, gdy otrzymałem negatywną decyzję od WSI dotyczącą mojego asystenta, kontrwywiad nie składał żadnych meldunków o podejrzeniach czy zarzutach wobec asystenta" – powiedział Szeremietiew.

(PAP)

Prokuratura wnosi o areszt dla F.

Prokuratura chce aresztu dla Zbigniewa F., asystenta b.wiceszefa MON. W czwartek skierowano w tej sprawie wniosek do warszawskiego sądu. – Wniosek uzasadniony jest obawą, że podejrzany może utrudniać postępowanie oraz tym, że istnieje uzasadniona obawa jego ucieczki – powiedziała PAP Małgorzata Dukiewicz, rzecznik prasowy warszawskiej Prokuratury Okręgowej. Decyzja sądu zapadnie prawdopodobnie w piątek. We wtorek UOP zatrzymał na pokładzie płynącego do Szwecji promu „Rogalin" Zbigniewa F., urzędnika MON podejrzanego m.in. o bezprawne ukrywanie tajnych dokumentów. Prasa zarzuca mu również korupcję. **(PAP)**

Według prezesa NBP, posunięcia rządu dotyczące budżetu będą stabilizujące

Zwiększony deficyt

WARSZAWA. Prezes Narodowego Banku Polskiego Leszek Balcerowicz ma nadzieję, że ostatnie posunięcia rządu dotyczące budżetu będą stabilizować sytuację gospodarczą.

– Mam nadzieję, że ostatnie posunięcia rządu dotyczące budżetu będą stabilizować sytuację gospodarczą – powiedział w czwartek Balcerowicz.

Rząd przyjął w czwartek w nocy nowelizację budżetu zakładającą zwiększenie deficytu o 8,6 mld zł, nie zdecydował jednak o skali obniżenia wydatków, które mają być zmniejszane na bieżąco – podało CIR w komunikacie.

Dochody budżetu w 2001 roku miały wynieść 161,1 mld zł, ale Ministerstwo Finansów prognozuje, że wobec osłabienia wzrostu PKB będą mniejsze o 17,24 mld zł. Wydatki, które miały wynieść 181,6 mld zł, minister finansów chciał obniżyć o 7,5 mld zł, a planowany deficyt wynoszący 20,5 mld zł zwiększyć o 8,6 mld zł.

Szef NBP powiedział również, że ma nadzieję, że nie będzie więcej prób podważenia niezależności Banku Centralnego

– Próby ograniczenia niezależności Banku Centralnego są niezgodne z Konstytucją i mam nadzieję, że więcej takich prób nie będzie – powiedział prezes NBP.

Niedawno szef SLD Leszek Miller poinformował, że SLD chce, żeby rząd i Rada Polityki Pieniężnej konsultowały się przy ustalaniu celu inflacyjnego i zamierza przeprowadzić zmiany w prawie obligujące RPP do takiego postępowania.

Jeszcze wcześniej jeden z liderów SLD Marek Borowski, jeden z głównych kandydatów tej partii na ministra finansów po wyborach powiedział, że SLD nie planuje wprowadzania zmian prawnych, które ograniczałyby niezależność Banku Centralnego i RPP.

W czerwcu SLD i PSL próbowały przeforsować poprawkę w ustawie o NBP, która by zmuszała Bank Centralny do ustalania z rządem celu inflacyjnego.

(PAP)

bm/jj

Konkurs „Gazety Współczesnej" i Radia Plus Białystok

Kartka z wakacji

„Kochani Rodzice! U mnie wszystko w porządku, odpoczywam doskonale, tylko pani doktor nie pozwala mi wstawać z łóżka. Wyglądam bardzo śmiesznie, bo jestem cały w czerwone kropki. Pielęgniarka mówi, że to ospa albo szkarlatyna. Mnie tam wszystko jedno, tylko się denerwuję, bo noga pod gipsem bardzo mnie swędzi, a nie mogę się podrapać, bo obie ręce mam na wyciągu.

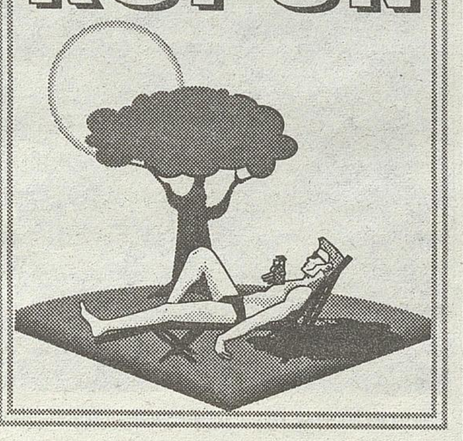
Pozdrawiam. Wasz Janek"

Po takim liście przesłanym przez pociechę z kolonii mniej odporni rodzice zawał serca mają jak w banku. Częściej jednak do domu młodzież wysyła sztampowe pozdrowienia typu „kochane pieniążki przyślijcie rodzice!" Kiedyś wysyłanie kartek z pozdrowieniami było wręcz obowiązkowe (szczególnie, jeżeli komuś udało się wyjechać dalej niż do Bułgarii). A teraz?

Postanowiliśmy sprawdzić, gdzie wypoczywają mieszkańcy naszego regionu oraz jakie mają poczucie humoru. „Gazeta Współczesna" razem z Radiem Plus Białystok ogłasza konkurs na najciekawszą, najdowcipniejszą kartkę z wakacji. Należy je przesyłać pod adresem Radia Plus (15-872 Białystok, ul. Ks. A. Abramowicza 1a). Pamiętajcie koniecznie o naklejeniu na pocztówkę z wakacyjnymi pozdrowieniami kuponu wyciętego z „Gazety Współczesnej". Autorzy 15 najciekawszych kartek otrzymają nagrody, a treść najdowcipniejszych z nich będziemy publikować na łamach „Współczesnej". **(jaż)**

Plus radio 103,7 FM BIAŁYSTOK

KUPON



Radio Plus Białystok od 15 lipca na 103,3 MHz

D1039945

II edycja konkursu „Internet po polsku"

Już 20 witryn

Już 20 stron zgłosili do konkursu na najlepszą stronę internauci z woj. podlaskiego. To dopiero początek, bo witryny można zgłaszać jeszcze przez półtora miesiąca.

Tematyka strony jest dowolna, nie może ona jednak zawierać wulgaryzmów, pornografii, przemocy i treści politycznych. Warunkiem zgłoszenia strony jest wysłanie jej nazwy na adres: *konkurs@iq.pl* oraz kuponu wyciętego z gazety do Klubu Grajewskich Internautów przy Gimnazjum nr 1, ul. Szkolna 12, 19-200 Grajewo.

Na zgłoszenia czekamy do 26 sierpnia. Dla zwycięzców przewidzieliśmy atrakcyjne nagrody.

Organizatorami konkursu są: „Gazeta Współczesna", Urząd Miasta w Grajewie, Szkolne Centrum Aktywności Lokalnej przy Publicznym Gimnazjum nr 1 w Grajewie, Stowarzyszenie „Bezpieczne Grajewo", Miejski Dom Kultury w Grajewie. **(an)**

Kupon zgłoszeniowy do konkursu

„INTERNET PO POLSKU"

(II edycja)

imię i nazwisko

adres

telefon e-mail

adres zgłaszanej strony www

Kupon należy przesłać na adres:
Klub Grajewskich Internautów przy Publicznym Gimnazjum nr 1
ul. Szkolna 12
19-200 Grajewo

Stosownie do przepisów ustawy z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. Nr 133, poz. 883 wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych.



PODARUJ DZIECIOM WAKACJE

Dziękujemy że jesteście!

„Co by to było, gdyby białostoczan nie było? Dzieci z Wileńszczyzny nie miałyby kolonii letnich! Dziękujemy, że Państwo jesteście. Bóg zapłać, że jest pan prezydent w Białymstoku, że jest ojciec Edward Konkol, że jest ojciec Krzysztof. Życzymy zdrowia wszystkim ofiarodawcom i pracownikom ośrodka ojca Edwarda Konkola. ***Z podziękowaniami – Grześ z Wileńszczyzny, lat 17."***

List Grzesia jest jednym z kilkuset, które dostaliśmy od dzieci przebywających na koloniach w Jastarni. We wszystkich są podziękowania za wsparcie finansowe i zachwyty nad morzem. To dzięki Państwa pomocy Grześ i kilkunastu innych wychowanków domu dziecka z Litwy spędza wakacje w Polsce. Razem z podopiecznymi białostockiego Stowarzyszenia „Droga" zwiedził Gdańsk i Gdynię, był na pokładzie ORP „Błyskawica", pływał po Zatoce Gdańskiej. „Chciałbym tutaj jeszcze przyjechać, bo tutaj dobrze jest zorganizowany czas. Mamy dużo gier i sportu" – napisał Michał z Wileńszczyzny.

Trwające jeszcze kolonie to dopiero pierwszy turnus. Wypoczynek nad morzem w Jastarni zakończy się na początku września – aż do tego czasu kolejne grupy maluchów będą zachwycać się polskim morzem. Ile dzieci pojedzie do Jastarni – zależy tylko od Państwa.

Codziennie na stronach ogłoszeniowych „Gazety Współczesnej" drukujemy blankiet – dowód wpłaty, gotowy do wypełnienia (dziś znajdziecie go Państwo na str. 13.). Wystarczy wpisać na nim określoną przez siebie kwotę i pójść z pieniędzmi na pocztę. Ważny jest każdy grosz. (ka)

Internet za darmo

„Gazeta Współczesna" i białostocka firma CSK zapraszają do bezpłatnego korzystania z Internetu. Wystarczy tylko wyciąć wydrukowany obok kupon i pójść z nim jutro do kafejki internetowej przy ul. Starobojarskiej, lok. nr 3 w Białymstoku.

– Kupon będzie upoważniał do korzystania z Internetu w każdy piątek przez godzinę. Kafejka jest czynna w godz. 10-22 – powiedział Krzysztof Jacek Kała, współwłaściciel firmy Connect Systemy Komputerowe.

Maksymalnie można łączyć ze sobą dwa kupony.

Zapraszamy do współpracy także wszystkich właścicieli kafejek internetowych z Suwałk, Ełku, Łomży, Grajewa i innych miejscowości. **(KP)**

DO SIECI ZA DARMO

Kupon upoważnia do korzystania z Internetu przez 1 godzinę w kafejce przy ul. Starobojarskiej 8 lokal 3

Akcja firmy CONNECT SYSTEMY KOMPUTEROWE (tel. 085 744-62-72) i 'Gazety Współczesnej'

Festyn w Krypnie

Festyn z Muzeum Archidiecezjalnym rozpocznie się w niedzielę o godz. 11.30 na parkingu przed kościołem Narodzenia NMP, obok Domu Pielgrzyma w Krypnie. Zabawa potrwa do godz. 22.

Impreza ma na celu zebranie funduszy na renowację i konserwację dzieł sztuki sakralnej oraz utworzenie muzeum Archidiecezji Białostockiej. W tym celu podczas festynu rozprowadzane będą cegiełki i odbędzie się aukcja dziecięcych prac plastycznych.

Podczas imprezy wystąpi kapela z Wasilkowa, zespół „Top Dance" oraz grupa wykonująca piosenki kościelne. Ponadto dzieci będą mogły wziąć udział w konkursie piosenki religijnej. W trakcie imprezy ksiądz będzie opowiadał o tworzącym się Muzeum Archidiecezjalnym. Dzieci będą mogły także wziąć udział w warsztatach plastycznych. Pod koniec festynu ich prace zostaną wystawione na aukcję.

Jeżeli pogoda dopisze, festyn zakończy się dyskoteką.

Patronat prasowy nad imprezą sprawuje „Gazeta Współczesna" i Radio Plus. **(KP)**

Konkurs Radia Białystok i Gazety Współczesnej

Co słychać u Kowalskich

pytanie: **Czy Bob Halner, którego postać odtwarza Leszek Teleszyński jest:**

a) prawnikiem
b) biznesmenem
c) koszykarzem

odpowiedź:.....

Imię..... Nazwisko .....

Adres: .....

Stosownie do przepisów ustawy z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. Nr 133, poz. 883) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych.

..... (czytelny podpis)

Aby wziąć udział w **konkursie** należy:

Słuchać radionoweli SPADKOBIERCY codziennie w Radiu Białystok o 13.45 i o 17.15.
Wyciąć i wypełnić kupon z Gazety Współczesnej i wpisać odpowiedź na pytanie.
Dostarczyć wypełniony kupon do Radia Białystok: 15-328 Białystok, ul. Świerkowa 1 lub przesłać odpowiedź pocztą elektroniczną pod adresem: konkurs@radio.bialystok.pl nie później niż w sobotę o 9.00.

Losowanie **nagród** w programie "Rokowirówka" w sobotę o 9.05.

Odbiór **nagród** w Radiu Białystok przy ul. Świerkowej 1.
Do wygrania w każdym tygodniu odbiornik radiowy, kasety z nagraniem słuchowiska oraz kubek Radia Białystok.

MISS POWIATU MONIECKIEGO – MISS „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

Do 20 lipca będziemy publikować listę pretendentek do tytułu Miss Powiatu Monieckiego i Miss „Gazety Współczesnej", a także nasz kupon plebiscytowy.

Lista kandydatek:

1. Aneta Chmielewska
2. Sylwia Izabela Kuczewska
3. Monika Laskowska
4. Aneta Stankiewicz
5. Ewelina Kuczewska
6. Emilia Kwiatkowska
7. Aneta Snarska
8. Bernadetta Stankiewicz
9. Anna Bogdańska
10. Justyna Kwiatkowska

Wśród wszystkich kuponów wylosujemy trzy i nagrodzimy upominkami od redakcji. **(zmo)**

KUPON PLEBISCYTOWY „MISS POWIATU MONIECKIEGO 2001"

Głosuję na kandydatkę nr ..... nazwisko .....

Imię, nazwisko i nr tel. głosującego .....

.....

Kupon należy przesłać na adres:
Oddział „Gazety Współczesnej", 19-100 Mońki, ul. Kolejowa 2
lub do Monieckiego Ośrodka Kultury, ul. Białostocka 25

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zgodnie z zapisami Ustawy o ochronie danych osobowych

.....
(podpis)

Niezależny Operator Międzystrefowy zarzuca TP S.A. wprowadzanie w błąd abonentów

Promocja monopolisty?

REGION. Niezależny Operator Międzystrefowy złożył 11 lipca wniosek do prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o wszczęcie postępowania wyjaśniającego przeciwko Telekomunikacji Polskiej S.A., w sprawie stosowania przez nią praktyk monopolistycznych.

6 lipca prezes UOKiK wezwał TP S.A. do zaniechania rozpowszechniania spotów reklamowych połączeń międzystrefowych, wprowadzających klientów w błąd. Reklamy te sugerują, iż wybieranie numeru 1033 jest warunkiem niezbędnym do uzyskania połączenia. Jednak TP S.A. nie podporządkowała się zaleceniu.

Zdaniem zarządu NOM, TP S.A. – nie informując swoich abonentów o możliwości wyboru innych operatorów międzystrefowych oraz ich numerów dostępowych (prefiksów) – narusza przepisy rozporządzenia Ministra Łączności.

– Stosowane przez TP S.A. metody blokowania informacji i wprowadzanie w błąd konsumentów usług telekomunikacyjnych są nieetyczne i prowadzą do ograniczenia konkurencji na polskim rynku telekomunikacyjnym – powiedział Włodzimierz Strzemiński, prezes NOM. – TP S.A. nie respektując decyzji i wezwań UOKiK i Ministerstwa Łączności po raz kolejny postawiła się w pozycji podmiotu, regulującego polski rynek telekomunikacyjny.

– Informacja TP S.A. o zmianach w połączeniach międzymiastowych publikowana w radio i telewizji jest zgodna z prawem i stanem faktycznym – twierdzi z kolei Mariusz Feliński z Departamentu Public Relation TP S.A. w Olsztynie. – Stanowisko UOKiK uznać należy za niezrozumiałe, a przyjętą w nim argumentację prawną – za błędną. Odpowiedź TP S.A. została wysłana do UOKiK 9 lipca. TP S.A. uważa, że wszelkie swoje działania, związane z informowaniem o zmianach na rynku połączeń międzymiastowych przeprowadziła zgodnie z obowiązującym prawem. Informowała swoich abonentów, że numer dostępu 1033 przypisany jest wyłącznie sieci TP S.A.

Zdaniem Felińskiego, TP S.A nie może odpowiadać za skąpą informację w mediach na temat wejścia na rynek usług połączeń międzymiastowych konkurencyjnych dla TP S.A. operatorów. Nie jest winą TP S.A., że przez długi czas, jako jedyny podmiot na rynku, informowała o nowych zasadach korzystania z usług międzystrefowych.

– Argumentacja UOKiK zmierzałaby w tym wypadku do postawienia TP S.A, absurdalnego zarzutu, że jej działania promocyjne są niezgodne z prawem, gdyż inni operatorzy nie podejmują własnych działań promocyjnych – dodaje Feliński.

Połączenia międzystrefowe w TP S.A w dni robocze w godz. od 8 do 18 kosztują 54 gr za minutę, a od godz. 18 do 8 – 27 gr. Natomiast w dni wolne od pracy w godz. od 8 do 18 – 40 gr, a od godz. 18 do 8 – 27 gr. U Niezależnego Operatora Międzystrefowego ceny te są niższe i wynoszą odpowiednio: 49 gr, 24 gr, 37 gr i 24 gr. NOM zaczął świadczyć usługi 1 lipca br. Prefiks NOM to 1044. **(KP)**

Czy wiecie jak wybierać numer w połączeniach międzymiastowych? Z usług jakiego operatora najlepiej skorzystać? Co bardziej się opłaca – korzystanie z telefonu komórkowego czy stacjonarnego? W piątek w godz. 11-15 czekamy na Państwa pytania pod nr. tel. **0-800-127-067**. Odpowiedzi opublikujemy na naszych łamach.



Do rodzinnej fotografii nie udało się zebrać wszystkich uczestników pleneru
FOT. A. ZGIET

Dobiega końca międzynarodowy plener malarsko-literacki

Twórcy u źródeł

RÓŻANYSTOK. Zafascynowanie przyrodą, historią i kulturą – tak można określić odczucia uczestników drugiego międzynarodowego pleneru malarsko-literackiego „U źródeł Biebrzy", który rozpoczął się niemal dwa tygodnie temu i potrwa do niedzieli.

PATRONAT Gazeta Współczesna

Przebywający w Różanymstoku malarze i literaci z Polski oraz Białorusi, Litwy i Ukrainy codziennie mieli okazję poznawać coś nowego – dzięki wędrówkom, koncertom i opowieściom ciekawych ludzi. Wszystkie wrażenia dokumentują prace, które dotąd powstały na plenerze.

W piątek w ramach dnia pisarza, odbędzie się prezentacja twórczości ludowej i literatury słowiańskiej. Będzie też okazja do wymiany refleksji podczas spotkania uczestników pleneru z lokalnymi twórcami oraz promocji ich książek. Sobota będzie ostatnim dniem pracy twórczej, natomiast w niedzielę odbędzie się festyn poplenerowy.

Uczestnicy imprezy „U źródeł Biebrzy" wezmą udział w uroczystym spotkaniu z lokalnymi władzami, organizatorami pleneru i sponsorami. Mieszkańcy Dąbrowy Białostockiej i okolic zobaczą dorobek malarski z dwóch tygodni podczas poplenerowej ekspozycji. Będzie też okazja do nabycia obrazów i książek oraz posłuchania koncertu w wykonaniu zespołów z Mołodeczna. Z myślą o uczestnikach festynu zorganizowana zostanie „biała niedziela", podczas której wszyscy będą mogli zmierzyć sobie ciśnienie lub zbadać poziom cukru we krwi.

(kon)

II Dzień Ogórka w Kruszewie

Zielone z zagonów, kiszone z rzeki

KRUSZEWO. Pod honorowym patronatem Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Burmistrza Miasta Choroszcz w niedzielę zorganizowany zostanie II Ogólnopolski Dzień Ogórka. Miejscem imprezy jest Kruszewo, pierwsza w Polsce wieś, posiadająca od ub. roku swój herb i flagę.

PATRONAT Gazeta Współczesna

Organizatorami imprezy są: Rada Sołecka wsi Kruszewo, miejscowa Szkoła Podstawowa im. J. Piłsudskiego, OSP, Urząd Miejski w Choroszczy, tamtejsze Miejsko-Gminne Centrum Kultury oraz Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. Jak zapewnia sołtys Adam Radłowski, inicjator Dnia Ogórka, wszystkich, którzy odwiedzą w niedzielę Kruszewo, czeka wiele atrakcji.

Kruszewskie święto zainauguruje o godz. 12 msza św. przy XVIII-wiecznej kaplicy. Później uczestnicy przejdą wraz z orkiestrą dętą na teren szkoły. Od godz. 14 rozpoczną się tam występy zespołów folklorystycznych (kapeli ze Zbójnej, Klepaczanek z Klepacz i Narwianek z Kruszewa) oraz koncerty zespołu Junior i orkiestry dętej.

Dla wszystkich organizatorzy przygotowali liczne gry, konkursy i zabawy tematycznie związane z ogórkiem. Przed szkołą czynne będą stoiska gastronomiczne i punkt promocyjny gminy Choroszcz. Zaplanowano też degustację ogórków produkowanych w Kruszewie, Śliwnie i okolicach oraz kwaszonych, produkowanych w beczkach zatopionych w Narwi.

Imprezę zakończy wieczorna zabawa taneczna w Pubie u Lecha z udziałem zespołu „Titanic".

(kon)

Noc Kupały

W sobotę na terenie Ośrodka Wypoczynkowego „Bachmaty" w Dubiczach Cerkiewnych odbędzie się impreza folklorystyczna „Na Iwana i Kupała". W programie oprócz prezentacji ukraińskiego obrzędu nocy świętojańskiej przewidziane są również koncerty zespołów. Początek zabawy o godz. 19. **(jb)**

„Współczesna" w Czarnej Białostockiej

W piątek w godz. 10-15, dziennikarze „Gazety Współczesnej" dyżurować będą w Urzędzie Miasta i Gminy w Czarnej Białostockiej, przy ul. Traugutta 2. Zapraszamy wszystkich mieszkańców do podzielenia się z nami swoimi problemami i opiniami i życzeniami. Czekamy też na sygnały telefoniczne pod nr 710-11-81. Zebrane informacje publikować będziemy na łamach „Gazety Współczesnej" we wtorek i czwartek, 17 i 19 lipca. **(a)**

Esperantyści pamiętają

BIAŁYSTOK. Białostoccy esperantyści uczcili w czwartek 60. rocznicę tragicznej śmierci Jakuba Szapiro, białostockiego dziennikarza i nauczyciela. Pod tablicą pamiątkową przy ul. Lipowej 31/33 złożono kwiaty i zapalone znicze.

Jakub Szapiro urodził się w Białymstoku 29 października 1897 r. Już w wieku 14 lat znał język wymyślony przez Ludwika Zamenhofa. Później był dziennikarzem i nauczycielem. W końcu został prezesem Białostockiego Towarzystwa Esperantystów im. Ludwika Zamenhofa, delegatem Światowego Związku Esperantystów UEA. Prowadził kursy esperanckie, redagował gazety, współpracował z prasą białostocką, wydał podręcznik esperancki w języku jidysz, napisał pierwszy esperancki przewodnik po Białymstoku.

Dzięki Szapiro zmieniono nazwę ulicy Jateczna-Zielona na Zamenhofa, postulowano utworzenie muzeum twórcy języka międzynarodowego i zbudowanie jego pomnika w parku Zwierzynieckim.



Esperantyści złożyli kwiaty pod tablicą poświęconą Jakubowi Szapiro
FOT. A. ZGIET

W 1941 r. rodzina Szapiro wysiedlona została z domu przy ul. Lipowej 33 na Nowy Świat 10. Stamtąd 12 lipca Niemcy wywieźli ich razem z innymi Żydami na Pietrasze i zamordowali.

(a)

Bójka Czeczeńców z Polakami

Z nożem na policjanta

BIAŁYSTOK. Policjanci z Komisariatu III Policji w Białymstoku zostali wezwani we środę wieczorem na interwencję. Na ryneczku „Gaj" doszło do bójki pomiędzy grupą sześciu Czeczeńców a dwójką białostoczan.

Kiedy policjanci przybyli na miejsce zdarzenia, Polacy potwierdzili fakt pobicia, ale nie chcieli, by nadawać bieg sprawie. Funkcjonariusze podeszli do Czeczeńców i chcieli ich wylegitymować. Ci nie mieli przy sobie dokumentów, nie chcieli podać danych osobowych.

– A przy tym znieważyli policjantów wulgarnymi słowami – usłyszeliśmy w Komisariacie III Policji.

Trzech najbardziej agresywnych Czeczeńców policjanci postanowili zatrzymać. Jeden z nich odprowadzony do radiowozu wyjął nóż, funkcjonariusz policji błyskawicznie mu go odebrał. Mężczyźni spędzili noc w Policyjnej Izbie Zatrzymań. Byli trzeźwi, mają 30, 25 i 23 lata. W Białymstoku przebywają w ośrodku dla uchodźców.

– O zatrzymaniu będziemy musieli poinformować Departament Migracji i Uchodźstwa MSWiA, bo zatrzymani mają status uchodźcy – dodał Piotr Rudnicki, rzecznik prasowy KMP w Białymstoku. **(aż)**

jk

Dług Podlaskiej Kasy Chorych

Szukanie winnych

PODLASIE. Organizacje związkowe działające w podlaskiej służbie zdrowia wystąpią do wszystkich władz z pilnym apelem o pomoc w odzyskaniu zaginionych 41 mln zł. Właśnie tyle pieniędzy nie otrzymała Podlaska Kasa Chorych za ub.r. ze składek na ubezpieczenie zdrowotne. Bez tych pieniędzy większości podlaskich ZOZ-ów grozi upadek.

Na czwartkowej konferencji prasowej przedstawiciele wszystkich organizacji związkowych działających w podlaskiej służbie zdrowia poinformowali, jak doszło do tego, że PKCh zabrakło w ub.r. 41 mln zł.

– Zarząd PKCh uchwalił plan finansowy na 2000 rok przyjmując, że przychody ze składek wyniosą 443 mln zł – mówił Eugeniusz Muszyc, przewodniczący Podlaskiej Rady Wojewódzkiej Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia. – Urząd Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych nakazał dodanie do planu 25 mln zł, zakładając, że o tyle wyższa będzie składka. PKCh poprawiła plan finansowy podwyższając go do 460 mln zł, czyli o 9 mln mniej, niż zalecał urząd. UNUZ ten plan zaakceptował.

Jak twierdzą związkowcy, nie wiadomo dlaczego UNUZ zgłosił do Ministerstwa Zdrowia zupełnie inną kwotę przychodu PKCh. Była to suma 386 mln zł. To od tej kwoty resort obliczył potem ile PKCh należy się w ramach tzw. niezidentyfikowanej składki. W efekcie kasa otrzymała mniej pieniędzy, niż zakładała w swoim planie finansowym, a wydała tyle, ile zapisane było w budżecie.

– Stąd wziął się ten 40-milionowy dług – mówili związkowcy. – W budżecie kasy powstała dziura, która jest łatana tegorocznymi przychodami. Kontrakty dla szpitali są o 20-30 proc. mniejsze, co powoduje, że placówki te są na skraju bankructwa. Nie możemy na to pozwolić.

Według związkowców, najlepsze rozwiązanie, to przeznaczenie tegorocznego przychodu kasy na bieżące kontrakty i odłożenie spłaty długu.

– Zarząd kasy powinien starać się o wyegzekwowanie należnych pieniędzy drogą sądową – stwierdziła Danuta Dakowicz, przewodnicząca Regionalnej Sekcji Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność". – Rada PKCh powinna zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego i prokuratury z prośbą o wyjaśnienie sytuacji. Wszyscy powinni się dowiedzieć, kto jest winny tak ogromnego zadłużenia kasy.

(luk)

Wypadek na budowie przy ul. Podleśnej w Białymstoku

Spadł z drugiego piętra

BIAŁYSTOK. Młody murarz – 25-letni mieszkaniec Fast – spadł w czwartek z drugiego piętra na budowie przy ul. Podleśnej w Białymstoku. W bardzo ciężkim stanie został odwieziony do szpitala.

Do wypadku doszło około godz. 10. Murarz na drugim piętrze odbierał materiały budowlane transportowane na górę przy pomocy podnośnika. Poślizgnął się i stracił równowagę. Spadł na betonową nawierzchnię. Był nieprzytomny, kiedy odwożono go do szpitala.

Przyczyny wypadku nie zostały jeszcze ustalone. Jego okoliczności bada policja oraz Okręgowy Inspektorat Pracy w Białymstoku. Nie wyklucza się nieszczęśliwego zbiegu okoliczności. Kilka godzin wcześniej padał deszcz i było ślisko.

– W tym roku zanotowaliśmy niewiele ciężkich wypadków w budownictwie. Nie było na szczęście ofiar śmiertelnych – powiedział Piotr Rudnicki, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku, który był na miejscu tragedii.

Wypadek miał miejsce na budowie prowadzonej przez białostocką firmę „Mark-Bud". Według Państwowej Inspekcji Pracy, jest ona jedną z dziesięciu firm budowlanych w województwie podlaskim, które najbardziej dbają o bezpieczeństwo swoich pracowników.



Z dachu tej budowy przy ul. Podleśnej w Białymstoku spadł w czwartek 25-letni murarz. Odniósł bardzo ciężkie obrażenia. FOT. W. CZERNIAWSKI

Co roku w województwie podlaskim notuje się około 250 ciężkich wypadków w budownictwie i kilka śmiertelnych. Budowlańcy najczęściej spadają z rusztowań lub są przygniatani przez łyżki koparek. Główne przyczyny wypadków w budownictwie to lekceważenie podstawowych przepisów bhp, brawura i alkohol.

(MN)

Działania prewencyjne i mniejszy ruch turystyczny

Białorusini bezpieczniejsi

BIAŁYSTOK. Białorusini są we wschodniej Polsce bezpieczniejsi niż trzy lata temu – wynika z danych konsulatu generalnego Białorusi. W ostatnim półroczu zanotowano 165 takich przypadków, gdy w ciągu pierwszych sześciu miesięcy 1998 r. było ich ponad trzysta.

– Są dwa powody zmiany sytuacji Białorusinów we wschodniej Polsce. Po pierwsze – informujemy naszych obywateli o niebezpieczeństwach. Staramy się, by działań prewencyjnych było jak najwięcej – powiedział w czwartek na konferencji prasowej Leanid Karawajka, konsul generalny Republiki Białoruś w Białymstoku.

Drugi powód to zmniejszający się ruch turystyczny i handlowy między Polską a Białorusią, co statystycznie przekłada się na mniejszą liczbę przestępstw.

Konsul Karawajka pracuje w Białymstoku od miesiąca. Podczas konferencji prasowej stwierdził, że jednym z priorytetów jego pracy będzie przeniesienie konsulatu do innego budynku. O przeprowadzce mówiono od dawna, ale teraz konsulowi zależy na tym jeszcze bardziej, bowiem naprzeciwko aktualnej siedziby otwarto sklep z pracą.

– Mam nadzieję, że przeprowadzimy się do końca tego roku – stwierdził Karawajka.

Żadna z propozycji nie pochodzi jednak od władz miasta czy województwa – mimo przekazania prezydentowi Białegostoku pisma o pomoc w tej sprawie na początku kwietnia br.

(ka)

Złodziej na balkonie

BIAŁYSTOK. Mieszkańcy osiedla domków jednorodzinnych na osiedlu Wyżyny powiadomili w czwartek policję o serii włamań do ich mieszkań. Okazało się w ciągu jednej nocy nieznani sprawcy włamali się do pięciu domów jednorodzinnych na tym samym osiedlu.

Schemat działania był podobny. Sprawcy otwierali drzwi balkonowe i wchodzili na parter domu. Właściciele spali w tym czasie zazwyczaj na piętrze, a złodzieje zabierali to, co znaleźli pod ręką: pieniądze, biżuterię, dokumenty, telefony komórkowe, a nawet spodnie. Policjanci przyprowadzili na miejsce zdarzeń psa, ale nie podjął tropu.

– Otwarte okna i źle zabezpieczone balkony to także przyczyny włamań czy nocnych wizyt nieproszonych „gości" – skomentował Piotr Rudnicki, rzecznik prasowy KMP w Białymstoku.

(aż)

Rozpoznaj się na zdjęciu



Dziś publikujemy ostatnią część zbiorowego zdjęcia uczestników niedzielnej zabawy ze Studiem Lato Radia Białystok w Hajnówce. Na osobę zaznaczoną kółkiem czeka niespodzianka ufundowana przez firmę AMC i „GW" Po upominek należy się zgłosić do Biura Ogłoszeń w Hajnówce przy ul. 3 Maja 20 w godz. 9-13. FOT. J. BIRYCKA

Inkubator w Mońkach

Dla małych firm

MOŃKI. Inkubator Przedsiębiorczości zostanie otwarty w piątek w Mońkach. W uroczystości mają wziąć udział m.in. ambasador Wielkiej Brytanii Michael Pakenham, minister pracy Longin Komołowski i poseł Józef Mozolewski.

Prace nad otwarciem Inkubatora Przedsiębiorczości w Mońkach trwały rok. Nowa placówka będzie się mieściła przy Alei Niepodległości 11b, w wyremontowanym budynku (ponad 1100 mkw.). Będą się tutaj mieściły m.in. specjalistyczne gabinety lekarskie, apteka, firmy ubezpieczeniowe i finansowe.

Ze względu na rodzaj prowadzonej działalności i charakter obiektu, nadano mu nazwę Monieckiego Centrum Medyczno-Finansowego.

Inkubatory przedsiębiorczości powstają w ramach Polsko-Brytyjskiego Programu Rozwoju Przedsiębiorczości (z inicjatywy rządów Polski i Wielkiej Brytanii). Działają już w Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Siemiatyczach, Sokółce. Ich celem jest wspieranie rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw oraz pomoc w tworzeniu nowych miejsc pracy. Jedną z form wsparcia jest zabezpieczenie dobrych warunków lokalowych dla małych i średnich firm. **(MN)**

Droższe abonamenty telefoniczne to więcej pracy dla zatrudnionych w Telekomunikacji, ale firma zwalnia

Poprawianie wydajności

Telekomunikacja Polska zwalnia pracowników technicznych, mimo że – jak twierdzą sami zainteresowani – mają więcej pracy z powodu podwyższenia abonamentu telefonicznego, licznych promocji dla klientów i krótszych terminów wykonania usług.

W tym roku w regionie olsztyńskim TP SA z pracy ma odejść w sumie około 600 osób (na 4 tys. zatrudnionych), zaś w Białymstoku – 125 pracowników. Większość tych, którzy mają być zwolnieni to pracownicy techniczni, m.in. monterzy, kablarze, elektronicy, instalatorzy, konserwatorzy.

Wzrost opłaty za abonament (obecnie ponad 40 zł miesięcznie z VAT) spowodował, że wiele osób rezygnuje z usług Telekomunikacji Polskiej SA. W efekcie pracownicy techniczni mają więcej pracy w związku z odłączeniami telefonów klientów. Aby zdobyć nowych abonentów, TP SA wprowadziła wiele promocji. To również spowodowało, że pracownicy techniczni mają więcej pracy. Choć jest ich mniej, usługi muszą realizować w znacznie krótszym czasie. Obecnie na podłączenie telefonu osoby prywatne czekają siedem dni, małe firmy – pięć dni, a duże zakłady – tylko trzy dni.

– Roboty jest rzeczywiście więcej, a ludzi mniej – przyznaje Jan Stepaniuk, szef „Solidarności" obszaru białostockiego i rejonu olsztyńskiego TP SA. – Terminowych zleceń jest tak dużo, że do instalacji musi czasami jeździć tylko jedna osoba, co jest niezgodne z przepisami bezpieczeństwa. Kondycja firmy jest dobra. Nie widzę potrzeby zwolnień. **(MN)**

Pracowite lata geodetów

W czwartek województwo podlaskie odwiedził Główny Geodeta Kraju dr Kazimierz Bujakowski. Zapoznał się z pracą dwóch Powiatowych Ośrodków Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Białymstoku i Hajnówce.

– Nasze najbliższe zadania są związane z przygotowaniem do 2010 roku kompletnego katastru nieruchomości – powiedział dr Bujakowski. – Powiatowe ośrodki są sercem tego programu, podstawową komórką. Stąd moja wizyta na Podlasiu.

Rozmowę z dr. Kazimierzem Bujakowskim zamieścimy w jednym z najbliższych wydań.

(ebe)

O czym marzą faceci

BIAŁYSTOK „Pokój", „Syrena". Wszystko zaczęło się pewnej nocy w barze u McCoola. Tej nocy lokal tętnił życiem. Za barem stał Randy, a jego brat, prawnik Carl, pozostał w nim nawet po zamknięciu. Detektyw Dehling został wezwany do baru, gdy popełniono w nim morderstwo. Tych mężczyzn połączy ze sobą coś więcej niż to, że znaleźli się na miejscu zbrodni – staną się sobie bliscy za sprawą olśniewająco pięknej, młodej kobiety o imieniu Jewel. Jewel stanie się spełnieniem ich najskrytszych marzeń. Dla niej gotowi będą wyrzec się wszystkiego, czym do tej pory żyli i zapomnieć o całym bożym świecie. Cena, jaką zapłacą, będzie wysoka, bo Jewel chce więcej, niż mogą jej dać. Jest niczym żywioł, którego nie można okiełzać, wyzwanie, któremu nie sposób stawić czoła...

Film ten to utrzymana w zawrotnym tempie czarna komedia z zaskakującym finałem i gwiazdorską obsadą. Jest to reżyserski debiut Heralda Zwarta, któremu dotychczas sławę przynosiły filmy reklamowe i teledyski.

O czym marzą faceci. USA, 2001. Reż. Herald Zwart. Wyk. Liv Tyler, Michael Douglas, Matt Dillon, John Goodman, Paul Reiser. 93 min.



Pytanie do Boga

BIAŁYSTOK „Pokój". U zarania nowego tysiąclecia, w kolebce chrześcijaństwa – Jerozolimie, ma miejsce niezwykłe odkrycie. Grupa izraelskich archeologów natyka się na grób z I wieku naszej ery. Odkopane szczątki ludzkie w niepokojący sposób odpowiadają historycznym i biblijnym przekazom dotyczącym śmierci.... Jezusa Chrystusa.

Watykan natychmiast wysyła na miejsce księdza-jezuitę Matta Gutierreza. Razem z izraelską panią archeolog Sharon Golban, ma on rozwiązać tę zagadkę, która nie tylko może zniweczyć kruchy pokój w regionie, lecz także naruszyć podstawy wiary chrześcijańskiej, zniszczyć fundamenty Kościoła i podwaliny zachodniej cywilizacji. Jednak współpraca pomiędzy duchownym, analizującym fakty przez pryzmat dogmatów wiary, a kobietą-archeologiem, dla której odkrycie ma jedynie wymiar naukowy, nie toczy się gładko...

Pytanie do Boga. USA, 2000. Reż. Jonas McCord. Wyk. Antonio Banderas, Olivia Williams, Derek Jacobi, John Shrapnei, John Wood. 100 min.



REPERTUAR KIN

„POKÓJ" – piątek, sobota „Pearl Harbor" (USA, l. 15), godz. 11.00, 14.00, 17.00, 20.15, „O czym marzą faceci?" (USA, l. 15), godz. 14.00, 17.15, 20.45, „Pytanie do Boga" (USA, l. 15),godz. 15.30, 19.00, 22.30 (seans nocny), niedziela „Pearl Harbor" (USA, l. 15), godz. 11.00, 14.00, 17.00, 20.15, „O czym marzą faceci?" (USA, l. 15), godz.14.00, 17.15, 20.45, „Pytanie do Boga" (USA,l. 15), godz. 15.30, 19.00 (www.echocinema.pl(kina)pokoj).

„TON" – piątek, sobota „Shrek" (USA, b.o. – dubbing), godz. 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 22.00, „Dziennik Bridget Jones" (USA, l. 15), godz. 20.00, niedziela „Shrek" (USA, b. o. – dubbing), godz. 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, „Dziennik Bridget Jones" (USA, l. 15), godz. 20.00 (www.ton.kom.pl).

„FORUM" – piątek, sobota, niedziela „Mumia powraca" (USA, l. 12), godz. 17.00, 20.45, „Pół serio" (polski, l. 15), godz. 19.15.

„SYRENA" – piątek, sobota, niedziela kino wakacyjne dla dzieci „Pinokio" (USA, b.o.), godz. 15.30, „Sexy Beast" (ang.-hiszp., l. 15), godz. 17.00, 20.15, „O czym marzą faceci?" (USA, l. 15), godz. 18.45.

Białowieża „Żubr" – sobota, niedziela „Dowód życia" (USA, l. 15), „Egoiści" (USA, l. 15).

Bielsk Podlaski „Znicz", Dąbrowa Białostocka „Lotos", Łapy Dom Kultury, Łosice Dom Kultury, Suchowola „Kometa" – nieczynne.

Drohiczyn „Daniel" – sobota, niedziela „Niezniszczalny" (USA, l. 15).

Hajnówka – piątek, sobota, niedziela „U progu sławy" (USA, l. 15).

Sokółka „Sokół" – piątek, sobota, niedziela „Miss Agent" (USA, l. 15).

Siemiatycze „Kameralne" – nieczynne.

Supraśl „Jutrzenka" – piątek, sobota, niedziela „Dracula 2000" (USA, l. 15).

Sexy Beast

BIAŁYSTOK „Syrena". Gary Dove to były przestępca, który odsiedziawszy wyrok, wiedzie błogie życie w zacisznej willi na hiszpańskim Costa del Sol wraz ze swą uwielbianą żoną, DeeDee. Jakiż jest zadowolony mogąc całymi dniami wylegiwać się na słońcu i popijając piwo nad swoim basenem, obserwować zajmującego się nim młodego Hiszpana, Enrique. W tym czasie jego żona z przyjaciółką Jackie buszuje po sklepach w poszukiwaniu atrakcyjnych, markowych ciuszków. Gal, DeeDee, Jackie i jej partner Aitch, stanowią nierozłączny kwartet.

Idylla małżonków trwa dopóty, dopóki nie pojawi się nagle w ich domu Don Logan, dawny „kolega z pracy" Gala. Don organizuje zespół do ekstremalnej akcji – obrabowania bankowych skrytek depozytowych. Plan tego przedsięwzięcia przygotowany został przez słynnego arcyzłoczyńcę Teddy`ego Bassa. Don życzy sobie, by Gal znalazł się w zespole. Puszcza mimo uszu protesty Gala, który tłumaczy, że wycofał się już z zawodu i zapewnia go, że robota jest absolutnie bezpieczna.

Don, starając się przekonać Gala, stosuje prośby i groźby. W końcu ucieka się do oszczerstw pod adresem DeeDee, przypominając Galowi o jej przeszłości gwiazdy porno. W tym momencie orientuje się, że za daleko się posunął. Gal odwzajemnia się oskarżeniem, że Don wykorzystuje pracę jako pretekst do spotkania z Jackie, sam bowiem przyznał, że czuje do niej miętę. Don pośpiesznie wychodzi i jedzie taksówką na lotnisko. Choć niezadowolony i najwyraźniej wytrącony z równowagi, Don zdaje się przyjmować do wiadomości odmowę Gala. Siedząc na pokładzie samolotu nie zgadza się jednak zgasić przed startem papierosa i zostaje z niego usunięty. Będąc przez kilka godzin zatrzymany na policji, wymyśla historyjkę jakoby doznał molestowania seksualnego od jednego ze stewardów, czym tłumaczy swoje zachowanie. Zostaje zwolniony i wraca do willi Gala w chwili, gdy czwórka przyjaciół szykuje się do wieczornego wyjścia... Don jest ewidentnie wzburzony i napada na Gala. Dochodzi do rękoczynów. Enrique, który potajemnie obserwował Dona i Gala przez kilka poprzednich dni, wkracza w akcję z bronią w ręku. Jest przerażony, lecz zdecydowany bronić swego chlebodawcę...

Sexy Beast. Wielka Brytania, Hiszpania, 2000. Reż. Jonathan Glazer. Wyk. Ray Winstone, Ben Kingsley, Amanda Redman.



Shrek

BIAŁYSTOK „Ton". „Shrek" to przewrotna baśń z morałem, postmodernistyczna zabawa powszechnie znanymi i akceptowanymi ikonami popkultury, a zarazem mistrzowska animacja zrealizowana przez komputerowych czarodziei z wytwórni PDI/Dream Works.

Dawno temu w odległym bagnie żył olbrzym Shrek, którego cenna samotność została nagle zakłócona inwazją dokuczliwych postaci z bajek. Ślepe myszki buszują w zapasach olbrzyma, zły wilk sypia w jego łóżku, a trzy świnki buszują po jego samotni. Wszystkie te postaci zostały wypędzone ze swego królestwa przez złego Lorda Farquaada. Zdecydowany ocalić ich dom – nie mówiąc już o swoim – Shrek porozumiewa się z Farquaadem i wyrusza na ratunek pięknej księżniczce Fionie, która ma zostać żoną Lorda. W misji towarzyszy mu przemądrzały Osioł, który zrobi dla Shreka wszystko z wyjątkiem... zaprzestania mielenia ozorem. Ocalenie księżniczki przed ziejącym ogniem smokiem okazuje się być najmniejszym problemem przyjaciół, kiedy zostaje odkryty głęboko skrywany, mroczny sekret Fiony...

Zerwanie z konwencją klasycznej bajki widać już na początku tego filmu. Oto bowiem otwiera się przed oczami widza inkrustowana księga, słychać ciepły głos narratora mówiący sakramentalne „dawno, dawno temu..." i po chwili wielkie zielone łapsko wydziera kartę z książki (w celu wszystkim wiadomym), słychać szum spuszczanej wody i bohater filmu wyłania się w całej krasie z drewnianego, walącego się wychodka... Pomimo że mamy tutaj bohatera, piękną księżniczkę i nikczemnego złoczyńcę, „Shrek" jest zaprzeczeniem klasycznej bajki. Producent „Shreka" z wytwórni „Dream Works" Jeffrey Katzenberg mówi: „Ogólnie „Shrek" wywodzi się z tradycji bajek, na których wyrośliśmy. To niesamowita zabawa, kiedy widzimy, jak wszystkie te konwencje zostają wywrócone do góry nogami".

Shrek. USA, 2001. Reż. Andrew Adamson, Vicky Jenson. 95 min.



Do kina za darmo!

Dla naszych Czytelników mamy zaproszenia na filmy: „Shrek", „O czym marzą faceci" i „Pytanie do Boga". Otrzymają je osoby, które jako pierwsze zadzwonią do nas dzisiaj o godz. 11 i odpowiedzą na pytanie: „Kto użyczył głosu Shrekowi w polskiej wersji językowej?". Nasz telefon: 748-74-58. Po odbiór zaproszeń (Redakcja „GW", ul. Suraska 1, pokój 109) należy zgłaszać się z dowodem tożsamości i aktualnym wydaniem „GW".

(dona)

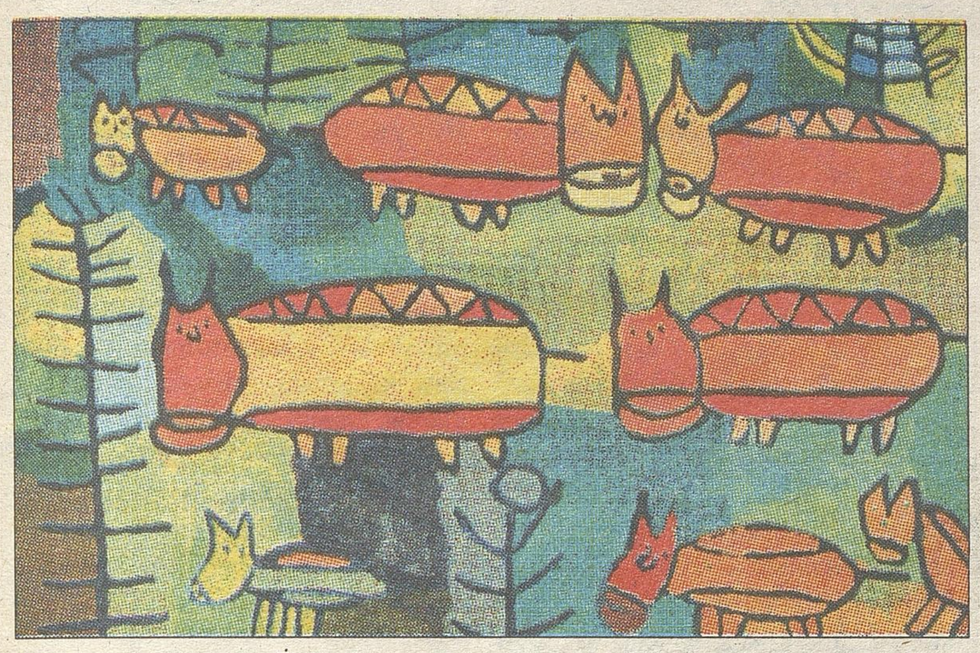
pit

Wystawa Stowarzyszenia „Nike" w galerii „Obuch"

Las w bajecznych kolorach

Bajecznie kolorowy jest świat, przedstawiany przez twórców niepełnosprawnych. Przekonać się o tym możemy na wystawie prac plastycznych w galerii „Obuch" przy ul. Stołecznej 4/2. Autorami obrazów, rzeźb, zdobień na abażurach są podopieczni Stowarzyszenia na Rzecz Twórców Niepełnosprawnych „Nike". Prace powstały w warsztatach terapii zajęciowej, w domach pomocy społecznej, także na plenerach organizowanych przez Stowarzyszenie.

Jacek Ziółkowski z Warszawy przyjechał na plener białowieski w 2000 roku. Pierwszy obraz, jaki stworzył, to była plaża, morze, łodzie i czerwień zachodzącego słońca. Stwierdził, że w Białowieży jest za dużo zieleni, że będzie malował to, co jest dalej w Polsce. I namalował Kazimierz nad Wisłą.



Krzysztof Gieniusz „Żubry"

„Biała Wieża" Mariusza Kozikowskiego, powstała podczas pleneru twórcow niepełnosprawnych Białowieża 1999, jest czerwona. Na innym jego obrazie – „Żubr", równie bajecznie kolorowym, dominuje pomarańcz. Pomarańczowo-żółte są „Żubry" Krzysztofa Gieniusza, którego Stowarzyszenie „Nike" promuje od kilku lat. Krzysztof pochodzi z Sokółki i tam uczęszcza do warsztatów terapii zajęciowej. Jego obrazy mają charakterystyczne kwadraty.

Mirosław Pawłowski, podopieczny Domu Pomocy Społecznej w Zaściankach, który otwierał wystawę w galerii „Obuch", mówi:

– Lubię malować, wymyślam różne rzeczy ze swojej wyobraźni, ze swojej mądrości.

Mirek jest wszechstronnie uzdolniony, maluje i rzeźbi, chodzi na zajęcia do pracowni teatralnej i muzykoterapii, bierze aktywny udział w olimpiadach specjalnych. Często rysuje obiekty unoszące się w powietrzu: samoloty, balony, ptaki. Także ikony. Jedna z jego prac nosi specyficzny tytuł: „Chłopak trzymający magnetofon „Sony" i żegnający wycieczkę ze słowami „wszystkiego dobrego i dużo soku pomarańczowego". Powstała ona podczas wyjazdu do Borek.

Paweł Chrobak z warsztatów terapii zajęciowej przy ul. Pogodnej namalował podczas pleneru pełnego ekspresji bociana pod wpływem rozmowy z Adamem Wajrakiem z „Gazety Wyborczej" w Białowieży. Po plenerze powstało jeszcze wiele prac z bocianami, ale ten mógłby stać się logo bocianiego szlaku.



Mariusz Kozikowski „Żubr"

Wystawa stanowi przekrój, jeśli chodzi o technikę wykonawczą prac, jak również dysfunkcje, którymi obarczeni są twórcy. Tadeuszowi Łuczajowi z Bielska Podlaskiego po wypadku została tylko lewa ręka, a potrafi wykonywać wspaniałe prace. Mogą się kojarzyć z greckimi maskami, ale on je nazywa puszczańskimi duszkami „Ho-Ho".

Aniela Łabanow

MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

BIAŁYSTOK

Galeria „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 (tel. 742-03-53) – godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawy czasowe: „Here & Now", „Klepsydra – Agnieszka Tarasiuk".

Muzeum Podlaskie, Rynek Kościuszki 10 (tel. 742-14-73), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Galeria Malarstwa Polskiego. Ekspozycje czasowe: „Secesja", „Prywaciarze 1945-1989".

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 732-73-92), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Życie i twórczość Alfonsa Karnego. Wystawa czasowa: „Malarstwo – Beata Wasilewicz".

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 741-65-91) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: „Białystok – makieta barokowego miasta". Wystawy czasowe: „Rodowody białostockie", „Papua – Nowa Gwinea. Wyspa Rajskiego Ptaka" (ze zbiorów Muzeum Misyjno-Etnograficznego Seminarium Duchownego Księży Werbistów w Pieniężnie).

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 741-64-49) – godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Wystawy stałe: „Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski X-XX w.", „Sala Sławy Bojowej", „Galeria rzeźby batalistycznej". Wystawa czasowa: „Skarby nasze..." (ze zbiorów Muzeum Wojska oraz Archiwum Państwowego w Białymstoku).

Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24a (tel. 651-76-70) – godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: obrazy, rysunki, rzeźby, płaskorzeźby artystów z rodziny Sleńdzińskich. Wystawa czasowa: „Pędzlem pisany pamiętnik Ludomira Sleńdzińskiego" (zbiory z Muzeum Narodowego w Warszawie).

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 732-77-29), poniedziałek-piątek w godz. 10-17. Ekspozycja czasowa: „Wystawa ze zbiorów Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych".

Galeria Autorska „Feniks", ul. św. Rocha 6, lok. 4 (tel. 746-06-54) – poniedziałek-piątek w godz. 11-18. Ekspozycja czasowa: „Marcowe koty" (rzeźby ceramiczne Anny Marii Strzelczyk).

Galeria Związku Artystów Plastyków „Marszand", Rynek Kościuszki 17, tel. 742-22-62, oprócz sobót i niedziel w godz. 11-18. Wystawa czasowa: „Malarstwo – Jerzy Oleksiak" (otwarcie 13 lipca o godz. 18).

BIAŁOWIEŻA

Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 682-22-75) – godz. 9-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawa stała: Fauna Puszczy Białowieskiej, narzędzia związane z bartnictwem.

BIELSK PODLASKI

Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 730-22-44) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych.

CHOROSZCZ

Muzeum (719-11-99 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

DROHICZYN

Muzeum, ul. Kopernika 7 (655-70-69) – w godz. 12-16 w soboty i niedziele, wtorek-piątek zwiedzanie należy uzgadniać telefonicznie. Wystawa stała: archeologia, etnografia, malarstwo, rzeźba – eksponaty związane z Drohiczynem i jego okolicami.

UHOWO

Galeria Narwiańska, ul. Kościelna 42 (tel. 715-29-33), w godz. 13-20 oprócz poniedziałków i wtorków. Wystawa stała: Walory przyrodnicze i kulturowe rejonu Doliny Górnej Narwi. Ekspozycja czasowa: „Ptaki" – fotografie Wiktora Wołkowa.

HAJNÓWKA

Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42 (tel. 682-30-16) – codziennie w godz. 9-14. Ekspozycja stała: rękodzieło ludowe, narzędzia pracy.

OSOWICZE

Białostockie Muzeum Wsi (tel. 743-60-82) – w godz. 8-15 od wtorku do piątku, godz. 9-17 w soboty, godz. 11-18 w niedziele. Wystawy stałe: „Środki transportu wiejskiego", „Sochy, sierpy, stępy, czyli o niegdysiejszym gospodarstwie".

SUPRAŚL

Pałac Opatów – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 718-35-06), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków.

SURAŻ

Muzeum Archeologiczno-Etnograficzne Władysława i Wiktora Litwińczuków (tel. 650-31-16) – czynne codziennie w godz. 9-19. Wystawa stała (zbiory pochodzą z Suraża i okolic) m.in. paleobiologia, kolekcje narzędzi kamiennych, żelaznych i z kości, rękodzieło ludowe, płyty nagrobkowe z XI w., numizmatyka, dokumenty, wydawnictwa, meble, lampy.

SUCHOWOLA

Izba Pamięci ks. Jerzego Popiełuszki, plac Kościuszki 3. Wystawa stała: pamiątki po ks. Jerzym Popiełuszce, dokumenty, fotografie, książki.

TYKOCIN

Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 718-16-13, 718-16-26), czynne w godz. 10-16 oprócz dni poświątecznych. Wystawy stałe: Wnętrze Sali Wielkiej Synagogi, Pokój Rabina, Wieczerza Paschalna. Ekspozycja czasowa: „Dziedzictwo unicestwione" (poświęcona drewnianym synagogom zniszczonym w czasie ostatniej wojny).

BIAŁOSTOCZEK (KOŁO KURIAN)

Muzeum Regionalne (tel. 732-20-57, 743-51-28) – w niedziele w godz. 11-16.30, w pozostałe dni po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym. Wystawy stałe: Salon pradziadków pełen pamiątek, Kobieta w grafice, ilustracji i dedykacji muzycznej, Salonik Muzyczny, Pokój Babuni. Ekspozycja czasowa: Kresowe Dewocjonalia Rodzinne. **(MN)**



W sobotę kończą się w Supraślu Warsztaty Tkactwa Regionalnego

Opowieść z osnową i wątkiem

Najpierw trzeba nasnuć osnowę na wałki i zrobić ziew między nimi. Nicielnice posuwają osnowę, czółenko prowadzi wątek. Jedna osnowa i dwa wątki dają możliwość wybierania geometrycznego wzoru, zaś dwie osnowy i jeden wątek pozwalają na stworzenie ciekawej kolorystycznie kompozycji.

Tak powstaje, a może raczej powstawała tkanina. Ludowa technika, na początku XX wieku bardzo popularna na Kresach, została już prawie zapomniana. Można się jej nauczyć tylko na IV Warsztatach Tkactwa Regionalnego, które od 5 lipca trwają w Liceum Sztuk Plastycznych w Supraślu.

Warsztaty zorganizowano już po raz czwarty. Uczestnicy poznają na nich technikę tkania tkaniny jedno-i dwuosnowowej. Wzory dla swoich materiałów mogą zaczerpnąć z tkanin zabytkowych, przywiezionych do Supraśla przez jednego z organizatorów, etnografa Zygmunta Ciesielskiego, pracownika Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Białymstoku.

– Celem warsztatów jest zainteresowanie tradycjami tkactwa regionalnego. Obecnie w tradycji miejscowej tego typu tkanin w zasadzie się nie tka, dlatego pokazujemy uczestnikom najlepsze wzory materiałów z początku XX wieku – mówił Zygmunt Ciesielski. – Sądzę jednak, że rozwój agroturystyki spowoduje większe zainteresowanie tradycjami miejscowej kultury. Mam więc nadzieję, że tkanie nie zniknie z kulturowej mapy Podlasia.

Wśród zabytkowych eksponatów jest m.in. „księżowski dywan", czyli dywan zszywany z wiejskich krajek. Takie krajki dostawał ksiądz chodząc po kolędzie. Jego gospodyni zszywała wszystkie, tworząc ogromną płachtę.

Zygmunt Ciesielski przywiózł do Supraśla także materiały ubraniowe – cieniuteńkie płótna z lnu lub „kupnej" bawełny, których utkanie zabierało gospodyniom nawet kilka miesięcy.

– Teraz to kobiety telewizję oglądają, zamiast takie cuda robić – wzdychał ciężko Ciesielski.

Technik tkania na supraskich warsztatach uczy m.in. Barbara Latocha, artystka, która z własnoręcznie stworzonych tkanin komponuje dzieła sztuki.

– Utkanie jednej płachty trwa naprawdę bardzo długo. Trudno powiedzieć, ile godzin – to zależy od wprawy tkaczki i zabiegów przygotowawczych. Najpierw trzeba przecież nitki zwinąć, skręcić i ponawlekać na nicienice. To decyduje o splocie tkaniny – mówiła Barbara Latocha. – Dziś już niewiele osób ma cierpliwość do takiej pracy.

Prace, powstałe podczas warsztatów, można zobaczyć w liceum plastycznym w sobotę, 14.07, przed południem. Dłuższa ekspozycja zostanie pokazana w Wojewódzkim Ośrodku Animacji Kultury w Białymstoku, ale dopiero w październiku.

(ka)

W niedzielę w Krypnie będą zbierane pieniądze na renowację dzieł sztuki sakralnej

Przyjemne z pożytecznym

„Festyn z Muzeum Archidiecezjalnym" rozpocznie się w niedzielę o godz. 11.30 na parkingu przed kościołem Narodzenia NMP, obok Domu Pielgrzyma w Krypnie. Impreza ma na celu zebranie funduszy na renowację i konserwację dzieł sztuki sakralnej oraz utworzenie muzeum archidiecezji białostockiej.

Ksiądz Zbigniew Gwiazdowski, historyk sztuki, jeżdżąc po wsiach w celu inwentaryzacji dzieł sztuki zwrócił uwagę, że w parafiach archidiecezji białostockiej dużo jest wartościowych przedmiotów sakralnych, przechowywanych np. na strychach. Degradacji ulegają także przydrożne kapliczki i krzyże, które często pochodzą nawet z XVII w. Postanowił więc ocalić je od zapomnienia.

– Aby przeprowadzić renowację znalezionych i zniszczonych dzieł sztuki sakralnej oraz skatalogować je, potrzebujemy pieniędzy. Postanowiliśmy więc zorganizować serię czternastu imprez artystycznych pod wspólną nazwą „Festyn z Muzeum Archidiecezjalnym" – powiedział Krzysztof Kuźniecow z biura Muzeum Archidiecezjalnego w Białymstoku. – Podczas zabaw zbieramy pieniądze na renowację, m.in. przez rozprowadzania cegiełek i aukcję dziecięcych prac plastycznych.

Muzeum ma w przyszłości powstać w klasztorze podominikańskim w Choroszczy lub w jednej z białostockich kamienic. Jednak usytuowanie w Choroszczy dawałoby możliwość utworzenia profesjonalnego centrum konferencyjno-muzealnego. W muzeum mogłyby być sale przeznaczone na minikino czy kawiarenkę internetową.

Podczas niedzielnego festynu w Krypnie wystąpi kapela z Wasilkowa i zespół „Top Dance" oraz zespół wykonujący piosenki kościelne. Ponadto dzieci będą mogły wziąć udział w konkursie piosenki religijnej. W trakcie imprezy ksiądz będzie opowiadał o tworzącym się Muzeum Archidiecezjalnym. Dzieci będą mogły także wziąć udział w warsztatach plastycznych – pod koniec festynu ich prace zostaną wystawione na aukcję.

Jeżeli pogoda dopisze, impreza zakończy się dyskoteką, która potrwa do godz. 22.

W następną niedzielę „Festyn z Muzeum Archidiecezjalnym" odbędzie się w Mońkach.

(KP)

Wieczory Organowe w Tykocinie

Muzyka w kościele

Recital organowy Emilii Dziubińskiej zainauguruje w niedzielę, 15 bm. o godz. 18 w kościele parafialnym, tegoroczny cykl koncertów „Wieczory organowe w Tykocinie". Są one częścią składową Podlaskich Koncertów Organowych. Organizatorami wieczorów są: proboszcz Parafii Świętej Trójcy, starosta powiatu białostockiego, burmistrz miasta i Muzeum w Tykocinie.

W programie recitalu znajdują się utwory G. Muffata, Jana z Lublina, Anonima, Mikołaja z Krakowa, J. Podbielskiego, M. Surzyńskiego, W. Żeleńskiego, F. Liszta i J.S. Bacha.

Podczas kolejnego wieczoru, 5 sierpnia, wystąpią z koncertem Zygmunt Antonik – organy i Stanisław Kuk – skrzypce. 12 sierpnia odbędzie się recital organowy Józefa Serafina, a 26 sierpnia – koncert charytatywny pod patronatem Caritas Polska, z udziałem Józefa Kotowicza – organy i Chóru Uniwersytetu w Białymstoku pod dyrekcją Edwarda Kulikowskiego. Wstęp na wieczory wolny. **(a)**

KRÓTKO

Dubicze Cerkiewne. Festiwal „Na Iwana, na Kupała" odbędzie się w sobotę, 14 lipca, w Dubiczach Cerkiewnych nad Zalewem Bachmaty. Jego organizatorami są: Związek Ukraińców Podlasia i Gminny Ośrodek Kultury w Dubiczach Cerkiewnych. Piękne, ludowe pieśni zaśpiewają znane na Białostocczyźnie zespoły: „Czeremszyna" z Czeremchy, „Ranok" z Bielska Podlaskiego i „Horpyna" z Olsztyna. Honorowymi gośćmi będą dwie ukraińskie grupy: „Otvinta" z miasta Riwne oraz „Krynyczenka" z Polesia. Na zakończenie festiwalu zaplanowano pokaz sztucznych ogni. Początek imprezy o godz. 19.00. **(ka)**

Białystok. „W krainie muzyki promenadowej" to tytuł kolejnego koncertu z cyklu Letnich Koncertów w Ogrodzie Branickich, organizowanych przez Białostocki Ośrodek Kultury. Odbędzie się on w niedzielę, 15 lipca o godz. 16 na Plantach przy fontannie.

Wystąpi Zespół Muzyki Salonowej „Animato" w składzie: Andrzej Zuzański – skrzypce, Ewa Dobrowolska – wiolonczela, Jan Dobrowolski – flet, Łukasz Woś – fortepian, Krzysztof Błaszkiewicz – kontrabas, Janusz Młynarczyk – perkusja, Mariusz Barszcz – klarnet. W programie utwory W. A. Mozarta, J. Straussa, F. Haendla i in. **(a)**

Białystok. Podczas kolejnego koncertu z cyklu „Letnie Divertimento, w niedzielę 15 bm. o godz. 18, w ogródku Kawiarni „Fama" wystąpi Zespół „Andreas Band" w składzie: Andrzej Pietraszko – trąbka, Sławomir Bielski – saksofon altowy, Czesław Jaźwiński, saksofon tenorowy, klarnet, Daniel Ramotowski – puzon, Andrzej Makal – instrumenty klawiszowe, Sławomir Szubzda – gitara basowa, Dorota Grygo – perkusja. W programie – popularne standardy muzyki rozrywkowej. **(a)**

Białystok. W niedzielę, 15 lipca o godz. 11.15, przed białostockim Ratuszem wystąpi Zespół Muzyki Dawnej „Il Piacere", w kameralnym składzie: Juliusz Żurawski – skrzypce, Amadeusz Buczyński – skrzypce, Krzysztof Dombek – wiolonczela, Anna Krzysztofik – szpinet. To drugi koncert z cyklu „Koncerty przed hejnałem".

Zespół Muzyki Dawnej „Il Piacere" powstał w 2000 roku z inicjatywy studentów Filii Akademii Muzycznej im. F. Chopina. Pracują oni pod opieką prof. Bożenny Sawickiej i adiunkta Cezarego Szyfmana. Koncertowali z Chórem Politechniki Białostockiej w ramach cyklu Muzyka w Starym Kościele. W programie: Sonaty na dwoje skrzypiec i basso continuo – A. Corellego. **(a)**

TEATRY I FILHARMONIA

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku – nieczynny (przerwa urlopowa).
Białostocki Teatr Lalek – nieczynny (przerwa urlopowa).

Filharmonia Białostocka – niedziela, godz. 18.00, w ramach „LETNIE DIVERTIMENTO" (Ogródek Kawiarni „Fama"), Zespół „ANDREAS BAND" w składzie: Andrzej Pietraszko – trąbka, Czesław Jaźwiński – saksofon, Sławomir Bielski – saksofon, Daniel Ramotowski – puzon, Andrzej Makal – instr. klawiszowe, Dorota Grygo – instr. perkusyjne, Sławomir Szubzda – gitara. W programie: popularne standardy muzyki rozrywkowej; niedziela, godz. 11.15, „Koncerty przed hejnałem" (przed Ratuszem), w wykonaniu zespołu muzyki dawnej „IL PIACERE" w składzie: Juliusz Żurawski – skrzypce, Amadeusz Buczyński – skrzypce, Krzysztof Dombek – wiolonczela, Anna Krzysztofik – szpinet. W programie sonaty na dwoje skrzypiec i basso continuo A. Corellego.

RADIO

RADIO AKADERA

Piątek, 13.07.2001-sobota, 14.07.2001
Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę, oprócz 12.00, 16.00, 18.00, 21.00; 6.05-10.00 Poranek z radiem AKADERA; 6.15, 7.45 Przegląd prasy lokalnej; 6.30, 7.30, 8.30 Serwis lokalny, komunikaty; 6.50 – Halo granica, Noc na służbie; 9.05 – Power Play, Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.05-16.00 „Z AKADERĄ na co dzień"; 10.45 Gospodarka; 12.00 Hejnał Białegostoku, Informacje lokalne; 12.45 Tajniki Techniki – program popularno-naukowy (piątek); 13.05 Power Play, Horoskop; 15.05-20.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.20 Auto Rodeo (piątek); 16.00 Informacje lokalne; 17.05 Power Play, Horoskop; 18.00 Informacje lokalne; 19.30 Lista przebojów Radia Akadera (skrót i głosowanie); 20.05 Power Play; 20.05-1.00 „RADIO PARTY" – DJ HRYNIO; 1.00-6.00 Nocny Odlot – muzyka nonstop

Niedziela, 15.07.2001
Serwis informacyjny BBC: od 6.00 do 22.00 co godzinę; 6.05-12.00 „MIĘDZY ŚWITEM A ZENITEM"; 6.30, 7.30, 8.30 Informacje lokalne; 6.50 Halo granica, Noc na służbie; 9.10 Horoskop; 9.30 Propozycje kulturalne; 10.15 Dwa Kwadranse z Panią Domu; 12.05-17.00 „POPOŁUDNIE Z AKADERĄ"; 15.05-17.00 Lista Przebojów Radia Akadera – notowanie; 17.05-22.00 „AKADEROWE WIECZORY RADIOWE"; 20.10-21.50 Szafa gra – piosenki wybierane przez słuchaczy; 22.05-6.00 Nocny Odlot – muzyka nonstop.

RADIO BIAŁYSTOK

Piątek, 13.07.2001
Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00; Wiadomości w skrócie: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 17.30; Przegląd prasy: 5.17, 6.18; O tym się mówi: 6.38; Sport: 5.05, 7.14, 8.13, 16.14, 19.05, 21.05; Informacje z przejść granicznych: 7.56, 9.12, 12.08, 15.08; Moto Radio: 7.56, 9.09, 10.08, 12.08, 15.08, 16.56, 17.56; Serwis kulturalny: 7.10, 8.40, 13.45, 16.10; Reporterzy informują: 6.23, 6.38, 7.44, 17.14, 17.21, 17.40, 17.46 Regionalne Notowania Walutowe: 11.55; 5.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min.) – prow. Andrzej Ryczkowski; 5.45 Zielone studio; 9.10 Między nami – prow. Dariusz Kuć; 9.40 E. Segal – Love story – odc. 17; 11.53 English on... Route 67; 12.55 Serwis spraw niepoważnych; 13.45 Radionowela – Spadkobiercy odc. 115; 14.15 H. Fielding – Dziennik Bridget Jones – odc. 15; 15.00 CO NIESIE DZIEŃ – aud. prow. Karol Poznański; 15.30 Rozmowa dnia; 17.05 Wibracje na wakacje – prow. Jerzy Doroszkiewicz; 17.15 Radionowela – Spadkobiercy odc. 115 (powt.); 18.20 Dowcipy Aloszy Awdiejewa; 18.30 POD ZNAKIEM POGONI – prow. Marek Zabrocki; 19.15 H. Fielding – Dziennik Bridget Jones – odc. 15 (powt.); 21.10 Wielkie koncerty; 22.00 Reflektorem po świecie – program BBC; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Piotr Świergalski; 23.45 Notturno – oprac. Z. Zając

Sobota, 14.07.2001
5.00 FAKTY I MUZYKA (wiad. co 30 min.) – prow. Marcin Kozłowski; 5.45 Zielone studio; 9.05 Rokowirówka – aud. Andrzeja Ryczkowskiego; 9.40 E. Segal – Love story – odc. 18; 12.30 Kiwi-kabaret; 13.05 LISTA PRZEBOJÓW RADIA BIAŁYSTOK – prow. Kamil Kalicki; 16.00 Wibracje na wakacje – prow. Piotr Świergalski; 18.05 POD ZNAKAM PAHONI – prow. Włodzimierz Prochowicz; 18.20 Pażadalnaja pieśnia – prow. Włodzimierz Prochowicz; 18.45 Duchowe spotkania – oprac. Grzegorz Misijuk; 21.10 Wszystkie strony świata – aud. Adama Beręsewicza; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Kamil Kalicki

Niedziela, 15.07.2001
Wiadomości Radia Białystok co godzinę – wydania główne 7.00, 16.00 5.05 Leć głosie po rosie – prow. Andrzej Ryczkowski; 6.30 Pocztówka z Wilna – Henryk Mażul; 6.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja; 7.00 DZIENNIK – wydanie główne; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy – prow. Ruta Burdyn; 7.45 Przed wyjściem do cerkwi – aud. Grzegorza Misijuka; 8.00 Ukraińska dumka – prow. Jerzy Misiejuk; 8.30 Pad znakam Pahoni – prow. Jerzy Leszczyński; 9.10 Letnia strona muzyki; 11.05 Kabaret KIWI powt.; 11.40 Muzyczny relaks; 12.05 NA MŁYNOWEJ – saga radiowa; 12.35 Dżimi Dżon – rep. Marii Blimel i Wandy Wasilewskiej; 12.55 Muzyczny relaks – prow. Jerzy Doroszkiewicz; 13.05 Ewangelia i Życie – magazyn katolicki – ks. J. Wierzbicki; 13.35 STUDIO LATO – prow. Andrzej Ryczkowski; 13.45 Z zapiśnika Jana Leończuka; 13.55 KONCERT ŻYCZEŃ; 18.05 Radionowela – Spadkobiercy; 18.35 Magazyn Kresowy – aud. Tadeusza Haładyja; 19.05 Sportowy wieczór – prow. Jerzy Kułakowski; 20.05 Przeboje Studia Lato; 21.05 Wakacje z Anną Marią Jopek – aud. Jerzego Doroszkiewicz; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Metal Hammer Show – aud. Sławomira Sokołowskiego; 23.05 Nocna Orkiestra Radia Białystok – prow. Jerzy Doroszkiewicz

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

❒ ZATRUDNIĘ

APTEKA - nowo otwarta, zatrudni kierownika apteki od zaraz. zapewniam mieszkanie, wysokie zarobki, ☎(0-87)428-41-12, ☎0602-535-736.

1327130

ZABIORĘ 1 osobę na zbiór runa leśnego do Szwecji, ☎0503-914-624.

1327150

ZLECĘ wykonanie prac ślusarsko-montażowych. ☎0-608-629-853.

1327088

NIERUCHOMOŚCI

❒ SPRZEDAM

2-POKOJOWE, 44 mkw., wykończone, 69.000 zł, ☎(0-85)663-56-64.

1327085

UZBROJONE, 4,20, 3,30, 1,50, 1,18 ha, ☎0602-642-007.

1327128

❒ WYNAJMĘ

38 mkw., Białystok, Wiejska, ☎(0-87)644-51-51.

1327152

54 mkw., centrum, ☎(0-86)277-12-65.

1327164

64 mkw., Pogodna 1/4, ☎(0-85)716-70-41.

1327107

ATRAKCYJNY lokal na biuro rachunkowe do wynajęcia, ☎(0-85)661-54-83, ☎0603-279-960.

1327155

BLIŹNIAK, Śródlesie, ☎(0-85)731-08-42.

1327179

USŁUGI

❒ BUDOWA, REMONT

OCIEPLANIE murów szczelinowych pianką krylaminową, ☎(085)743-68-38, 653-77-12.

1327120

❒ INNE

CZYSZCZENIE, obrębianie dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji, maglowanie. Odbieramy, odwozimy, ☎(0-85)73-26-062, ☎0-607-149-302.

1327145

AUTOMOTO

❒ SPRZEDAM

(1996), YAMAHA YZF, 600 RM, 15.000 zł, 10.000 mil, wiśniowy metalik, pełna dokumentacja, bezwypadkowy, ☎(0-85)654-77-97, ☎0502-265-620.

1327180

KAMAZ do przewozu dłużycy, pilnie, ☎(0-85)710-91-93, ☎0602-699-713.

1327190

STAR 3 W 200, (1987), stan dobry, ☎(0-85)683-38-49, 0602-675-659.

1327125

ŻUK blaszak, stan bdb., ☎(0-85)652-39-49 po 16.00.

1327087

ROLNICTWO

❒ SPRZEDAM

ROZRZUTNIK 1-osiowy, ☎(0-85)650-21-42.

1327109

SŁOMA, siano belowane, ☎090-284-127.

1327183

SNOPOWIĄZAŁKĘ, Maliszewo Łynki 25, ☎(0-86)270-98-08.

1327110

URSUS 1224, pług PHX, ☎(0-85)717-01-09.

1327158

ZWIERZĘTA

ZAGINĄŁ pies mieszaniec "Tajdi", średni żółto-brązowy. NAGRODA. ☎(0-85)661-33-45.

1327104

RÓŻNE

❒ KUPIĘ

ETERNIT drobnofalisty rosyjski, ☎(0-86)476-44-52.

1327114

❒ SPRZEDAM

1-OSIOWY MF-70 z osprzętem ogrodniczym, ☎0608-268-591.

1327117

HYDROMASAŻ -Jackuzy, ☎0503-61-65-09.

1327106

KAMIEŃ górski, kostka granitowa, grys, ziemia torfowa, Ignatki 43a, ☎0604-105-635.

1327149

AMC

NR 1 NA ŚWIECIE

W związku z dynamicznym rozwojem naszego przedsiębiorstwa poszukujemy kandydatów na stanowiska:

PRZEDSTAWICIELI

(dorywczo i w pełnym wymiarze)

Od kandydatów oczekujemy:
- wysokiej motywacji
- prawa jazdy
- wolnych popołudni
- wieku ponad 25 lat

Oferujemy:
- profesjonalne i bezpłatne szkolenia
- możliwość awansu w dużej międzynarodowej organizacji
- atrakcyjny system wynagrodzeń

Kontakt: tel./fax (085) 743-30-55, tel.kom.0-600-207-824

N1039732

Rejon Energetyczny Wysokie Mazowieckie przeprasza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej, które wystąpią w miejscowościach:

– Kamianka Stokowo, Kamianka Nadbużna, Kossaki, Kossaki Murawskie, Murawskie Nadbużne, Kramkowo Lipskie, Myślibory Oławskie, Obryte, Ślepowrony i Zaszków w dniu 19.07.2001 r. od godz. 8.00 do godz. 14.00.

Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Wysokie Mazowieckie telefon: 275-41-09 lub 991.

M1039960



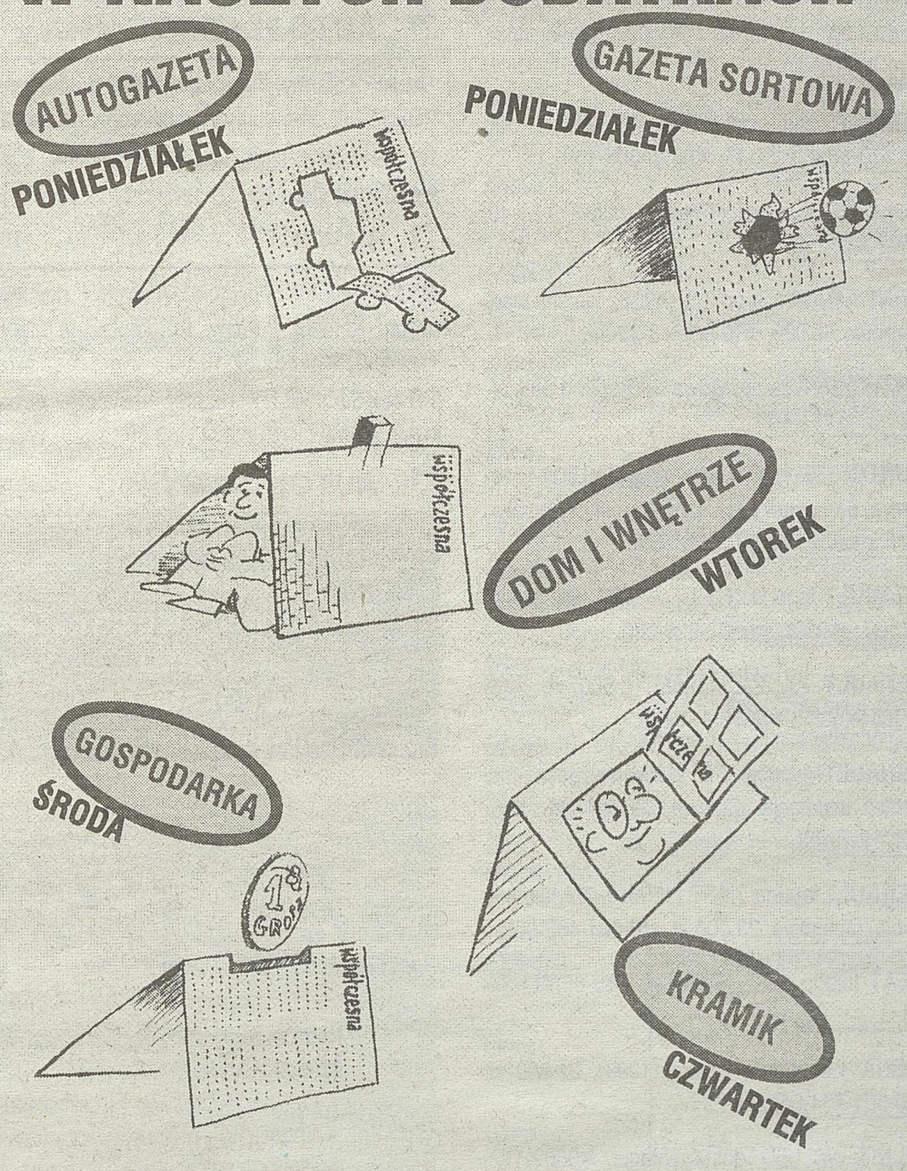
BIAŁOSTOCKIE BIURO OGŁOSZEŃ

tel./fax 748-74-32

Radio Plus Białystok informuje swoich słuchaczy, iż od 15 lipca będziemy nadawać na 103,3 MHz

D1039944

REKLAMUJ SIĘ W NASZYCH DODATKACH



Współczesna codziennie od 50 lat

N1039941

Wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

TEŚCIA

Panu Markowi Kozłowskiemu Wiceprezydentowi Miasta Białegostoku

składają:

Dyrekcja i Pracownicy Zarządu Mienia Komunalnego w Białymstoku



Drodzy Czytelnicy

Pierwszy tydzień „Jubilatki 2" za nami. Wiemy, że systematyczne zakreślanie numerków w okresie wakacji może być trudne. W razie krótkiego, jedno-, dwudniowego wyjazdu radzimy po powrocie zadzwonić do Biura Gry, żeby dowiedzieć się, jakie były numerki na kuponach. Przypominamy, że przy odbiorze nagrody może Państwu brakować trzech kuponów z numerkami, ale liczby, jakie na nich były powinni Państwo znać. Inaczej do końca etapu mogą się nie ujawnić ukryte na kartach nagrody!

W czwartek do listy nagrodzonych dołączyli:

703. Katarzyna Matyjasek – Grodziszczany – komplet ręczników

704. Mikołaj Mazurczuk – Białystok – komplet ręczników

705. Teresa Snarska – Folwarki Tylwickie – komplet ręczników

706. Wiesława Łada – Zambrów – komplet pięciu misek ze stali nierdzewnej

707. Aleksander Skruńdź – Grajewo – radio „Thomson"

708. Kazimierz Żero – Kosianka Stara, poczta Grodzisk – żelazko z nawilżaczem

709. Halina Chrzanowska – Turowo Duże, poczta Jeże – komplet ręczników. Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Gry (15-950 Białystok, ul. Suraska 1, pok. 25) w ciągu dwóch tygodni od dnia zgłoszenia wygranej w godz. od 9 do 16 z kartą konkursową i kompletem wymaganych kuponów wyciętych z gazety. Prosimy podpisywać karty konkursowe.

Uwaga! Odcinki kart konkursowych „Jubilatki 1" na publiczne losowanie nagrody głównej, które odbędzie się 11 września br., można wysyłać już teraz! Prosimy nie wysyłać całych kart, nie dołączać do nich kompletu kuponów, nie naklejać ich na kartki pocztowe. Na odcinki kart „Jubilatki 2" czekamy po zakończeniu tego etapu, na początku sierpnia. **(jn)**

Jak grać?

1. **Loteria promocyjna pn. „Loteria jubileuszowa" JUBILATKA 2 potrwa od 6 lipca 2001 r. do 2 sierpnia 2001 r.**
2. Uczestnik loterii wygrywa nagrodę, gdy spełni poniższe warunki:

A. zakreślanka – górna część karty konkursowej

– zakreśli wszystkie liczby w jednym diagramie na karcie konkursowej;

– zbierze wszystkie kupony z liczbami opublikowanymi w „Gazecie Współczesnej" do dnia, w którym padła wygrana (dopuszcza się brak 3 kuponów);

– wygraną zgłosi osobiście lub telefonicznie w Biurze Gry „Gazety Współczesnej" 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, pok. 25, tel (0-85)748-74-23, w godz. 12.00-16.00 w dniu lub następnego dnia po opublikowaniu ostatniej brakującej liczby w danej kategorii nagrody (z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt). Wygrane z piątku można zgłaszać do poniedziałku do 16.00. Warunkiem koniecznym do odbioru wygranej jest zgłoszenie się do „Gazety Współczesnej" z kartą, na którą padła wygrana oraz kompletem wymaganych kuponów w godz. 12.00-16.00 w ciągu dwóch tygodni od dnia zgłoszenia wygranej.

B. Nagroda główna – odcinek karty konkursowej

Po zakończeniu 3 etapów „Jubilatki" uczestnik odcina z kart konkursowych oznaczone odcinki i dostarcza je do Biura Gry na losowanie nagrody głównej, które odbędzie się 11 września br. Uczestnik wygrywa nagrodę, gdy zostanie wylosowany jego podpisany odcinek. Warunkiem odebrania wylosowanej nagrody jest zgłoszenie się po nią z kompletem kuponów z przynajmniej jednego etapu „Jubilatki" w ciągu tygodnia od opublikowania wyników losowania.

3. Jeżeli czytelnik zgłosi się po odbiór nagrody w czasie trwania loterii, karta, na którą padła wygrana, zostanie wymieniona na nową, a komplet kuponów będzie zastąpiony kuponem zbiorczym z liczbami publikowanymi w gazecie, aby czytelnik mógł kontynuować grę.

4. W „Loterii jubileuszowej" nie mogą brać udziału pracownicy „Kresów BO" sp. z o.o. i firm kolportażowych: „Ruch SA", „Goniec Podlaski", „Kolporter SA", „Poczta Polska" oraz najbliższe rodziny tych pracowników zamieszkujące razem i prowadzące wspólne gospodarstwo domowe.

5. Pełny regulamin „Loterii jubileuszowej" jest do wglądu w Biurze Gry „Gazety Współczesnej". (jn)

Biuro Gry
12.00-16.00
ul. Suraska 1, pok. 25, 15–950 Białystok

(0 1033 85)748 74 23
lub
(0 1044 85)748 74 23

AUTOMOTO

❒ SPRZEDAM

AUDI 80 B4 2,0E (1993), granat metalik, zadbany -21.900 zł. ☎(086)2150-422, 0605-533-544.

114605

AUDI A-4, 1,6, wiśniowy metalik, serwisowany, stan idealny, ☎(0-86)272-38-02.

1325632

AUDI B4, (1993), zadbany, tanio. ☎(0-87)621-46-62.

1319910

AUTOBLACHARKA, mechaniczne szyby: niwy, oki, tawrii, samary, moskwicza, łady, 10 zł, ☎(0-85)744-17-19.

1325713

AUTOKOMIS BIACAR, Stołeczna 2 (róg Krakowskiej). Raty, zamiany, kupujemy. ☎(0-85)746-03-48.

1324602

AUTOKOMIS: Dobrzyniewo, TVB str. 636, ☎(0-85)719-71-96.

1325701

AUTOKOMIS GRAJEWO, KOPERNIKA 29. ☎(0-86)272-25-77.

1306553

BMW 318i (1991). ☎(0-87)611-20-69.

1323625

BMW 520i, 24V, (1993), czarny metalik, bogate wyposażenie, ☎0606-428-866.

1327054

CAMPINGI. ☎0601-33-81-36, Wiewiórcza 66.

1303552

CC-900 kat. (1996). ☎(0-86)478-11-95 po 20.00.

1323818

CC 700 (1997) I właścicicel, 11.500 zł. ☎(0-85)676-07-84.

1326134

CC 704, opel wektra kombi 2,0 DTL 16V sprzedam- zamienię na audi A-4, volkswagen IV TDI. ☎0605-737-499.

215207

CIĄGNIK siodłowy Daf-400ATI, Glob-Troter, (1991), idealny, 46.400 zł, ☎0602-557-199, ☎0602-591-457.

1325681

CIĄGNIK siodłowy renault major R-350, (1991), uszkodzony zderzak, 22.000 zł, ☎0602-557-199.

1325905

CIĄGNIK siodłowy Volvo F-12, 400p.s., globtroter, (1990.12.), 47.500 zł, ☎0602-557-199, ☎0602-591-457.

1325841

CINQUECENTO 700 (1994), bezwypadkowy, I właściciel; garażowany -8.000 zł. ☎(086)216-64-10.

114638

CITROEN 2x, (1992), 1,9D, ☎0602-770-870.

1325685

CITROEN AX, 1,90 teen, (1993), bezwypadkowy, 9.200 zł, ☎0600-267-602.

1325684

CLIO 5D 1,2 (2000) 27.900 zł. ☎0-501-734-659.

1326375

CORRADO, 1,8, pełne wyposażenie, skóra, alufelgi, 14.800 zł, ☎(0-85)663-41-03, ☎0608-466-648.

1325791

DAIHATSU- Charade (1992). Suwałki, ☎(0-87)567-45-51.

215252

FIAT 126p (1997): ☎(086)2160-307.

114635

FIAT uno (1998). Ford mondeo combi. ☎(0-87)565-18-62, ☎(0-87)563-93-49.

215289

FORDA transita, (1991), max., ☎(0-86)278-72-18.

1323264

FORD escort, 1,816V, (1992), stan idelany, bezwypadkowy, 13.600 zł, ☎0600-267-602.

1325663

FORD transit (1994): ☎(086)278-32-52.

114612

FORD transit 2,5D (1986), stan bdb. ☎0503-40-15-91 (Łomża).

114618

FORD transit 2,5D (1995): ☎(086)216-43-72.

114624

FORD transit van 100S, 2,5D, (1996), I właściciel, ☎(0-85)661-34-26, ☎(0-85)719-60-81.

1327078

GOLF 1,1 (1980). ☎(0-87)568-51-89, po 19.00.

215268

JEEP cherokee, 5.2V8, (1996), 41.000 zł, ☎0604-959-599.

1325780

KAMAZ, (1985), 7.000 zł, ☎0602-579-354, ☎(0-86)272-71-65.

1326168

KOMIS Suwałki, ul. W.Polskiego 92A ☎(087)565-32-31.

1323840

KOMIS, ul. Botaniczna, ☎(085)744-55-48.

1323838

LANOS 1500, (2000), 15.000 km, 24.500 zł, ☎(0-85)657-51-84, ☎0608-557-488.

1325486

ŁADA 2107, (1986), 2.500 zł, ☎(0-85)718-38-26.

1325770

ŁADA 2107, (1989), kosiarkę rotacyjną, ☎(0-86)272-00-64.

1326753

MATIZ, czerwony, (1999), 33.000 km, 18.500 zł, ☎(0-85)656-12-37.

1325680

MAZDA 626 , 2.0 (1990): ☎(086)215-34-48.

114631

MERCEDES 250D (1995), klasa E. ☎(0-87) 563-70-43.

215302

MERCEDES 408D, (1994), ☎(0-85)718-30-63.

1325979

MERCEDES C-180 1,8B (1996) 118 tys. km, stan bdb, 46.000 zł. ☎0-602-449-110

1326340

MERCEDES C-220, (1994), srebrny metalik, stan idealny, 39.500 zł, ☎0504-990-813, ☎(0-85)730-34-45.

1325931

MERCEDES sprinter 208D bus, (1995). Suwałki, ☎0609-524-408.

215270

MIGOMATY, tigi, spawarki, sprzedaż, naprawa, ☎(0-87)643-53-81, ☎0601-976-155.

1325754

MITSUBISHI galant, 1,8TD, (1990), ☎(0-85)732-49-39.

1326045

MOTOCYKLE, ROWERY. HURTOWNIA "REGINA". EŁK, GDAŃSKA 9A. ☎(0-87)610-27-97.

1325562

MOTOCYKL MZ-150 (1984) sprawny, cena 600 zł. ☎(0-87)565-30-66.

215274

MULTIPLĘ -zamienię dostawczy, ☎(0-85)675-40-16.

1325654

NACZEPY, plandeki, firanki, chłodnice, wywrotki, duży wybór, cena do uzgodnienia, ☎0602-557-199, ☎0602-591-457.

1325734

OKAZJA! Opel vectra GLS (1992), bogato wyposażony. ☎(086)215-05-56.

114614

OPEL astra, 1,8 kat., (1992), stan bdb., 13.600 zł, ☎0600-267-602.

1325718

OPEL astra-II, kombi, (1998), 1,4, 16V, I właściciel, faktura VAT, ☎0604-527-414.

1327004

OPEL kadett 1,8i (1991). ☎(0-87)568-73-55.

215241

OPEL kadett (1990/91): ☎(086)218-68-41, 0606-804-691.

114615

OPEL vectra, 1,7 diesel, (1990), ☎(0-87)520-40-96.

1326901

OPEL vectra, 2DTI, (1998), pełna opcja, 43.500 zł, ☎(0-85)730-88-16.

1325725

OPEL vectra 1,6, "Eco-Tec", (2001), pełne dodatkowe wyposażenie, 52.500 zł, ☎0602-557-199, ☎0602-591-457.

1325728

PASSAT, 1,9TD, skóra, elektryka, 19.000 zł, (0-85)711-78-84.

1325795

PASSAT 1,9D, (1994), wspomaganie kierownicy, 22.500 zł, ☎090-244-664.

1325838

PEUGEOT 205, 1,4, (1998) na szwajcarskich tablicach, tanio, ☎(0-86)270-02-35.

1325742

PEUGEOT 505 2,0B tanio. ☎(0-87)566-44-63.

215269

PILNIE! Renault laguna, 1,8RT, (1995), 2.000, ☎(0-22)681-24-20.

1326885

POLONEZ 1,6 z gazem (1992), niedrogo. ☎(0-86)275-47-08

1326053

POLONEZ (2001), (1000 km przebieg). ☎0-606-57-11-59.

1325950

POLONEZ atu, (1996), cena do uzgodnienia, ☎(0-85)676-20-90.

1325717

POLONEZ caro plus, (1998), stan bdb., 11.500 zł, ☎(0-86)272-57-11, ☎0606-306-159.

1326891

POLONEZ z gazem (1996). ☎(086)219-32-49, 0502-432-756.

114641

PONTIAK trans Sport 3,8, (1995), idealny stan, przebieg 37.000, ☎(0-86)273-30-32.

1326953

PRZYCZEPA campingowa "Misterland Sjesta", ☎(0-87)611-21-11.

1325636

PUNTO 55S (1997), czerwony, 36.000 przebiegu, 5-drzwiowy, garażowany, serwisowany, stan idealny. ☎0-503-085-166.

1326071

REANULT laguna, 1,8 LT, (1995), fiat bravo, 1,6 GT, (1999), ☎0601-920-270.

1326262

RENAULT 21, 2,2, (1988), 6.500 zł, ☎(0-85)654-07-83, ☎0602-111-861.

1327083

RENAULT espace V-6, (1994), wyposażenie pełne, instalacja gazowa, 25.000 zł, ☎(0-85)719-12-08.

1326965

RENAULT laguna 1,8RT (1996) welur, alufelgi +koła zapasowe, 28.000 zł. ☎0-604-483-002.

1326393

SEAT toledo 1,9D 16.000 zł. ☎(0-85)711-31-93.

1326368

SIENA 1,6 bogata wersja (1998), 21.500 zł. ☎0-501-734-659.

1326117

SILNIK vw, 1,6D, dokumentacja, ☎0609-112-650.

1326158

SILNIK VW 1.6D, dokumentacja. ☎(0-86)272-42-78.

1325125

SILNIK wietierok 8M, 500 zł, ☎0604-136-573.

1325892

SKODA felicia (1998) clif, 47.000 km 19.000 zł. ☎(0-86)272-53-96.

1325626

SPRZEDAŻ ciągników siodłowych: volvo FH12, szt. 5, scania, mercedes actros, ☎0602-557-199.

1325686

STAR A-200 (1987). ☎(0-87)610-58-46, ☎0-604-098-041.

1325325

STAR ascenizacyjny, 10 tys. l, ☎(0-87)427-17-30.

1318576

STAR dłużyca, ☎(0-87)425-91-07.

1319040

STYER3W na osobowy lub nieruchomość, 25.000 zł, ☎(0-85)746-42-56, ☎0503-557-407.

1325889

TATRA 148, kamaz, wywrotki, tanio, ☎(0-85)716-41-48.

1322087

TICO, (1997), 33.000 km, 11.000. ☎(0-87)428-36-46.

1327027

TOYOTA avensis, 2.0I16V, (2001), pełne dodatkowe wyposażenie, uszk. błotnik, 17.500 DM, ☎0602-557-199.

1325868

TOYOTA corolla 1.8 diesel (1989/90): ☎(086)278-32-67.

114636

VECTRA 1,8i (1990), do remontu. ☎(086)473-13-57.

114640

VOLKSWAGEN golf (1988), cena 8.500. ☎(0-87)565-71-31, po 17.00.

215265

VOLSWAGEN golf, 1,8, (1995), zamienię na inny, 26.500 zł, ☎(0-85)742-16-01.

1325927

VW garbus, ☎(0-85)719-13-74.

1325917

VW golf III, 1,4 kat., (1992, satn idealny, 15.900 zł, ☎0600-267-602. 1325852

VW LT-31 (1994). ☎(0-87)423-41-39. 1326754

VW passat, (1991.XII), 2.0, automat, 13.000 zł, ☎0606-247-038, ☎(0-85)718-62-62. 1325853

VW passat 2L, 16V (1992), bogate wyposażenie. Tanio! ☎(086)218-63-39, kom. 502-104-471. 114634

VW passat kombi, (1993), 17.000 zł, ☎0604-85-62-39. 1326108

WYJAZDY po samochody, Belgia -Francja, duży wybór aut super, ☎0602-557-199. 1325711

WYWROTKA. ☎0-602-71-36-10. 1326668

ŻUKA skrzyniowego, (1996), gaz, ☎(0-87)643-38-44, ☎0605-567-579. 1325846

ŻUKA w całości lub na części (1977, zarejestrowany). ☎(086)4720-544. 114610

ŻUK skrzyniowy (1987), stan dobry. ☎(0-86) 275-55-59 po 18.00. 1325524

❒ NAPRAWY

TANIO sprzedam wyposażenie zakładu: ramę do prostowania samochodu, podnośnik dwukolumnowy, zgrzewarkę, rozpierarki hydrauliczne, ☎0502-268-184. 1326265

❒ AUTOALARMY

"ALAR"- alarmy, TV przemysłowa, autoalarmy PRESTIGE, immobilisery, radiomontaż, zestawy głośnomówiące, Kraszewskiego 45, ☎(0-85)741-64-61. 1323741

❒ USŁUGI

MYCIE samochodów ciężarowych i dostawczych, Kolonia Porosły 1a (koniec ul. Jana Pawła II), ☎(0-85)652-13-90. 1323121

PROFESJONALNY montaż instalacji gazowych, KAMIR, ☎(0-85)741-89-39. 1322559

❒ AUTOKOMISY

AUTOKOMIS "DUET" ZAPRASZA DO NOWEJ SIEDZIBY - UL. I ARMII WOJSKA POLSKIEGO 11, ☎(0-85)653-94-02.

1323765

AUTOKOMIS "Hetman". Kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Hetmańska 35, tel./fax(085)651-41-51.

1323750

NOWO otwarty komis w Sokółce, Białostocka 133, (Rynek Agrino). ☎(0-85)711-56-48, ☎0606-143-448, ☎0600-87-90-64. Auta sprowadzane z zagranicy.

1326002

SPECTRUM ☎(085)651-69-11 TELEGAZETA STR. 638

1323444

BIZNES

"(0-85)732-56-81": Biuro Rzeczoznawcy, Warszawska 40.

1266085

ATRAKCYJNE kredyty 16,5%, lokaty oferuje SKOK im. Stefczyka. ☎(0-85)743-64-92.

1323746

BIURO podatkowe. ☎(0-85)74-15-517.

1321919

KREDYTY bez poręczycieli. ☎(0-87)565-18-62.

215288

KREDYTY gotówkowe - bez poręczycieli: Łomża, ☎(086)216-69-63; Ełk, ☎(087)610-62-30; Suwałki, ☎(087)563-16-70; Bielsk Podlaski, ☎(085)833-23-30.

114460

LEASING- samochody osobowe, ciężarowe, ciągniki siodłowe, naczepy, ☎0-605-104-638, ☎0609-63-93-15.

1325541

POSZUKUJĘ wspólnika do prowadzenia lokalu gastronomiczno-rozrywkowego, ☎0600-615-922.

1326939

POŻYCZKI, (zastaw), samochody, skup, ☎0606-176-068.

1318488

SKUP papierówki. ☎(0-87)565-18-62.

215286

SPRZEDAM Młyn w Bronowie k.Łomży: ☎(086)2192-209.

114591

USA; porady wizowo-emigracyjne, wypełnianie wniosków wizowych i loteryjnych, wyjazdy. Firma; Mtz Consulting Ltd. ☎(0-85)741-70-74

1323872

ZNICZE do sklepu -na telefon!- dostarczy producent. Ponad 90 wzorów. ☎0602-38-77-72.

114496

UBEZPIECZENIA

"(0-85)732-56-81-DAEWOO": Ubezpieczenia, Białystok, Warszawska-40

1266087

UBEZPIECZENIA komunikacyjne, Botaniczna ☎(085)744-55-48.

1323842

NAUKA

1,5-ROCZNE Zaoczne Studium Ekonomiczne dokonuje naboru na kierunek technik ekonomista, technik informatyk, Ryska 1 ☎743-24-77, Jurowiecka 33 ☎676-18-62.

1323800

AGENT celny - roczne studium policealne, licencja państwowa, Młynowa 76/4. ☎(0-85)745-13-48, ☎0-603-99-55-86.

1319862

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł), wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

.....

.....

.....

cena: **telefon:** Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Ilość publikacji

☐ x 3 zł ☐ x 6 zł

☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: .....

adres, kod pocztowy: .....

.....

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto 10801024-808-27001-801000-111 Bank Polska Kasa Opieki SA Grupa Pekao S.A II Oddział w Białymstoku można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193. z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ WETERYNARIA
- ☐ USŁUGI
  - ☐ budowa, remont
  - ☐ AGD, RTV
  - ☐ transport
  - ☐ inne
  - ☐ MEBLE
- PRACA
  - ☐ zatrudnię
  - ☐ szukam pracy
- NIERUCHOMOŚCI
  - ☐ agencje
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ poszukuję
  - ☐ zamienię
  - ☐ wynajmę
  - ☐ stancje
- AUTO MOTO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ naprawy
  - ☐ autoalarmy
  - ☐ inne
- ☐ MATRYMONIALNE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- ZAKUPY
  - ☐ hurtownie
  - ☐ sklepy
  - ☐ producenci
  - ☐ antykwariaty
- ROLNICTWO
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
- RÓŻNE
  - ☐ kupię
  - ☐ sprzedam
  - ☐ inne
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wyższa Szkoła Dziennikarska
im. Melchiora Wańkowicza w Warszawie

kierunek: Politologia i nauki społeczne
specjalności:
- Dziennikarstwo i komunikowanie masowe
- Stosunki międzynarodowe (obsługa ruchu granicznego)
- Politologia

O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń



Białystok, ul. Przytorowa 2a
Wydział zamiejscowy w organizacji, tel. (085) 676 16 51, fax 676 08 29
www.wsd.com.pl

Zamów bezpłatny informator!

D1039785

ATRAKCYJNY zawód zdobędziesz w Studium gastronomii, hotelarstwa, informatyki, turystyki. Kraszewskiego 33. ☎(0-85)732-42-16.

1317804

AUTOMOBILKLUB, kursy prawa jazdy, ☎732-85-87, ☎732-76-85.

1327057

"CENTRUM", kurs prawa jazdy, 19.07.01, godz. 18.00, Lipowa 31/33, lok. 18, ☎(0-85)742-09-62.

1326977

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne dokonuje naboru po szkole podstawowej i zawodowej, Ryska 1. ☎743-24-77, Jurowiecka 33 ☎676-18-62.

1323801

LO dla Dorosłych, Bohaterów Monte Cassino 25, ☎(0-85)742-03-04.

1318532

LO Zaoczne, Bielsk Podlaski, Wojska Polskiego 17, ☎(0-85)730-23-57.

1318534

POLSKI, ☎(0-85)661-08-39.

1326700

ZAOCZNE Studium Ekonomiczne, Bohaterów Monte Cassino 25, ☎(0-85)742-03-04.

1318525

ZAOCZNIE: -zbrojarz, -cieśla, -technik budownictwa, -technik mechanik. ☎(0-85)6-533-270, ☎0-606-758-757.

1279343

TURYSTYKA

BELGIA, Niemcy -vanem, ☎(0-86)272-27-22, ☎0604-660-849.

1323877

BELGIA, sobota, niedziela, ☎(0-86)476-24-52.

1326353

BELGIA, wtorek, sobota, sprinter, ☎(0-85)66-35-624, ☎746-32-22.

1287635

BELGIA - czwartek. ☎(0-85)711-42-08, 0-604-46-39-27.

1326084

BELGIA- niedziela, wtorek. ☎(0-85)654-77-54.

1318121

BELGIA- sobota. ☎6-750-996.

1321316

CZWARTEK, Belgia, sprinter, wideo, ☎(0-85)661-37-78, ☎654-62-85.

1323820

CZWARTEK - Belgia, sprinter. ☎719-46-27 Adam.

1317316

DOMEK letniskowy, jezioro. ☎(0-87)567-79-74, ☎0602-215-394.

215293

DOM wczasowy, Jezioro Rajgrodzkie. ☎(0-86)273-32-60.

1325135

GRECJA -minibusem w każdą środę. ☎(054)236-63-10, 0601-636-996.

114437

KOLONIE w Zakopanem, Szklarskiej Porębie, BPUSB, ☎(0-85)654-24-52.

1320576

KOŁOBRZEG, pokoje turystom, ☎(0-94)35-16-878, ☎0604-37-77-56.

1324299

LETNI wypoczynek, Władysławowo, pełne wyżywienie, pokój, łazienka, 52 zł, wspólna łazienka 42 zł, ☎(0-58)67-43-465.

1326887

ŁEBA, najtańsze pokoje, ☎(0-59)866-17-70.

1325799

MAPY, ATLASY, PRZEWODNIKI. KSIĘGARNIA MAPY. DWORZEC PKS, ☎(085)745-15-61

1323854

MAZURY- wynajmę dom nad jeziorem. www.wakacje.mazury.prv.pl ☎0-600-504-477.

1325326

NIEMCY, najtaniej, ☎(0-87)643-46-63.

1324597

PENSJONAT Kukle- jezioro. ☎(0-87)516-52-95, ☎0604-190-168.

215143

PRZEWÓZ- Italia, Niemcy. ☎(0-87)615-17-54, ☎(0-87)615-29-72, ☎0607-651-036.

215300

"ROBIN": przewóz osób do Włoch. ☎(086)215-35-31.

113069

SUWALSZCZYZNA- Agroturystyka. ☎(0-87)0606-408-369.

215214

ŚRODA, Belgia, wideo, ☎(0-85) 716-10-19, ☎0602-854-383. KOŻUSZKO.

1326643

TANI wypoczynek w domkach letniskowych, Ełk, jezioro Selment, ☎0604-17-55-14, ☎0604-075-764.

1325854

USA - odmowy - pomoc, wyjazdy, "PROMES-SA" Białystok, Piłsudskiego 11/2 (budynek Banku PKO SA), ☎0605-077-183.

1326944

USA -wycieczki, ☎(0-89)527-30-07.

1323789

WCZASY nad jeziorem. ☎(0-87)564-71-61.

215248

WTORKI - Belgia, Holandia, Niemcy, ☎(0-85) 716-99-07.

1325741

WYNAJMĘ pokoje turystom, koło Olecka, rower wodny, jeziora, ☎(0-87)520-40-96.

1326900

ZAKUPY

❒ SKLEPY

KOSIARKI SPALINOWE, elektryczne, glebogryzarki, myjki, agregaty prądotwórcze, pilarki, sprzedaż - serwis, Solo, ul. Wasilkowska 47b, ☎(085)675-20-69

1321608

KAFLE - WYRÓB SPRZEDAŻ. HRYNIEWICZE 3B K.BIAŁEGOSTOKU, ☎(0-85)663-26-13.

1325602

MOZAIKA ☎(0-85)718-67-56

1316770

OGRODZENIA betonowe, atrakcyjne ceny. ☎0-501-544-642.

1308789

D1039938

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE
EL HURT
HURTOWNIA MATERIAŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH

ELEKTRYZUJĄCY PARTNER

15-501 Białystok
ul. Baranowicka 115
tel: (085) 732 91 36, 732 98 44
tel: (085) 732 63 25, 732 98 47
fax: (085) 732 92 04

Zapraszamy
od dnia 16 lipca do nowej siedziby
przy ul. Baranowickiej 115

- *promocyjne ceny towarów*
- *szeroka gama produktów branży elektrotechnicznej*
- *bezpłatny transport*

Specjalna oferta dla wykonawców i działów zaopatrzenia zakładów pracy zainteresowanych stałą współpracą

KRYCIE dachów, siding, ☎663-38-12.

1320494

ŁUBIANKI PLASTIKOWE - producent

„BISTAR" Białystok ul. Nowosielska 2A tel. 868-22-13 do 16

N1039932

STANY surowe, tynki tradycyjne, ☎663-38-12.

1320496

Termitech
WENTYLACJA KLIMATYZACJA
BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57

M1039641

AVAL Białystok
ul. Kozłowa 4, tel. 6517-656
ANTENY TV-SAT
TELEFONY, FAKSY
Oferujemy dobre produkty!

N1038459

❒ HURTOWNIE

GARAŻE "blaszaki"- (3x5 1300 zł). Transport, montaż. Bramy uchylne garażowe- tanio ☎090-314-885, (041)26-32-742. 1324063

M. MEESENBURG (okucia budowlane), zmieniła adres oddziału na: Ełk, Kolonia 2, ☎(0-87)621-08-40.

1326859

OPAKOWANIA, folie budowlane, ogrodnicze, ☎(0-85)745-51-56. 1323606

❒ PRODUCENCI

ENERGOOSZCZĘDNE pustaki z wiórobetonu -Nowodworce, ☎(0-85)719-41-07.

1322875

PARKIET, schody, elementy wykończenia z Hajnówki. ☎(0-85)683-46-38, ☎(0-85)683-45-05.

1322605

PARKIET, ☎(0-85)675-36-62.

1320217

PARKIET, ☎(0-85)719-41-54.

1323603

POLBRUK, bloczki fundamentowe, ogrodzenia betonowe, trylinka, kręgi, płytki chodnikowe, krawężniki, obrzeża, ☎(0-85)718-53-50.

1321977

SIATKA ogrodzeniowa. Białystok, Owocowa 11. PROMOCJA!

1322115

SZALÓWKA zrębowa 23 zł/mkw. Podłoga puszczańska 170 zł/mkw., ☎(0-85)719-46-88.

1321631

ZDROWIE

***ALERGIA.** Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji. ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

1323805

***LECZENIE** chorób kości, stawów TERAPIA SIT. Leczenie alergii, astmy, obniżonej odporności, krążenia, cukrzycy, prostaty, hemoroidów, nerwicy, depresji, Rzymowskiego 43/28. ☎746-59-02.

1323804

ALKOHOLOWE odtrucia- codziennie, całodobowo. Zespół lekarski dr. Modzelewskiego, ☎0606-134-936, (0-85)66-15-333.

1311133

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎744-44-19

1318710

BADANIE włosów, ☎(085)654-34-77.

1318712

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów, ☎(085)654-34-77.

1318715

BIELACTWO, łuszczyca, ☎(085)654-34-77.

1318717

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, ☎(0-85)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza dr n. med. Grażyna Szpak. Chirurgia plastyczna -prof. dr hab. Józef Jethon. 1322035

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085) 744-44-19.

1318718

GINEKOLOG dr Adam Zdanowicz: Wyszyńskiego 8B/32. Rejestracja: ☎0601-297-902.

114346

GINEKOLOG USG-KTG. Leczenie nadżerek + histopatologia. Rejestracja (7.00-18.00), ☎(0-85) 732-32-02.

1309593

ŁUSZCZYCA: rewelacyjne leki! ☎(0-32)27-670-27.

1320581

PSYCHIATRA - Rafał Modzelewski - nerwice, depresje, odtrucia po ciągu alkoholowym, Esperal. Kuracje Solcoserylem i Nootropilem. ☎66-15-333, 66-19-188. Upalna 88, codziennie 9.00-19.00; wizyty domowe.

1311130

PSYCHIATRA Eugenia Choroszucha, poniedziałki, środy, piątki: 9.00-12.00, czwarki 9.00-11.00 oraz 15.00-17.00, ul. Świętojańska 17/1. ☎(0-85)732-77-35.

1323888

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM ADAM CHOROSZUCHA. Nerwice, zaburzenia psychiczne, depresje, zaburzenia seksualne, Esperal, leczenie kroplówkami. Poniedziałki, środy, piątki: 12.00-17.00, wtorki: 9.00-13.00. Soboty: 9.00-14.00. Świętojańska 17/1, ☎(0-85) 732-77-35.

1321277

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę, ☎(0-85)744-18-16.

1323883

SEKSUALNE zaburzenia (impotencja, przedwczesny wytrysk), alkoholizm (wszczepianie Esperalu). Psychiatrzy Choroszucha, ul. Świętojańska 17/1, ☎(085)732-77-35.

1323890

SKUTECZNE leczenie nikotynizmu. Psychiatra Rafał Modzelewski, ul. Upalna 88, 9.00-19.00. ☎0-606-134-936; (0-85)66-15-333.

1311421

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz. Ostrołęka, Łęczysk 54a. ☎(0-29)764-50-64, ☎0-503-527-516. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.

1319764

TLENOTERAPIA, status tlenowy, kosmetyka tlenowa, masaże tlenowe twarzy. Mickiewicza 48 lok. 204. ☎(0-85)744-73-85.

1322110

USG- dzieci, dorośli (piersi, brzucha, tarczycy). Rejestracja 7.00-18.00), ☎732-32-02.

1309595

ROLNICTWO

❒ KUPIĘ

BLOK silnika do T-25, ☎(0-85)716-94-43.

1326095

DMUCHAWĘ do zboża, ☎(0-85)716-53-28.

1326752

SCHŁADZALNIK 800 -1000l do 5 lat, ☎(0-85)719-65-84.

1326016

SIANO, słomę- duże ilości. ☎(0-87)641-00-33.

215057

❒ SPRZEDAM

AGROS, Prostki- zbiorniki mleka, raty, zamiana, naprawa. ☎0-606-388-062, ☎(0-87)611-24-80.

1314396

"AGROTECHNIKA"- prasy belujące, kostkujące, przyczepy do sianokiszonki, schładzarki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41.

1323615

ALFA Laval 650 -1000L. ☎(0-86)277-67-28.

1326759

BECZKOWOZY 5000-7000 l, sieczkarnię kukurydzy, wycinak sianokiszonki, kopaczkę elewatorową. ☎7-124-352.

1325013

BECZKOWÓZ 4 msześc.; zbiornik na mleko 550-litrowy. ☎(086)4721-229.

114646

BELARKA Claas Roland 44, chwytak. ☎(0-85) 650-16-85.

1326046

BIZON, (1992 rok), rekord, (1994 rok), ☎ 0905-049-75.

1326877

BIZON (1986) z rozdrabniaczem, 27.000 zł. ☎0-607-892-547.

1325978

BIZON Z-056, tanio, ☎(0-86)271-90-46.

1326369

BIZON Z-056 (1986). ☎(0-86)273-21-28, ☎0-603-642-756.

1323902

C-360 (1996) oryginał, C-360 (1982) sprzedam. ☎(0-87)517-36-58.

215275

C-3603P, samochód 142 z paką do żywca, C-385, stan dobry, ☎(0-85)716-13-13.

1325998

CENTRUM Paszowe: hurt- detal. ☎(0-87)569-30-76, ☎569-62-56.

215075

CIĄGNIK 2812, C-360, U-912, U-914, U-1014, U-1224, U-1614, MTZ turbo, kombajny, cyklop, przyczepy. Raty zamiana. Toczyłowo k.Grajewa, ☎0502-387-992.

1325566

CIĄGNIKI 55-132 KM z napędami i bez; przyczepy samozbierające, wycinaki, sieczkarnie zawieszane i samobieżne, beczkowozy. ☎(086)474-26-29, 0604-423-193.

114560

CIĄGNIKI: International 1246T, Zetor 12145, Lamburnghini 1706T, ☎(0-87)611-15-18.

1325357

CIĄGNIKI Ursus, Zetor; prasy, prasy belujące: ☎(086)47-31-396, 0605-687-897.

114096

CIĄGNIK MF-255 (1988). ☎(0-85)7-124-855 Laudańszczyzna 4.

1324843

CIĄGNIK ogrodniczy ze sprzętem, ☎(0-86)271-31-55.

1327075

CZĘŚCI do kombajnów CLAAS od 10zł. ☎0-603-813-901.

1326005

DOJARNIE, schładzalniki- nowe, używane, raty, gwarancja, atesty, transport. ☎(0-87)423-07-54.

1323816

DWA silisy paszowo-zbożowe. ☎(0-85)650-30-20 (wieczorem).

1325912

DZIAŁKA 3346 mkw., Zielonka k.Warszawy, ☎0502-29-33-00.

1324369

EŁK, SUWALSKA 64, ☎(0-87)620-13-21. KOMBAJNY ZBOŻOWE, BECZKOWOZY, PRASY, CIĄGNIKI, SCHŁADZARKI- RATY. TRANSPORT GRATIS.

1321905

JAŁÓWKI, krowy: Bagiński Jerzy, Mroczki 1, ☎(086)4721-014.

114608

KLACZ, ziemię, ☎(0-85)718-61-33.

1326024

KOMBAJN Claas Merkator po remoncie, ☎0608-839-619, ☎0503-983-555.

1326943

KOMBAJN do kukurydzy Claas Jaguar 75SF, samobieżny, 3-rzędowy, gniotownik, ☎(0-86)271-71-60, ☎(0-86)271-73-16.

1324347

KOMBAJN FAHR stan bardzo dobry, sieczkarnia, kabina, czujnik strat, 28 tys. zł. ☎(0-86)271-70-60.

1326665

POTWIERDZENIE DLA WPŁACAJĄCEGO

zł.....gr.....

.....

SŁOWNIE

.....

Dokładny adres .....

.....

STOWARZYSZENIE POMOCY OSOBOM ZAGROŻONYM UZALEŻNIENIEM I UZALEŻNIONYM „DROGA" UL. ZAMBROWSKA 24, 15-601 BIAŁYSTOK

PBK I O B-stok, 11101154-401150015009

Opłata zł.....gr.....

podpis przyjm. Datownik

POTWIERDZENIE DLA POSIADACZA RACHUNKU

zł.....gr.....

.....

SŁOWNIE

.....

Dokładny adres .....

.....

STOWARZYSZENIE POMOCY OSOBOM ZAGROŻONYM UZALEŻNIENIEM I UZALEŻNIONYM „DROGA" UL. ZAMBROWSKA 24, 15-601 BIAŁYSTOK

PBK I O B-stok, 11101154-401150015009

Opłata zł.....gr.....

podpis przyjm. Datownik

POTWIERDZENIE DLA BANKU

zł.....gr.....

.....

SŁOWNIE

.....

Dokładny adres .....

.....

STOWARZYSZENIE POMOCY OSOBOM ZAGROŻONYM UZALEŻNIENIEM I UZALEŻNIONYM „DROGA" UL. ZAMBROWSKA 24, 15-601 BIAŁYSTOK

PBK I O B-stok, 11101154-401150015009

Opłata zł.....gr.....

podpis przyjm. Datownik

AUTOKOMIS REMEX
Zbigniew Ambrożej
oferuje samochody za gotówkę i na raty z gwarancją

RENAULT TRAFIC	2,1D	1997	31.990
RENAULT LAGUNA RXE	2,0	1997	33.000
RENAULT ESPACE	1,9 DTI	2000	95.000
RENAULT LAGUNA COMBI	1,8	1996	26.000
MERCEDES 209D	3,0	1988	10.000
FORD ESCORT WAGON	1,6 16V	1993	18.900
RENAULT CLIO II	1,4	1998	28.000
RENAULT LAGUNA KOMBI	1,8	1996	26.000
RENAULT LAGUNA ALIZE	1,8	1997	39.800
RENAULT LAGUNA KOMBI	1,8	1997	33.500
RENAULT LAGUNA RT	1,8	1995	24.500

PW REMEX, Wasilków
ul. Białostocka 108, tel. 65-38-797
Samochody z roczną gwarancją!
D1039629

KOMBAJN John Deere - stan bdb. ☎(086)2193-164.
114604

KOMBAJN sambo, (1996), zamienię na większy, ☎(0-83)343-93-25, wieczorem, ☎0606-893-042.
1326889

KOMBAJNY, prasy, sieczkarnie inne. ☎(0-87)569-41-42.
215172

KOMBAJNY, traktory, prasy, inne. ☎(0-87) 644-93-42, ☎0604-291-965.
215247

KOMBAJNY Bizon Z058, Z056. Ciągniki Ursus różnego typu. Przyczepy, ładowacze, prasy i inny sprzęt. Raty, dowóz. Stawiski k.Łomży, ☎(0-86)27-85-184, ☎0606-947-028.
1323781

KOMBAJNY zbożowe. ☎(0-85)731-44-13.
214965

KOMBAJNY zbożowe. ☎(0-85)712-55-26.
214966

KOMBAJNY zbożowe claas, fahr, przyczepy samozbierające, inne. Raty. Ruciane Nida, ☎(0-87)423-11-26.
1325272

KOMBAJN zbożowy doczepiany. ☎(086)473-01-18.
114525

KOMBAJN zbożowy "Fahr M/1300", kabina, 3,60 m, ☎(086)4720-675.
114616

KOMBAJN zbożowy John Deere 975 kabina, klimatyzacja, sieczkarnia, 37.000 zł. ☎(0-85)737-13-16.
1326049

KOMBAJN ziemniaczany Grimme, buraczany, siewnik Amazone D7. ☎(0-85)685-21-41.
1325313

KOMBAJN ziemniaczany Anna, stan dobry. ☎(0-86)2-755-598.
1326646

KOMBAJN ZO-56 oraz szarpacz. ☎(0-87)568-52-24.
215245

KOPACZKA do ziemniaków. ☎(0-85)650-21-46.
1325544

KROWY, dojarkę na przekaźnik, dojarkę w oborze, chłodziarkę, konwiową, dmuchawę do siana stojącą. Jan Putra, Sobole koło Olecka, ☎(0-87)521-43-59.
1327080

KURKI Jaminy, ☎(0-87)641-30-77.
1326861

KURY nioski jednoroczne. ☎(0-87)520-11-83, ☎0-603-863-852.
1326671

LOSZKI hodowlane PBZ, WBP, F1, knury Duroc xPietrain, Hampshire xPietrain, PBZ, WBP, jałówki hodowlane HF -transport GRATIS. Łomża, ☎(086)216-93-92, 215-11-15.
114592

LOSZKI i knury hodowlane
- ELITA- warchlaki oraz jałowice cielne -w stałej sprzedaży.
Kontakt: tel. 0606-19-64-02
lub (052)327-00-61.
114453

MASZYNY rolnicze, prasy, sieczkarnie kukurydzy, inne. ☎01033-86-2183-157.
114537

MTZ-82 (1996), zetor 5211 (1987) ładowacz, 7745 (1990). ☎(0-87)517-36-58.
215276

NOŚNIK do bel, opony 18,4x 34, 14,9 x24, pługi 3-skibowe, ☎(0-85)716-76-94.
1325535

PASY napędowe do kombajnów, łożyska. Mońki, Szkolna 34. ☎(0-85)716-54-42.
1319817

PRASA belująca, owijarka chwytak, ☎(0-85)650-19-14.
1323917

PRASA mało używana: ☎(086)473-86-93.
114621

PRASA New Holand 8.200 zł, ☎(0-86)271-56-14.
1327073

UWAGA ROLNICY!!!
CZĘŚCI DO KOMBAJNÓW - CLAAS, MF, DJ, NH i innych
i DO PRAS - WELGER, CLAAS i innych
„POM-SERWIS"
BIELSK PODLASKI, ul. 3 Maja 20
tel. (0-85) 730-32-66, 730-96-86
N1039632

PRASA Z-224: ☎(086)219-32-49, 0502-432-756.
114642

PRASĘ, kombajn zbożowy New Holland M-135, M-1545 z bijakami do słomy, kabina, heder do kukurydzy. ☎745-37-38, ☎0600-78-38-85.
1325372

PRASĘ belującą pasową Z-230. ☎(0-86)4-764-406.
1325457

PRASY belujące, kombajny, sieczkarnie: ☎(086)279-15-65.
114459

PRASY belujące, kombajn zbożowy fahr, 600, 1.000 Mth, ☎(0-85)741-84-37.
1325961

PRZYCZEPA D-55, 6 ton, (1989), wywrot, ☎0608-897-554.
1325966

PRZYCZEPĘ samozbierającą do sianokiszonki KRONE na tandemie 6 ton. ☎(0-85)716-17-32.
1325904

SCHŁADZALNIKI MLEKA, DOJARNIE PRZEWODOWE, HALE UDOJOWE - UŻYWANE I NOWE. AGRO-MILK JAROSŁAW GRODZKI, BIAŁYSTOK. DEALER WESTFALII ☎(085)66-18-480, 0602-333-260.
1323610

SIANO, ☎(0-87)421-20-89.
1325450

SIANO 5 ton, ☎(0-85)657-95-01.
1326988

SIANOKISZONKĘ bele (2001), duże ilości- tanio. ☎0502-302-642.
215290

SIECZKARNIE do kukurydzy, sianokiszonki, kombajny i inne maszyny. ☎(083)311-59-41, 0502-273-367.
113474

SNOPOWIĄZAŁKĘ, 350 zł, ☎(0-85)718-23-80.
1326536

SPRZEDAM zboże, jęczmień, pszenicę, pszenżyto, ☎(0-87)423-92-48, ☎0607-367-567.
1325209

TANIO sprzedam las 2,88 ha z gruntem, ☎(0-86)271-41-63.
1326897

TRAKTOR, ☎(0-85)744-95-82.
1325959

TUR C-360: ☎(086)219-48-82.
114639

URSUS 914, pługi 4-ki, ☎(0-85)731-07-36, ☎0605-232-927.
1327056

UWAGA ROLNICY! Silniki, podnośniki, osie przednie, zwolnice po naprawie głównej. Remonty ciągników, ☎(0-85)741-26-06.
1326030

UŻYWANE maszyny rolnicze. Raty- zamiana. ☎(0-87)644-93-42, ☎0604-291-965.
215246

V-912 przyczepa, 6-tonowa wywrotka; "Bizon super" Z056: ☎(086)217-52-49.
114647

WÓZKI widłowe, "Hadesy": ☎(086)217-45-48.
114645

WSZYSTKIE typy kombajnów, części, ☎(0-86)472-03-11.
1326903

ZAMIENIĘ sieczkarnię 1-rzędową do kukurydzy Potinger mex-2 ok, nowy typ na przyczepę zbierającą Chojnice, ☎(0-86)275-56-33.
1326647

ZBIORNIKI do mleka: ☎(086)278-32-52, 0600-425-413.
114611

ZBOŻA paszowe.
☎(0-85)722-14-47,
☎0-502-658-057.
1320111

ZETOR 7745 (1990), prasy belujące na łańcuch, wałki. ☎(01033-86)217-56-00.
114555

ZETOR 9540 tur (1996). ☎(0-87)517-21-07.
215262

ZWIERZĘTA

BERNARDYNY, ☎0606-377-089.
1327011

CZARNE labradory po belgijskich rodzicach, ☎(0-85)655-75-77, ☎0608-669-501.
1327015

DOGI niemieckie rodowodowe, ☎0602-592-752.
1324186

KLACZE wierzchowe sprzedam, Grajewo, ☎0604-928-924.
1325394

KLACZKĘ konika polskiego 3-letnią, źrebną, cena 4.000. ☎(0-87)563-94-82.
215261

ODDAM kotki w dobre ręce, ☎(0-85)741-48-51, ☎741-49-74.
1327069

OWCZAREK niemiecki, szczenięta rodowodowe po dobrych rodzicach -sprzedam, ☎(0-85)722-10-41.
1326183

OWCZARKI niemieckie z rodowodem i bez, szczenięta i dorosłe, schich-tzu, ☎(0-86)279-12-14.
1327050

SPRZEDAM szczenięta owczarka niemieckiego, ☎(0-87)619-90-68, ☎0600-257-525.
1326230

STARE knury, maciory skupuję. Młode knury, loszki rozprowadzam. ☎(0-87)644-63-26.
215029

SZCZENIĘTA Border collie po Interchampionie, ☎(0-85)743-62-12.
1326577

SZKOLENIE psów; sprzedaż, czarne teriery, owczarki niemieckie, sznaucery, ☎0602-877-544.
1327047

SZNAUCERKA miniaturowa, czarno -srebrna. ☎(0-85)712-40-44.
1326638

SZNAUCERY czarno- srebrne miniatura, rodowodowe, po championie sprzedam. ☎(0-87)565-79-20 po 20.00.
215122

WETERYNARIA

KLINIKA dla zwierząt, Białystok, ul. Białostoczek 13a, ☎(0-85)651-50-14.
1314809

RÓŻNE

❐ KUPIĘ

DĄB, jesion wysezonowany, ☎(0-85)675-32-38.
1326952

DŁUŻYCĘ sosnową, świerkową kupię. ☎(0-87)565-01-77.
215184

DREWNO sztosowe iglaste, ☎0602-579-354, ☎(0-86)272-71-65.
1326170

KONSTRUKCJĘ stalową na wiatę, 50x50x3 m, ☎(0-86)272-58-36, ☎(0-86)272-52-94.
1326893

KUPIĘ las liściasty: ☎0602-525-921.
114561

TOPOLĘ. ☎0-502-055-887, ☎(0-87)423-23-16.
1324403

❐ SPRZEDAM

AGREGATY tynkarskie. Mixokrety do posadzek betonowych. ☎(0-58)550-76-23, ☎0608-46-47-49.
215102

BRYKIECIARKĘ do trocin, stara na części. ☎(0-87)568-13-12.
215266

FOLIA DO SIANOKISZONEK BELGIJSKA SILOTITE. FOLIA DO PRYZM. HURT - TRANSPORT GRATIS, ☎(0-55)24-22-491.
1322781

FRANCUSKĄ suknię ślubną, 38/40, ☎(0-85)676-02-53.
1325362

FREZARKĘ dolno -wrzecionową, 4 zakresy obrotowe, 5.000 zł, równarkę, 5.000 zł. Grubościówkę, dłubarkę, ☎(0-85)712-47-53 po 19.00.
1327022

FREZARKĘ narzędziową, blachę mosiężną, ☎(0-85)661-48-47, ☎0607-32-32-03.
1326152

GRZEJNIKI żeliwne, ☎(0-86)271-31-55.
1327076

S. WIERZBICKI
DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji
przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (stwierdzenie zgonu, garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01
D1038998

KOMPLETNY komputer tanio, ☎0604-85-62-39.
1326109

KOMPUTER 200MMX, ☎0602-588-946.
1325812

ŁÓŻKA -tanio sprzedam: ☎(086)218-42-55.
114587

MASZYNY do produkcji papieru toaletowego, ☎(0-85)650-52-23 po 20.00.
1326411

PIANINO, ☎(0-85)662-19-70 po 19.00.
1326562

PŁYTA KONSTRUKCYJNA OSB- budowa domu 20% taniej niż w technologii tradycyjnej! Zastępuje deskowanie! Wilgocioodporna! Trudno palna! Wszechstronność zastosowań! Panel Styl, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), 743-41-60.
1323867

PUSTACZARKĘ. ☎(0-85)7-177-233.
1323536

SOLARIA, ☎(0-85)66-222-42, www.polfran.pl
1323737

SOSNĘ suchę, ☎(0-85)675-40-16.
1325652

SPRZEDAM notebooki używane. ☎(086)473-0752, 0603-534-652.
114628

STEMPLE, ☎0608-312-785.
1326560

STRZEMIONA budowlane, ☎(0-85)653-45-21.
1323702

SUFITY podwieszane. Panel Styl, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), 743-41-60.
1323868

SUKNIĘ ślubną. ☎(0-87)568-34-19, ☎(0-87)567-16-72.
215296

TARCICA sosnowa b. sucha 40-50-70mm. ☎(0-85)655-72-96.
1324783

TARTAK Łopienie: tarcica, więźby; usługi, transport. ☎(086)4761-546, 4765-049.
114637

TRAK 70, 15.000,-. ☎0-502-66-88-08.
1321816

WIELOPIŁA, ☎(0-86)273-42-00.
1327053

WÓZEK widłowy Mitsubischi, 2,5T, diesel, 14.000 zł, ☎(0-86)271-56-14.
1327070

WYPOCZYNEK skórzany. ☎(0-85)662-30-31.
1323290

ZAGĘSZCZARKA gruntu 3.200 zł, ☎(0-86)271-56-14.
1327072

ZBIORNIKI i piec olejowy. ☎(0-87)516-42-61 po 18.00.
215174

❐ INNE

ORKIESTRA-CZŁOWIEK, akordeon, klawisze, śpiew. ☎0 608-835-768.
1323773

WRÓŻBY tarot, Giżycko, Kościuszki 31, ☎(0-87)421-16-96.
1327026

WRÓŻKA. ☎(0-85)651-59-24.
1325830

WYPOŻYCZALNIA elektronarzędzi, maszyn. ☎(0-85)74-48-482.
1325406

ZDEJMOWANIE uroków, ☎(0-85) 675-12-40.
1326973

ZESPÓŁ muzyczny "RICORDO"- profesjonalnie bale, wesela, niedrogo. ☎(0-85)744-08-39 po 16.00.
1318688

MATRYMONIALNE

"REGINA". ☎(0-87)567-57-88, ☎0502-823-208.
214450

N°° 1 w Białymstoku
Komfortowy Dom Pogrzebowy
A. Płocki
INTERNATIONAL SERVICES 1982
Służymy Państwu przez całą dobę. Najtaniej, najlepiej.
ul. Tęczowa 6 (róg Bema)
Tel. 744-21-33, 742-06-33
N1038995

DOM POGRZEBOWY „NOWOGRÓDZKA"
ŚWIADCZY CAŁODOBOWE USŁUGI:
załatwianie wszelkich formalności związanych z organizacją pogrzebu
przewóz zwłok
przechowywanie zwłok w chłodni
trumny (również chłodnicze)
wieńce i wiązanki - wyrób własny
garderoba - pełny wybór
inne usługi zlecane przez rodzinę
KREDYTOWANIE POGRZEBU
Białystok, Nowogródzka 13
tel. (085) 675-26-22
D1038997

UPRZEJMIE PROSIMY O OKREŚLENIE CELU WPŁATY DZIĘKUJEMY!!!
.....
.....
.....
PODARUJ DZIECIOM WAKACJE

UPRZEJMIE PROSIMY O OKREŚLENIE CELU WPŁATY DZIĘKUJEMY!!!
.....
.....
.....
PODARUJ DZIECIOM WAKACJE

UPRZEJMIE PROSIMY O OKREŚLENIE CELU WPŁATY DZIĘKUJEMY!!!
.....
.....
.....
PODARUJ DZIECIOM WAKACJE

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

Dzisiaj MKOl wybierze gospodarza Letnich Igrzysk Olimpijskich w 2008 roku

Gdzie Igrzyska ?

Dzisiaj w Moskwie delegaci 112 sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego wybiorą gospodarza igrzysk olimpijskich w 2008 roku. O organizację imprezy ubiegają się: Paryż, Toronto, Pekin, Stambuł i Osaka.

W czerwcu 2000 roku do rywalizacji o miano gospodarza igrzysk stanęło dziewięć miast. 28 sierpnia 2000 komitet wybrał pięć oficjalnych kandydatur na gospodarza igrzysk w 2008 roku. Oferty Kairu, Kuala Lumpur, Hawany i Sewilli zostały odrzucone.

Oto krótkie charakterystyki oficjalnych kandydatów:

PARYŻ

Paryż ma 80 procent infrastruktury potrzebnej do organizacji igrzysk. Większość z nich to obiekty wykorzystywane przy okazji wielu imprez sportowych, które odbywają się w stolicy Francji.

Najważniejszymi obiektami, które musiałyby powstać w Paryżu przed igrzyskami w 2008 roku są basen o wymiarach olimpijskich, 25-tysięczny stadion, tor kolarski i wioska olimpijska. Gospodarzem żeglarstwa ma być La Rochelle nad Oceanem Atlantyckim.

Wioska olimpijska, która w założeniu ma pomieścić 19 tys. osób, będzie się mieściła na brzegach kanału Saint-Denis. Jej powierzchnia wyniesie 125 akrów.

Oferta Paryża podkreśla kwestię ochrony środowiska, która nie ogranicza się tam do zminimalizowania wpływu igrzysk na „Zielony" Paryż. Nacisk jest położony na promowanie zdrowego środowiska na terenach silnie zabudowanych.

Paryż był gospodarzem igrzysk w 1900 i 1924 roku. Ubiegał się o organizację w 1928, 1956 i 1992 roku.

TORONTO

Pomysł organizacji igrzysk w 2008 roku w Toronto cieszy się poparciem Ontario – prowincji, na terenie której znajduje się miasto, oraz rządu Kanady. Badania opinii publicznej wskazują, że około 85 procent Kanadyjczyków chciałoby, aby igrzyska odbyły się w tym mieście.

38 obiektów sportowych już istnieje. Reszta – włączając w to stadion olimpijski, park olimpijski i wioskę olimpijską – musi zostać wybudowana. Większość prac będzie kontynuowana bez względu na decyzję MKOl w lipcu 2001 roku.

Ochrona środowiska zajmuje ważne miejsce w ofercie Toronto. Organizatorzy chcą zminimalizować wpływ igrzysk na mieszkańców i środowisko naturalne. Standardem do 2008 roku ma być używanie nietoksycznych materiałów, minimalna emisja zanieczyszczeń, redukcja odpadów i recycling energii i wody. Igrzyska olimpijskie odbyły się w Kanadzie w 1976 roku – wtedy gospodarzem imprezy był Montreal. Toronto ubiegało się o organizację w 1992 roku, ale przegrało rywalizację z Atlantą.

STAMBUŁ

Miasto leży w europejskiej i azjatyckiej części Turcji, nad cieśniną Bosfor i Morzem Marmara. Stambuł jest największym miastem w kraju i jego głównym portem. Mieszka w nim 7,7 mln ludzi.

30 kwietnia 1992 roku turecki parlament przyjął Turecką Ustawę Olimpijską, która weszła w życie tydzień później. Jest to pierwsze prawo na świecie, uznające zasady Karty Olimpijskiej i władzę Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (MKOl) podczas przygotowań do igrzysk.

Wszystkie obiekty sportowe wybrano mając na uwadze kwestie ochrony środowiska. Na bieżąco będą miały miejsce konsultacje i współpraca z organizacjami ekologicznymi, tureckim ministerstwem środowiska i departamentem ochrony środowiska na szczeblu samorządowym.

Jeszcze nigdy igrzyska olimpijskie nie odbyły się na terenie Turcji. Stambuł ubiegał się o to dwukrotnie – w 2000 i 2004 roku.

PEKIN

8 maja 2000 roku chiński premier Zhu Rongji oficjalnie poparł kandydaturę Pekinu na gospodarza igrzysk olimpijskich w 2008 roku.

W czasie igrzysk w Pekinie wykorzystanych zostanie 37 aren sportowych, z czego pięć mieści się w innych miastach. Szesnaście obiektów już istnieje. Budowa i renowacja nowych będzie wykonana zgodnie z wymaganiami postawionymi przez Międzynarodową Federację Sportu. Część prac już się rozpoczęła – Pekin wszedł w ostatnią fazę przygotowań do 21. Uniwersjady, która odbędzie się w 2001 roku.

Największym projektem jest tzw. „Olimpijska Zieleń" – kompleks sportowy obejmujący 1200 hektarów. Blisko 60 procent kompleksu zajmie las i tereny zielone. Na pozostałym terenie powstanie m.in. stadion na 80 tys. miejsc i 15 mniejszych obiektów sportowych oraz wioska olimpijska.

Do budowy i renowacji obiektów sportowych będą używane materiały przyjazne dla środowiska. Wioska olimpijska zostanie wybudowana zgodnie z wytycznymi MKOl i z założeniami planu „Zielone igrzyska".

Ostatnie igrzyska na kontynencie azjatyckim odbyły się w 1988 roku. Wtedy gospodarzem był południowokoreański Seul.

OSAKA

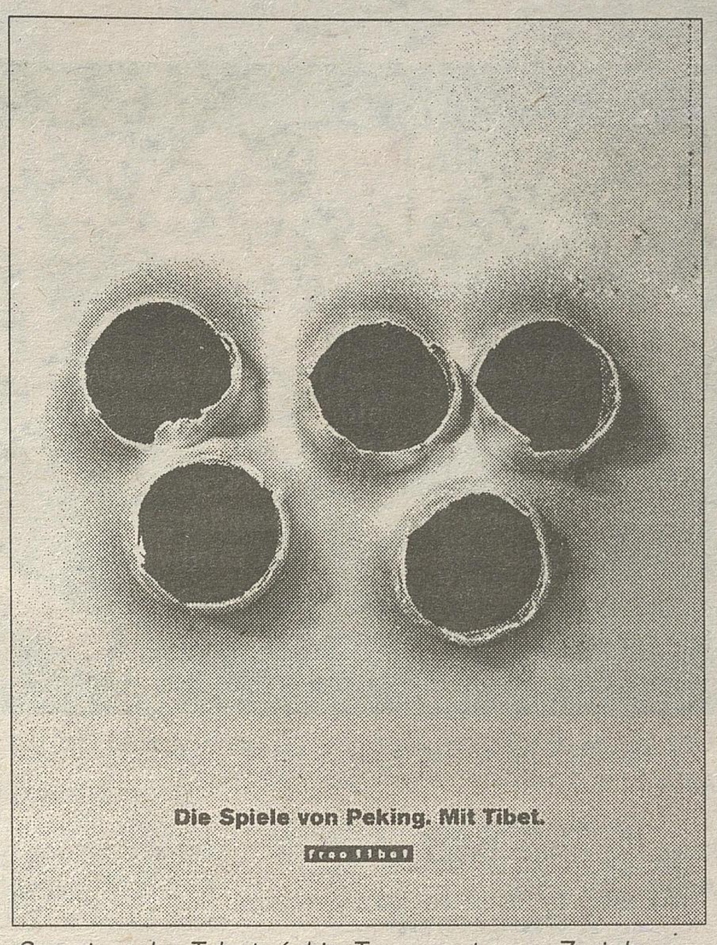
Miasto znajduje się na wyspie Honsiu. Jest trzecim pod względem wielkości miastem japońskim. Mieszka w nim 26 mln ludzi.

Centralnym punktem infrastruktury olimpijskiej będą trzy sztuczne wyspy wybudowane w zatoce Osaki. W przypadku przyznania Osace prawa organizacji igrzysk otrzymają one nazwę „Wyspy Olimpijskie". Znajdą się na nich m.in. stadion olimpijski, wioska olimpijska wioska dla mediów oraz hotele i część obiektów sportowych.

Wyspy zostaną połączone nowoczesnym systemem dróg i torów łączących je z centrum Osaki i innymi częściami miasta. 80 procent obiektów sportowych znajdzie się w promieniu do 20 km od wioski olimpijskiej.

25 z 40 obiektów sportowych potrzebnych do przeprowadzenia igrzysk jest już gotowych. Reszta zostanie wybudowana w ramach planu „Osaka – Sportowy Raj".Japonia była już gospodarzem igrzysk olimpijskich. W 1960 roku organizowało je Tokio.

(PAP, opr. mark)



Szwajcarsko-Tybetańskie Towarzystwo w Zurichu zaprezentowało logo olimpiady- pięć kół olimpijskich stanowiące ślady po pociskach. Jest to protest przeciwko ewentualnemu przyznaniu Pekinowi organizacji igrzysk olimpijskich w 2008 r. PAP/CAF

Kwalifikacje Ligi Mistrzów

Skonto bliżej Wisły

W środę zainaugurowała rozgrywki nowa edycja piłkarskiej Ligi Mistrzów. W pierwszej rundzie rywalizuje dwadzieścia zespołów. Aby zakwalifikować się do rozgrywek grupowych muszą one przebrnąć trzy rundy kwalifikacyjne.

W środę odbył się pierwszy mecz potencjalnego rywala mistrzów Polski – krakowskiej Wisły. W Luksemburgu zespół F91 Dudelange przegrał z mistrzem Łotwy – Skonto Ryga aż 1:6 (1:1).

Bramki dla gości zdobyli: Mihails Miholaps (60 i 75), Vladimirs Kolesnicenko (66 i 85), Maris Verpakovskis (1) oraz Mihails Zemlinskis (72-karny). Honorowego gola dla mistrzów Luksemburga uzyskał Frederic Cicchirillo (44).

Wszystko wskazuje więc na to, że przeciwnikiem piłkarzy „Białej Gwiazdy" będzie zespół łotewski. Pierwsze spotkanie drugiej rundy kwalifikacji z udziałem polskiej drużyny odbędzie się 25 lipca na wyjeździe, a rewanż 1 sierpnia w Krakowie.

W innych spotkaniach na uwagę zasługuje wysokie zwycięstwo (4:0) mistrzów Bułgarii – Lewskiego Sofia nad Zeljeznicarem Sarejewo. Czterobramkowa zaliczka stawia Bułgarów w pozycji zdecydowanego faworyta w meczu rewanżowym.

Wyniki meczów I rundy kwalifikacji LM: Lewski Sofia (Bułgaria) – Zeljeznicar Sarajewo (Bośnia i H.) 4:0 (3:0); Linfield FC (Irlandia Płn.) – Torpedo Kutaisi (Gruzja) 0:0; Araks Ararat (Armenia) – Sheriff Tiraspol (Mołdawia) 0:1 (0:0); Sloga Jugomagnat Skopje (Macedonia) – FBK Kowno (Litwa) 0:0; VB Vagur (W. Owcze) – Slawia Mozyr (Białoruś) 0:0; Bohemians FC (Irlandia) – Levadia Maardu (Estonia) 3:0 (2:0); Barry Town (Walia) – FC Szamkir (Azerbejdżan) 2:0 (0:0); Valletta FC (Malta) – FC Haka Valkeakoski (Finlandia) 0:0; F91 Dudelange (Luksemburg) – Skonto Ryga (Łotwa) 1:6 (1:1), KR Reykjavik (Islandia) – Vllaznia Szkodra (Albania) 2:1 (0:1).

(PAP, opr. mark)

Zaczęli kopanie w Copa America

Ekwador wreszcie przegrał

Piłkarze Kolumbii, gospodarze zawodów, pokonali w Barranquilla Wenezuelę 2:0 (1:0), a Chile wygrało z Ekwadorem 4:1 (1:0) w pierwszych meczach grupy A turnieju Copa America.

W 40. edycji Copa America, czyli mistrzostw Ameryki Południowej, bierze udział 12 zespołów, podzielonych na trzy grupy. Do ćwierćfinałów awans uzyskają po dwa najlepsze zespoły z każdej grupy i dwie z najlepszym dorobkiem, które uplasują się na trzecich lokatach w swoich grupach. Na skutek obaw o bezpieczeństwo ekipy z gry w turnieju zrezygnowała najlepsza obecnie drużyna kontynentu – Argentyna. Wiele zespołów wystawiło zespoły złożone w części z dublerów (np. Brazylia i Urugwaj).

Piłkarze Chile przeciwko Ekwadorowi także wystąpili w eksperymentalnym zestawieniu, bez kilku czołowych zawodników m.in. Marcelo Salasa i Ivana Zamorano. Po zwycięstwie 4:1 zostali pierwszymi liderami grupy A. Tym samym zakończyła się rewelacyjna seria Ekwadoru, w której nie przegrali ośmiu kolejnych meczów.

Grupa A

Kolumbia – Wenezuela 2:0 (1:0). Bramki: Grisales (16), Aristizabal (60-karny). **Czerwona kartka:** Vallenilla (48, Wenezuela). **Widzów:** 40 000.

Chile – Ekwador 4:1 (1:0). Bramki: Montecinos (74, 90), Navia (30), Corrales (85) – Chala (53). **Widzów:** 40 000.

1. Chile	1	3	4:1
2. Kolumbia	1	3	2:0
3. Wenezuela	1	0	0:2
4. Ekwador	1	0	1:4

Kolejne mecze rozegrano wczoraj wieczorem czasu polskiego: grupa B (Cali): Peru – Paragwaj i Brazylia – Meksyk. **(PAP, miłk)**



PAP/CAF

NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY
GAZETA współczesna
IZBA WYDAWCÓW PRASY

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, fax 748-74-01. **Internet:** http://www.wspolczesna.pl, e-mail: web@wspolczesna.pl. **Wydawca:** „Kresy BO" sp. z o.o., **prezes – Zbigniew Fabjańczuk, wiceprezes i redaktor naczelny – Marek Paszkowski** – tel. 748-74-00, 748-74-01; **zastępca redaktora naczelnego** – Konrad Kruszewski; **sekretarz redakcji** – Jarosław Jabłoński, **zastępca sekretarza redakcji** – Piotr Biziuk, Dariusz Klimaszewski, Tomasz Lange, Sebastian Michałowski; **Dzień Dobry Białystok: p.o. kierownika** – Zbigniew Gołębiewski; **kierownicy działów:** Mariusz Klimaszewski (sportowego), Donata Żmiejko (ekonomicznego). **Zespół:** Jakub Bogdanowicz, Jerzy Brodziuk, Edmund Burel, Stanisław Dobrowolski, Jolanta Gadek, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Maria Kaczyńska (kier. oddziału w Łomży), Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Barbara Kociakowska, Krystyna Konecka, Mariusz Kurzyk, Jerzy Marks, Grażyna Mikłaszewicz (kier. oddziału w Suwałkach), Teresa Muszyńska (redaktor graficzny), Dorota Naumczyk, Małgorzata Nietupska, Ewa Pyśk (kier. oddziału w Ostrołęce), Kazimierz Radzajewski, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Mariusz Wadas, Anna Wołosz, Aneta Zamojska, Andrzej Zgiet, Agnieszka Żero, Alicja Żukowska. **Sekretarze redakcji** – tel. 748-74-74, tel./fax 748-74-73. **Dział miejski Białystok** – tel. 748-74-65, 748-74-66, 748-74-58. **Dział ekonomiczny** – tel. 748-74-53, 748-74-54. **Dział sportowy** – tel. 748-74-80, 748-74-81. **Magazyn Tydzień** – tel. 748-74-50. **Studio komputerowe**– tel. 748-74-78. **Korekta** – 748-74-79. **Biuro marketingu i promocji** – tel. 748-74-21, 748-74-22, 748-74-23. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** – tel. 748-74-30, 748-74-31, fax 748-74-32. **KRAMIK,** platne ogłoszenia telefoniczne **748-74-48**; **Dział Handlowy** (085) 748-74-41, 748-74-43; **Oddziały: Bielsk Podlaski**, ul. Mickiewicza 50/54, tel. 730-67-86; **Ełk,** ul. Wojska Polskiego 55 – tel. (087) 621-08-05, tel./fax (087) 610-85-05; **Giżycko,** ul. Pocztowa 3 – tel./fax (087) 285-280; **Grajewo,** ul. Osiedle Centrum 7A – tel./fax (086) 728-915; **Hajnówka,** ul. 3 Maja 20, tel./fax 682-59-89; **Łomża,** aleja Legionów 7 – tel./fax 216-56-97; **Mońki,** ul. Kolejowa 2, tel./fax 716-57-57; **Olsztyn,** ul. Mickiewicza 21/23, tel. (089) 542-76-60, fax: (089) 542-67-80; **Ostrołęka,** ul. Prądzyńskiego 4 (lok. 29) – tel./fax (029) 764-66-41; **Suwałki,** ul. Kościuszki 32 – tel. 566-30-00, fax 566-57-26. **Druk:** SPP „Pogoń". **Konto:** 10801024-808-27001-801000-111 w BANKU POLSKA KASA OPIEKI SPÓŁKA AKCYJNA – GRUPA PEKAO S.A. II Oddział w Białymstoku. Prenumeratę na okresy miesięczne, kwartalne i półroczne przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" S.A. (Białystok, Ełk, Łomża), „Goniec Podlaski" (siedziba w Białymstoku) do 20 każdego miesiąca; Urzędy Pocztowe oraz listonosze na terenie województwa podlaskiego oraz powiatów: ełckiego, giżyckiego, olecko-gołdapskiego i piskiego do 14 każdego miesiąca. Informacje dział kolportażu – tel. 748-74-25, tel./fax 748-74-24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: KONRAD KRUSZEWSKI PIOTR BIZIUK

www.wspolczesna.pl mAc

Piłka w grze. W sobotę piłkarze Jagiellonii zagrają w Gdyni z Arką w I rundzie Pucharu Ligi. Mecz transmituje Canal +.

Pokażą się całej Polsce

W sobotę o godzinie 18 na stadionie w Gdyni rozpocznie się pierwszy mecz I rundy Pucharu Ligi między dwoma beniaminkami II ligi; miejscową Arką a Jagiellonią Wersal Podlaski Białystok. Spotkanie transmituje kodowana stacja Canal +.

Dla obydwu drużyn będzie to pierwszy poważniejszy sprawdzian przed rozpoczynającymi się 22 lipca rozgrywkami w II lidze. Jagiellonia i Arka są nadal w trakcie przeprowadzania transferów do swoich klubów nowych graczy, tak więc jedenastki, jakie desygnują do gry w sobotę trenerzy Wojciech Łazarek i Mieczysław Gierszewski mogą jeszcze bardzo różnić się od tych, które pokażą się w lidze. Oba zespoły na pewno walczyć jednak będą bardzo ambitnie, wszak w Pucharze Ligi Canal + hojnie wynagradza zwycięzców pieniężnymi premiami.

Ponadto, jak wielokrotnie podkreślał prezes Jagiellonii Mirosław Mojsiuszko, to wielka szansa na promocję białostockiej drużyny w całej Polsce. – Dla nas sezon zaczyna się właśnie Pucharem Ligi, do którego podchodzimy bardzo poważnie – mówił na jednej z konferencji prasowej prezes Mojsiuszko.

Jak zaprezentują się białostoczanie w tym dwumeczu z Arką Gdynia jest wielką niewiadomą. Zespół ulega ogromnemu przemeblowaniu. Trener Wojciech Łazarek testował wielu graczy, sprawdzał pożyteczność piłkarzy na różnych pozycjach, wybierał różne ustawienia. I niestety, na to wszystko nie miał wiele czasu. Z zespołem pracuje zaledwie od 12 dni borykając się z różnymi problemami. Przez ten czas w drużynie przewinęło się kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu piłkarzy chcący zaistnieć na dłużej w zespole. Wczoraj otrzymaliśmy z białostockiego klubu przypuszczalną 24-osobową kadrę Jagiellonii, w której znajduje się 10 nowych piłkarzy. Przypuszczalną, gdyż wszystkie formalności z nowymi piłkarzami nie zostały jeszcze załatwione. Nie wiadomo więc czy oni zagrają w spotkaniu z Arką. Najwięcej problemów jest z przejściem do Jagiellonii Dzidosława Żuberka, którego kartę zawodniczą posiada Antoni Ptak.

Oto przypuszczalna kadra Jagiellonii:

Bramkarze: Mirosław Dymek, Audrius Dilys, Andrzej Olszewski, Kamil Ulman.

Obrońcy: Mariusz Bańkowski, Dariusz Prokop, Przemysław Kulig, Audrejus Sorokinas, Krzysztof Maciejczuk, Wojciech Marcinkiewicz, Adam Waluk, Krzysztof Zalewski.

Pomocnicy i napastnicy: Łukasz Tupalski, Ryszard Ostrowski, Tomasz Wołczyk, Mariusz Dzienis, Zbigniew Szugzda, Przemysław Papiernik, Piotr Wojnowski, Jakub Bilke, Marek Jakóbczak, Dzidosław Żuberek, Aleksiej Denisenia, Dainius Saulenas, Adam Dąbrowski.



Czy Marek Jakóbczak zagra już w meczu z Arką Gdynia? Odpowiedź na to pytanie w czwartek nie była jeszcze znana. FOT. PIOTR NIEMCZYNOWICZ

Z Prokomem do II ligi

Przed niespełna rokiem do życia powołano SSA Arka. Bardzo szybko osiągnięto pierwszy cel. Awans piłkarzy do II ligi nie byłby możliwy bez sponsora strategicznego, jakim okazała się firma Prokom.

Arka – w przeciwieństwie do Jagiellonii – przez większą część sezonu 2000/2001 przewodziła tabeli drugiej grupy III ligi i była zdecydowanym faworytem do awansu. Zwątpienie pojawiło się tylko na początku rundy rewanżowej. Piłkarze Arki remisowali większość spotkań, rzadko strzelali więcej niż jedną bramkę w meczu. Na szczęście dla gdynian słabo grali również najgroźniejsi rywale. Pięć kolejek przed końcem wiadomo było, że o awans do drugiej ligi Arka walczyć będzie z Flotą Świnoujście. Gdynianie ostatecznie wyprzedzili Flotę dziesięcioma punktami.

Podopieczni trenera Mieczysława Gierszewskiego zgromadzili w sumie 83 punkty (druga w tabeli Flota – 73). Zanotowali na swoim koncie 23 zwycięstwa, 14 remisów i tylko 3 porażki. Arka zdobyła 69 bramek, tracąc 23.

Białostocka analogia

Arka przed rozpoczynającym się sezonem znalazła się w bardzo podobnej sytuacji co Jagiellonia. Trener Gierszewski testował wielu nowych piłkarzy. Ma też podobne kłopoty co Wojciech Łazarek. Zespół nie jest jeszcze w pełni zgrany. Kolejne podobieństwo do białostockiego klubu związane jest ze środkami finansowymi. Na zatrudnienie dużej liczby dobrej klasy piłkarzy, mimo stabilności finansowej, Arki po prostu nie stać.

W środę gdyńscy piłkarze wrócili ze zgrupowania w Pustyni. Działacze Arki są najbliżej przeprowadzenia transferów Zbigniewa Kobusa z Ceramiki Opoczno, Karola Piątka z Lechii Gdańsk i Krzysztofa Brede z Lecha Poznań. – Tu właściwie do zapięcia pozostały drobne szczegóły – powiedział dziennikarzowi „Dziennika Bałtyckiego" wiceprezes SSA Arka Grzegorz Gąsiorowski.

Wcześniej do Arki wypożyczony został Dariusz Zawadzki. Jego przejście jest rezultatem umowy o współpracy zawartej między Arką a Wisłą Kraków.

Rewanż już w środę

Rewanżowe spotkanie w Pucharze Ligi z Arką Gdynia odbędzie się w środę, 18 lipca, o godz. 17.45 na stadionie białostockiego Hetmana. Z tego meczu Canal + przeprowadzi także transmisję. W drugiej parze I rundy grają Hutnik Kraków ze Szczakowianką Jaworzno.

Mariusz Klimaszewski
Krzysztof Sokólski

Arka Gdynia
STADION – GOSiR, ul. Olimpijska 5
POJEMNOŚĆ – 15 000
ROK ZAŁOŻENIA – 1929
BARWY – żółto-niebieskie
NAJWIĘKSZE OSIĄGNIĘCIA – Puchar Polski (1979), 7. miejsce w I lidze (1978)

Jagiellonia Wersal Podlaski Białystok
STADION – ul. Jurowiecka 21 (mecze rozgrywane będą na stadionie Hetmana przy ul. Słonecznej 1)
POJEMNOŚĆ – 5 000 (klubowy), 20 000 (Hetman)
ROK ZAŁOŻENIA – 1927
BARWY – żółto-czerwone
NAJWIĘKSZE OSIĄGNIĘCIA – finalista Pucharu Polski (1989), 8. miejsce w I lidze (1988 i 1989)

Pieniądze w Pucharze Ligi

Gwarantowane 35 tysięcy

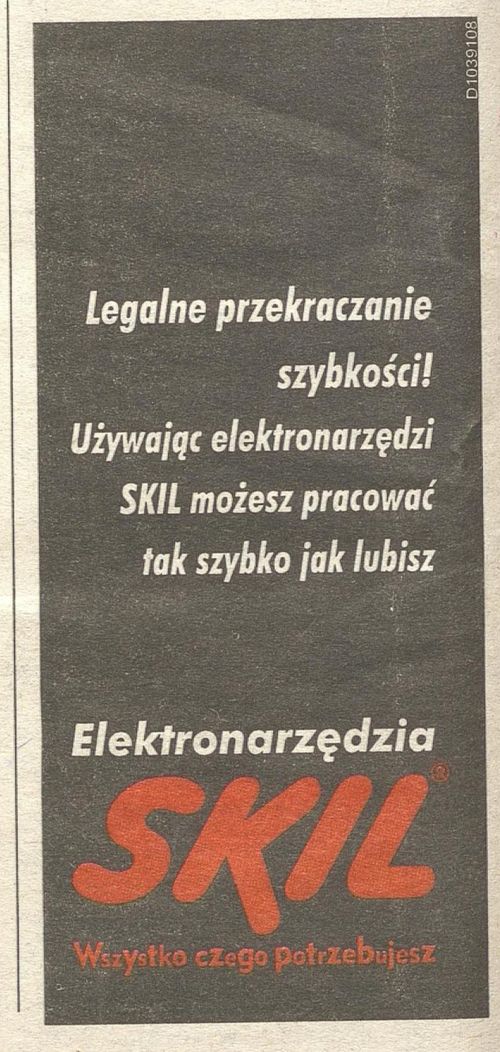
Start w Pucharze Ligi to dla mniejszych klubów szansa zarobienia godziwych pieniędzy. Bogatsi też nie gardzą kwotami gwarantowanymi w tych rozgrywkach przez Canal +, a poza tym mogą w nich sprawdzać piłkarzy z szerokiej kadry.

Białostocka Jagiellonia otrzyma w Pucharze Ligi „startowe" w wysokości 25 tysięcy złotych. Do tego na pewno dojdzie co najmniej 10 tysięcy, bo taką właśnie kwotę otrzyma zespół, który w I rundzie odpadnie. Jeżeli jednak „Jaga" pokona Arkę za awans otrzyma 20 tysięcy złotych. Mało tego, za samą grę (porażkę) w II rundzie (ewentualny przeciwnik to poznański Lech) do kasy klubu z Jurowieckiej wpłynie kolejne 15 tysięcy.

Przy pokonaniu „Kolejorza" księgowy Jagiellonii dopisze po stronie „przychody" 30 tysięcy złotych, a gdy „Jaga" przegra w III rundzie z wrocławskim Śląskiem jeszcze 25 tysięcy. Zwycięzca Pucharu Ligi może liczyć na kwotę w granicach 1,5 miliona złotych.

Dalej w przyszłość nie wybiegamy, bo póki co podopiecznych Wojciecha Łazarka czeka ciężki bój z gdyńską Arką. **(miłk)**

REKLAMA

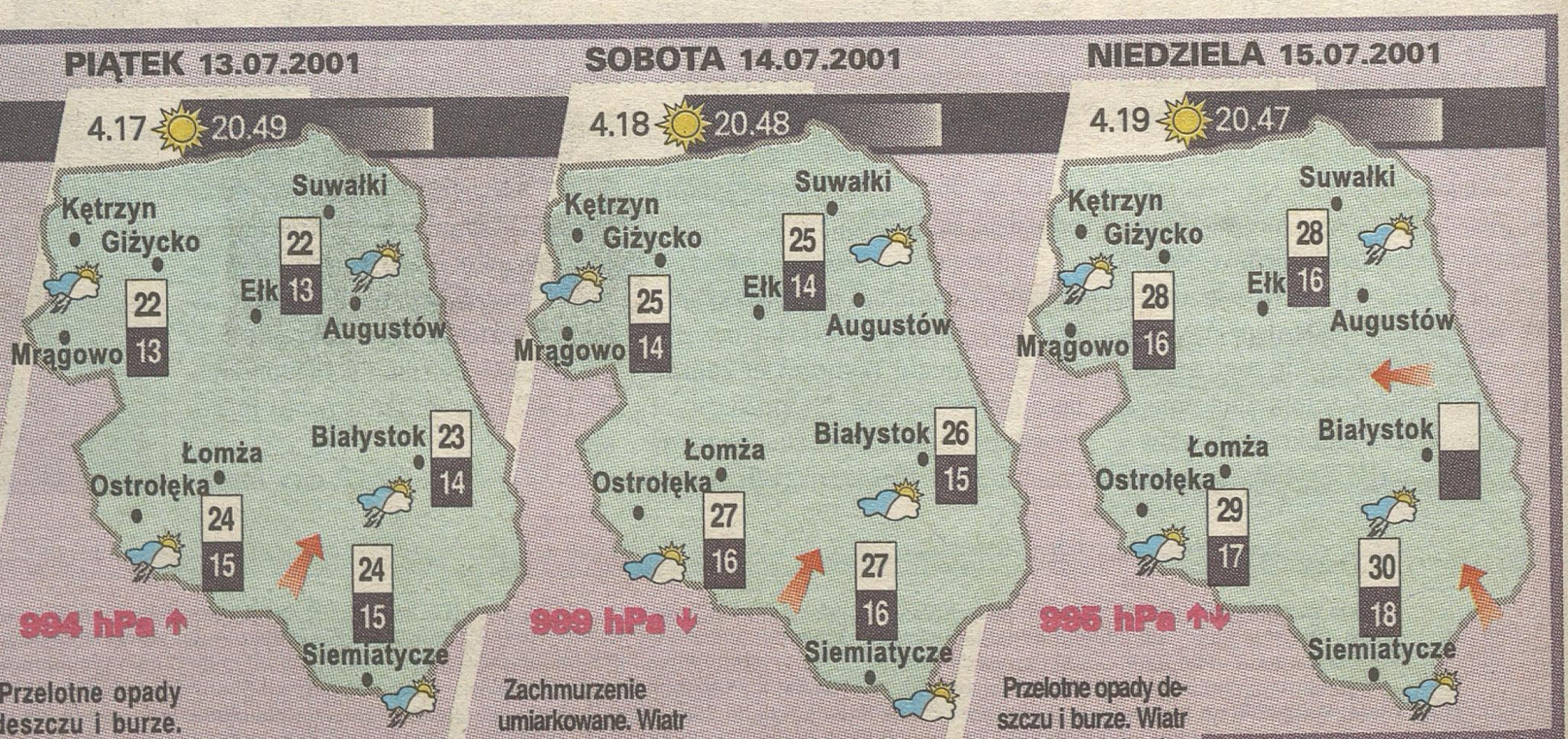


POGODA

Nad wodę!

Powodzie na Wybrzeżu, obfite opady deszczu od gór aż po Bałtyk (nie wyłączając naszego regionu), a równocześnie upały od początku miesiąca – klęska czy zmiana klimatu? Nic podobnego. Akurat w tym roku lipcowa pogoda jest jak najbardziej zgodna ze statystyką. W tym miesiącu notuje się największe opady w roku (w Białymstoku aż 80 litrów na metr kwadratowy) i najwyższe temperatury. Rekord temperatury w naszym regionie padł 13 lipca 1959 roku. W Białymstoku zanotowano wtedy 36 stopni. W najbliższych dniach, aż tak upalnie nie będzie, ale po nieco chłodniejszym czwartku i piątku w sobotę i niedzielę temperatury mogą przekroczyć 30 stopni. Jeżeli wyż ze Wschodu pozostanie dłużej na swoim miejscu, podobne upały czekają nas w przyszłym tygodniu. Przez cały czas (szczególnie popołudniami) można spodziewać się przelotnych deszczów i burz. Lokalnie opady mogą być intensywne.

Aura Milibar



ISSN 0137-9488

GAZETA współczesna
TYDZIEŃ magazyn
PIĄTEK-NIEDZIELA, 13-15 LIPCA 2001
Redaktor wydania: KONRAD KRUSZEWSKI

Rekrutacja na bezrobocie

Prawie 420 osób rozpocznie w tym roku studia na I roku pedagogiki na Uniwersytecie w Białymstoku. Wiele wskazuje na to, że za kilka lat zasilą oni szeregi bezrobotnych, ponieważ aktualnie na Podlasiu zarejestrowanych jest ponad 500 bezrobotnych absolwentów tego kierunku. Ponad 400 przyszłych bezrobotnych zrekrutowały też na studia dzienne wydziały prawa i ekonomii UwB, a ponad 600 osób – Instytut Zarządzania i Marketingu Politechniki Białostockiej. Dlaczego na białostockich uczelniach „produkuje się" bezrobotnych? Dlaczego nie kształci się w wystarczającej ilości np. anglistów, którzy są na rynku pracy bardzo poszukiwani?

– str. IV-V

Na leśnym utrzymaniu

30 zł dziennie – tyle średnio można zarobić zbierając kurki. Wystarcza na chleb i zupę dla wieloosobowej rodziny. O godz. 3 jest ciemno nawet latem. Niewiele widać na wiejskiej żwirówce, jeszcze mniej w lesie. Co prawda do lasu są aż cztery kilometry, zanim się więc do niego dojdzie, robi się trochę jaśniej. Mimo to przez pierwszą godzinę grzyby zbiera się po ciemku.

– Później nie ma co wychodzić, bo nic się już nie znajdzie. Sąsiedzi wyzbierają – opowiada kobieta w średnim wieku. Mieszka w niewielkiej wsi niedaleko Krynek. – Tu wszyscy chodzą na kurki. Z tego się latem utrzymujemy, bo co tu innego robić? Ziemi nie mamy, pracy brakuje. Zostaje nam tylko las...

– str. V

Będzie ruja w mieście

Kilka dni temu na ulicy Elewatorskiej w Białymstoku, jadący o zmierzchu osobowym samochodem musieli gwałtownie hamować, bo w poprzek jezdni maszerował dorosły borsuk. Na pewno nie był tym spotkaniem bardziej zaskoczony niż kierowca, a na pisk opon gwałtownie hamującego samochodu ledwie raczył odwrócić głowę i bez pośpiechu podreptał dalej unosząc swój masywny zadek w pobliskie krzaki.

W Białymstoku można również spotkać niezwykle rzadką kraskę (na całym Podlasiu gniazduje jedynie 5 rodzin tych ptaków). Na Dojlidach występuje jedyny w kraju perkoz rozczochrany a w okolicach stawów sarny przygotowują się do rui. O zwierzętach w mieście opowiada i pokazuje je na zdjęciach Paweł Świątkiewicz, fotograf natury

– str. VI

OBÓZ DUCHA

ANIELA ŁABANOW

Malownicza polana nad Kanałem Augustowskim, w pobliżu Płaskiej, latem zamienia się w obozowisko. Namioty, łodzie i kajaki nad brzegiem wody to krajobraz wielu biwaków, ale tu są także konie i urządzenia wspinaczkowe na wysokiej sośnie. Gdyby nie wiele wózków inwalidzkich można by sądzić, że to szkoła przetrwania.

A właściwie, czemu nie? Ten obóz rehabilitacyjny pomaga przecież niepełnosprawnym przetrwać ciężkie chwile, uczy jak żyć z kalectwem, jak za pomocą ćwiczeń terapeutycznych poprawić sprawność fizyczną.

Ducha – jak Duszyński

– Podstawowe ćwiczenia na tym obozie to terapia konna i wspinaczkowa – mówi Stanisław Duszyński, założyciel i prezes Fundacji Ducha na rzecz Rehabilitacji Naturalnej Ludzi Niepełnosprawnych w Toruniu. – Główny nacisk kładziemy jednak na stronę psychologiczną: ona determinuje potem ewentualną sprawność fizjologiczną człowieka. W klasycznej medycynie pewnym niedoborem jest to – co przyznają nawet lekarze, że pacjenta traktuje się instrumentalnie. Ważne są mięśnie, stawy, a nie zwraca się uwagi na stan psychiczny.

Wszystko zaczęło się od takiego przypadku. Serdeczny przyjaciel Stanisława Duszyńskiego, lekarz, świetny pediatra, człowiek zdawałoby się z ustabilizowaną osobowością – bo przeżył Syberię, doznał zatoru mózgowego. W jego wyniku uległ lewostronnemu paraliżowi. Poziom załamania był tak wielki, że umarł po dwóch latach.

– Wkrótce po pogrzebie byłem na spływie Czarną Hańczą z moimi studentami i przy ognisku opowiedziałem im o tej niepotrzebnej śmierci – wspomina prezes. – Wtedy jeden z młodych ludzi powiedział coś bardzo ważnego: A gdybyśmy takich ludzi, którzy na skutek kalectwa żyją w rozpaczy, wyciągnęli z domu, wsadzili w kajaki i przypłynęli tutaj, gdzie jest tak pięknie?

To było tak przekonywające, że po powrocie do Torunia poprosiłem znajomych lekarzy, aby wskazali mi dziesięciu niepełnosprawnych z ciężkim uszkodzeniem. Popłynęliśmy z nimi i studentami w pierwszy rejs. A potem była jeszcze Dolina Kościeliska i wspinaczka na Raptowicką Turnię.

Gdy zobaczyłem radość tych niepełnosprawnych to wiedziałem, że tak trzeba robić. Oczywiście, sam musiałem się wiele nauczyć, jestem przecież historykiem z wykształcenia i zawodu. Pomogli mi w tym lekarze, wspaniali specjaliści z dziedziny rehabilitacji. I naczytałem się wiele literatury.



A. ZGIET

Baza z hucułami

Praktyczne działanie zaczęło się w 1989 roku. Stanisław Duszyński utworzył zespół rehabilitacji naturalnej z klubu turystycznego swoich studentów. W 1992 roku postarano się o osobowość prawną, powołując Fundację.

Swoją główną bazę ma ona w Toruniu. Jest tam sztuczna ściana wspinaczkowa i konie, które są dumą Fundacji – głównie wyćwiczone hucuły – doskonała „aparatura" rehabilitacyjna.

Na krytym basenie pływackim odbywa się hydroterapia. Treningi z niepełnosprawnymi od dwóch lat prowadzi klub płetwonurków „Barakuda". Woda dla niepełnosprawnych jest ogromnie przyjaznym środowiskiem.

Wokół Fundacji skupia się około 600 osób niepełnosprawnych, z czego ponad połowa to są dzieci. W Toruniu ćwiczą codziennie. Są grupy zorganizowane ze szkół, np. ze skrzywieniem kręgosłupa, która dotyka ponad 90 proc. naszej młodzieży, a wynikają z bezruchu, z siedzenia w szkole, przed telewizorem.

Fundację wspiera Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych: dofinansował zakup autobusu, dopłaca uczestnikom za obóz rehabilitacji. Głównym sponsorem jest jednak gmina Toruń.

W górach i na wodzie

Lato w Fundacji Ducha to obozy rehabilitacyjne z oryginalnym programem terapeutycznym dla ludzi niepełnosprawnych. Rajdy tatrzańskie, obozy konno-wspinaczkowe w Puszczy Augustowskiej, wędrowne obozy wodniackie na Pojezierzu Suwalskim, obozy integracyjne konno-kajakowe w Puszczy Augustowskiej.

Cd. na str. VII

PISZĄ W KRAJU

Woda zalała Gdańsk. Trwa usuwanie szkód i szacowanie strat. Już teraz wiadomo, że te ostatnie będą duże.

Orunia i Niegowo – najuboższe dzielnice Gdańska. To właśnie je zniszczyła woda (...) Kilkadziesiąt osób straciło dach nad głową, dwa tysiące ludzi musiało opuścić swoje mieszkania, tysiące piwnic i samochodów zalała woda. Cztery osoby nie żyją – to skutki poniedziałkowego oberwania chmury w Trójmieście (...) Meteorolodzy zapowiadają dalsze opady. Orunia i Niegowo – pozalewane do pierwszego piętra domy. Ludzie pływający na pontonach. Straż pożarna bez powodzenia pompuje wodę. Ludzie w panice ratujący dobytek – relacjonuje **„SuperExpress"** (nr 160).

Wody, przynajmniej morskiej, nie obawiał się Zbigniew Farmus. Próbował promem dopłynąć do Szwecji, żeby nie spotkać się z polskim wymiarem sprawiedliwości. Doradca wiceministra Szeremietiewa został zatrzymany. Jest podejrzany o korupcję.

Do sprawy włączyła się także Najwyższa Izba Kontroli – informuje **„Trybuna"** (nr 160). *Janusz Wojciechowski, prezes NIK, oświadczył (...), iż sposób zorganizowania przetargów w wojsku stwarza potencjalne możliwości korupcji. Jego zdaniem, wielokrotne kontrole w MON pokazują, iż przy zamówieniach dla armii stosuje się niejasne procedury oraz wykorzystywany jest tryb zakupów specjalnych, polegający na kupowaniu sprzętu z wolnej ręki. „Nie jest prawdą, że wyniki kontroli, zarówno podane do publicznej wiadomości, jak i niejawne, świadczą o zgodności z prawem prowadzonych przez Departament Dostaw Uzbrojenia i Sprzętu Wojskowego MON, postępowań przetargowych" – czytamy w oświadczeniu Izby.*

„Życie" (nr 160) donosi, że *kilkudziesięciu pracowników MON zostało już przesłuchanych przez specjalny zespół warszawskich prokuratorów oddelegowanych do śledztwa w sprawie korupcji w MON (...) minister Komorowski ujawnił prasie, że Wojskowe Służby Informacyjne (tajne służby w wojsku) od kilku miesięcy prowadziły śledztwo w sprawie korupcji w MON, a upublicznienie zarzutów przyspieszyło „pewne działania" (...) Czemu to jednak cywilna prokuratura prowadzi śledztwo, a nie wojskowa (która zwykle współpracuje z WSI)? Minister ujawnił, że WSI wskazały na pewne korupcyjne mechanizmy, natomiast nie znalazły dowodów.*

„Lot koszący ministra" – tak ostatnie zawirowania wokół Romualda Szeremietiewa określa **„Polityka"** (nr 28): *Niewątpliwie, jest w interesie publicznym, aby wszystkie zarzuty zostały skrupulatnie wyjaśnione. Pogłoski o korupcji w MON krążyły także w środowisku dziennikarskim od dawna. Po raz pierwszy jednak mamy do czynienia z jakimiś dowodami, czy poważnymi przesłankami, których nie da się zbyć byle czym, choć – jak zawsze – sądowe udowodnienie przekupstwa będzie niezwykle trudne. Ważne, jak minister wytłumaczy się z własnych wydatków. Niemniej przyjmowanie jakichś tajemniczych pożyczek oraz podejmowanie wieloletnich poważnych zobowiązań finansowych przez ministra, który współdecyduje o wydawaniu setek milionów dolarów, jest co najmniej niefrasobliwą arogancją lub głupotą. Już to samo rzuca poważny cień na kompetencje ministra do sprawowania takiego urzędu.*

Z Szeremietiewem rozmawia **„Gazeta Wyborcza"** (nr 160).

– Czy żadne służby specjalne albo rządowe nie dziwiły się Pańskiej willi w podwarszawskim Zalesiu? Jak ktoś z Pańskimi dochodami może mieć taką rezydencję?

– Ten dom jest dziełem mojego życia. Mam 56 lat, jesteśmy sami z żoną, żyjemy bardzo oszczędnie. Nie urządzamy przyjęć, nie jeździmy na wakacje. Wartość tego domu odpowiada moim dochodom.

Wielu zapewne chciałoby mieć takie dochody i takie „dzieło życia".

Ireneusz Sewastianowicz

SPIĘCIE TYGODNIA

„To niezwykła uroczystość (obchody zagłady Żydów w Jedwabnem – przyp. red.), wspaniała. Jednym tonem mówili prezydent Rzeczypospolitej i ambasador Izraela. Nie była to uroczystość winy, raczej uroczystość pamięci, przebaczenia, wykluczenia nienawiści"

(Bronisław Geremek lider UW)

„To upokorzenie Polski. Z pozoru uroczystość ma ładny wymiar, mówi się o upamiętnieniu ofiar. W rzeczywistości chodzi tu o to, aby Polaków uczynić współodpowiedzialnymi za holocaust i żeby wstydzili się swojej historii (...). Sprawa Jedwabnego została sztucznie napompowana ze względów politycznych. Szkoda, że uczestniczył w tym prezydent, nie wiem czy tak uważa, czy jest po prostu tak słaby, iż nie może się przeciwstawić lobby żydowskiemu"

(Michał Kamiński poseł Przymierza Prawicy)



PAP/CAF

Uczestnicy gonitwy szukają schronienia przed pędzącymi bykami w Pampelunie. Tradycja gonitw z bykami ulicami Pampeluny liczy kilkaset lat. Odbywają się one co roku na cześć patrona Pampeluny, świętego Fermina. Tegoroczny festiwal rozpoczął się w miniony piątek, zakończy się 14 lipca. Jak co roku przyciągnął setki tysięcy Hiszpanów i cudzoziemców.

PRZEGLĄD KRAJOWY

Skandal w MON-ie. „Rzeczpospolita" napisała, że najbliższy współpracownik wiceministra obrony narodowej Romualda Szeremietiewa żądał w jego imieniu łapówek za załatwianie wojskowych kontraktów. Gazeta podała również, że Szeremietiew zakupił działkę, luksusowy dom i luksusowy samochód za sumy, które znacznie przekraczają możliwości finansowe (wynikające z zarobków) wiceministra. Mimo że Szeremietiew wysłał list do premiera nazywając zarzuty dziennika kłamstwem i zapowiadając przeciwko niemu proces, został zawieszony a następnie odwołany, ponieważ twierdził, że jego współpracownik przebywa w kraju, w czasie gdy służby specjalne dokonywały aresztowania go na promie zmierzającym do Szwecji.

Kataklizm. 1,5 tysiąca osób ewakuowano w Gdańsku po olbrzymiej ulewie, która w poniedziałek rozpętała się nad miastem. Wśród ewakuowanych są mieszkańcy części dzielnic: Wrzeszcz, Orunia, Lipce i Święty Wojciech. Znaleźli oni schronienie przede wszystkim w budynkach szkół. Opady zalały ulice i spowodowały wylanie rzeki Raduni. Cztery osoby zginęły – trzy zmarły na zawał serca, jedna utopiła się w zalanym samochodzie. Pod wodą znalazły się również ulice Słupska. Premier przeznaczył z rezerwy budżetowej milion złotych na pomoc dla ofiar powodzi.

Oni zabili Papałę? Wytypowano już zabójców generała Marka Papały. Strzelać do byłego komendanta głównego policji mieli Ryszard Bogucki i Ryszard Niemczyk, poszukiwany po brawurowej ucieczce z wadowickiego więzienia. Obaj są też podejrzani o zabójstwo bossa mafii pruszkowskiej Andrzeja K., ps. Persshing. Nadal nie wiadomo, kto stoi za zabójstwem Papały i dlaczego komendant musiał zginąć

Bandyci za kratami. Policja zatrzymała cztery osoby (trzech mężczyzn i kobietę) podejrzane o głośny napad na warszawski Kredyt Bank i zamordowanie czterech jego pracowników. Bandyci zrabowali wówczas ok. 100 tys. zł. Jednym z napastników był ochroniarz banku.

Pruszków wyludniony. Policja zatrzymała kolejną osobę spośród przywódców gangu pruszkowskiego. Jest nim Damian K., pseudonim „Kotlet". Był poszukiwany listem gończym. Na liście ściganych pruszkowskich gangsterów jest coraz mniej nazwisk.

Telewizja ukarana. KRRiTV nałożyła karę 100 tys. zł na telewizję TVN za emisję filmu „Psychopata". Ten drastyczny, przeznaczony wyłącznie dla widzów dorosłych film został wyemitowany w tzw. czasie chronionym (przed godziną 23) i nie posiadał żadnych oznaczeń przestrzegających przed oglądaniem go przez dzieci.

Inwazja glonów. Zamknięte są kąpieliska w Zatoce Gdańskiej i na Helu. W czasie upałów rozwinęły się tam w ogromnej ilości sinice – małe, toksyczne glony. Kąpiel grozi poważnymi podrażnieniami skóry i dolegliwościami przewodu pokarmowego.

Ukradł tory. Policjanci z Ozorkowa (Łódzkie) zatrzymali 28-letniego Jacka K., podejrzanego o kradzież prawie 300 metrów torów kolejowych prowadzących z Sierpowa do cukrowni w Lućmierzu. Trwają poszukiwania wspólników mężczyzny, w tym pomysłodawcy kradzieży, byłego pracownika kolei. Wartość strat oszacowano na ponad 5 tys. zł.

(kk)

PRZEGLĄD REGIONALNY

AUGUSTÓW

Zbeszczeszczony został żydowski cmentarz. Na 16 płytach nagrobnych wandale rozbili słoiki z niebieską i brązową farbą. Nieznani sprawcy zamalowali też hebrajskie napisy na symbolicznym pomniku poświęconym ofiarom holocaustu.

BIAŁYSTOK

Nieznani sprawcy oblali białą farbą tablicę umieszczoną na monumencie upamiętniającym zagładę Żydów. W 1941 roku Niemcy w tym miejscu spalili żywcem 800 Żydów.

BIAŁOWIEŻA

Tłumy ludzi bawiły się ma corocznym festynie z okazji nocy świętojańskiej. Przeważali turyści, którzy specjalnie na tę okazję zjechali do miejscowości, by wziąć udział w znanych już nawet za granicą uroczystościach nocy kupalnej.

EŁK

Zakończyły się Dni Kultury Amerykańskiej. W ciągu czterech dni mieszkańcy mogli obejrzeć najnowsze produkcje filmowe, posłuchać koncertów oraz obejrzeć wystawy fotograficzne. Dzieciom najbardziej podobała się prezentacja obyczajów indiańskich.

Były szef powiatowego UB w Ełku został oskarżony przez IPN o bezprawne zatrzymanie w 1950 r. kobiety, która poddana brutalnemu śledztwu popełniła samobójstwo.

GIŻYCKO

W sobotę rozpoczyna się Światowy Zlot Kolarzy. Należy spodziewać się, że przybędzie na niego ponad 1000 rowerzystów. Najwięcej, prawdopodobnie, z Francji.

JEDWABNE

Odbyły się uroczystości upamiętnienia 60. rocznicy mordu na Żydach. Wziął w nich udział prezydent A. Kwaśniewski, który w imieniu tych, których sumienie poruszone jest tą zbrodnią, przeprosił za udział w niej Polaków. W uroczystościach uczestniczyli m.in. ambasador Izraela w Polsce Szewech Weiss i minister spraw zagranicznych Władysław Bartoszewski.

KRYNKI

W pobliskich Kundziczach odbył się antygraniczny zjazd anarchistów. W Krynkach doszło do starć protestujących anarchistów z policją. Funkcjonariusze zatrzymali cztery osoby.

MOŃKI

Lekarze z oddziału położniczego szpitala nie powiadomili rodziny o śmierci pacjentki. Kobieta zmarła tuż po narodzinach dziecka. Męża nie poinformowano o tym, mimo że wielokrotnie dzwonił dopytując się o zdrowie żony.

RAJGRÓD

Po raz ósmy odbył się festiwal piosenki „O lilię wodną". Główną nagrodę zdobył zespół The Rain, a największa sympatię publiczności zyskała mieszkanka Rajgrodu – Małgorzata Murawska.

SUWAŁKI

Kilkanaście osób powołało Stowarzyszenie Bezrobotnych „Wyzwanie Wieku", które będzie bronić praw bezrobotnych oraz pomagać im w poszukiwaniu pracy. W Suwałkach bezrobocie wynosi 19,2 proc.

WĘGORZEWO

33–letni mieszkaniec miasta został pchnięty nożem podczas koncertu szantowego. Mężczyzna zmarł po przewiezieniu do szpitala w Giżycku. Zatrzymano dwie osoby podejrzane o to morderstwo.

(kk)

REGIONAŁKI

– (...) Grupa złożona z 26-letniej Katarzyny Z., 43-letniego Zdzisława M i 27-letniego Adama Sz. podczas libacji alkoholowej doznała silnej potrzeby... czytania. Zostali przez policję zatrzymani podczas próby włamania do biblioteki przy ul. 3 Maja (w Łomży – przyp. red.). Nie wiadomo tylko, dlaczego wybrali obiekt, w którym zgromadzony jest wyłącznie księgozbiór dla dzieci – „Kurier Poranny"

A bo to wiadomo, jakie książki chce się czytać po pijaku?

■■■

– Zwracamy się do klasy średniej, bo jesteśmy zdania, że to właśnie silna klasa średnia stabilizuje demokrację. Klasa średnia to, według nas, zarówno pielęgniarka, jak lekarz, wykwalifikowany robotnik, przedstawiciel wolnego zawodu – Marian Leszczyński, przewodniczący UW Regionu Podlaskiego.

Tak oto na Podlasiu została zbudowana klasa średnia. Zaczyna się od 700 zł poborów miesięcznie (pensja pielęgniarki) czyli do klasy średniej nie zaliczają się już tylko bezrobotni.

■■■

– (...) Policjanci zatrzymali w Siemiatyczach dwóch chłopców w wieku 16 i 17 lat, którzy ukradli 150 kg grzybów kurek. W kradzieży pomagało im dwóch innych nastolatków oraz 54-letni mężczyzna. Kurki zabrali grzybiarzowi, który czekał na otwarcie punktu skupu (...) – „Gazeta Współczesna"

150 kilogramów kurek! To prawie furmanka! Mimo wszystko gratulujemy udanego grzybobrania.

■■■

– Wczoraj w amfiteatrze (...) w Augustowie nieznani sprawcy napadli i pobili 17-letniego chłopca. Sprawcy niczego nie żądali – „Kurier Poranny"

A powiadają, że dzisiaj trudno spotkać się z prawdziwą bezinteresownością

■■■

– W nocy z soboty na niedzielę ełccy policjanci zatrzymali na gorącym uczynku Romualda K., który włamał się do samochodu Łada i ukradł z niego paczkę papierosów. poszkodowany oszacował straty na... 4 zł – „Gazeta Współczesna"

Nie ma to jak skok stulecia

bm

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Polak potrafi!



Mając 44 lata, Aleksander Cierpiński z Gdańska, biegał przez całe 70 minut w samych tylko majtkach po plaży w Jelitkowie. I w dodatku nie natłuszczał ciała. A natłuszczanie sporo by pomogło, bo temperatura powietrza wynosiła minus 4 stopnie. Spróbujcie w samych tylko slipkach, choćby i biegając, wytrzymać 70 minut w takiej temperaturze. A Cierpiński wytrzymał. Nie wiadomo po co...

Tylko raz sobie pomógł i wskoczył ogrzać się do morza. Woda miała aż plus pół stopnia ciepła! Wszystko to wydarzyło się w marcu 1987 r. i zostało zapisane w wydanej w wydawnictwie Eugeniusza Wiecha książce „Polskie rekordy i osobliwości".

Wiem, że część z Państwa jest już na wakacjach i dlatego nie będę zanudzał Was tym, czym zanudza nas telewizja. Kolejnymi aferami w sferach władzy. Czyli którego vipa posadzili, a którego tylko co wypuścili. Który z kolei nakradł tyle, że z pewnością pójdzie siedzieć, a który był cwany i uciekał za granicę ale go złapali, którego wreszcie zamordowali gangsterzy, bo wziął od nich pieniądze za załatwienie jakichś ciemnych interesów, pieniądze przepił i nic nie załatwił. Tych afer jest tyle, że stały się już nudne jak czytana codziennie kronika policyjna. Nic, tylko morderstwa, złodziejstwa, przekupstwa... Ostatnia akcja na promie do Szwecji z lądowaniem na nim helikoptera, aby zaaresztować uciekającego członka z ministerstwa obrony, przypomina jako żywo kiepskie peerelowskie filmy szpiegowskie, w których agenci próbują uciekać promami za morze, ale łapani są na pełnym morzu przez nasze dzielne służby. Jak tak dalej pójdzie, władza (mam tu na myśli zarówno rządzących, jak i UOP, prokuraturę itp.) ma szansę za kilka lat w znacznej swej części spotykać się codziennie na spacerniaku któregoś z naszych więzień.

Dajmy zatem już spokój tym politycznym zombi (żywym trupom) i zajmijmy się tymi wydarzeniami, w których nasi rodacy, zwyczajni, szarzy obywatele są najlepsi.

Pan Cierpiński chodził właśnie przez 70 minut w samych tylko gaciuszkach po 4–stopniowym mrozie, bo to jest najlepszy wynik w tej konkurencji w kraju. Daleko mu jednak do wyniku pana Lecha Kleszczyńskiego, który może pochwalić się najlepszym osiągnięciem na świecie. Zanurzył się on cały, razem ze swoją skomplikowaną osobowością, w wodzie, gdy temperatura na powierzchni wynosiła minus 43 stopnie. Aby tego dokonać, udał się nad Morze Barentsa i zamówił specjalne turbiny. Mieszały morze, żeby nie zamarzało. Nie odnotowały tego wyczynu żadne media, a przecież jest to przykład największego heroizmu. Nie wiadomo, jak się czuł pan Kleszczyński po kąpieli, ale wszyscy mamy nadzieję, że już do siebie doszedł a jego organy, które mają zwyczaj kurczenia się w zimnej wodzie, osiągnęły już standardowe rozmiary.

Niejaki Dariusz Walczak wydmuchał zaś w Złotoryi w zeszłym roku największą bombkę świata. Miała ponad metr obwodu. Próby zawieszenia jej na choince zakończyły się prawdopodobnie niepowodzeniem, gdyż przyginała do ziemi najtęższe świerki.

Największa krzyżówka jest dziełem Aldony Różanek z Pleszewa. Ma sześć i pół metra kwadratowego powierzchni i liczy 31 tys. 300 haseł. Niestety, krzyżówka jest w strzępach. Aldona próbowała prezentować ją w całości w telewizji przy silnym wietrze. Podczas filmowania, krzyżówka, nadęta niczym latawiec, usiłowała odlecieć w siną dal. Udało się ją zatrzymać, niestety, kosztem uszczerbków w jej strukturze.

Również w miniaturze Polacy należą do ścisłej czołówki światowej. Pani Ewa Zamfirow z Lublina uszyła w zeszłym roku nie wiadomo po co siedem miniaturowych plecaczków. Są tak małe, że trzeba wierzyć na słowo, że istnieją, bo ich nie widać.

Najmniejszy rower świata wybudował Zbigniew Różanka z Pleszewa (rodzina Aldony), który w przeciwieństwie do gigantomanii Aldony wyspecjalizował się w miniaturze. Jego rower miał przednie koło o średnicy 11 milimetrów, zaś tylne było tylko o 2 milimetry większe. Największym osiągnięciem jest jednak to, że pan Różanka przejechał na tych kołach całe 5 metrów.

Dodatkowo okazało się, że pan Różanka jest również artystą malarzem. Ma najmniejszą galerię malarstwa na świecie. Jest ona zarazem bardzo liczna, bo zawiera aż tysiąc obrazów olejnych. Tyle tylko, że każdy ma 25 milimetrów szerokości i 28 milimetrów wysokości. Różanka namalował na nich martwe natury, pejzaże, portrety, akty i należy wierzyć, że rzeczywiście tak zrobił, bo w żaden sposób nie można tego dostrzec. Kłopoty mają więc znawcy malarstwa z określeniem wartości artystycznej tych dzieł. Szczególnie narzekają miłośnicy kobiecego aktu, którzy żalą się, że modelki są jakieś takie chudziutkie.

Rodzinę Różanków z Pleszewa można uznać za posiadającą największe osiągnięcia w tworzeniu rzeczy absurdalnych i nikomu niepotrzebnych. Nie tylko można, ale nawet trzeba, zwłaszcza po najwybitniejszym osiągnięciu pana Zbigniewa. Widocznie nosił on w sobie kompleks krzyżówki Aldony, bo w końcu stworzył rzecz największą w swym absurdzie – najdłuższy list do pozaziemskiej cywilizacji. Jak podaje encyklopedia „Polskie rekordy i osobliwości", liczy on 111 metrów i 11 centymetrów. Wynikałoby z tego, że jest spisany chyba na papirusie. Tego jednak nie wiadomo. Wiadomo natomiast, że waży on ponad 6 kilogramów. Byłby więc pewien kłopot z wysłaniem go do pozaziemskiej cywilizacji. Prawdopodobnie list trzeba byłoby nadać jako paczkę i opłacić każdy jej kilogram.

Gdyby pozaziemskiej cywilizacji udało się list podźwignąć i rozłożyć na jakimś hektarze gruntu, mogłaby ona przeczytać aż 28 tys. słów i już po kilku dniach dowiedzieć się o naszych największych osiągnięciach technicznych (z uwzględnieniem listu?) i problemach życia codziennego. Takie bowiem treści zawarł pan Różanka w piśmie. Chyba, żeby do czytania zaangażowano 15–letniego Dawida Dominiaka z Wielkopolski. Jest on w tym najlepszy, bowiem w ciągu minuty czyta aż 30 tys. słów. Prawdopodobnie więcej czasu zajęłoby mu przejście ponad 100–metrowego listu niż jego przeczytanie.

Jak z powyższych przykładów widać, naród ma osiągnięcia. Polak, ze szczególnym uwzględnieniem Zbigniewa Różanki, potrafi!

Konrad Kruszewski

PRENUMERATKA XXI wieku

Po raz drugi w lipcu zamieszczamy kupon konkursowy ze szczęśliwymi symbolami. Mam nadzieję, że również w tym tygodniu zgłosi się do nas co najmniej tyle osób, co w ubiegłym. Jednak póki co przedstawiam listę prenumeratorów, którzy zgłosili się po odbiór nagród do środy 11 lipca:

Stanisława Onisko – Izbiszcze – komplet garnków,
Wanda Jańczuk – Filipów – kołdra,
Antoni Borkowski – Marcinowo – mikser,
Zofia Onyszko – Wierzchlesie – waga kuchenna,
Zofia Wróblewska – Filipów – żelazko,
Teresa Sidor – Filipów – komplet kieliszków,
Jarosław Kaczyński – Kamień Stary – żelazko,
Aleksandra Leoniewska – Mikłaszewo – zastawa stołowa,
Tadeusz Leszczyński – Rynki – waga kuchenna.

A w sezonie wakacyjnym gramy o trochę większe nagrody. Już w lipcu są do wygrania, oprócz drobnego sprzętu AGD i RTV, lodówki. Każdy ma szansę stać się szczęśliwym posiadaczem urządzenia chłodzącego i to już za jedyne 16 złotych i 50 groszy. Natomiast w sierpniu głównymi nagrodami będą pralki. Przypominam, że na karcie konkursowej zdrapujemy pola z aktualną datą wydawniczą. W dniu dzisiejszym jest to pole z datą 13 lipca. Jeżeli zdrapany symbol jest identyczny z drukowanym na kuponie obok – wygrałeś przyporządkowaną nagrodę. Wystarczy teraz tylko zadzwonić pod numer (085)748-74-24 i zgłosić wygraną. Nagrody należy odbierać w ciągu tygodnia. Osoby, które będą chciały wziąć udział w kolejnym etapie „Prenumeratki XXI wieku" w sierpniu muszą wykupić za jedyne 16 złotych i 50 groszy prenumeratę na ten miesiąc. Tych, którzy nie wiedzą jak to zrobić informuję, że wystarczy wykupić prenumeratę „Gazety Współczesnej" na okres minimum jednego miesiąca w oddziałach Ruch-u, na poczcie lub u listonosza. Ostatecznym terminem przyjmowania wpłat na prenumeratę jest dzień 20 lipca (piątek).

Wszelkich informacji udzielamy pod numerem telefonu (0-85) 748-74-24.

Regulamin loterii „Prenumeratka XXI wieku" jest do wglądu w siedzibie redakcji „Gazety Współczesnej".

Zapraszam wszystkich czytelników do zaprenumerowania „Gazety Współczesnej" na sierpień.

NAPRAWDĘ WARTO!
(E. Lange)

Nagrody są do obejrzenia w sieci sklepów RTV – AGD EL–DOM.


EL DOM
Sieć sklepów RTV AGD

FOTKI



No, to po maluchu...

PLOTKI

Jeżeli na swojej karcie konkursowej
znalazłeś
jeden z prezentowanych obok symboli
- WYGRAŁEŚ NAGRODĘ !!!



13 lipca 2001



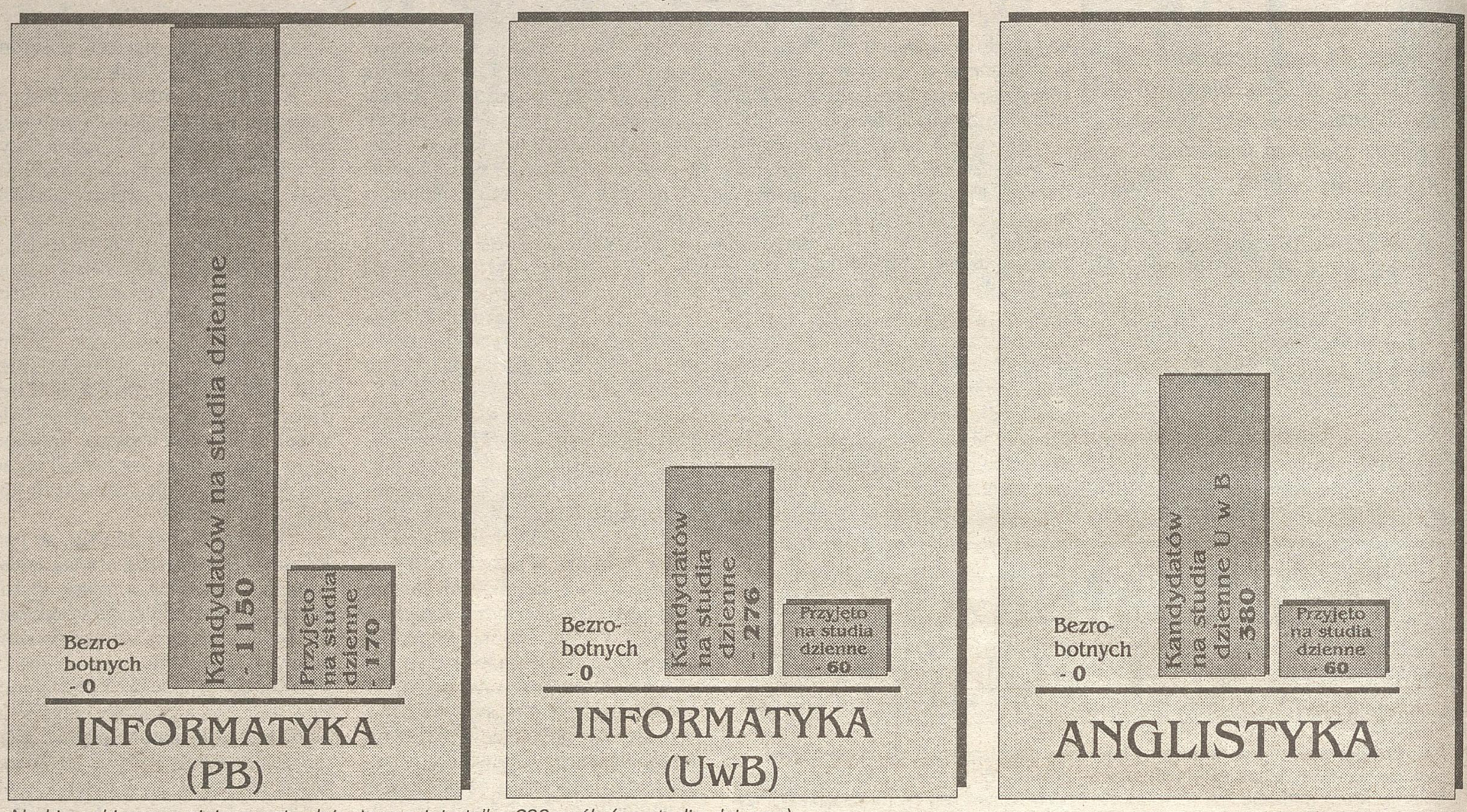
mAc

Białostockie uczelnie przyjęły najwięcej kandydatów na takie kierunki studiów, po których najtrudniej znaleźć pracę

Rekrutacja na bezrobocie

Prawie 420 osób rozpocznie w tym roku studia na I roku pedagogiki na Uniwersytecie w Białymstoku. Wiele wskazuje na to, że za kilka lat zasilą oni szeregi bezrobotnych, ponieważ aktualnie na Podlasiu zarejestrowanych jest ponad 500 bezrobotnych absolwentów tego kierunku. Ponad 400 przyszłych bezrobotnych zrekrutowały też na studia dzienne wydziały prawa i ekonomii UwB, a ponad 600 osób – Instytut Zarządzania i Marketingu Politechniki Białostockiej. Władze białostockich uczelni tłumaczą, że jak jest popyt – musi być też podaż.

DOROTA NAUMCZYK



Na kierunki zapewniające zatrudnienie przyjęto tylko 290 osób (na studia dzienne)

– Niektóre kierunki studiów na podlaskich uczelniach mogłyby przez kilka kolejnych lat nie wypuszczać żadnego absolwenta, a i tak wśród osób, które je wcześniej ukończyły znaleźliby się bezrobotni – tak od kilku już lat mówi pani Barbara Czaplo z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.

Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że władze białostockich uczelni jakby nie chciały słyszeć o bezrobociu swoich absolwentów. Ciągle bowiem największa rekrutacja prowadzona jest właśnie na tych kierunkach, po których są najmniejsze szanse na znalezienie pracy. I co ciekawe, z roku na rok zwiększa się też liczba chętnych do kształcenia się właśnie na tych najbardziej zagrożonych bezrobociem kierunkach...

Prawników i ekonomistów unijne nadzieje

Do egzaminu wstępnego na studia dzienne na Wydziale Ekonomii Uniwersytetu w Białymstoku przystąpiło w tym roku... 756 kandydatów. Na pierwszy rok przyjęto prawie 200 osób. Drugie tyle rozpocznie zapewne studia na zaocznej ekonomii (dokumenty są przyjmowane do końca sierpnia br.). Tymczasem w Wojewódzkim Urzędzie Pracy już na początku tego roku zarejestrowanych było 261 bezrobotnych ekonomistów, a teraz ich liczba zapewne jeszcze wzrosła, ponieważ w czerwcu br. mury uczelni opuścili kolejni absolwenci tego kierunku.

Podobnie dramatycznie przedstawia się sytuacja absolwentów Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Mimo że na Podlasiu mamy prawie 150 bezrobotnych prawników, to w tym roku Wydział Prawa przyjął tylko na studia dzienne 220 osób.

– Zdaję sobie sprawę, że absolwentom prawa trudno jest znaleźć pracę – mówi Monika Zakrzewska, która od października będzie studentką I roku prawa. – Jeszcze trudniej będzie zapewne znaleźć pracę w zawodzie radcy prawnego czy adwokata, bo chyba wszystkim wiadomo, że dostanie się na którąś z tych aplikacji dla zwykłego śmiertelnika, który nie ma w rodzinie prawnika, jest równe z cudem. Jednak ja mam nadzieję, że za pięć lat, kiedy już będę kończyć studia, dużo się zmieni. Mam nadzieję, że kiedy wejdziemy do Unii Europejskiej dobrzy prawnicy będą rozchwytywani na pniu i będą mogli przebierać w ofertach pracy.

Podobnego zdania są też rektorzy białostockich uczelni:

– Największym kapitałem naszego kraju jest wykształcone społeczeństwo – mówi prof. Adam Jamróz, rektor Uniwersytetu w Białymstoku. – Ludziom wykształconym jest znacznie łatwiej znaleźć pracę, niż osobom nie posiadającym wykształcenia. To nie prawda, że szkoły wyższe produkują bezrobotnych. Problem bezrobocia leży nie po stronie uczelni, a po stronie gospodarki.

Zdaniem prof. Michała Bołtryka, rektora Politechniki Białostockiej, ten smutny stan rzeczy wkrótce się zmieni.

– Nie należy zakładać, że regres polskiej gospodarki będzie trwał wiecznie – przekonuje prof. Bołtryk. – Kiedy wejdziemy do Unii Europejskiej, Polska gospodarka zacznie się rozwijać. Powstaną wówczas nowe miejsca pracy. Jeżeli absolwenci białostockich uczelni nie będą mogli znaleźć zatrudnienia na Podlasiu, znajdą je w innych regionach Polski. A jak nie w Polsce, to w innych krajach Unii Europejskiej. Tam jest zapotrzebowanie na tych specjalistów, którzy u nas rejestrują się jako bezrobotni. Trzeba tylko znać język i być otwartym. Trzeba być gotowym na zmianę kwalifikacji, zmianę miasta czy kraju. Tak jest na całym świecie. Takie są normy, do których Polacy nie są przyzwyczajeni. Tak więc trochę cierpliwości.

Inżynier bez pracy

Spośród studentów Politechniki Białostockiej największą cierpliwością w oczekiwaniu na oferty pracy muszą wykazać się studenci Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska oraz Wydziału Mechanicznego. W rejestrach Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku figuruje bowiem już stu bezrobotnych inżynierów budownictwa, ponad 120 bezrobotnych inżynierów środowiska i około 115 bezrobotnych inżynierów mechaników. Tymczasem na wyżej wymienione kierunki studiów Politechnika Białostocka przyjęła właśnie prawie 1,5 tys. nowych studentów!

Kolejne 620 osób rozpocznie w październiku studia dzienne w Instytucie Zarządzania i Marketingu Politechniki Białostockiej. Dwa razy tyle zgłosi się zapewne na studia zaoczne (dokumenty są przyjmowane jeszcze do 21 lipca). Tymczasem, jak twierdzą pracownicy urzędów pracy, podlaski rynek został już w zupełności nasycony absolwentami tego kierunku.

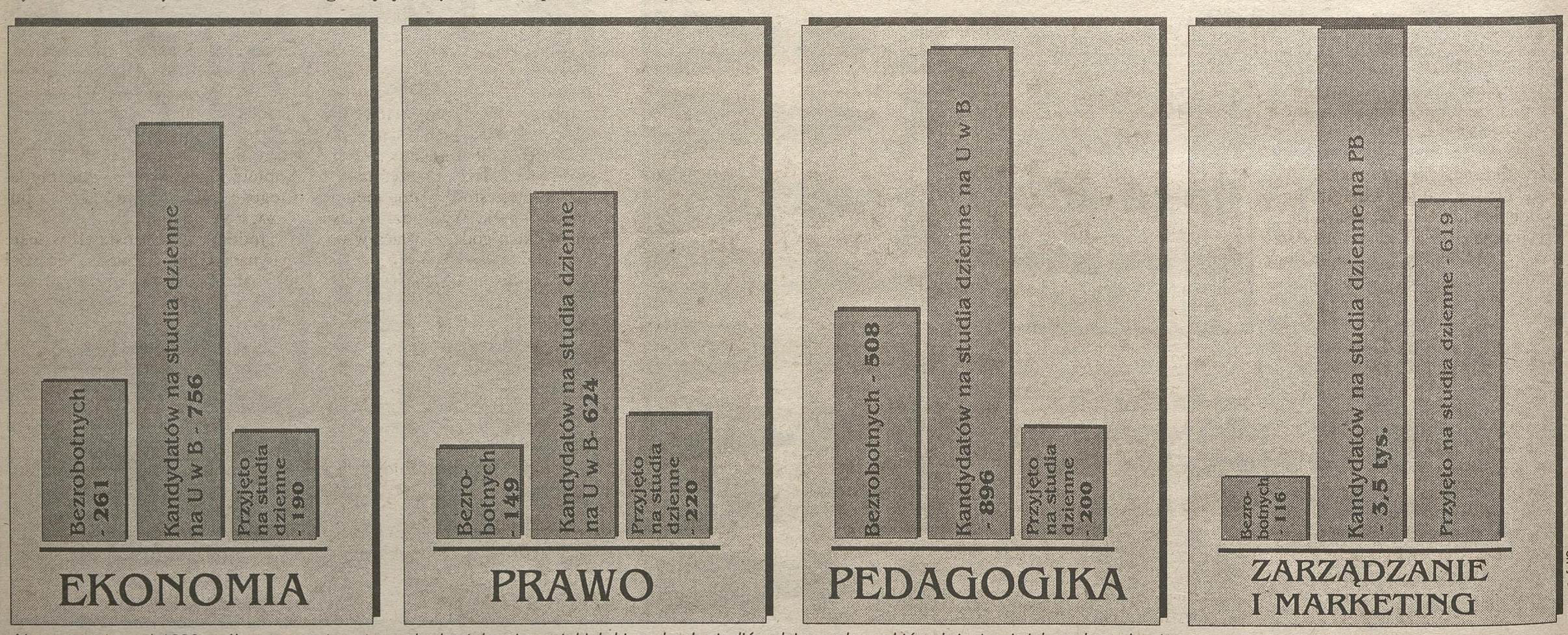
– W ciągu pół roku mieliśmy dla specjalistów marketingu tylko cztery oferty pracy – wyjaśnia Barbara Czaplo z WUP-u.

Na początku tego roku na Podlasiu zarejestrowanych było 116 bezrobotnych specjalistów marketingu oraz ponad stu specjalistów do spraw handlu.

– Gdyby w naszym kraju był normalnie funkcjonujący przemysł, gdyby nie padały firmy, gdyby nie było zastoju w budownictwie, to wśród absolwentów nie byłoby takiego bezrobocia – mówi rektor Bołtryk. – Ale czy aktualny stan oznacza, że mamy zamknąć uczelnie i przestać kształcić młodych ludzi? Przecież nie możemy rozłożyć rąk i czekać nie wiadomo na co.

Prof. Bołtryk dodaje, że Politechnika – tak jak i inne firmy – wykorzystuje popyt. Dlatego też, jeżeli ponad 3,5 tys. młodych ludzi składa dokumenty na kierunek marketing i zarządzanie, to dlaczego chociaż części z nich nie dać szansy? Kadra dydaktyczna i baza lokalowa uczelni pozwalają na przyjęcie na pierwszy rok na tym kierunku 600 osób. I tyle się przyjmuje. Tym bardziej że koszty kształcenia w tej specjalności nie są wysokie.

Podobny mechanizm działa na Wydziale Pedagogiki Uniwersytetu w Białymstoku, gdzie co roku przyjmuje się ponad 400 nowych studentów. W tym roku o przyjęcie na studia dzienne na Wydziale Pedagogiki ubiegało się prawie 900 kandydatów! Przyjęto 200 osób. Ponad 190 osób rozpocznie też kształcenie na płatnych studiach za-



Natomiast ponad 1200 osób rozpocznie w tym roku kształcenie na takich kierunkach studiów dziennych, po których jest największe bezrobocie

bmz

ocznych na kierunku pedagogika, a rektor Uniwersytetu w Białymstoku wyraził zgodę na dodatkową rekrutację 26 kandydatów na odpłatne studia wieczorowe na tym kierunku. Mimo że w rejestrach Wojewódzkiego Urzędu Pracy zarejestrowanych jest ponad 500 bezrobotnych pedagogów, absolwentów nauczania początkowego i nauczania przedszkolnego.

Drogi informatyk

Na białostockich uczelniach funkcjonuje jednak kilka takich kierunków studiów, których absolwenci długo jeszcze nie trafią do rejestrów bezrobotnych. Należą do nich anglistyka i informatyka. Oba kierunki są oblegane przez kandydatów. O indeks studenta anglistyki na Uniwersytecie w Białymstoku walczyło w tym roku 380 osób, jednak uczelnia przygotowała dla nich tylko... 60 miejsc. Podobnie wyglądała sytuacja kandydatów na informatykę na Politechnice Białostockiej, gdzie o jeden indeks walczyło dziesięć osób. W efekcie spośród 1.150 chętnych przyjęto tylko... 170 osób.

Dlaczego na tak popularnych i, co najważniejsze, zapewniających pracę kierunkach, przygotowano tak mało miejsc? Takie pytanie zadaliśmy rektorom białostockich uczelni.

– Zdaję sobie sprawę, że 60 miejsc na anglistyce nie zaspokaja popytu na kształcenie kandydatów w tym kierunku, jednak w tym roku nasza uczelnia nie była przygotowana na przyjęcie większej ilości studentów tej specjalności – powiedział nam prof. Adam Jamróz.

Rektor zapewnił, że wraz z rosnącym zapotrzebowaniem na kształcenie w tym kierunku, będzie też zwiększany limit miejsc.

– Może w przyszłym roku przyjmiemy sto osób? – zastanawia się prof. Jamróz. – Z pewnością jednak nie będziemy mogli przyjąć czterystu, bo wiąże się to m.in. z naszymi warunkami lokalowymi.

Prof. Jamróz dodaje, że wkrótce studenci kierunku socjologia przeniosą się do nowego budynku, więc zwolnią trochę miejsca m.in. dla przyszłych anglistów. Jest więc nadzieja, że za rok limit miejsc na pierwszym roku anglistyki zostanie nieco zwiększony.

– Nie można jednak iść na żywioł, bo przecież trzeba zachować poziom kandydatów, trzeba mieć z czego selekcjonować dobrych studentów, no i w końcu musimy też dbać o odpowiednie warunki studiowania – tłumaczy rektor. – Nie będziemy przecież robić wykładów w halach fabrycznych. Poza tym, na anglistyce zajęcia muszą odbywać się w 15-osobowych grupach ćwiczeniowych, więc, aby przyjąć większą liczbę studentów, potrzebna jest odpowiednio większa kadra naukowa.

Kłopoty kadrowe nie pozwalają też przyjąć na kierunek informatyka takiej ilości kandydatów, jaką Politechnika Białostocka przyjmuje na zarządzanie i marketing, mechanikę czy też elektronikę.

– Bardzo trudno jest znaleźć dobrego informatyka, który za tak nędzne pieniądze, jakie możemy mu zaproponować, będzie chciał wykładać na uczelni. Jeżeli bowiem zatrudni się on w dobrej firmie, to zarobi cztery razy więcej – wyjaśnia prof. Bołtryk.

Poza tym, koszt kształcenia studenta informatyki jest znacznie wyższy, niż np. studenta marketingu. Każdemu studentowi informatyki trzeba bowiem zapewnić samodzielne stanowisko komputerowe. Tymczasem wyposażenie laboratoriów bardzo dużo kosztuje, bo – jak twierdzi prof. Bołtryk – technika komputerowa zmienia się co trzy lata, i aby wykształcić nowoczesnego informatyka, trzeba podążać za nowinkami techniki.

– Inna sprawa, że gdybyśmy przyjmowali na informatykę tylu studentów, co na inne kierunki, to też już byśmy mogli zapewne mówić o nasyceniu rynku – dodaje prof. Bołtryk. – Zresztą sądzę, że jeszcze rok, dwa i podlaski rynek pracy będzie już nasycony informatykami i kto wie, czy również przedstawicieli tego zawodu nie znajdziemy w rejestrach bezrobotnych?

30 zł dziennie – tyle średnio można zarobić zbierając kurki. Wystarcza na chleb i zupę dla wieloosobowej rodziny.

Na leśnym utrzymaniu

O godz. 3 rano jest ciemno nawet latem. Niewiele widać na wiejskiej żwirówce, jeszcze mniej w lesie. Co prawda do lasu są aż cztery kilometry, zanim się więc do niego dojdzie, robi się trochę jaśniej. Mimo to przez pierwszą godzinę grzyby zbiera się po ciemku.

ANNA ŻYWNO

– Później nie ma co wychodzić, bo nic się już nie znajdzie. Sąsiedzi wyzbierają – opowiada kobieta w średnim wieku. Mieszka w niewielkiej wsi niedaleko Krynek. – Tu wszyscy chodzą na kurki. Z tego się latem utrzymujemy, bo co tu innego robić? Ziemi nie mamy, pracy brakuje. Zostaje nam tylko las...

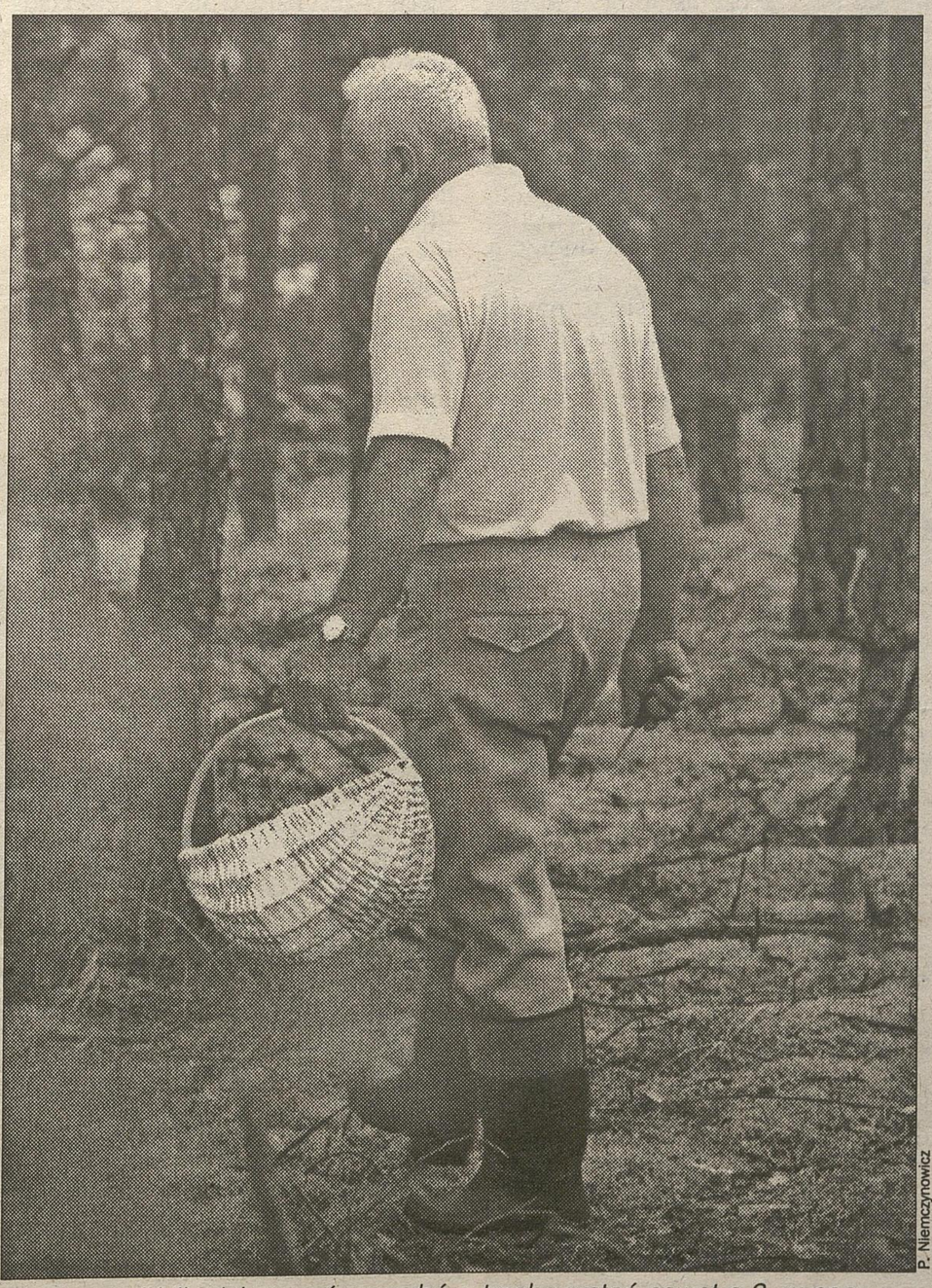
Jej wioska to dwa rzędy drewnianych baraków z podmurówkami. Kiedyś był tu PGR. Ludzie zjeżdżali z różnych miejscowości całymi rodzinami, bo na miejscu mieli pracę i dom. Teraz zostały tylko baraki.

– Rano w wiosce nie ma prawie nikogo. Tylko matki z małymi dziećmi zostają – mówi młoda dziewczyna. – Resztę najłatwiej znaleźć w lesie.

Najlepiej płacą za borowiki

Lato to najlepszy okres dla mieszkańców niewielkich wsi, położonych wzdłuż wschodniej granicy Polski. Grzyby i jagody przynoszą im stały dochód – często jedyny w ciągu roku.

– Najlepiej płacą za borowiki, ale tylko za te z brązowymi łebkami. To drugi wysyp, podczas pierwszego borowiki mają jasne łebki. Te są tańsze – opowiada nasza rozmówczyni. – Za kurki w ubiegłym roku też sporo płacili, nawet do 20 zł za kilogram. Teraz jest gorzej. Wczoraj kurka była po 6,5 zł, dziś po 7 zł. Ile to można zarobić?



P. Niemczynowicz

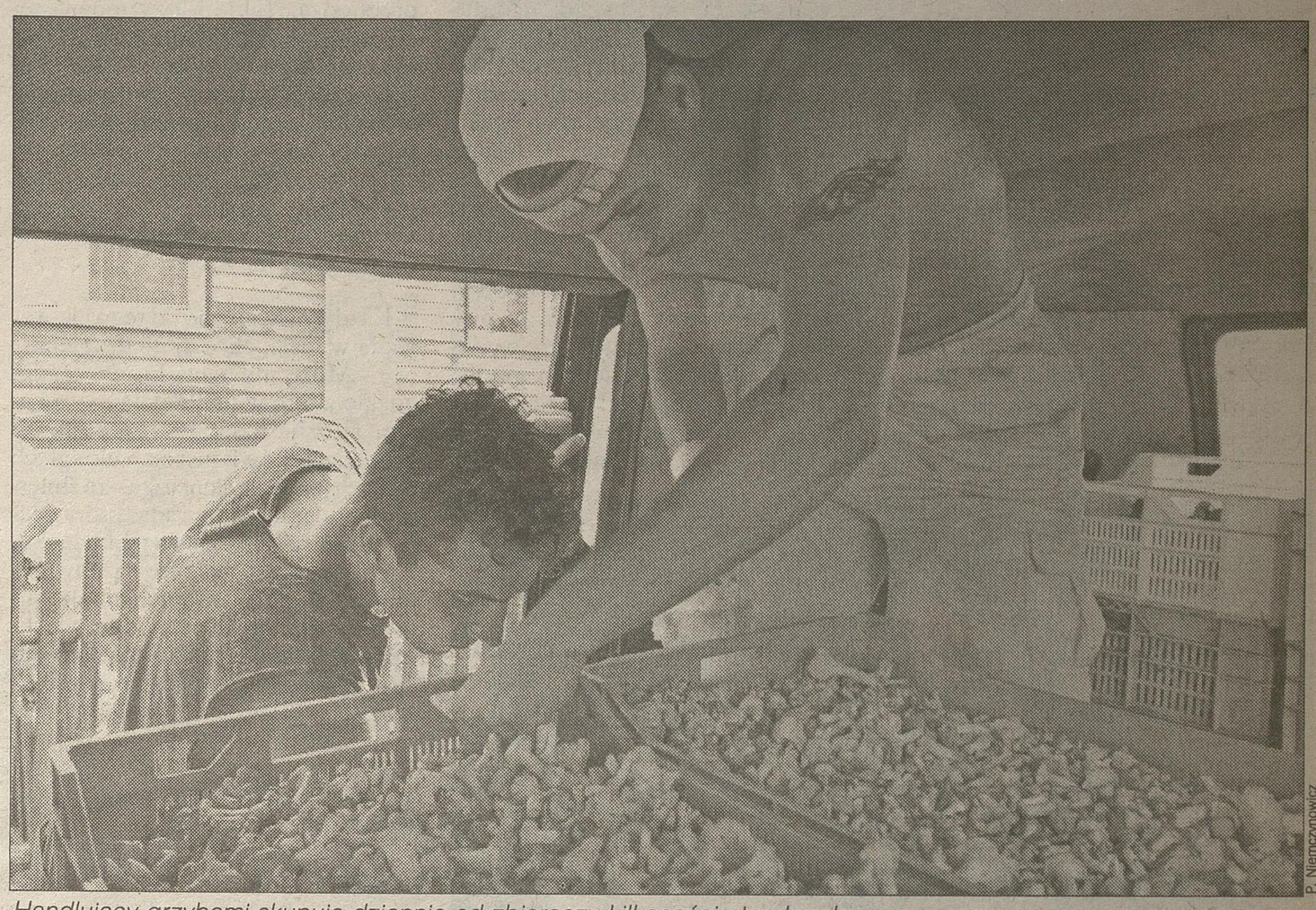
Aby zebrać kilka kilogramów grzybów, trzeba wstać nawet o 3 w nocy

Dzienny dochód to średnio 25-30 zł. Na zebranie 4 kg grzybów trzy osoby potrzebują ok. 4 godzin. Każda rodzina ma własne miejsca, nikt więc raczej nie podbiera sobie grzybów. Ale w końcu las jest tylko jeden...

– Dlatego na grzyby o godz. 8 rano nie ma już po co iść. Wszystko wyzbierane – mówi z przekonaniem w głosie kobieta. – Wczoraj poszłam z córką na grzyby rano i po obiedzie. Po południu las był pusty. Nic nie znalazłyśmy.

Na raczka pod jodełki

Mieszkańcy popegeerowskiej wsi mają dwa miejsca na grzybobranie. Jedni chodzą „pod jodełki", czyli do młodego lasu niedaleko wioski. Tam obowiązkowym ubraniem są kalosze i gruba kurtka – po deszczowej nocy z drzew lecą na grzybiarzy strugi wody.



P. Niemczynowicz

Handlujący grzybami skupują dziennie od zbieraczy kilkanaście ton kurek

– Zbieranie nie jest takie proste. Często trzeba wleźć pod drzewo „na raczka", bo dopiero wtedy widać, czy grzyb jest, czy nie – opowiada rozmówczyni. – Dlatego ja wolę chodzić do starego lasu, chociaż on daleko.

Rankiem las ożywa – rusza się każde drzewo, tyle tam ludzi. Każdy świerk i brzoza są oglądane kilkanaście razy, żeby tylko nie przeoczyć ani jednej kurki. Około godz.10 wszyscy są już w domach. Po południu do wioski przyjeżdżają handlarze. Skupują grzyby od stałych dostawców – każdy z nich dobrze wie, kto zbiera i do kogo warto zajechać.

– Dziennie skupujemy kilkanaście ton grzybów, chociaż to różnie bywa. Jednego dnia mamy tylko kilka ton kurek, drugiego – ponad dwadzieścia – opowiadają młodzi mężczyźni, którzy właśnie przyjechali do wioski po towar.

– Bo to musi być deszcz i ciepła noc, inaczej kurki nie rosną – zaznacza jedna z kobiet.

„Ruchome punkty skupu" to od kilku lat wiejska rutyna. Nikt już nie musi szukać miejsca, w którym mógłby sprzedać grzyby.

– Dobrze z nimi mamy. Pod dom zajadą, zważą, pieniądze dadzą – mówi starsza kobieta. – Prawdziwa wygoda.

Do grzybów trzeba szczęścia

– Dzisiaj miałam dobry dzień. Nazbierałam 7,5 kg – opowiada mieszkanka pobliskich Kruszynian. – Dostałam ponad 50 zł! Ale nie zawsze tak wychodzi. Trzeba szczęścia.

Ta kobieta stosuje inną metodę zbierania kurek. Wychodzi do lasu dopiero około godz. 8, wraca w porze obiadu.

– A po co mam się spieszyć? Nikt nie swoich kurek nie wyzbiera – mówi, uśmiechając się tajemniczo. Jej zdaniem, cały problem leży w znalezieniu dobrych miejsc. Jak się już trafi, to na kurkach naprawdę można sobie dorobić. A nikt inny przecież tak łatwo w te same rejony nie przyjdzie...

– Puszcza jest duża, miejsca dla wszystkich starczy, jeszcze się nie zdarzyło, żeby ktoś na moje kurki przyszedł i znalazł je przede mną.

Zdaniem mieszkanki Kruszynian, z grzybów nie można się jednak utrzymać.

– Przecież z tego pieniądze są tylko latem. W tym roku to kurka zaczęła się na początku lipca, więc wcześnie. Ale w ubiegłym? Dopiero w sierpniu się pokazała. Jak z tego żyć? Przecież jeśli nawet w ciągu dwóch miesięcy ktoś zarobi 1000 zł, to na utrzymanie rodziny w żadnym razie nie starczy – tłumaczy.

A jednak. Cała sąsiednia wieś żyje właśnie z grzybów. jagód jest w tym roku mało, a na dodatek są bardzo tanie, wszyscy nastawili się więc na kurki.

– Z tego żyjemy. 30 zł dziennie to i na chleb, i na jakąś zupę wystarczy – opowiada niemłoda kobieta. – Bo co tu innego robić? Na tym kawałku ziemi, co nam przydzielili, hodujemy trochę warzyw i truskawki. Ale to głównie na własne potrzeby. Wcześniej to mężczyźni w lesie pracowali, na wycince. A teraz i to się skończyło, bo ile czasu można jeden las wycinać. Bieda.

– Dobrze, że te grzyby są, bo chociaż jakieś zajęcie mamy – dopowiada jej sąsiadka. – Inaczej nie byłoby co robić. Przecież tu u nas strasznie nudno.

Turyści to nie konkurencja

Najwięcej zajęcia jest wczesną jesienią. Wysyp grzybów przyciąga do puszczańskich wiosek tłumy turystów. Jadą z Białegostoku, z Łomży, czasami nawet z Warszawy. Drogi zastawione są samochodami, których sznury ciągną się zazwyczaj na długość kilku kilometrów.

– Ale takiej konkurencji to my się nie boimy. Oni późno wstają, nie znają lasu. Trochę grzybów znajdą, ale co to za zbieranie – uśmiecha się kobieta. – Zawsze też musimy jakiegoś turystę wyprowadzać z puszczy, bo się zgubił.

Jeden z gości zostawił w lesie marynarkę z dokumentami. Nie mógł jej znaleźć, chociaż krążył po lesie przez cały dzień. Mieszkańcy znaleźli go wieczorem, przestraszonego i zmęczonego. Jak się potem okazało, odszedł od swojej marynarki 7 km. Do domu odwiozła go policja, mężczyzna bał się bowiem jeździć po bezdrożach bez dokumentów.

– Turyści nam nie przeszkadzają. To swoich się boimy, sąsiadów. To oni mogą nasze kurki wyzbierać – podkreśla starsza kobieta. Dlatego przez całe lato, aż do połowy września, tutejsi wstają o 3 rano. Gumiaki, kosze, kurtki – i do lasu. Na zarobek – jedyny, jaki jest.

bm

Będzie ruja w mieście

Z fotografem natury **PAWŁEM ŚWIĄTKIEWICZEM,** *rozmawia Andrzej Koziara*

Kilka dni temu na ulicy Elewatorskiej w Białymstoku, jadący o zmierzchu osobowym samochodem musieli gwałtownie hamować, bo w poprzek jezdni maszerował dorosły borsuk. Na pewno nie był tym spotkaniem bardziej zaskoczony niż kierowca, a na pisk opon gwałtownie hamującego samochodu ledwie raczył odwrócić głowę i bez pośpiechu podreptał dalej unosząc swój masywny zadek w pobliskie krzaki. Borsuk, podobnie jak niedźwiedź, należy do stopochodnych, czyżby więc wróżył powrót misia na ulice miasta?

– Niedźwiedź spacerujący po Lipowej, to na razie domena ulicznych fotografów, ale korzystając z wakacji można sobie pooglądać inne zwierzaki i to niekoniecznie wyjeżdżając do Puszczy Knyszyńskiej. Wiadomo, że nad Białką są bobry – pięć rodzin w okolicy Sklejek i tyleż koło Auchan. Ani fabryka, ani hipermarket bobrom nie przeszkadzają, rozmnażają się więc korzystając z dobrodziejstw ustawy o całkowitej ochronie gatunku. Właśnie teraz każda rodzina wyprowadza po trzy cztery swoje pociechy. Łatwo je obserwować między 18 a 21 podczas żerowania i doskonalenia sztuki pływania, bo młode jeszcze nie boją się ludzi.



M. Tomaszuk

Paweł Świątkiewicz „poluje"

Więc w mieście latem nie tylko kleszcze na trawnikach przed blokami, ale i bobry i borsuk może się zdarzyć?

– Nawet orzeł. Wprawdzie rybołów nie przez wszystkich uznawany jest za orła, ale to drapieżnik dużej klasy. Na Stawach Dojlidzkich można zobaczyć jak łowi karpie. Krąży nad wodą i obserwuje kiedy karp, tyleż tłusty co głupi, podpłynie pod powierzchnię, a podpływa tym chętniej im bardziej jest gorąco. Rybołów tylko na to czeka – nieruchomieje na ułamek sekundy i spada na taflę stawu jak przysłowiowa błyskawica. Ledwie szpony zamoczy i już ma śniadanie. Niby łatwa zdobycz, ale drapieżnik musi się uwijać, bo na gałęzi drzewa w pobliżu czekają młode z wiecznie otwartymi dziobami. Obserwowanie rybołowa, jak poluje i jak karmi młode, to duża satysfakcja, bo choć to nie orzeł przedni czy bielik, ale jednak wspaniały drapieżca. Jedyną, która może się z nim równać w odławianiu karpia, jest wydra nurkująca nawet na siedem minut. Też poluje na Stawach i też ma w lipcu sporo pracy, bo musi wykarmić od dwójki do pięciorga młodych, które siedzą w nadbrzeżnych szuwarach i popiskują czekając na świeżą rybę.

Wszyscy teraz karmią młode?

– Prawie wszystkie ptaki, włącznie z mewą śmieszką. Na Dojlidach jest duża kolonia tych ptaków i stojąc na grobli z dziesięciu metrów można obserwować całe życie śmieszki. Jej pisklęta wyglądają zupełnie inaczej niż dorosłe osobniki – to żółte kulki puchu, gęsto nakrapiane ciemniejszymi centkami.Można zobaczyć jak mewa karmi młode, ale można też być świadkiem jak śmieszka walczy. Wystarczy, że w pobliżu gniazd pojawi się rybołów, błotniak czy myszołów, a cała chmara mew rzuca się na drapieżnika z ogromnym wrzaskiem i nie odstąpią, póki go nie przepędzą. Takie bitwy można teraz oglądać kilkanaście razy dziennie o każdej porze dnia. Mewa musi obronić i nakarmić swoje młode, błotniak – swoje. Zresztą ten ostatni, choć nazywa się tak jak się nazywa, to piękny, duży ptak o rozpiętości skrzydeł sięgającej siedemdziesięciu centymetrów. W locie przypomina literę „V".



P. Świętkowicz

Perkoz, ptak który bywa rozczochrany tylko na dojlidzkich stawach



P. Świętkowicz

Podekscytowany kozioł sarny

Każdy, niezależnie od tego jak wygląda w locie, chce zjeść drugiego?

– Może nie zaraz każdy każdego, ale jak to w przyrodzie bywa nawet śliczna rosiczka – niewinnie wyglądający kwiatuszek o okrągłych listkach jak małe słoneczka – to śmiertelna pułapka dla owada, który nieostrożnie przysiądzie na takim listku. Listki rosiczki pokryte są bowiem lepkim śluzem unieruchamiającym owada, następnie czerwone włoski oplatają delikwenta, liść zamyka się, roślina wydziela enzymy trawiące i po owadzie.

Gdzie rośnie rosiczka?

– Wszystkie trzy występujące w Polsce gatunki rosiczki są pod ochroną.

To wróćmy na Dojlidy.

– Znowu pojawiła się tu łyska, czarny ptak z rzędu chruścieli z charakterystyczną, widoczną z daleka białą łysiną na czole. Łyska zwykle buduje gniazda pływające ukryte wśród przybrzeżnej roślinności. To, że po dłuższej nieobecności znowu pojawiła się na Stawach, może znaczyć tylko jedno – jest mniej norek, bo to one przede wszystkim niszczą tego ptaka. Na Dojlidach można też do woli obserwować perkozy, bo to jedno z większych skupisk tego ptaka w okolicy. Są tu perkozy dwuczube, rdzawoszyje i jest zausznik. Pewnie jest też perkoz rogaty, ale tego podejrzeć trudniej. Łatwo za to spotkać perkoza „rozczochranego" – ten nie występuje nigdzie indziej na świecie, nie ma go też w żadnym atlasie ptaków. To rodzaj perkoza dwuczubego, który wygląda jak rozczochrany, kiedy na Dojlidach wieje wiatr.

Czy ten rozczochrany perkoz – niewątpliwie twoje odkrycie – wyróżnia się jeszcze czymś oprócz „fryzury"?

– Nie, zachowuje się jak inne perkozy. Można więc zobaczyć jak transportuje swoje pisklęta: przez staw płynie stary perkoz, a na jego grzbiecie siedzi pięć piskląt.

Inne młode nie mają tak dobrze – siedzą na gałęzi?

– Siedzą i nazywa się to nawet „etapem gałęźnika". Na Wzgórzu św. Magdaleny w biały dzień można zobaczyć całą rodzinę puszczyków – młode siedzą na gałęziach i uczą się od starych jak latać, żeby się nie nalatać, a swoją mysz zjeść.

A gdzie najłatwiej obserwować bociany?

– Oczywiście w bocianiej wiosce, czyli w Pętowie położonym kilka kilometrów za Tykocinem. Zbudowano tam specjalną wieżę widokową, która pozwala podglądać blisko trzydzieści gniazdujących w Pętowie rodzin bocianich. Na własne oczy można się przekonać, że bocian żabę zje, ale z konieczności. Zdecydowanie częściej przynosi młodym do gniazda myszy, węże, a nawet młodego zająca. Żabę bocianowi wmówili ludzie.

Jeśli już jesteśmy przy kuchni, to powiedz, czy przysmak Chińczyków – zupa na jaskółczym gnieździe – da się zjeść?

– Nie zauważyłem, żeby mieszkańcy Dziesięcin i Zielonych Wzgórz, aż tak zaufali kuchni chińskiej, ale spróbować mogą, bo właśnie te dzielnice upodobała sobie jaskółka oknówka, budująca swoje gniazda z błota wymieszanego ze śliną.



P. Świętkowicz

Młode puszczyki ze Wzgórza św. Magdaleny

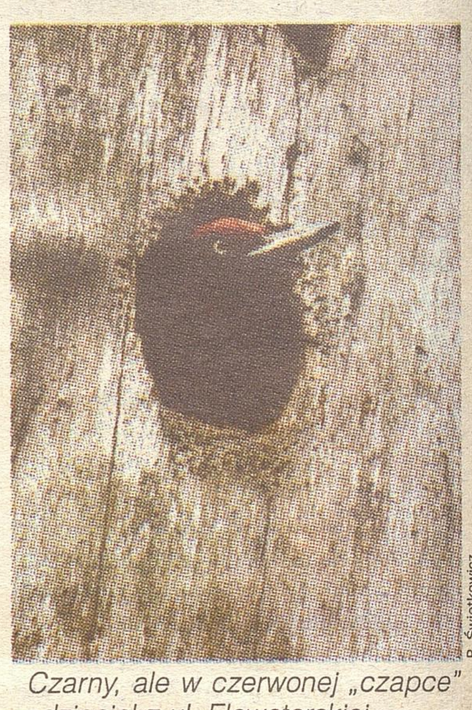
Ciekawe, choć z pewnością niejadalne gniazda, buduje też remiz?

– Na Dojlidach dostrzec można zawieszone na cienkich gałęziach – nierzadko tuż nad samą wodą – szare woreczki długości od 25 do 30 cm. To są właśnie gniazda remiza utkane z puchu topoli lub dzikiej bawełny – sama przytulność i ciepełko. Mimo to remiz nigdy nie wraca do tego samego gniazda i każdego roku buduje nowe.

Jednym słowem, Białystok to raj dla amatora–ornitologa?

– Na Krywlanach poluje sokół pustułka, prawosławny cmentarz to teren sokoła wędrownego, w uschniętej sośnie przy Elewatorskiej ma dziuplę dzięcioł czarny, który kilka dni temu wyprowadził – chyba trzeba powiedzieć, że na ulicę – swoje młode. Spotkać można też dzięcioła pstrego i krętogłowa, ale prawdziwą rewelacją jest kraska. Ten ptak Basenu Morza Śródziemnego, chroniony przedstawiciel strefy Starego Świata – jest bardzo blisko, choć rzadko daje się zobaczyć, choćby z tego powodu, że na całym Podlasiu gniazduje może z pięć rodzin krasek. Spotkanie z kraską jest tym bardziej ekscytujące, że to bardzo piękny ptak o niebiesko-seledynowo-rdzawym upierzeniu, który zamieszkuje głównie – jak piszą badacze świata ptaków – „świetliste lasy i ich skraje".

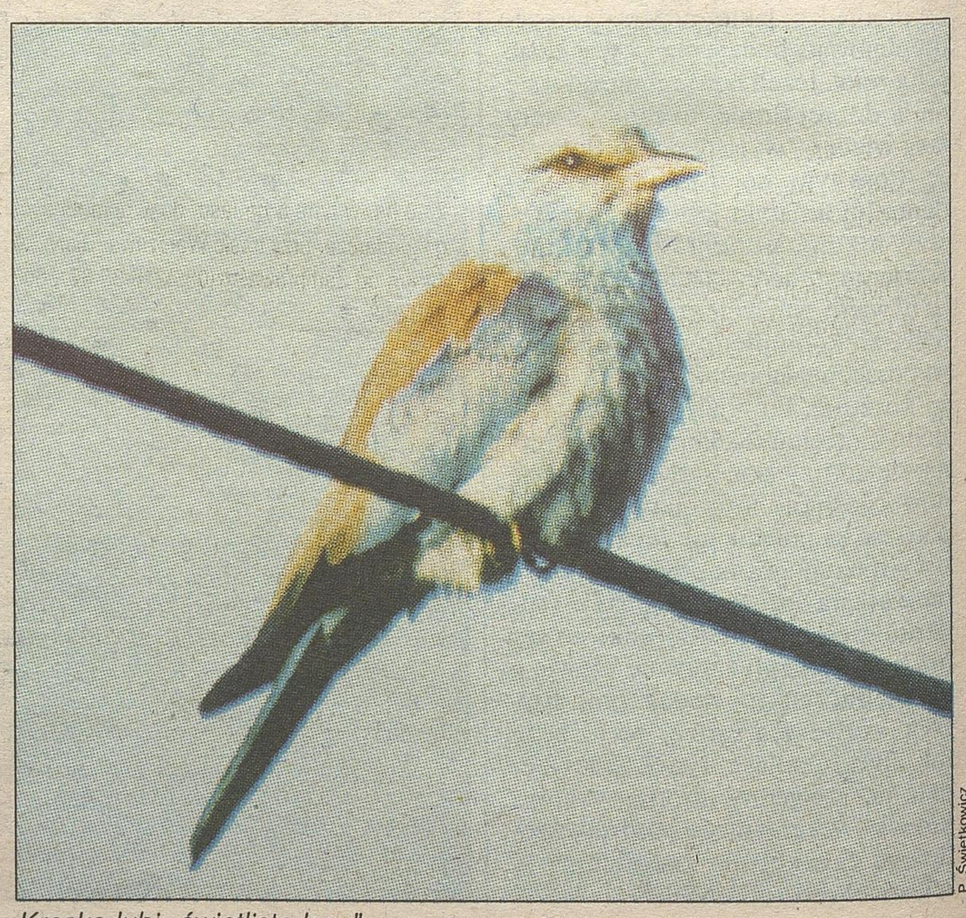
Zaczęliśmy od spotkania z borsukiem, czy w mieście można zobaczyć inne leśne czworonogi?



P. Świętkowicz

Czarny, ale w czerwonej „czapce" – dzięcioł z ul. Elewatorskiej

– Na śmietnikach grasują lisy, podchodzą dziki, ale to raczej zimową porą. Dziś natomiast w Zwierzyńcu, w Lasach Antoniukowskich, a także w okolicy Stawów Dojlidzkich kozły sarny szykują się do rui. Starają się opanować teren – stąd gonitwy kozłów nawet w samo południe – i „malują" poroża. Nowe co roku poroże pokryte jest cienką skórką zwaną scypułem. Żeby się go pozbyć kozły trą porożem o różne krzewy. Białe jak śnieg poroże zabarwia się w ten sposób na kolor soku jaki ma krzew, a może to być kolor od jasno–żółtego, aż do czerni. Trenują też siłę karku łamiąc, co się tylko da złamać i porykują zabójczo – będzie ruja na Dojlidach.



P. Świętkowicz

Kraska lubi „świetliste lasy"

Obóz Ducha

Cd. ze str. I

Od początku lipca na obozie rehabilitacyjnym nad Kanałem Augustowskim przebywały 22 osoby niepełnosprawne, plus koniarze, hipoterapeuci, wolontariusze, rodzice dzieci – razem ponad 50 osób. – Nie robimy selekcji pod względem wieku, tutaj są małe dzieci i mężczyzna pod siedemdziesiątkę – informuje prezes Duszyński. – To jest dobre, bo jest tak jak wyposażyła nas natura, jak było kiedyś w rodzinie wielopokoleniowej. Wszyscy się pilnują, pomagają sobie.

Nie robimy też różnicy pod względem kalectwa: są osoby po porażeniu mózgowym, z zespołem Downa, po wypadkach, z niedorozwojem umysłowym i to nawet bardzo ciężkim. To też nikomu nie przeszkadza, stosunki interpersonalne bardzo dobrze się układają.

I nie robimy różnic terytorialnych. Na obozy przyjmujemy uczestników nie tylko z Torunia, także z całego kraju, w tym Augustowa i okolicznych gmin.

Z niepełnosprawnymi przyjeżdża Fundacja do gminy Płaska od 1989 roku. Spływ był już w 1994 roku, stacjonarne obozy zaczęły się od 1995 roku. Najpierw w Serwach, potem na polanie nad Kanałem Augustowskim.

– A to dzięki życzliwości gospodarzy gminy Płaska, wójta i nadleśniczego – podkreśla prezes Duszyński. – A także wielu innych ludzi. Ta polana została ujęta w planach zagospodarowania przestrzennego gminy jako miejsce, którego infrastruktura ma być utrzymana, bez zabudowy, z przeznaczeniem na obozy rehabilitacyjne. Współpracujemy ze szpitalem w Augustowie, tutejsi lekarze przeprowadzają badania początkowe i końcowe uczestników obozów.

Już starożytni Rzymianie

Hipoterapia nie jest wcale odkryciem dwudziestego wieku. Już starożytni Rzymianie znali dobrodziejstwo fizjologiczne jazdy konnej. A lekarz austriacki przed trzystu laty leczył za pomocą jazdy na gołym koniu starszych pułkowników, którzy mieli kłopoty z krążeniem w kończynach dolnych. Pozostała po nim praca, w której pisze, że miał efekty takiego leczenia. Na przykład znajdował stetoskopem w stopie tętno, którego przedtem nie było. Dzisiejsi lekarze naczyniowcy rozwiązują ten problem operacyjnie, narażając czasem pacjenta na negatywne niezamierzone skutki uboczne.

Skrzywienia kręgosłupa mogą być skutecznie eliminowane u małego dziecka przez ćwiczenia hipoterapeutyczne. Koń zmusza do ćwiczeń szczególnie pas mięśni obwodowych, a więc mięśnie brzucha, lędźwi, oboczne. A wzmacniając je unika się właśnie owych skrzywień.

Lina zamiast skały

Ćwiczenia wspinaczkowe robi się dwiema technikami. Klasyczne – na skale czy ścianie, tak jak przy wspinaczce, przy czym wspinający się jest zawsze asekurowany od góry, co w żargonie alpinistycznym określa się „na wędkę". Bezpieczeństwo musi być absolutne. To mogą robić ludzie niepełnosprawni z niezbyt ciężkim uszkodzeniem. Z połowicznym paraliżem wspinają się doskonale.

Ale są i tetraplegicy – ludzie siedzący na wózku, tylko z jedną ręką sprawną. Dla nich wymyślona została wspinaczka za pomocą liny. Wiesza się linę statyczną, używa przyrządów do wspinaczki jaskiniowej. Są takie specjalne urządzenia, w żargonie też alpinistycznym nazywane „małpami", które dają się przesuwać na linie w górę i blokują się przy podciąganiu w dół. Do tego dodany został cały system repsznurów, tak, że na przykład bezwładne nogi człowieka znajdują się w strzemionach z pasków i w czasie wspinaczki powstaje wymuszanie ruchu również na bezwładnych kończynach.

Z myślą o najmłodszych, a jest to również działanie psychologiczne – założona została tyrolka – skośna lina. Po to, aby dziecko w nagrodę za wchodzenie po drabinie sznurowej mogło przepiąć karabinek i zjechać w szaleńczym tempie na dół. To jest dla nich ogromna radość.

Kulig na wodzie

Suma doznań emocjonalnych, poznawczych i estetycznych, poprzez sferę psychiczną determinuje skuteczność efektów rehabilitacyjnych – przypomina prezes Duszyński, przytaczając urozmaicony program obozu.

Wyprawy wodą, z udziałem osób z ciężkimi uszkodzeniami, które nie mogą wiosłować, odbywają się w ten sposób, że motorówka ciągnie kajaki. Fundacja ma jedyne zezwolenie na używanie silnika w strefie ciszy i dzięki temu wycieczki mogą odbywać się aż po granicę, przez wszystkie śluzy.

Wypływanie na mszę do kościoła w Studzienicznej nazywane jest „kuligiem": motorówka ciągnie łodzie na przestrzeni około dwustu metrów, co ze śluzowaniem zajmuje blisko dwie godziny. Był też wyjazd kolejką wąskotorową z Płociczna do Bryzgla, frajda jak na dzikim Zachodzie.

Wycieczka do klasztoru wigierskiego pozwala na spotkania z piękną architekturą, podziwianie widoków, Wizyta w Maćkowej Rudzie u prof. Strumiłły, zaprzyjaźnionego z Fundacją, jest elementem podnoszącym image: bo to przecież wielki człowiek, światowej sławy. Z tego powodu od wielu lat na Uniwersytecie Toruńskim w każdy pierwszy czwartek miesiąca odbywa się cykl spotkań niepełnosprawnych z nauką i wybitnymi specjalistami z różnych dyscyplin wiedzy.

Następny obóz Fundacji Ducha, konno-kajakowy, ma charakter integracyjny. Połowa uczestników to młodzież niepełnosprawna, połowa zdrowa. Część wędruje konno przez Puszczę Augustowską, część płynie łódkami typu canoe na trasie od Starego Folwarku Hańczą do granicy i z powrotem na polanę. Rzecz odbywa się etapami w taki sposób, że grupa łodzi płynie rzeką, a konni przemieszczają się puszczą. Wieczorem wszyscy spotykają się na wspólnym biwaku. Rano obóz rusza dalej, ale uczestnicy zmieniają łodzie na konie, a konie na łodzie. Natomiast ludzie bardzo ciężko uszkodzeni mogą w grupie konnej korzystać z bryczki.

Prezes Duszyński wyjaśnia, że jest to impreza o charakterze bardziej turystycznym, gdzie wrażenia estetyczne, wspólne ogniska, podbudowują psychikę niepełnosprawnych, a nade wszystko tworzą doskonałe stosunki interpersonalne. Niepełnosprawni zaprzyjaźniają się ze zdrowymi kolegami, poza wakacjami ta więź utrzymuje się.

Trzeci obóz dwutygodniowy w sierpniu, na polanie, będzie podobny do pierwszego: z hipoterapią, wspinaczką, pływaniem łodziami.

Fundacja była wielokrotnie wyróżniana: listem gratulacyjnym premiera za obywatelską inicjatywę dziesięciolecia „Pro Publico Bono", medalem wojewody toruńskiego, statuetką Feliksa „Gazety Wyborczej", główną nagrodę Fundacji Stefana Batorego dla najlepszej organizacji pozarządowej w kraju i wieloma innymi. Prezes w tym roku otrzymał nagrodę australijskiej Fundacji POLKUL.

Aniela Łabanow



A. Zgiet

Stanowisko do wspinaczki linowej





A. Zgiet

Konie to doskonała „aparatura" rehabilitacyjna

Dzięki naszemu inwestorowi strategicznemu - Hamburg-Mannheimer - należymy do Grupy Ubezpieczeniowej ERGO, jednej z największych grup finansowych w Europie.
Opieramy się na ponad 100-letnim doświadczeniu naszego głównego partnera.
Posiadamy portfel produktów dopasowanych do indywidualnych potrzeb Klienta.
Naszym sukcesem jest zaufanie Klientów zdobyte dzięki rzetelności i zaangażowaniu naszych Agentów.

ubezpiecz się - zadbaj o życie innych

COMPENSA ŻYCIE
Spółka Grupy Ubezpieczeniowej ERGO

Nr 52

MONITOR EŁCKI

Dodatek samorządowy redagowany i finansowany przez Urząd Miasta w Ełku

Przeciwdziałają patologiom

Miejskie kolonie

Gmina Miasto Ełk tradycyjnie już współpracuje ze stowarzyszeniami sportowymi, kulturalnymi i oświatowo-wychowawczymi. Celem współpracy jest wspomaganie finansowe projektów planowanych przez dane organizacje. Jest to działalność polegająca na rozwijaniu i wychowaniu młodszej części naszej społeczności. Ważnym aspektem tychże działań jest znalezienie alternatywy dla wszelkiego typu patologii, zagrażających współcześnie młodemu człowiekowi.

Jedną z form przeciwdziałania złym zjawiskom jest organizacja wypoczynku letniego dla dzieci i młodzieży. W br. chęć organizacji różnorodnych form wypoczynku wyraziło 19 ełckich organizacji. Zarząd Miasta – po wcześniejszym zaopiniowaniu wniosków przez komisje Rady Miasta postanowił dofinansować wszystkich, którzy wyrazili gotowość przeprowadzenia akcji letniej, w kwocie 4,5 zł osobodzień. Są to stowarzyszenia:

- sportowe: Miejski Klub Bokserski „Mazur", KS „Megatron II", MKS „Żak" oraz uczniowskie kluby sportowe: „Olimp", „Junior", „Herkules", „Dwójka", „Maratończyk", „Konieczki"
- oświatowo–wychowawcze: SL „Salos", Fundacja Pomocy Dzieciom „Savio", Towarzystwo Przyjaciół Dzieci
- inne: Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa, Katolicki Ośrodek Adopcyjno–Opiekuńczy, Ruch Rodzin Nazaretańskich, SRK „Agape" koło przy parafii pw. Chrystusa Sługi, SRK „Agape", koło przy parafii pw. Ducha Świętego, Rada Rodziców przy Gimnazjum nr 3, Rada Rodziców przy SP nr 5. Z zarezerwowanej w budżecie miasta na ten cel kwoty 62.218 zł rozdysponowano 58.113 zł. Miejsca i formy tegorocznego wypoczynku są różnorodne: półkolonie w mieście, kolonie, rajdy rowerowe oraz obozy (w tym sportowe) poza terenem miasta, a także i kraju. W tegorocznej akcji letniej udział weźmie ponad 1200 młodych ełczan, w tym nierzadko z rodzin biednych i patologicznych. Wielu z nich tylko dzięki tego typu akcjom może efektywnie i ciekawie spędzić czas wolny od szkolnych obowiązków.

Wakacyjna przygoda winna stać się udziałem wszystkich młodych ludzi, niezależnie od grubości portfela rodziców. Stąd też decyzje władz miasta, które corocznie dofinansowują – w ramach możliwości budżetu – letnie eskapady.

(xjed)

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Ełku organizuje półkolonie

Wakacje z MOSiR-em

Wszystkich małych turystów oraz mieszkańców Ełku zapraszamy na Półkolonie Letnie 2001. Zapewniamy doskonałą zabawę.

Z nam spędzicie czas zdrowo, mądrze i wesoło w gronie miłych opiekunów i nowo poznanych przyjaciół.

Czas trwania półkolonii 2 tyg. tj. od pon. do pt. w godz. od 9.00 do 14.00 (bez sobót i niedziel).

Wiek uczestników – od 7. roku życia i powyżej.

Zakres świadczeń zawiera:

- opiekę wychowawców, instruktorów i trenerów; wyżywienie: II śniadanie i obiad; ubezpieczenie NNW
- zajęcia w grupach wiekowych max 15-osobowych; codzienną naukę pływania prowadzoną przez trenera pływania; naukę tańców towarzyskich i ludowych prowadzoną przez instruktora tańca;
- naukę podstawowych elementów i techniki wybranych sportów walki np.: judo, karate; zajęcia sportowe na Stadionie M.: gry i zabawy ruchowe, p. nożna; konkursy plastyczne, muzyczne i zawody sportowe; jednodniowa wycieczka „niespodzianka" wozami „bonanza" z ogniskiem, symboliczne nagrody i upominki dla wszystkich uczestników kolonii.

TERMINY: Cena: 190 zł/os.

I turnus: 25.06. – 06.07.
II turnus: 09.07. – 20.07.
III turnus: 23.07. – 03.08(brak miejsc).
IV turnus: 06.08. – 17.08.
V turnus: 20.08. – 31.08.

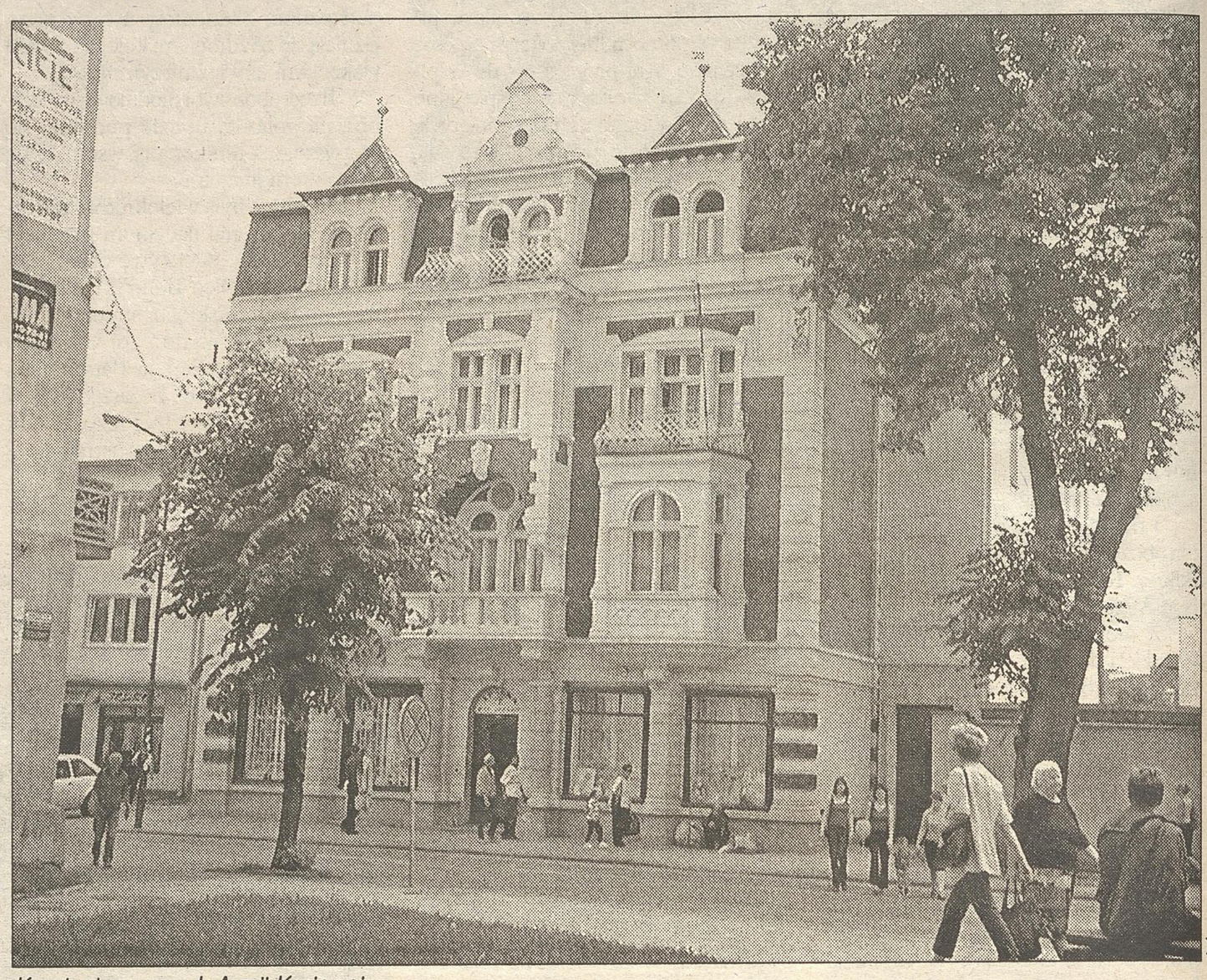
Zapisy w biurze MOSiR. Wpłaty w kasie na pływalni. Szczegółowe informacje w biurze MOSiR. Tel. 610 27 23 w. 65

ZAPRASZAMY

Emilia Podziewska

Pytania, problemy, opinie i uwagi do Zarządu Miasta można kierować pod adresem: Urząd Miasta w Ełku, Wydział Planowania i Rozwoju Miasta, ul. Piłsudskiego 4, 19-300 Ełk, e-mail um@elk.com.pl, tel. 610 92 51 w. 281 i 282

POZNAJ EŁK



Kamienica przy ul. Armii Krajowej



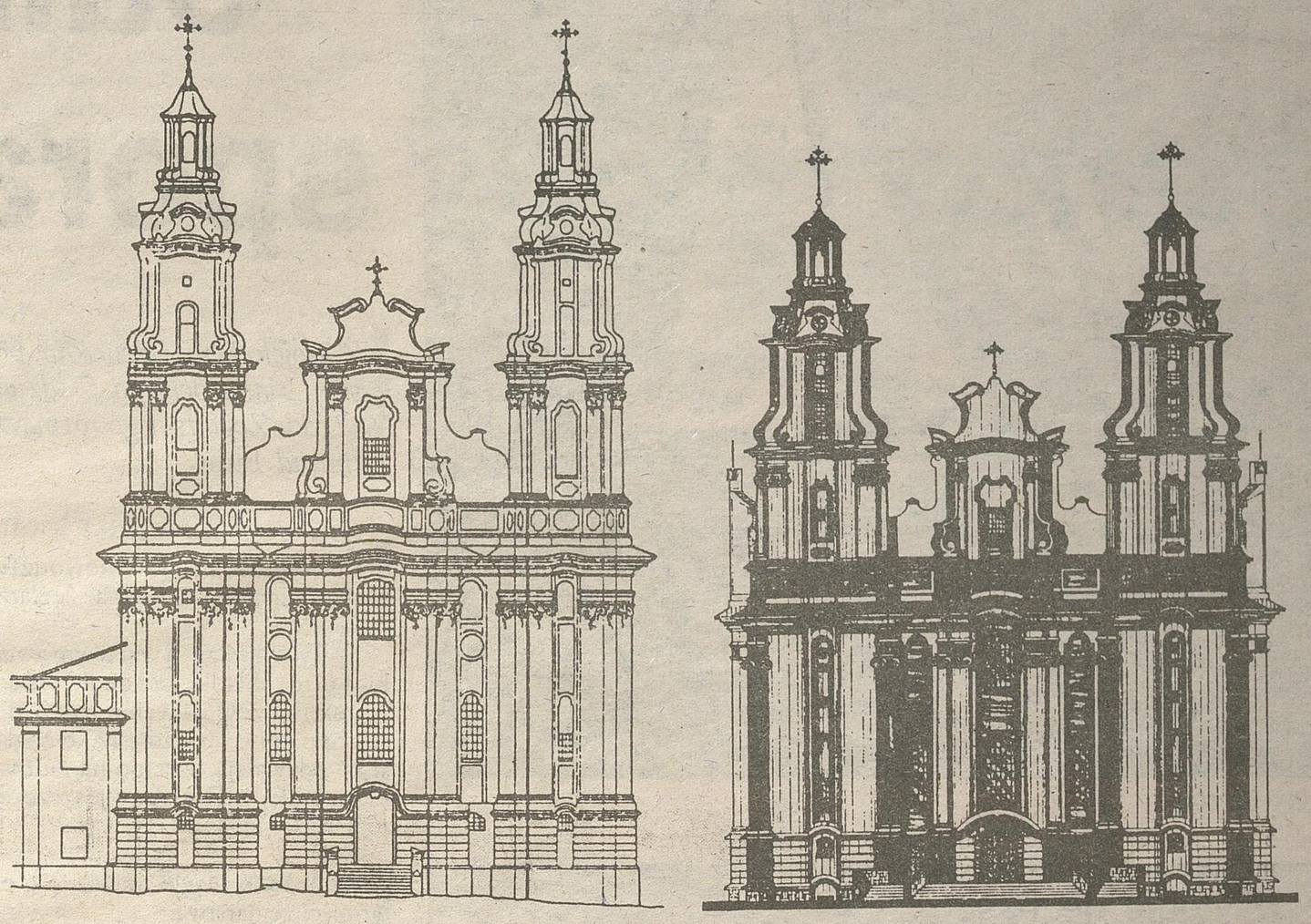
Fontanna w parku Solidarności



Kamienica przy ul. Mickiewicza

Wskrzeszony barok

W bieżącym roku mija dziesięć lat od momentu rozpoczęcia budowy kościoła pw. Zmartwychwstania Pańskiego na osiedlu Wysoki Stoczek w Białymstoku. Świątynia ta odróżnia się od pozostałych współczesnych obiektów kultowych w naszym mieście nie tyle swymi rozmiarami, ile wyjątkowym kształtem architektonicznym. Jego oryginalny wygląd – budzący zachwyt w szerokich kręgach białostoczan – zdradza silne powiązania z barokową architekturą kręgu wileńskiego.



Dawny kościół bazylianów w Berezweczu i jego nieco mniejsza kopia na Wysokim Stoczku

W 1990 roku biskup Edward Kisiel powołał nową parafię przy cmentarnym kościele św. Kazimierza (na cmentarzu św. Rocha). Do niej, z myślą o budowie nowej świątyni, skierował księdza Tadeusza Krawczenkę. Ksiądz Krawczenko w tamtym czasie był kapłanem dobrze zaprawionym w budownictwie kościelnym. W latach siedemdziesiątych wystawił on kościół w Narewce, a w latach osiemdziesiątych prowadził budowę gmachu Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku przy ul. Warszawskiej. Proboszcz pragnął, by wznosząc przyszły kościół, upamiętnić wszystkich Polaków pomordowanych przez najeźdźców – zarówno zachodnich jak i wschodnich. Jednocześnie przyszły inwestor zdawał sobie sprawę z faktu, że jednym z najważniejszych kroków przy budowie świątyni jest wybór projektu.

Tym problemem dzielił się ze znajomymi i przyjaciółmi. Szczęśliwie trafił na księdza Jana Nieciec-kiego, znawcę sztuki barokowej. Ksiądz Nieciecki podsunął pomiary pięknego, osiemnastowiecznego kościoła w Berezweczu (miejscowość obecnie leży na terytorium Białorusi), które opublikowano w jednym ze specjalistycznych pism.

Na etapie wstępnych poszukiwań, natrafił więc ksiądz Krawczenko na budowlę o wspaniałych kształtach. Za szlachetnym wyglądem skrywała się jednak niezwykle dramatyczna historia. Cały berezwecki kompleks klasztorny został zbudowany około połowy XVIII wieku przez bazylianów, zakon wyznania unickiego. Ponieważ zakon wchodził w skład struktur kościoła katolickiego, architektoniczny wzór świątyni zaczerpnięto z kręgu budowli wileńskich. A przecież barokowe kościoły Wilna posiadały wyjątkowe, niespotykane w Polsce cechy. Bardzo często można było w nich dostrzec dwie strzeliste wieże zdobiące fasadę, falujące ściany oraz liczne, wykwintne detale architektoniczne. Uwagę widzów przyciągało malownicze urządzenie wnętrz, w których niezwykłą przestrzennością odznaczały się ołtarze główne. Wszystkie te elementy obecne w kościołach Wilna znalazły się w kościele berezweckim. Całościowy jego układ był szczytowym osiągnięciem artystycznym. Znawcy sztuki określali barokową świątynię w Berezweczu jako jedną z najwspanialszych na całych Kresach Wschodnich.

Z Berewzweczem – oprócz malowniczej architektury – wiązał się przerażający wątek martyrologiczny. Otóż w połowie lat trzydziestych XX wieku, w zamkniętym dla celów religijnych zespole budynków, Stalin polecił urządzić więzienie. Do klasztoru wtrącono aresztowanych. Kościół był świadkiem rozgrywających się dramatów ludzkich. Ostatnich dni dożywali w tym kompleksie więźniowie polityczni. W czasie II wojny znaleźli się tam między innymi żołnierze Armii Krajowej. Również po wojnie funkcjonowało w klasztorze więzienie, które okryło się wtedy szczególnie okrutną sławą. Cały zatem kompleks naznaczony był cierpieniami i krwią, a pochłonął tysiące ludzkich istnień. Kazarmy zamknięto w latach sześćdziesiątych. Chcąc zniszczyć wysokościowy symbol niechlubnego miejsca, Chruszczow polecił zburzyć świątynię, co uczyniono w 1970 roku. Tak więc kościół w Berezweczu koło Głębokiego już nie istnieje.

Poznawszy wzruszającą historię zespołu pobazyliańskiego, ksiądz Krawczenko postanowił świątynię wskrzesić. Miało to być odrodzenie zarówno ideowe, jak i substancjalne. Zadecydował, że w nowej parafii, zostanie zbudowany kościół na wzór berezweckiego na osiedlu Wysoki Stoczek. Przy wykonywaniu projektu nowej świątyni bardzo pomocne okazały się pomiary inwentaryzacyjne z 1928 roku, sporządzone przez profesora Piotra Bohdziewicza. Choć w białostockim projekcie pojawiły się pewne zmiany w stosunku do oryginału, to nie zmieniły one jednak zasadniczego kształtu prototypowej świątyni.

W maju 1991 r. proboszcz wespół z parafianami przystąpił do pierwszych prac przy ławach fundamentowych. Po roku była wykonana kondygnacja przyziemia. Stosunkowo szybkie tempo prac notowano przy wznoszeniu ścian. Prace realizacyjne były skomplikowane, gdyż ogromną ilość detali należało odlać z betonu, co czyniono bezpośrednio na placu budowy. Choć w zręby murów wpasowywano skomplikowane elementy gzymsów, głowic i obramień okiennych, to prace posuwały się rytmicznie. Pomimo nietypowych zadań budowlanych, stan surowy kościoła zamknięto po pięciu latach. Szkoda tylko, że pominięto konsultacje ze znawcami architektury, gdyż w bryle pojawiły się pewne niedociągnięcia estetyczne.

Odrębną kwestią pozostaje ocena artystycznej wartości wnętrza. Wprawdzie, jest ono jeszcze wciąż w trakcie wykańczania, jednak już klaruje się jego indywidualny wyraz. W poczynaniach zdobniczych dostrzegamy ogromną różnorodność, tym razem nie mającą nic wspólnego z fantazyjną architekturą baroku wileńskiego. Znajdziemy tu mnogość detali architektonicznych, bogatą polichromię z licznymi złoceniami, marmury i sztukaterie. Jakość materiałów musi budzić podziw oglądających. Wszystko to przywołuje jednak na myśl eklektyczne złożenia, znane już w historii architektury. Paradoksalnie, owe często płaskie pod względem artystycznym elementy, będą wywoływać bardzo pozytywne wrażenia. Pełne przepychu wnętrze kościoła na Wysokim Stoczku kontrastuje przecież z surowymi, pustymi przestrzeniami współczesnych świątyń białostockich. Czekamy więc na rychłe jego odsłonięcie.

Mimo słabych punktów, dostrzeganych i ocenianych przez specjalistów, kościół w całości jest słusznie odbierany przez mieszkańców Białegostoku pozytywnie. Niewątpliwie, gdyby budowla była pozbawiona uchybień estetycznych, stanowiłaby przykład klasycznego dzieła barokowego... Tak, dzieła barokowego, bowiem białostocki kościół Zmartwychwstania Pańskiego jest budowlą barokową, którą wskrzeszono po dwustu pięćdziesięciu latach od czasu popularności tego stylu.

Krzysztof Antoni Jabłoński



Nowy kościół prezentuje się okazale



Wnętrze prezentuje ogromną różnorodność nie mającą jednak wiele wspólnego z barokiem wileńskim

wędkarstwo

Jak żerują ryby

Z procesów biologiczno – życiowych ryb najbardziej interesującym(chciałbym się mylić) najważniejszym dla wędkarza jest ich odżywianie się.

Pobieranie pokarmu przez ryby jest zresztą podstawą wędkarstwa w ogóle, bowiem w odróżnieniu od rybactwa sieciowego, tak namiętnie i uparcie uprawianego przez Polski Związek Wędkarski, połowy na wędkę opierają się wyłącznie na apetycie ryb.

W odróżnieniu od zwierząt lądowych i człowieka, ryby mają nieco więcej, niż przysłowiowych pięć zmysłów, a rozmieszczenie odczuwania zmysłów i ich rola w szukaniu i pobieraniu pokarmu różni się znacznie od naszych powszechnych wiadomości na ten temat.

Ryby, oprócz zmysłu odczuwania prądów wodnych, mają zmysł fotosyntezy.

Część gatunków żeruje jedynie nocą. Ryby dziennego żeru chętnie pobierają pokarm przy dzo intensywnym oświetleniu, c li słonecznym dniu.

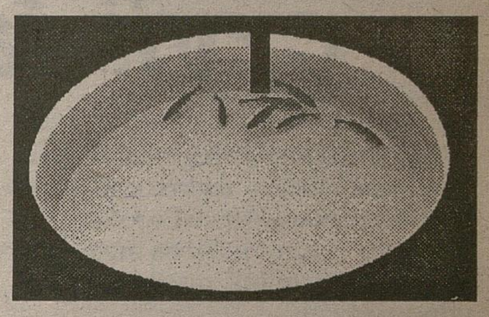
Ta zasada jest znana doświadc nym wędkarzom, dlatego na wędk wanie wybierają wczesny poran zwłaszcza w miesiącach wakacyjny gdy słońce jest bardzo długo na h ryzoncie.

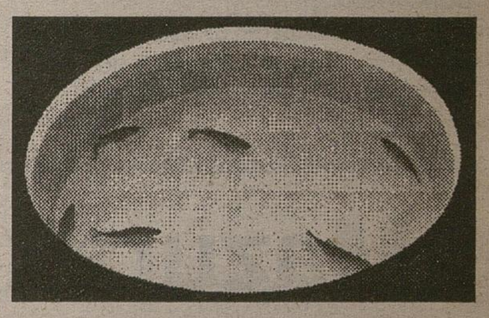
Piere Affre, francuski ichtiolog przeprowadził obserwacje zachowa nia się ryb rzecznych i jeziorowych w zależności od naświetlenia środowiska wodnego i przedstawił je obrazowo.

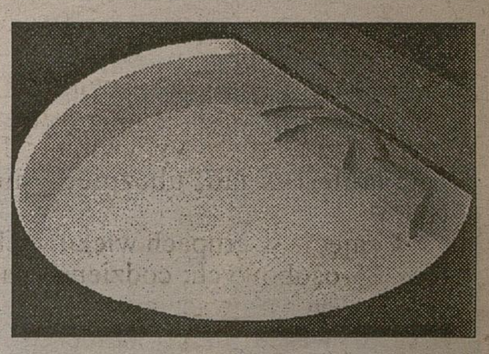
Poniższe zdjęcia (*) pozwolą dokładniej zrozumieć, dlaczego w dni wakacyjnych upałów ryby nie chcą siadać na nasze haczyki.

(*)–La Peche et Ses Techniques

REMIESZ







SPECJALNA OFERTA
REKLAMY
z GAZETY WSPÓŁCZESNEJ
w 10 MIASTACH w POLSCE
KATOWICE, KRAKÓW
LUBLIN, WROCŁAW
POZNAŃ, SZCZECIN
GDAŃSK, ŁÓDŹ
KIELCE, WARSZAWA
przekazuje
Telefoniczna Agencja Informacyjna
(085) 94-77, 664-21-63
http://www.tai.com.pl
t-a1-3



Szkwały na Wielkich Jeziorach mogą być groźne

Navigare necesse est

Pływanie jest konieczne, jest niezbędne, jest potrzebne człowiekowi do życia... Wydaje się, że ze wszystkich wodniaków najbliżej z tą rzymską maksymą są zżyci żeglarze, bractwo, które ma w pogardzie wiosła i silniki. Oni do pracy zaprzęgają wiatr.

Żeglarska brać jest uważana za elitarną, hermetycznie zamkniętą, mówi niezrozumiałym językiem, śpiewa dziwnie monotonne szanty, uwielbia wielogodzinne szorowanie burt swoich łódek, przedkłada piwo nad inne alkohole.

Nikt ogólnie normalny nie pojmie, co oni widzą w zimnym, dzikim i niebezpiecznym Hornie. A to przecież marzenie każdego prawdziwego żeglarza: opłynąć Horn.

Nikt ogólnie normalny nie da się przekonać, że samotna żegluga przez trzy lata na mokrym i nieustannie rzucanym falami jachcie to dobry sposób spędzania czasu. A oni za tym tęsknią.

Nikt wreszcie ogólnie normalny nie zamieni wygodnego łóżka na twardą koję usytuowaną na jakimś zadupiu, w trzcinach rojących się od komarów. A oni to kochają.

Ahoj!

Całkiem spora elita

Z Wojciechem Zalewskim, prezesem Białostockiego Oddziału Związku Żeglarskiego rozmawia Edmund Burel



Ilu mieszkańców województwa podlaskiego można nazwać żeglarzami?

– Tych, którzy są w naszym związku i płacą składki jest około tysiąca. Natomiast żeglujących z najróżniejszymi patentami, które na to żeglarstwo pozwalają, szacuję na ładnych kilka tysięcy. Dodajmy jeszcze ich rodziny, kolegów.

To dużo. A ciągle mówi się o elitarności żeglarstwa.

– Tymczasem tylko piłkarze nożni wyprzedzają nas swoją liczebnością. I z roku na rok zwiększamy stan posiadania. To całkiem spora elita.

Mieszkańcy Suwalszczyzny i Ziemi Augustowskiej mają gdzie żeglować. Co mają jednak robić białostoczanie?

– Mogą jechać na jeziora augustowskie, na Wigry, Rajgrodzkie. Najczęściej jednak wybierają Mazury i Wielkie Jeziora. Tam można spotkać najwięcej podlaskich łódek. Jest to niemała flotylla, około 450 jednostek.

Jednak Mazury. Macie tam swoje ulubione porty?

– Oczywiście. To Wygryny na Bełdanach. To Skorupki. To wreszcie Giżycko i port nad Niegocinem.

Czy Podlasie ma swoją flagową łódź? Taką, jak na przykład powszechnie znana na Mazurach „Biegnąca po falach".

– Niestety, nie mamy takiej. W latach osiemdziesiątych były szanse na duży jacht, ale zabrakło trochę siły przebicia.

Żeglowanie od lat zaczynało się na Omegach. Jak jest obecnie?

– Konstruktor Omegi powinien dostać Nobla. Ta łódź do dziś pozostaje najlepszą łódką szkoleniową. To również najtańszy sposób uprawiania żeglarskiej turystyki.

Gdybym chciał otrzymać patent żeglarza to z jakim wydatkiem musiałbym się liczyć?

– Około tysiąca złotych. Tyle kosztuje kilkunastodniowy kurs. Dodam jednak, że obecnie patent żeglarza na wodach śródlądowych całkowicie wystarcza do prowadzenia niemal wszystkich jednostek. Wszystkich poniżej 40 metrów kwadratowych żagla.

Może stąd coraz częściej słyszy się opinie o gorszych umiejętnościach nowych żeglarzy. Prawda to?

– Zawsze byli żeglarze lepsi i gorsi. Moim zdaniem, prawdziwym problemem jest coraz większe zatłoczenie jezior. To widać szczególnie na Mazurach. Stąd większe zagrożenie, więcej kolizji, większe niebezpieczeństwo. Inny, chociaż równie poważny, problem to zanik etyki żeglarskiej. Zarówno na wodzie, jak i w portach. Za dużo alkoholu, za dużo szpanu.

Ponad dziewięćdziesiąt procent żeglujących nie ma własnego sprzętu. Muszą jachty wypożyczać, czarterować. Co wypożyczają? Ile to kosztuje?

– Coraz większym powodzeniem cieszą się duże łodzie. Są po prostu bardziej ekonomiczne. Sześcio-, lub ośmioosobowe Tango czy Sportina kosztuje za dobę w granicach 200 złotych. Jak się to podzieli na ilość osób w załodze to nie wypada kiepsko.

Dodajmy do tego opłaty portowe, jedzenie... Chyba już nikt nie nocuje w szuwarach?

– Nocują, chociaż nie jest to za bardzo bezpieczne. Ale i w porcie można stracić silnik nawet gdy załoga śpi na łódce. W ogóle problem kradzieży na Mazurach staje się coraz większy. Już w tym roku zginęły dwa Tanga i Sportina. Nie licząc dziesiątek silników.

Czy młoda rodzina, na dorobku ma szanse kupić rodzinną łódź do żeglowania za niewielkie pieniądze?

– Najlepiej kupić używaną i najlepiej jesienią. Można wówczas kupić łódkę (niewielki jacht kabinowy) za dziesięć tysięcy złotych. Gdy taka sama nowa kosztowałaby trzy, cztery razy więcej.

Dziękuję za rozmowę i do zobaczenia na jeziorach.

Żeglarski język czyli fał ci w likszparę

Moim pierwszym żeglarskim mentorem i nauczycielem żeglarskiego języka był dwumetrowy Wiesiu Pobocha, „Milimetrem" zwany, który na moje pytanie, za jaki sznurek mam pociągnąć odpowiedział:

– Ten sznurek to szot. Ty jesteś szotmen i mniej znaczysz od szota. I ciągnij natychmiast bo wrąbiemy się w keję.

Działo się to okrutnie dawno temu na augustowskich jeziorach. W keję oczywiście wrąbaliśmy się i była to wyłącznie moja wina. Wiesiu poinformował mnie o tym w języku żeglarsko-łacińskim.

Jednak najpiększejszą żeglarską przygodę językową przeżyłem w Mielnie. Z bosmanem Krzysiem próbowaliśmy niewinnie flirtować z dwiema miłymi panienkami, gdy do tawerny wszedł mocno opalony i mocno umięśniony blondyn. Od progu zaczął perorować żeglarskim slangiem o przygodach jakie przeżył pewnej burzliwej nocy na Morzu Północnym. Dziewczyny chłonęły każde słowo.

Blondyn doszedł do wstrząsającego momentu, gdy „sztaksle trzaskały jak zapałki, grotmaszt wygiął się w łuk, a on dzielnie walczył z rumplem". Zawiesił na chwilę głos. Wykorzystał to Krzysiu:

– Zluzowałeś bramhiwoberluksztangę? – zapytał niewinnie.

Blondyn zaniemówił i gapił się z otwartą gębą na Krzysia. Bosman wytrzymał jeszcze chwilę i spokojnie dokończył:

– Nie zluzowałeś. Toś głupi. Bo na pewno oberlukstophiwwanta pierdyknęła.

Załamany blondyn wyszedł a nasz ryk śmiechu słychać było na całym Jamnie.

Mazurskie Tango

Tango 760 zostało specjalnie zaprojektowane przez Andrzeja Skrzata dla potrzeb jednej z mazurskich flot czarterowych. I trzeba przyznać, że konstruktor trafił w dziesiątkę. Jacht cieszy się sporym zainteresowaniem wśród wypożyczających i ich opinie są pozytywne.



Fot. „Rejs"

Na zdjęciu: „Szara eminencja" w pełnej krasie

Jednostka jest zaprojektowana na sześć, osiem osób załogi. Szóstka śpi wygodnie, ósemka w zdecydowanie mniejszym komforcie.

Jacht może śmiało prowadzić jedna osoba. Jest łatwy w obsłudze. Nieźle żegluje na ostrych kursach. Mimo iż nie należy do grupy jachtów niezatapialnych jest bezpieczny. Sam wstaje po położeniu na burcie.

Podstawowe dane:
długość – 7.60 metra
szerokość – 3 metry
powierzchnia żagli – 27.5 metrów kwadratowych

Ile to kosztuje

Wypożyczenie jachtu

Omega około 120 złotych za dobę

Mak 707 – od 80 do 140 złotych

Sasanka 650 – od 130 do 300 złotych

Tango 780 – od 200 do 300 złotych

Wenus – od 150 do 160 złotych

Conrad – 120 złotych

Mak 606 – od 100 do 150 złotych

Sportlake 730 – od 200 do 300 złotych

Sportina 682 – od 140 do 270 złotych.

Te duże widełki cenowe zależą od okresu, w którym wypożycza się jacht, od wyposażenia jachtu, a nawet od sposobu zapłaty i miejscowości, w której wypożycza się łódź.

Cennik portowy

Postój w porcie do 3 godzin – 4 złote, od 4 do 6 godzin – 8 złotych, postój nocny – 8 złotych.

Ładowanie akumulatorów – 16 złotych.

Slipowanie – 25 złotych.

bm

Jak zarobić na turystach, czyli...

Masaje z piekielnej bramy

Piekielna Brama jest kanionem i jednym z najmłodszych parków narodowych w Kenii. Park założony w 1984 roku znajduje się blisko Jeziora Naivasha i głównej drogi tranzytowej łączącej Nairobi z Ugandą. Pierwszym europejskim podróżnikiem, który odkrył to malownicze miejsce był Niemiec Fischer. W latach 30-tych XX wieku tereny wokół Naivashy znalazły się w rękach europejskich farmerów. W czasach drugiej wojny światowej Piekielna Brama stała się poligonem dla brytyjskiego oddziału artylerii, a później w kanionie gościły holywoodzkie ekipy filmowe. Najsłynniejszym filmem kręconym tu był „Magambo" z Clarkiem Gable i Grace Kelly.

PIOTR SZUSZKIEWICZ

Hipopotamy na campingu?

Jezioro Naivasha jest jedynym słodkim zbiornikiem wodnym leżącym w kenijskiej części Wielkiego Rowu Tektonicznego. Tysiące lat temu Naivasha wraz ze słonymi jeziorami Nakuru i Elementaita tworzyła olbrzymie prajezioro, nad brzegami którego mieszkały niskorosłe ludy, krewniacy Pigmejów. Dzisiaj Naivasha jest ulubionym przystankiem podróżników odwiedzających Kenię.

Po dwóch godzinach jazdy samochodem z Nairobi przybyłem na camping Fisherman. Pola namiotowe prowadzone przez Brytyjczyków przypominały raczej park miejski, niż afrykańskie obozowisko. Obejmowało kilka hektarów powierzchni, na której rosły stare drzewa i kaktusy opuncje. Soczysty dywan trawy, porządne sanitariaty i restauracja nadawały temu miejscu europejski charakter. Wraz ze swoimi przyjaciółmi rozbiliśmy namiot tuż przy „elektrycznym pastuchu", mającym chronić ludzi przed nocnymi wizytami hipopotamów.

– Ty chyba żartujesz? Hipopotamy na campingu? – Marcin kręcił głową z niedowierzaniem. Na pięknie usytuowanym polu biwakowym mieszkało wielu ludzi. Każdy parkował samochód w dowolnym miejscu. Przy pomoście kotwiczyło kilka łódek. Myśl, że w takim miejscu może znaleźć się dzikie zwierzę ważące ponad tonę, wydawała się nierealna.

Bilet do Piekielnej Bramy

Nazajutrz wyruszyliśmy do Parku Narodowego Hells Gate*, którego rogatki znajdowały się 6 kilometrów od campingu. Przy bramie byliśmy jedynymi turystami.

– Habari za asubuhi*? – pozdrowiłem strażnika w języku suahili, który ochoczo zaczął wymieniać formy grzecznościowe.

– Jedziecie z Nairobi? – egzaminował mnie nadal.

– Nocujemy na Fischermana – odparłem.

Murzyn w polowym mundurze przymrużył chytrze oczy.

– Sprzedam wam bilety wstępu po 10 dolarów. W razie czego powiecie, że jesteście rezydentami w Kenii.

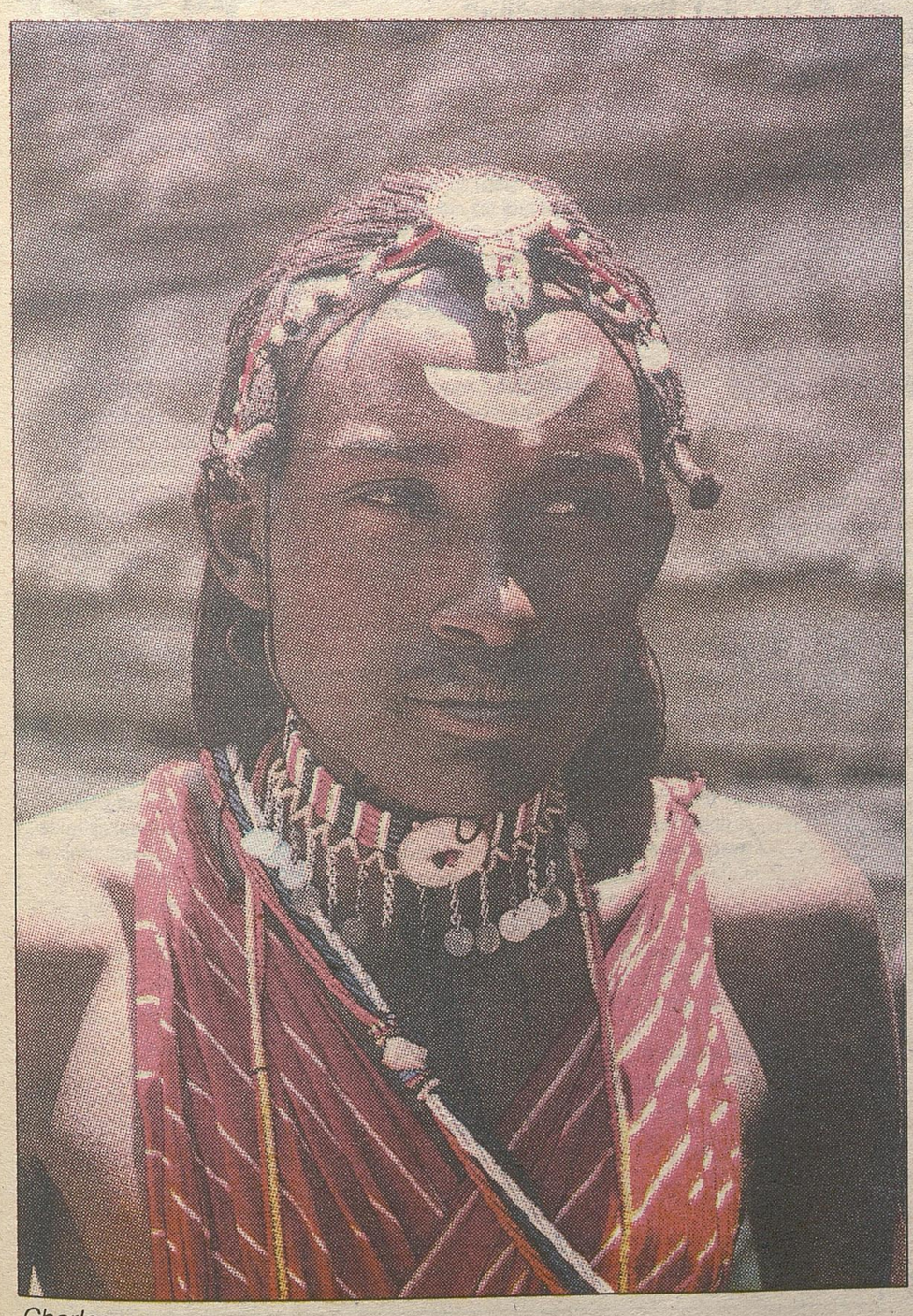
Do kanionu wyruszyliśmy pieszo. Hells Gate był jednym z nielicznych parków w Afryce, gdzie człowiek nie musiał siedzieć w samochodzie. Nie było tu dzikich kotów i słoni.

– Co tak długo gadałeś ze strażnikiem? – Marcin wyciągnął rękę po swój bilet.

– Rendżer sprzedał nam bilety warte dwa dolary po dziesięć dolarów, a powinniśmy zapłacić po piętnaście.

– Jak to?

– Po prostu mówię w suahili, jak biali mieszkający na stałe w Afryce. Dla rezydentów bilety są po 150 szylingów*. Murzyni to urodzeni kombinatorzy i mistrzowie improwizacji – zakończyłem rozmowę.



Charles



Walka była ciekawie zainscenizowana

Ruski Alex

Minęliśmy Fischer Tower, formację skalną przypominającą Maczugę Herkulesa i weszliśmy do wąwozu mającego w tym miejscu dwa kilometry szerokości. Od ostatnich deszczy musiało minąć kilka tygodni, gdyż trawa miała brązowy odcień. Większość zwierząt powędrowała na południe, w stronę Serengeti. Mijaliśmy tylko stada zebr i antylop Thomsona. Niekiedy drogę przebiegała rodzina guźców. Z każdym przebytym kilometrem wąwóz zwężał się, a droga zaczęła się piąć nieznacznie do góry. Doszliśmy do miejsca, gdzie rosła grupa drzew. Znaleźliśmy się na typowym rozdrożu.

– W prawo, pod górę? – zastanawiał się Marcin. – Czy w lewo, w dół?

Poszliśmy w dół, i już po kilku krokach, zobaczyliśmy dalszą część wąwozu. Trzydzieści metrów pod nami falowały zielone korony drzew. Stromą ścieżką dotarliśmy do dna wąwozu. Płynący tu strumień wskazywał dalszą drogę. W miejscu przy starej grobli zrobiliśmy pierwszy postój. Chłopcy wyciągali prowiant, gdy, nagle, na polanie zjawił się biały człowiek w towarzystwie Masaja. Obaj mieli u boku długie noże.

– A ty kto? – Mietek zapytał białego po angielsku.

– Ja Ruski, na imię mam Alex – przedstawił się przybysz.

Myślałem, że to jakiś żart. Bowiem nigdy nie spotkałem w buszu Rosjanina. Tymczasem Mietek trajkotał już po rosyjsku. Alex mieszkał na skraju masajskiego boma* i organizował polowania dla bogatych turystów.

– W Nairobi mam biuro. Na życzenie mogę zorganizować nawet wyprawę do Konga.

– Ale tam trwa wojna – zauważyłem.

– Wojna nie problem. Płacisz tysiąc baksów za dzień i jedziesz w towarzystwie komandosów. Możesz sobie tam postrzelać – przechwalał się Rosjanin.

– Idźcie koniecznie do wioski Masajów na końcu kanionu. Ja muszę jeszcze coś załatwić. Zostawię wam jego – Alex wskazał na Masaja. – Charles was zaprowadzi.

Bilet do krainy Masajów

Charles przepasany czerwonym kocem i obwieszony biżuterią ze szklanych koralików był fantastycznym trofeum fotograficznym dla turystów. Na głowie nosił perukę wysmarowaną rudą gliną – znak przynależności do moranów*. Przypomniał mi się, widziany kiedyś, reportaż polskiej telewizji publicznej zatytułowany „Spotkałem Masajów". Autor tego arcydzieła podglądał Masajów przez obiektyw z dalszej odległości. Żałując zapewne pieniędzy za zdjęcia, wolał filmować techniką „ukrytej kamery".

Tymczasem staliśmy oko w oko z prawdziwym wojownikiem masajskim, który miał jakieś plany w stosunku do nas. Prowadził nas kanionem wydrążonym tysiące lat temu przez potężną niegdyś rzekę, która w naszych czasach skurczyła się do rozmiarów strumyka. Moi koledzy fotografowali nachalnie wojownika, a ja wręczyłem mu do niesienia statyw.

– Robisz z niego tragarza? – Mietek zapytał oskarżającym tonem.

– Poczekaj na rachunek za zdjęcia. Masaj pracuje jako model, a usługi tragarza są w ramach promocji – odparłem z humorem.

Kanion zrobił się szerszy, a ściany po obu stronach wyższe. Już z daleka dojrzałem dwóch Masajów siedzących przy stoliku turystycznym. Nie miałem czasu na przecieranie oczu ze zdumienia.

– Tutaj kupicie bilety – usłyszałem głos Charlesa.

– Co za bilety? Mamy już jeden – Marcin odparł rezolutnie.

– Bilety do krainy Masajów – odezwał się Masaj siedzący za stolikiem.

Cała sytuacja bawiła mnie już od dawna. Masaje założyli firmę. Czatują na turystów w parku i prowadzą ich do swojej wioski. Mietek jakby czytał w moich myślach.

– Czy Alex jest ich głównym księgowym? – zapytał. Każdy z nas zapłacił za pięknie wydrukowany kartonik, równowartość 60 złotych.

– Charles was zaprowadzi – usłyszałem już drugi raz to zdanie.

Masajskie show

Wioska masajska leżała na odkrytej przestrzeni. Tworzył ją krąg dwunastu nędznych chałup. Zagroda dla bydła była pusta. Kilka kobiet siedziało w cieniu drzewa i nawlekało na nitki plastikowe koraliki. Nie było żadnych powitalnych rozmów z szefem osiedla lub starszyzną. Nikt nas nie witał kubkiem wody. Nie zaobserwowałem żadnych tradycyjnych zachowań afrykańskich. Nasza wizyta miała czysto komercyjny charakter.

Kupiliśmy bilety, które dawały nam prawo do fotografowania ludzi i obejrzenia kilkuminutowego przedstawienia. Charles zniknął nam z widnokręgu.

„Zaopiekował się" nami Masaj w sile wieku. Jego krótkie, kędzierzawe włosy nadawały mu nudny, prozaiczny wygląd. Pełnił rolę dyrektora artystycznego. Pod jego kierownictwem kilku mężczyzn odśpiewało jedną z pieśni masajskich, podskakując do góry. W programie była również walka wojowników. Masaje rzucali w siebie nawzajem kamieniami i kijami, chroniąc się za tarczami. Walka była ciekawie zainscenizowana, ale dobrą choreografię psuły kostiumy.

– Zobacz, ten w kocu ma na nogach adidasy – Mietek dzielił się uwagami.

– A ten drugi – niebieską koszulę – Marcin wydawał się zawiedziony.

Na koniec Masaje rozpalili ogień za pomocą dwóch kawałków drewna i wręczyli nam zioła, mające wzmacniać męską potencję.

Nasz pobyt w wiosce trwał godzinę. Żegnaliśmy się z masajskim dyrektorem artystycznym, gdy zjawił się Charles.

– Odprowadzę was trochę – zaproponował.

Do zmroku pozostały tylko trzy godziny, a my mieliśmy daleką drogę na camping Fishera.

Postscriptum

Wielkie było moje przerażenie, a potem wybuch niekontrolowanego ataku śmiechu późnym wieczorem. Po kolacji siedzieliśmy przed namiotem, dzieląc się wrażeniami z wizyty u Masajów. W pewnym momencie, poszedłem za potrzebą do najbliższego drzewa. W kompletnych ciemnościach nie zauważyłem pasącego się tuż obok naszego namiotu hipopotama. Usłyszałem głośne fuknięcie i ze spodniami w garści ratowałem się ucieczką.

– Całe szczęście, że jest ten „elektryczny pastuch" – Marcin i Mietek śmiali się jak oszaleli.

– Widzicie, hipcie odwiedzają camping tylko nocną porą.

*Hells Gate – (angielski) brama piekła,
Habari za asubuhi – (suahili) dzień dobry,
150 szylingów – około dwa dolary,
boma – masajskie osiedle,
moran – masajski wojownik.

bea

Bez litości

Britney Spears czy Backstreet Boys to jest dopiero wlewanie dzieciakom do mózgu czegoś, co jest wbrew wszystkim zasadom muzyki. Jest hitlerowskim marszem przerobionym na pop.
Reni Jusis

Zdecydowaliśmy się na Nigela (wokalistę z USA – red.), bo import ma coś w sobie. W jego żyłach płynie coca-cola i to jest chyba coś, co charakteryzuje takie otwarte podejście do robienia muzyki.
Mariusz „Nosek" Noskowiak (BLENDERS)

Moim zdaniem 50 proc. znanych producentów muzyki tanecznej nie ma pojęcia o obsłudze instrumentów. I w tym właśnie tkwi siła tej muzyki – możesz być producentem, a jednocześnie wcale nie musisz być muzykiem. Nuty to nie wszystko.
Sister Bliss (FAITHLESS)

Z Püdelsami miałem zbyt dużo pracy za zbyt mało pieniędzy. Jeśli chodzi o względy artystyczne – trudno mi było pogodzić się z rolą gwiazdy pop, jaką odgrywałem w tym zespole, a już zupełnie – słabo opłacanej gwiazdy pop.
Maciek Maleńczuk (ex-PüDELSI)

Wszystkie cytaty za lipcową „Machiną"



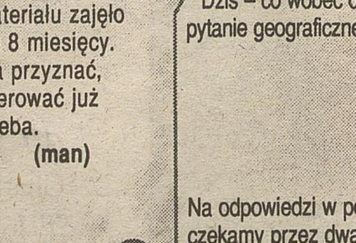
TRAVIS „The Invisible Band"

Independiente/Sony Music Poland
(3 $truny)

Całkiem pokaźnych rozmiarów doła musieli mieć panowie z **TRAVIS**, kiedy tworzyli piosenki na tę płytę. W dodatku doła, połączonego z niechęcią do grania elektrycznego. „The Invisible Band" tworzą bowiem głównie smutne piosenki, oparte na brzmieniu gitary akustycznej. Wystarczy posłuchać np. wyciszonego, nieco hipnotycznego utworu „Dear Diary", w którym nie ma nawet bębnów, „ogniskowej" ballady „Pipe Dreams", delikatnego, pełnego – nie pozbawionej jednak uroku – melancholii „Last Train" czy piosenki „Indefinitely" z symfonicznymi wstawkami, by w dużej mierze poznać stan ducha muzyków **TRAVIS**. Fran **HEALY** i spółka nie zawsze jednak „dołują" do końca. Na „The Invisible Band" znalazło się miejsce dla zapadających w pamięć „Sing" (wybrany na pierwszy singiel) i „Flowers In The Window" oraz dla nieco bardziej dynamicznego grania w postaci „Side". Czasem w muzyce Brytyjczyków pojawiają się wyraźne echa twórczości **U2** i **THE BEATLES**, co nie dziwi w przypadku zespołu, który okrzyknięto niegdyś nadzieją post britpopu. Tak jak w muzycznej melancholii rozbrzmiewają chwilami nuty optymizmu, tak i aranżacje nie ograniczają się jedynie do gitary akustycznej. W kilku utworach pojawiają się więc dźwięki... banjo, klawiszy czy fortepianu, a bardzo często słychać tajemnicze brzmienia, których źródła ciężko się nawet domyślić. Trudno wielu melodyjnym piosenkom z „The Invisible Band" odmówić tego, że są ładne, jednak w żadnym przypadku nie jest to płyta na lato, a już na pewno – nie na słoneczne dni. Warto jednak będzie powrócić do niej jesienią.
DJ BĘBEN

SAVATAGE „Poets And Madmen"

Steamhammer/Mystic Prod.
(3+1/2 $truny)



Ostatnimi czasy w szeregach **SAVATAGE** nie działo się najlepiej, zespół opuścili dwaj, wieloletni muzycy. Wokalista Zak **STEVENS** rzucił muzykę i poświęcił się życiu rodzinnemu, natomiast gitarzystę Ala **PITRELLI**`ego Dave **MUSTAINE** „skradł" do **MEGADETH**. Wydawało się, że dalsze funkcjonowanie **SAVATAGE** stanie pod znakiem zapytania. Jednak dla Johna **OLIVY** – lidera grupy – taka sytuacja była nie do pomyślenia. Szybko uzupełnił skład zespołu i nagrał chyba najbardziej drapieżną płytę w dorobku zespołu, udowadniając, że **SAVATAGE** ma jeszcze wiele do powiedzenia w muzyce metalowej. Album „Poets and Madmen" jak żaden z dotychczasowych ma unikalną dramaturgię. Rozpoczyna się dość spokojnie i subtelnie, następnie z utworu na utwór atmosfera staje się coraz bardziej tajemnicza i mroczna. Taki układ kompozycji to efekt, wynikający z konceptualnego charakteru albumu. Teksty na „Poets and Madmen", podobnie jak w przypadku poprzedniej płyty „Wake of Magellan", tworzą spójną historię. Tym razem jest to opowieść o trzech facetach, którzy znajdują stary, zniszczony ośrodek psychiatryczny i postanawiają zgłębić jego tajemnice. Tej niepokojącej i nieco szaleńczej tematyce wtóruje muzyka utrzymana w klimacie retro heavy metalu z charakterystycznym patetycznym zadęciem. Od strony muzycznej uwagę zwracają operetkowe wokale w najdłuższym na płycie „Morphine Child", które przywołują skojarzenia z „Bohemian Rapsody" **QUEEN**. Zadziorny „Awaken" przypomina zarówno w partii gitar, jak i sposobie śpiewania dokonania **MEGADETH**. Odrębną sprawą jest selektywne brzmienie oraz dobra produkcja płyty, ale to już chyba znak firmowy **SAVATAGE**. Tym razem szlifowanie materiału zajęło prawie 8 miesięcy. Trzeba przyznać, ze polerować już nie trzeba.
(man)

Z półmroku okładki lipcowej **machiny** straszy dwukrotny „machinerożerca", czyli – jak sam o sobie mówi w wywiadzie – *piękny, przystojny, mądry i... chudy* Kazik **STASZEWSKI**. Przy okazji płyty „Elektrenika" testom na znajomość zespołów, grających nowoczesną muzykę, poddawana jest Reni **JUSIS**. **machina** rozmawia ponadto z: brytyjskim trio **TIGER LILLIES**, które łączy humor **Monty PYTHON**`a z ironią Franka **ZAPPY**; jedną trzecią **FAITHLESS** – Sister **BLISS** i z tajemniczym Feliksem W. **KRESEM** – pracującym na wysokim stanowisku w oświacie prekursorem fantasy w polskiej literaturze. **machina** przedstawia ewolucję gier komputerowych, która doprowadziła do powstania „Black & White" – gry, w której gracz wciela się w samego... Boga. Z kolei film „Hannibal" stał się okazją do rozważań, dlaczego Ameryka kocha seryjnych morderców. Obok galerii maniakalnych zabójców znalazło się miejsce dla postaci hiszpańskiego biskupa z VI w. – św. Izydora, od niedawna patrona Internetu. Wobec planów powstania filmu o Kajku (w tej roli – Zbigniew **ZAMACHOWSKI**) i Kokoszu (Cezary **ŻAK**), **machina** rozmawia o młodości obu postaci z ich rysunkowym „ojcem" – Januszem **CHRISTĄ**. Kolejny rozmówca – wokalista **BLENDERS** Nigel przyznaje, że zamieszkał w Polsce, bo *tylko tu panuje nad swoją przyszłością*. Subiektywny miesięcznik ujawnia też, jakie powody zatrzymały nad Wisłą szereg innych zagranicznych muzyków. Wreszcie **machina** zanurza się w środowisko warszawskiego muzycznego undergroundu, ponownie odkrywającego kicz, ale bez obciachu i z humorem (m.in. **SUPER GIRL & ROMANTIC BOYS**, **KRÓLOWIE ŻYCIA**, **MAŁY SZU** i **TPN 25**), a na koniec odjeżdża brytyjskim czerwonym autobusem-piętrusem. Dołączony do magazynu „Magnes" pełni tym razem rolę przewodnika po letnich festiwalach.

Aby stać się jego posiadaczem (wraz z **machiną** – rzecz jasna), wystarczy zadzwonić dziś, 13 lipca o godz. 12 pod numer (0-85) 748 74 74 i wymienić trzy zespoły, w których udziela się Kazik Staszewski. Do zdobycia są trzy egzemplarze. **DJ BĘBEN**



Śpiewam od zawsze

O płytowym debiucie pt. „Kaja Paschalska", Wielkim Bracie i Ozzym OSBOURNIE rozmowa z Kają PASCHALSKĄ.

Jak doszło do tego, że nagrałaś debiutancki album?

Śpiewam właściwie od zawsze. To jest moja pasja, coś co lubię i sprawia mi przyjemność. Natomiast nawet nie wyobrażałam sobie, że nagram płytę. To wyszło przypadkiem. Po prostu ktoś zauważył, że śpiewam i zaproponował mi współpracę. I moje marzenie w ten sposób się zrealizowało.

Czy nie sprawiało Ci kłopotu godzenie pracy nad płytą z grą w „Klanie" i chodzeniem do szkoły?

Jakoś udało mi się to godzić, choć – szczerze powiedziawszy – nie wiem jak. Może czas mi się rozciągnął? (śmiech) Może jedynie trochę rzadziej spotykałam się z przyjaciółmi.

Ile czasu zajęło nagranie płyty?

Same nagrania w studio – pół roku, a wszystko razem około roku.

Jak się współpracowało z osobami znaczącymi w muzycznym biznesie, jak np. Tonym CATANIĄ – producentem odpowiedzialnym za sukcesy płyt m.in. SCATMAN JOHN`a czy R`n`G?

To są bardzo mili ludzie, naprawdę świetni. Np. z Tonym **CATANIĄ** zaprzyjaźniliśmy się i dlatego ta współpraca w żaden sposób nie była jakąś presją.

Czy jesteś w pełni zadowolona z płyty?

Zawsze jest tak, że jest jakaś rzecz, którą by się zmieniło. Powiem tak: jak teraz patrzę na tę płytę i sobie myślę, ile pracy w nią włożono, to uważam, że ona jest warta tej pracy, że efekt jest ciekawy.

Które utwory z niej lubisz najbardziej?

Jest taka piosenka „Tylko ty", która zresztą będzie następnym singlem. To jest moja ulubiona.

A będąca pierwszym singlem – „Przyjaciel od zaraz"?

Też jest fajna. Melodyjna, śmieszna.

Spodziewałaś się, że stanie się przebojem, granym przez wiele stacji radiowych?

Szczerze powiedziawszy, nawet się nad tym nie zastanawiałam. Poszłam na żywioł. (śmiech)

Na płycie znalazły się trzy utwory anglojęzyczne. Czy to oznacza, że planowana jest też promocja Twojej płyty poza Polską?

Tego jeszcze nie wiadomo. Te utwory pojawiły się dlatego, że ja lubię śpiewać po angielsku. To, że zostały stworzone, wiązało się ze współpracą z Tonym **CATANIĄ**. A co do promocji... Kto wie? Być może... Niczego nie wykluczam, ale też trudno mi w tej chwili powiedzieć coś konkretnego.

Bardzo szybko powstała Twoja strona internetowa (www.kajapaschalska.pl). Czy uważasz Internet za medium ważne przy promocji płyty?

Oczywiście, że tak. Internet staje się coraz bardziej popularny i niedługo każdy z niego będzie korzystał. Internet jest więc niezbędnym miejscem promocji.

Czy masz jakieś wzorce wokalne?

Staram się na nikim nie wzorować, a być po prostu sobą.

A kogo najbardziej lubisz słuchać?

Bardzo lubię Alanis **MORISSETE**, lubię Ozzy`ego **OSBOURNE**`a. Ma świetny głos. Jego płyty solowe są szczególnie fajne, ale te z **BLACK SABBATH** też lubię.

W książeczce do płyty znalazły się podziękowania m.in. dla Adama MAŁYSZA, Emmanuela OLISADEBE i Wielkiego Brata „za inspirację i całokształt działalności"...

(śmiech) To takie humorystyczne podziękowania. Właściwie głównym ich celem był żart. Ale przyznam się, że bardzo kibicowałam i Adamowi **MAŁYSZOWI**, i Emmanuelowi **OLISADEBE**, jak też trochę oglądałam „Wielkiego Brata". Więc nie jest to tak zupełnie znikąd.

Czy komuś z domu „Wielkiego Brata" również kibicowałaś?

Szczerze mówiąc, nie typowałam nikogo na zwycięzcę, ale cieszę się, że wygrał Janusz.

Co sądzisz o programach typu „Big Brother" czy „Dwa Światy"?

To zależy od tego, jak są przygotowane. Np. niektóre zadania w domu „Wielkiego Brata" były trochę żenujące. To było robienie z tych ludzi... Nawet nie będę wypowiadać się na ten temat. Myślę jednak, że w tej chwili ludzie potrzebują takiego typu rozrywki. Nie ma w tym nic złego, ale też nie każdemu się podoba – to kwestia gustu. Osobiście uważam, że momentami jest to ciekawe, ale – jak już powiedziałam – bez przesad.

Czy Ty – jako osoba obyta z kamerami – dałabyś się zamknąć w domu Wielkiego Brata?

Czy ja wiem? Myślę, że nie. Nawet nie chodzi o to, że bym się wstydziła, ale strasznie nie podoba mi się forma prowadzenia tego programu, zadania, które dostają ludzie itd.

Czy teraz, kiedy płyta jest już w sklepach, wyruszasz w jakąś trasę koncertową?

No pewnie, choć jeszcze nie wiem dokładnie kiedy, gdzie i jak. Na pewno na początku sierpnia wystąpię w Kołobrzegu. Potem coś będzie w planach przez sierpień aż do października.

Rozmawiał: DJ BĘBEN



RÓŻNI WYKONAWCY „La Vie Est Une Chanson"

Universal Music Polska
(4 $truny)



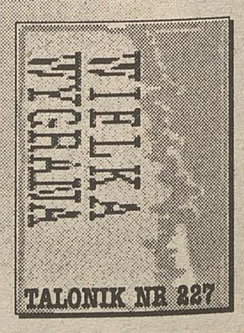
Na dwupłytowym albumie zebrano prawie wszystkie najsłynniejsze dokonania francuskiej piosenki z kilku powojennych dekad. Frankofile będą wniebowzięci, ci, którzy gustują w hitach sprzed lat, a także przeciwnicy amerykanizacji też nie powinni czuć się zawiedzeni. Przebojów na dwupłytowym krążku jest co najmniej tyle, ile rodzynek zawiera w sobie keks. Już na początku z nóg zwala Jean **GABIN** („Maintenant Je Sais...") i Edith **PIAF** („Milord"). W „Isabelle" **AZNAVOURA** skrzypki robią taki czad jak w najlepszych utworach Piotra **SZCZEPANIKA**. Nie mogło zabraknąć Gilbert **BECAUD** („Nathalie"). Jest też nieśmiertelna „Mamy Blue" **NICOLETTY**. Później trzeba tylko zapiąć pasy, wydawca serwuje bowiem ludowo brzmiące „Dominique" (**SOEUR SOURIRE**), „Paroles Paroles" (**DALIDA**), „Viens, Viens" (Marie **LAFORET**) i „Emanuelle" (Pierre **BACHELET**). Drugi krążek jest odrobinę gorszy. Tu także zafundowano słuchaczom trzęsienie ziemi na początek: temat z filmu „Mężczyzna i kobieta" zrywa berety z głów. Raz jeszcze daje o sobie znać **DALIDA** („Gigi L`Amoroso"). Na płycie zabrakło jednak kilku nieśmiertelnych hitów (chociażby „L`Ete Indien"), które mogłyby z powodzeniem wymienić kilka mniej znanych piosenek. Mimo wszystko za smakowity wybór cztery $truny. **Pit**

Przez redakcję „Po $trunach" przetoczyła się kolejna przedwyborcza afera. Zwyczajowo oskarżono redaktorów o przyjmowanie łapówek w postaci zdartych pocztówek dźwiękowych w zamian za rozstrzyganie losowań na korzyść Krewnych i Znajomych Królika. W tej sytuacji Pit postanowił w przebraniu żubra przejść zieloną granicę z Białorusią i tam poprosić o azyl. Na podobny pomysł wpadł DJ Bęben, który jako foka chciał dopłynąć do Szwecji. Jedynie (tola) zdecydował się pozostać w redakcji i udawać krzesło obrotowe. Niewiele jednak brakowało, by redaktorzy zostali otoczeni przez żółtą łódź podwodną i dopiero Sierotka Losująca, która wyjechała z lasu na białym koniu, uratowała ich przed porwaniem. Od tej pory Sierotka zyskała przydomek D`Arc i losowania dokonali wdzięczni za ratunek redaktorzy. W jego wyniku nagrody trafią do Elżbiety Trzcinki z Białegostoku (zapraszamy do Biura Gry „GW") i Bożeny Szerszeń z miejscowości Kuzie (nagroda jest w rękach poczty). Obie panie słusznie odpowiedziały, że pierwsza płyta Brathanków nosi tytuł „Ano!".

Dziś – co wobec opisanych powyżej wydarzeń powinno być zrozumiałe – pytanie geograficzne. Z jakiego kraju pochodzi zespół Travis? Chodzi o:

a) Wielką Brytanię,
b) USA,
c) Szwecję?

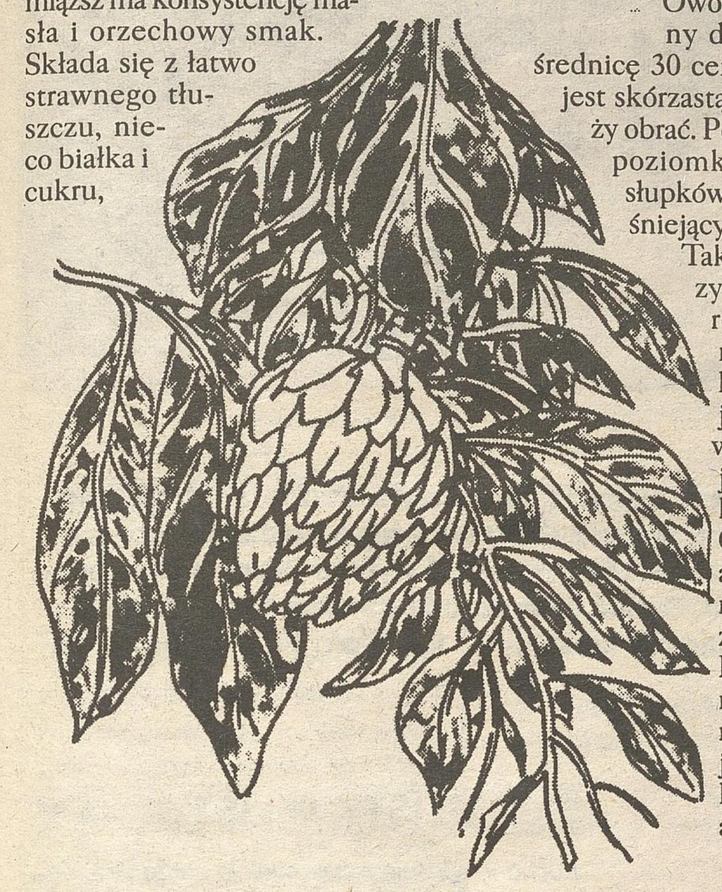
Na odpowiedzi w postaci wykorzystanych biletów lotniczych z talonikiem czekamy przez dwa tygodnie.



DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

Roślinny kawior

W Ameryce Południowej uprawia się AWOKADO od 8 tysięcy lat! Owoce rosną na drzewach osiągających wysokość 20 metrów. Osobliwością botaniczną jest fakt, że jeden owoc powstaje z ok. 5 tysięcy kwiatów. Okrywa go dziobata skórka barwy zielonej, purpurowej lub czarnej (zależnie od odmiany). Waży ok. pół kilograma, z czego 1/4 masy to pestka. Żółtawy lub zielonkawy miąższ ma konsystencję masła i orzechowy smak. Składa się z łatwo strawnego tłuszczu, nieco białka i cukru, witamin A i E oraz niespotykanych ilości potasu i magnezu, dlatego jest „balsamem" dla naszego serca. Miąższem można smarować chleb, stąd meksykańskie określenie – leśne masło. Smakosze nazywają awokado „roślinnym kawiorem", aby podkreślić wartość owocu. Droższe firmy kosmetyczne wykorzystują go do produkcji kremów i maseczek upiększających.



Z andyjskich obszarów Ekwadoru i Peru pochodzi FLASZOWIEC, czyli CHERYMOJA (na rysunku). Owoc, z kształtu podobny do poziomki, osiąga średnicę 30 centymetrów i okryty jest skórzastą skórką, którą należy obrać. Powstaje tak samo jak poziomka, czyli z licznych słupków osadzonych na mięśniejącym dnie kwiatowym. Taki owoc botanicy nazywają owocem zbiorowym. Miąższ jest miękki i bardzo słodki, stąd określenie – jabłko cukrowe. Największe owoce wydaje flaszowiec miękkociernisty, czyli GUANABANA. Guanabana osiąga rozmiary arbuza i ciężar 3 kilogramów. Miąższ wypuszcza miękkie kolczaste wyrostki, które przebijają skórkę i wydzielają silny, przyjemny aromat.

Leng.

KOSMETYCZKA RADZI

Plecy bez pryszczy

Zmiany trądzikowe na plecach to zmora wielu młodych ludzi. Wypryski mają zarówno chłopcy, jak i dziewczęta. Na szczęście z pryszczami można skutecznie walczyć i bez kompleksów chodzić w wydekoltowanych letnich sukienkach oraz koszulkach na ramiączkach.

Skóra trądzikowa wymaga przede wszystkim częstego i dokładnego oczyszczania. Kurz i nadmiar łoju wydzielanego przez skórę sprzyjają bowiem powstawaniu wyprysków. Z reguły, jeśli pryszcze powstają na plecach, są one także na dekolcie, ramionach oraz tylnej części szyi.

Podstawą pielęgnacji powinny być codzienne kąpiele pod prysznicem. Miejsca, w których powstają wypryski, trzeba myć antybakteryjnymi żelami przeznaczonymi do cery trądzikowej.

Rano i wieczorem na zmienione miejsca nanosimy specjalny preparat do pielęgnacji dekoltu i pleców ze skórą trądzikową (np. Soraya). Tego typu preparaty powodują przesuszenie wyprysków, a następnie ich likwidację, już po kilkakrotnym użyciu. Zawierają nie tylko środki gojące oraz zwężające pory, ale i mają delikatne działanie peelingujące, dzięki czemu skóra staje się gładsza.

Warto także stosować kremy matujące do cery tłustej i trądzikowej. Tego typu preparaty zawierają mikrocząsteczki, które pochłaniają z powierzchni nadmiar tłuszczu, a jednocześnie uwalniają substancje nawilżające i działają antybakteryjnie. W efekcie skóra przez kilka godzin jest matowa (do 8 godzin) i powstaje na niej mniej nowych wyprysków.

Na wakacyjne wyprawy, np. wędrówki w górach, gdzie nie zawsze jest możliwość codziennej kąpieli, warto zabrać bezalkoholowy tonik antybakteryjny i płatki kosmetyczne. Płatkami nasączonymi tonikiem należy przecierać „trądzikowe miejsca" na dekolcie, plecach, szyi, ramionach. Ten prosty zabieg zapobiegnie rogowaceniu ujść gruczołów łojowych i powstawaniu kolejnych wyprysków.

Po wygojonych ropnych wypryskach zostają często przebarwienia na skórze. Znikają one bardzo długo, a czasem ślady pozostają nawet do końca życia. Takie przebarwienia można jednak tuszować, np. korektorami.

Monika

MODA

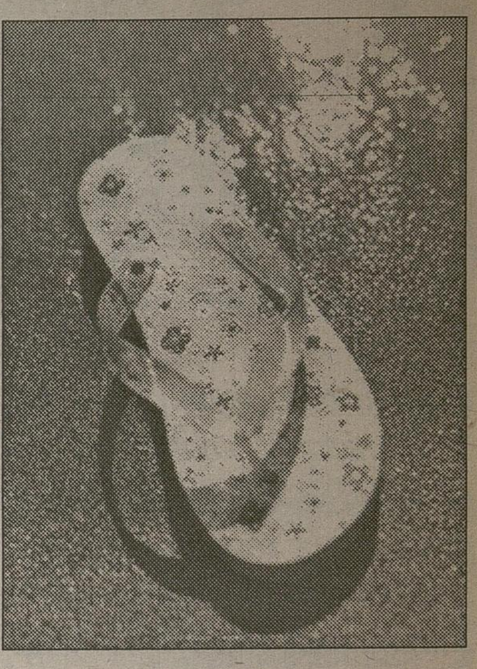
Od klapek do krawata

Letni czas sprzyja nowym znajomościom – wtedy rodzą się przyjaźnie, miłości, zdarzają się najpiękniejsze historie. Jak je rozpocząć, w jaki sposób zwrócić na siebie uwagę? Najczęściej decyduje spojrzenie, uśmiech, sposób bycia i styl ubierania się... Dlatego też, kiedy rano sięgamy do szafy, warto pamiętać o kilku dodatkach, które wyróżnią nas z tłumu. To właśnie w nich bowiem kryje się „tajemnica sukcesu". Wdzięczne, gustowne drobiazgi tworzą nasz styl. Jeżeli są oryginalne – intrygują, przyciągają wzrok, sprawiają, że inni zapamiętując jakiś niepowtarzalny element naszego ubioru – zapamiętują nas na długo.

O dodatkach należy pamiętać zawsze, bez względu na to, czy wybieramy się w zwiewnej sukni na letnie party, czy też po prostu w stroju kąpielowym na plażę. Interesujące









„plażowe" dodatki możemy znaleźć w letniej kolekcji dla kobiet „Jackpot" i męskiej „Cottonfield". Proponują one na przykład niezwykle oryginalne plażowe klapki-japonki – całe w kwiatuszki oraz słodkie sandałki w groszki, które pięknie będą wyglądały założone zarówno do zwiewnej sukienki, jak i do dżinsów. W kolekcji „Jackpot" znajdziemy też oryginalne okulary słoneczne oraz bardzo praktyczne torby plażowe, miękkie kapelusze z szerokim rondem, czapeczki, apaszki oraz wyszywane kwiatami sarongi.

Kolekcje „Jackpot" i „Cottonfield" przynoszą tego lata kolorowe szaleństwo najmodniejszych wzorów i barw. Dla dziewczyn – zabawne, szalone paski, grochy, kwiaty w radosnych kolorach: czerwonym, pomarańczowym, żółtym, turkusowym. Panowie zaś oprócz prostych, klasycznych wzorów znajdą w adresowanych do nich letnich kolekcjach propozycje z zabawnymi nadrukami i dzikimi deseniami w ekspresyjnych zestawieniach kolorystycznych.

Tegoroczne lato to przede wszystkim bowiem erupcja koloru, bogactwo deseni i powracające nadruki. Najwyraźniej zaznacza się to w męskich letnich koszulach. Panowie powinni szaleć agresywnymi kolorami: oranżem, miętą, bakłażanem, oliwką. Mogą też sięgać po kratki – duże w koszulach sportowych, mniejsze w tych bardziej formalnych, eleganckich. Jeżeli wybieramy się na letnie party – nie wolno zapomnieć o tak ważnym dodatku, jakim jest krawat. Nadal dobieramy go do koloru koszuli, ton w ton, jednak tego lata powinien on... błyszczeć zdecydowanie bardziej niż koszula. Modny krawat wykonany powinien być z jedwabiu lub z żakardu. Żakard zaś ma na krawacie tworzyć efekt wypukłych wzorów, zygzaków lub drobnych krateczek.

DONA

NA TALERZU

Herbatka na pragnienie

Dzisiaj nie bardzo „na talerzu", bo będzie o napojach na czasie, czyli gaszących pragnienie, więc – jeżeli chodzi o naczynia – to raczej „w filiżance", „w szklance", a nawet „w butelce". Podobno nic nie gasi pragnienia tak jak herbata, zatem porozmawiamy sobie właśnie o niej. Świeży napar uzupełniony gorącą wodą, z odrobiną cukru lub miodu oraz plasterkiem cytryny to idealny domowy sposób potraktowania naszego organizmu podczas letnich upałów.

Bazujący na herbacie, oryginalny „relaks w butelce" o nazwie Nestea wprowadziła w ub. miesiącu na polski rynek nawet firma Coca-Cola. Jest to naturalny ekstrakt herbaciany z cytrynową nutą, który zarówno schłodzony, jak i o temperaturze pokojowej, relaksuje i orzeźwia.

Według badań przeprowadzonych przez MEMRB na próbie 2000 osób w różnym wieku stwierdzono, że blisko 90 proc. Polaków pije codziennie herbatę. Tyle że nie wszyscy przygotowują ją tak jak należy: często suche listki, granulat lub torebki zalewa się niezbyt gorącą wodą, i to kilkakrotnie.

Niestety, EWA miała okazję zaobserwować upadek herbacianych obyczajów także w Wielkiej Brytanii, gdzie jeszcze do niedawna five o`clock, czyli celebrowanie popołudniowej herbatki, było świętością. Otóż w czerwcowe upalne popołudnie pewna Jane umieściła torebkę z herbatą (skądinąd bardzo dobrej marki Earl Grey) w kubku. Podczas, kiedy woda w czajniku gotowała się, Jane wycisnęła na ową torebkę sok z ćwiartki cytryny, którą zresztą zostawiła w kubku (a należy wiedzieć, że wtedy na pewno herbata nie naciągnie). Następnie zalała to wszystko do połowy wrzątkiem, dosypała 3 łyżeczki cukru, wyjęła torebkę palcami (!), po czym uzupełniła kubek zimną wodą prosto z kranu. I tym czymś ugasiła pragnienie... EWA nie poleca.

EWA

HOROSKOP

RAK 23 VI – 22 VII

Znacznie poprawi się przepływ informacji. Rozwiążesz problem z raczej dalekiej przeszłości. Dobrze rokuje znajomość zawarta całkiem niedawno. Spodziewaj się ożywienia w kontaktach towarzyskich. Poczujesz wiatr w żaglach i śmiało ruszysz do przodu.

LEW 23 VII – 23 VIII

Może nadchodzące dni będą nieco mniej ciekawe, niż zakładałeś, ale na nudę nie zaczniesz narzekać. Spory krok w kierunku uporządkowania istotnych planów. Niezły moment na współpracę, jednak musisz być solidnie przygotowany. Pogodny, bardzo udany weekend.

PANNA 24 VIII – 23 IX

Wytęż wzrok, bo jeszcze coś przegapisz. Masz przed sobą okres sporych szans i interesujących możliwości. Potrafisz pracować, więc nawet perspektywa bliskiego urlopu nie zmąci Twojej uwagi. Zapanujesz nad sytuacją, a z tego powodu nie będziesz wynosić się nad innymi.

WAGA 24 IX – 23 X

Twój charakter sprawi, że różne rozmowy nie będą łatwe. Weź pod uwagę to, że nie żyjesz na bezludnej wyspie. Zbliża się duże, rodzinne spotkanie. Ciekawe, czy zdecydujesz się na poszerzenie swojego systemu wartości? Niewykluczone dojście do sporych pieniędzy.

SKORPION 24 X – 22 XI

Jesteś wrażliwym, a do tego gościnnym człowiekiem. Wszystko to sprawia, że masz wielu znajomych, którzy bardzo lubią Cię odwiedzać. Zwłaszcza teraz, gdy zaczyna się sezon urlopowy. Ciekawe przeżycia w czasie letniej wycieczki. Prawdopodobnie za sprawą i z inicjatywy pewnego Wodnika.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Sprawy zawodowe przyjmą dobry obrót. Te doświadczenie na tyle Cię zmieni, że postarasz się zapanować nad swoją wrodzoną dobroduszności. Nawiążesz kontakty, które przyniosą korzyści nie do pogardzenia. Konserwatyzm Raka może być dla Ciebie utrudnieniem.

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Naprawdę wiele zależy od Ciebie. Możesz zarówno zerwać uciążliwą znajomość, jak i pozbyć się niepotrzebnych obowiązków. Jeżeli masz w sobie jakiś artystyczny talent, mogą otworzyć się przed Tobą szerokie perspektywy. Dokończysz sprawę na której Ci naprawdę zależy.

WODNIK 21 I – 19 II

Wyjeżdżając lub na dłużej wychodząc, zostawiaj klucze bliskiej osobie. Te Twoje kilka roślin naprawdę potrzebuje wody. Przygotuj się na sporo pracy. Nie będzie łatwo podjąć decyzję, ale nie wycofasz się z danego słowa. Dość zaskakujące, ale radosne spotkanie z Panną.

RYBY 20 II – 20 III

Kondycją raczej nie masz co się chwalić. Nic dziwnego, stanowczo zbyt wiele czasu spędzasz za biurkiem. Ktoś, na kim chciałeś zrobić wrażenie, nie pozostanie obojętny na Twój dar przekonywania. Drobne nieporozumienia w kręgu rodzinnym zostaną omówione i wybaczone.

BARAN 21 III – 20 IV

Coś nowego na horyzoncie, strzeż się jednak zazdrośników. Nabierzesz dystansu do spraw, których i tak nie jesteś w stanie zmienić. Z uwagą rozpatrzysz własne finanse. Nadrobisz zaległości. Konieczne wydaje się dogadanie z kimś nie do końca sympatycznym.

BYK 21 IV – 21 V

Zdołasz osiągnąć jakiś konkretny cel. Nadchodzące prognozy naprawdę są niezłe. Zajmiesz się nie tylko pracą i rozlicznymi obowiązkami. Z przyjemnością wybierzesz się na długie spacery. Twoje samopoczucie wyraźnie będzie się poprawiać. Jakiś zysk materialny.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Uważaj, bo przegapisz coś istotnego. Rozsądek jest Twoją mocną stroną. Więc i tym razem powściągnij emocje. Teraz nie czas na rywalizację. Więcej zyskasz, gdy pomyślisz o współpracy. Niewykluczona napięta wymiana zdań. Zadziałasz taktownie, bez niepotrzebnej presji.



Cześć! Moje zaklęcia przyniosły skutek – pogodę mamy jak marzenie: i ciepło, i słonecznie, i dla odświeżenia trochę deszczu czasem spadnie. Korzystajcie więc z wakacji, ale nie zapominajcie o Waszej stronie. Zapraszam do łamania głowy.

Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 402. otrzymują: ***Emilka Leoniuk z Mętnej, Ania Kaplińska z miejscowości Zdręby oraz Ola Wojtkowska z Siemiatycz.*** *Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

Marek

WSPÓŁCZESNA 405 DZIECIOM

Cześć Dzieciaki!



TO I OWO

Jak świat, światem, nakrycia głowy wytwarzano z różnych materiałów , ale - kapelusze z drewna? - tego, chyba jeszcze nie było. Pan Michelsen z USA rozpoczął wytwarzanie swych kapeluszy w 1990 roku. Dzisiaj dostarcza je do sklepów i galerii w cenie do 3600 dolarów za sztukę. Jak Wam się podobają? PAP

TERAZ MY

Nazywam się **Ewa Kołbasiuk** i mieszkam w Wojnówce. Przygotowałam dla Was kilka zagadek. Oto one:

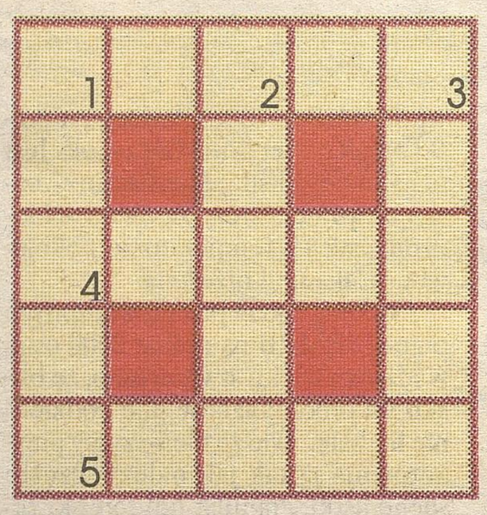
1. *Choć przytulne ma mieszkanie zimą futro zmienia. Żaden orzech nie jest dla niej trudny do zgryzienia.*
2. *Jestem bardzo duże zwierzę, do Puszczy Białowieskiej należę.*
3. *Ulepiła nad oknem swego gniazdka połowę, a już ćwierka wesoło, że mieszkanie gotowe.*
4. *Choć posiada pancerz, wcale nie wojuje, choć ma cztery nogi, wolno spaceruje.*
5. *Mówią o nim, że ze strachu ciągle chowa głowę w piachu.*

Nazywam się **Milena Walczak** i mieszkam w Białymstoku. Już po raz kolejny przygotowuję łamigłówkę do kącika „Teraz ja!" Tym razem jest to kwadracik magiczny. 1. Wyciska się go z owoców. 2. Nim patrzysz. 3. Mrucząca zwierzę domowe.

1	2	3
2		
3		

1	2	3

Nazywam się **Karolina Roszkowska.** Mieszkam w Tykocinie. Przygotowałam dla Was mały kwadrat magiczny. Oto on: 1. Czerwony kwiat. 2. „Krzyżówkowa" papuga. 3. Z kapturem na głowie i z toporem w ręku.

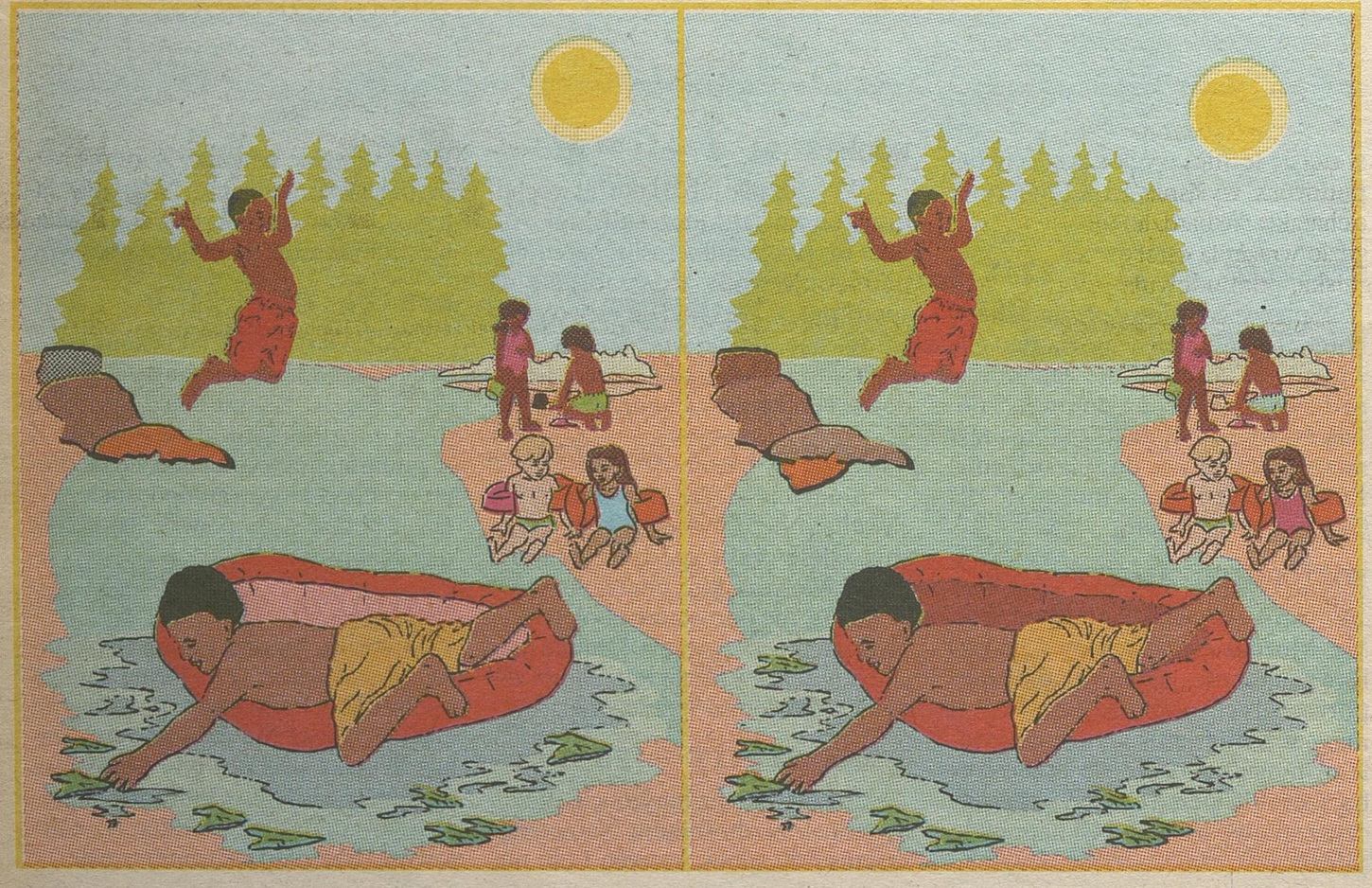


Nazywam się **Daniel Butkiewicz** i mam 14 lat. Przygotowałem dla Was małą krzyżówkę. Oto znaczenia wyrazów: POZIOMO: 1. Zwierzę kojarzone ze śpiochem. 4. Stolica Francji. 5. Może być prosta lub łamana. PIONOWO: 1. Zimą zwisa z dachu. 2. Może być na drzewach jesiennym rankiem. 3. Bez niej trudno zjeść zupę.

Uwaga! Autorzy dziś wydrukowanych zadań otrzymają upominki. Wyślemy je pocztą.

DLA SPOSTRZEGAWCZYCH

Iloma szczegółami różnią się poniższe obrazki?



Konkurs „Massy" i „Gazety Współczesnej"

Narysuj swoje wakacje

Podczas wakacji może zdarzyć się wszystko! Warto to zapamiętać i narysować. „Gazeta Współczesna" i firma „Massa Company" oraz Centrum Handlowe „Marko" zapraszają wszystkich przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych do wzięcia udziału w wielkim wakacyjnym konkursie rysunkowym. Swoje przygody można namalować lub narysować pod warunkiem, że wszystko zmieści się na kartce z bloku rysunkowego (format A-4). Honorowy patronat nad konkursem objął podlaski kurator oświaty Jarosław Zieliński. Przez całe wakacje, aż do 20 września w każdy wtorek i piątek w „Gazecie Współczesnej" będziemy drukować specjalne kupony. Wystarczy wyciąć pięć z nich, nakleić na rysunek (oczywiście z drugiej strony) i przesłać na adres „Gazety Współczesnej": 15-950 Białystok, ul. Suraska 1 lub „Massa Company": 15-113 Białystok, Dział Promocji, ul. Generała Władysława Andersa 38. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone 6 października w „Gazecie Współczesnej".

Na uczestników konkursu czekają rowery górskie, hulajnogi, zestawy gier oraz inne atrakcyjne nagrody. (jaż)

„MASSA" WAKACJE GAZETA WSPÓŁCZESNA

LISTY * LISTY

Kochani, właśnie robiłem letnie porządki i znalazłem całą stertę listów od Was, na które dotychczas nie zdążyłem odpowiedzieć. Dziękuję za wszystkie. To, że od dawna nie odpowiadam na Waszą korespondencję, nie znaczy wcale, że jej nie przeglądam i uważnie nie czytam. Listy od Was sprawiają mi bardzo dużo radości i żałuję, że wciąż brak mi czasu, aby odpowiadać na nie na bieżąco. Z tym większą ochotą zabieram się do nadrabiania zaległości.

Dziękuję Wam bardzo za przysyłanie wymyślonych przez siebie zadań do kącika „Teraz ja!". Część z nich wykorzystam – niektóre nawet dziś – ale część okazała się zbyt trudna, lub też nie do końca zrozumiała. Część – niestety – straciła już aktualność. I tak: Anecie Sadowskiej z Białegostoku, mojej wiernej Czytelniczce, dziękuję za zestaw krzyżówek. Niestety, słowa, których użyła (np. ochwat, skojec) mogą być niezrozumiałe dla większości dzieci. Ani Ochrymiuk z miejscowości Starowieś, Ewie Truchel oraz Ani Suwale z kolonii Lewickie dziękuję za logogryfy – ich rozwiązania już się „przeterminowały" (i to zupełnie nie z Waszej winy). Spróbujcie raz jeszcze. Za dwie ogromne kartki najrozmaitszych zadań dziękuję Ewie Kołbasiuk z Wojnówki. Część z nich wydrukuję. Karolinie Korenkiewicz z Dubeninek i jej mamie dziękuję za rebus, którego nie mogę wykorzystać z powodów technicznych – rysunki do niego, zresztą bardzo ładne, niestety nie nadają się do druku. Za ciekawe zadania dziękuję też Kamilowi Butkiewiczowi z Suwałk, Milenie Walczak z Białegostoku oraz Karolinie Roszkowskiej – postaram się wydrukować je w najbliższym czasie. Magdzie Gierałtowskiej z Brzózek Brzezińskich dziękuję za miły „dopisek" do rozwiązań zadań. Ewelinie z miejscowości Rybniki dziękuję serdecznie za wierszyki, jakie napisała specjalnie dla „Gazety Współczesnej".

I jeszcze jeden list. Od Ani K. Droga Aniu, która masz 15 lat i wysyłałaś rozwiązania z osiem razy, „ale i tak nic z tego". Jak mam się nad Tobą zlitować, skoro nie tylko nie podałaś swego nazwiska, ale też i adresu. Trudno! Przepadło – a miałem zamiar, wyjątkowo, docenić Twój trud, skoro brakuje Ci szczęścia w losowaniu nagród.

Jak zwykle czekam na listy, kartki i wieści od Was

Wasz pan Marek

PS Oczywiście dziękuję też za pozdrowienia z wakacji. To miło, że przynajmniej niektórzy z Was mogą gdzieś wyjechać. Jednak okazuje się, że i w swoich miejscowościach można spędzać czas całkiem przyjemnie. Wystarczy tylko chcieć.

PRACA

ZATRUDNIĘ

ADRESOWANIE - chałupnictwo, koperty cały kraj. Zarobki 400 - 5.000 zł. Zgłoszenia listowne, koperta zwrotna "A.R" 02-326 Warszawa, Al. Jerozolimskie 145/19.

1323642

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, młodzież i dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli, fotomodeli. Fotografię kierować : 00-956 Warszawa 10, skr. poczt. 2. Info : (0 22) 622-51-34, www.newmodels.com.pl

1325690

Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie "WARTA VITA" SA
poszukuje w Białymstoku, Łomży, Suwałkach, Bielsku Podlaskim, Ostrowi Mazowieckiej, Ostrołęce, Ełku osób do reprezentowania interesów naszych klientów.

D1039856

Jeśli tylko:
- jesteś ambitny i otwarty na nowe wyzwania zawodowe,
- cechuje Cię determinacja i chęć osiągania sukcesu,
- posiadasz umiejętność realizowania z pasją nowych projektów,
- potrafisz efektywnie pracować,
- masz ochotę realizować swoją karierę zawodową w dynamicznie rozwijającej się organizacji

to znaczy, że nasza oferta jest adresowana właśnie do Ciebie.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny:
0607 389-128, (085) 732-49-29

AGENCJA zapłaci za reklamę na pojazdach, obiektach do 2.500,-. ☎0-602-394-931.

1324364

AKADEMIA Ruchu: kursy instruktora aerobiku, masażu. Nowe możliwości zarobkowania, ☎(0-85)652-58-49, ☎0606-93-60-43.

1326995

ANGIA, zbiory, farmy, ☎0504-781-385.

1325307

ANGLIA -ogrodnictwo. ☎0-607-525-441.

1326087

APTEKA zatrudni mgr farmacji na kierowniką Apteki,. Zapewniamy kawalerkę z telefonem. ☎(0-29)74-228-22, Wyszków k.Warszawy.

1326264

ATRAKCYJNE chałupnictwo. ☎0600-703-587.

215153

CHAŁUPNICTWO, zbyt gwarantowany, koperta+ znaczek MAAN 11-531 Sterławki Wielkie.

1325303

FIRMA Handlowa rozprowadzająca elementy pneumatyki, łańcuchy, węże gumowe, hydraulikę poszukuje Przedstawiciela Handlowego na teren Białegostoku i Suwałk. "MARTECH" Olsztyn, ☎/fax (0-89) 533-87-78, ☎532-01-82.

1326930

FIRMA przyjmie uczniów do sklepu przemysłowego w Białymstoku, Łomży, Suwałkach na 3-letnią lub 2-letnią praktykę. ☎(086)219-89-06.

114629

GRECJA, kelnerki, korzystne warunki, bezpłatny dojazd, bezpłatne zakwaterowanie, ☎0600-11-43-69.

1326968

HURTOWNIA zatrudni pracowników na różne stanowiska. Wysokie zarobki. Suwałki, ☎(0-87)563-16-85.

215236

KOMBAJNISTÓW z uprawnieniami i stażem na okres żniw zatrudni SUR Dobrzyniewo - wysokie wynagrodzenie, możliwość zakwaterowania. ☎(0-85)719-76-46.

1326915

KOMPUTEROWA firma Simmtech poszukuje pracowników do działu sprzedaży i serwisu. ☎(085)742-85-57

1326640

KRAWCOWĄ z zamieszkaniem, ☎(0-87)610-63-32.

1326190

KREDYTY. ☎0601-665-334.

215148

MIESZKANIE za opiekę, ☎(0-85)716-74-29, wieczorem.

1327032

MOŻLIWOŚĆ zamieszkania dla młodej dziewczyny w zamian za opiekę (osoba starsza). Sikorski Krzysztof 75-127 Koszalin, ul. Zacisze 15, ☎0502-678-096.

215238

ODPOWIEDZIALNYM domową pracę oferuje wydawnictwo 800 brutto. ☎0-501-072-100.

1324361

OSOBY z doświadczeniem w II filarze do współpracy, ☎(0-85)653-76-82.

1327061

PANIĄ do opieki nad półtoraroczną Marysią oraz do prowadzenia domu w okolicach Warszawy, (z zamieszkaniem), ☎0602-38-37-27, ☎0602-45-11-45.

1325421

PILNIE. Zlecimy składanie długopisów, dostawa, odbiór, ☎0602-361-543.

1323866

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Europa Zachodnia-odzyskujemy podatek. ☎(0-71)385-20-18.

214618

SKŁADANIE długopisów, ☎0604-477-894.

1323864

STUDENTÓW, ☎(0-85)744-47-05.

1325918

UMIEŚCIĆ reklamę (samochody, obiekty) do 2.000 zł, ☎0607-052-518.

1323865

WIARYGODNE chałupnictwo bezpośrednio zlecimy, ☎(0-24)355-72-62.

1325309

WYKONAWCĘ, tynki wewnętrzne: 2000 metrów, pensjonat w Białowieży. ☎(0-85)744-45-62.

1325604

ZATRUDNIĘ magistrów i techników farmacji oraz kierownika apteki na terenie województwa śląskiego. Gwarantuję dobre warunki i mieszkanie. ☎0-607-307-523.

1325388

ZATRUDNIĘ pracownika przy trzodzie chlewnej, zakwaterowanie, wyżywienie, ☎0604-917-184.

1327082

ZBIORY runa leśnego- Szwecja. ☎0-504-980-496.

1325379

ZEZWOLENIA- praca: RPA, Włochy, Finlandia, Kanada. ☎(0-75)717-40-37.

1298611

SZUKAM PRACY

ABCDE, ☎(0-85)653-57-58.

1325832

FRANCUSKI, tłum. pośr. ☎(0-85)685-22-34 po 19.00.

1326243

NIERUCHOMOŚCI

AGENCJE

"KLEPACCY". ☎(0-87)643-23-68, ☎0603-64-12-91.

214958

SUWAŁKI, "TRANSAKCJA". ☎(0-87)566-56-14.

215125

"UNIKAT" Suwałki, ☎(0-87)565-04-73, ☎0608-226-705.

215035

KUPIĘ

DOMEK do 300.000 zł, ☎0503-011-686.

1326731

SPRZEDAM

1-POKOJOWE, 37,3 mkw., parter, po remoncie, centrum, ☎(0-85)742-49-55, ☎0502-653-973.

1326898

1-POKOJOWE 36 mkw. z telefonem, ☎(0-85)741-52-42, ☎0604-991-452.

1326104

2-POKOJOWE, ☎0605-086-172, ☎(0-85)651-99-48.

1326836

2-POKOJOWE. ☎(0-85)65-44-162.

1325412

2-POKOJOWE 56 mkw., Leśna Dolina, cegła, ☎0502-397-510.

1325538

23,6 ha, w tym: 8 ha lasu, duży dom, budynki gospodarcze -przy trasie Warszawa -Białystok, 14 km od Zambrowa. ☎(086)218-35-37, 0603-486-808.

114627

2 ha nad jeziorem sprzedam- zamienię na samochód osobowy. ☎(0-87)516-42-80.

215258

3-POKOJOWE. ☎(0-85)661-69-19.

1325186

32 mkw., I piętro, Zwierzyniecka, ☎0503-077-488.

1325363

4-POKOJOWE 68 mkw. IV piętro- centrum Suwałk, ☎0606-642-168, ☎0502-101-751.

215239

40 mkw., III piętro, cegła, Warszawska, ☎(0-85)743-27-10 po 17.00, ☎0608-775-405.

1326267

48,5 mkw. Skorupska, Białystok. ☎(0-85)715-21-73.

1325332

62 mkw. Piasta. ☎(0-85)7-413-524.

1322112

78 mkw. czteropokojowe, Wyszków z wyposażeniem ewentualnie meblami. Pilnie!!! ☎0-607-496-009, 0-601-371-377.

1326747

ATRAKCYJNE 69 mkw., ☎(0-85)661-02-23.

1326997

BIAŁOSTOCZEK, V piętro, 39 mkw., ☎(0-85)743-69-63.

1325244

BUDOWLANA -piwnica stan surowy, Wasilków, ☎(0-85)652-35-92.

1325571

DOM, Bielsk Podlaski, ☎(0-85)730-46-18.

1325582

DOM, ogród. Ełk ☎(0-87)610-87-14, ☎(0-87)610-11-31.

1325473

DOM. Suwałki, ☎(0-87)567-95-78.

215255

DOM 100 mkw. działka 600 mkw. Białystok-Wygoda. ☎(0-85)66-32-893.

1323811

DOM 200 mkw. na działce 550 mkw. Wasilków. ☎(0-85)72-18-146.

1325431

DOM 350.000 zł, w rozliczeniu ewentualnie mieszkanie, ☎(0-85)676-28-08.

1325934

DOM 5-letni, wykończony, umeblowany, ☎(0-85)663-18-25.

1325809

DOM drewniany, stan surowy, ☎(0-86)277-56-71, ☎0501-109-271.

1326962

DOM jednorodzinny. Suwałki, ☎(0-87)565-03-70.

215237

DOM tanio, centrum Knyszyna. ☎716-70-25.

1325308

DOMY Unibudu, konstrukcja drewniana, tanio, szybko, perfekcyjnie, ☎(0-85)744-65-23.

1325057

DOM z działką Łapy, Nilskiego Łapińskiego 5. ☎(0-85)650-30-20 (wieczorem)

1325915

DWA domy, działka, 1.600 mkw., Grajewo, Konstytucji, ☎(0-86)272-21-04.

1324596

DZIAŁKA 3.000 mkw. blisko jeziora, ☎0606-509-137.

1326854

DZIAŁKA nad jeziorem 0,51 ha 8 km od Ełku. ☎0-603-440-305.

1324287

DZIAŁKĘ, ☎(0-85)653-08-50.

1324248

DZIAŁKĘ 0,5 ha z zabudowaniami pod działalność gospodarczą. Osowy Grąd, ☎(0-87)644-92-91.

215249

DZIAŁKĘ budowlaną 0,7 ha. Jeziorki, k.Augustowa. ☎(0-87)644-92-91.

215250

DZIAŁKĘ budowlaną koło Giżycka 55,5 arów, ☎(0-87)427-91-52, ☎0600-324-097.

1324793

DZIAŁKĘ budowlaną uzbrojoną łącznie z gazem i budynkiem o powierzchni 100 mkw., ☎(0-86)271-31-55.

1327074

DZIAŁKĘ budowlaną w Nowogrodzie. ☎(086)212-50-73, po godz. 16.00.

114630

DZIAŁKĘ budowlaną 800 mkw., Wasilków, ☎(0-85)719-45-71.

1325900

DZIAŁKĘ lub ziemię sprzedam. ☎(0-87)516-45-43.

215206

DZIAŁKĘ rekreacyjną 1100 mkw., nad jeziorem, prawo budowy, ☎(0-87)516-26-84.

1327044

DZIAŁKĘ rekreacyjną 5 arów niezabudowaną w Goniądzu nad Biebrzą, ☎(0-85)716-29-51 po 21.00.

1325467

DZIAŁKĘ usługowo-mieszkaniową, 400 mkw., centrum Ełku, ☎0502-675-019.

1327039

DZIAŁKI: 8,5 ha, 49 ar. 12 ar. okolice Suwałk. ☎0504-763-633.

215253

DZIAŁKI budowlane, ☎(0-85)675-03-76 po 16.00.

1326048

DZIAŁKI letniskowe, Czarnawieś, blisko Jeziora Rajgrodzkiego, ☎0608-023-156.

1326892

EŁK centrum, lokal 42 mkw., ☎0608-852-788.

1326857

GOSPODARSTWO 12 ha nad wodą. ☎(0-87)567-40-36, po 15.00.

215264

GOSPODARSTWO 14 ha lub siedlisko 1 ha z możliwością na działalność, 10 km od Suwałk. ☎(0-87)563-81-61.

215173

GOSPODARSTWO 6,50 ha lub działki. Nowinka 46, ☎0502-532-728.

215284

GOSPODARSTWO specjalistyczne, trzoda-Suwalszczyzna. ☎0606-166-539, ☎(0-87)568-55-53 po 18.00.

215263

KAWALERKĘ- Makowlany. ☎(0-85)66-40-163.

1326956

MIESZKANIA

N1039636a



Os. NOWE MIASTO ul. ZACHODNIA
- mieszkania od 24,70 m² do 60,10 m²
- stała cena od dnia umowy
- płatność w dogodnych ratach
- realizacja III kw. 2002 r.

OSTATNIE MIESZKANIA w CENTRUM!

ul. SZPITALNA
- 4 pok. 75,70 m²
- raty - spłata do 5 lat!
- garaż podziemny

ul. PODLEŚNA
- 3 pok. 51,30 m², 61,30 m²
- 4 pok. 85,40 m²
- realizacja wrzesień 2001 r.

STANOWISKA GARAŻOWE • ul. KRĘTA, ul. SZPITALNA, ul. ZACHODNIA

MARK-BUD
ZAPRASZAMY do PPU "MARK-BUD" sp. z o.o. ul. Lipowa 24
tel. 652-54-24 w godz.: poniedziałek - piątek 8⁰⁰-16⁰⁰, w soboty 9⁰⁰-13⁰⁰
www.markbud.com.pl e-mail:markbud@markbud.com.pl

WJEDŹ Z KLASĄ W NOWY WIEK

GWARANCJA 3 lata lub 100.000 km*

31.000 zł

*silnik, korozja 6 lat lub 250 tys. km



N1039731

Rio

w cenie: metalik, poduszka kierowcy w wyposażeniu, wspomaganie kierownicy, elektryczne szyby przednie, immobiliser, zderzak w kolorze nadwozia, roleta

NOWOŚĆ - poj. 1,3 75 kM

TOP MOTORS Białystok, ul. 27 Lipca 67
www.top-motors.com.pl tel. 676-05-02 (do 4), 653-85-43, 675-07-72

KIA MOTORS 3 LATA GWARANCJA 24h

ANTYNIKOTYNOWA TERAPIA
- metodą komputerową
- bezboleśnie
- jednorazowo

REJESTRACJA pn.-pt. 12-18 tel. (086) 216-94-45

Przyjęcia w środy i piątki
"Eskulap"
ul. Piłsudskiego 82, Łomża

D103414

kostka brukowa
z niemieckiej wibroprasy
- bloczki fundamentowe
- krawężniki
- trylinka
- ogrodzenia betonowe
- płytka chodnikowa
- kręgi... *i inne*
- kompletne nawierzchnie

ELWIBRO Wasilków
ul. Supraślska 16
Tel. 085/ 718-53-50

N1039531

Przyjmę pracę w każdym domu

Elektronarzędzia SKIL
Wszystko czego potrzebujesz

D1039119

WĘGIEL NAJTANIEJ
- kostka
- orzech
- groszek

możliwość transportu

KSIĘŻYNO, ul. Alberta 6
tel. 663 22 89
663 18 55
PW BAZAROL SC.

D1039681

Sp. z o.o. w Warszawie
FERRONA
Filia Białystok, ul. Sejneńska 3
tel. 74 55 686, 0604 219 429

SKUPUJE ZŁOM:
stalowy i żeliwny
od 14 gr do 22 gr/kg
metale kolorowe

miedź	5,80
mosiądz i brąz	3,60
aluminium plastyczne	3,50
aluminium elektr.	5,40

WIĘKSZE ILOŚCI ODBIERAMY WŁASNYM TRANSPORTEM

D1039698

STIHL®

PROMOCJA KOS SPALINOWYCH!

✓ NOWOCZESNE
✓ NIEZAWODNE
✓ BEZPIECZNE



Kosa spalinowa STIHL FS 85 nagrodzona Złotym Medalem POLAGRA-FARM 2000

KOSY SPALINOWE już od 649,-*

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 745 14 02, Kawaleryjska (Targowica paw. 1), tel. 090 265 126; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 5/1, tel. 730 13 39, Mickiewicza 18, tel. 730 75 25; **Ciechanowiec** - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 621 59 37; **Giżycko** - Pocztowa 7, tel. 428 13 08; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 682 28 86; **Kolno** - Wojska Polskiego 46G, tel. 278 33 12; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 428 13 08; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Mońki** - Białostocka 51, tel. 716 48 69; **Olecko** - Zamostowa 10, tel. 523 00 20; **Orzysz** - Ełcka 25, tel. 423 77 46; **Ostrołęka** - Bogusławskiego 26 (PSS Stodoła), tel. 0604 22 98 34, 0604 22 98 35, Żeromskiego Plac Dworcowy PKP, tel. 769 07 90; **Pisz** - Świerczewskiego 55 (Woj. Polskiego), tel. 425 13 68; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 73 94 332; **Sejny** - Konarskiego 1, tel. 517 31 37; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 655 29 42; **Stare Juchy** - Ogrodowa 2, tel. 61 99 374; **Suwałki** - Przytorowa 19, tel. 565 13 03, 1 Maja 6, tel. 566 42 40; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

* Cena dotyczy modelu FS 36 i zawiera 22% VAT

N1036104

Tylko 392,00 PLN miesięcznie

VOLKSWAGEN BANK POLSKA
Bezpośredni w kontaktach

SKODA FABIA
2000 zł TANIEJ!!!

SKODA OCTAVIA
TYLKO 43.700 zł!!!



SKODA OCTAVIA

cena samochodu: 43.700 PLN
wkład własny: 23.700 PLN
okres kredytu: 72 miesiące

ŠkodaKredyt

SKODA FABIA SEDAN JUŻ W SPRZEDAŻY
Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu

„FIMOT" S.J.

Ełk, ul. Łukasiewicza 1c
tel. (0-87) 610-48-40, 610-48-48
Komis 0608-409-724
Suwałki, ul. W. Polskiego 2
tel. (0-87) 566-32-63

Giżycko, ul. 1 Maja 23
tel. (0-87) 429-15-99
Pisz, ul. Warszawska 47A
tel. (087) 425-13-10

D1039911

W związku z planowaną ekshumacją osób pochowanych na terenie cmentarza wojennego przy ul. 11 Listopada w Białymstoku, Urząd Miejski w Białymstoku prosi rodziny nw. osób o pilny kontakt z Wydziałem Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Białymstoku ul. Branickiego 9, pokój 306, telefon 741-22-12 wew. 352.

1. Paweł Leszczyński urodzony 6.03.1896 r., zmarł 14.03.1956 r.
2. Józef Olesiuk urodzony w 1926 r., zmarł 20.12.1948 r.
3. Stanisław Laskowski zmarł 14.04.1953 r.
4. Władysław Olszewski urodzony 1923 r., zmarł 21.10.1953 r.
5. Marian Pęczek urodzony w 1929 r., zmarł 19.07.1958 r.
6. Konstanty Litwin urodzony 30.06.1936 r., zmarł 12.07.1958 r.
7. Michał Skrzyński zmarł w 1997 r.

(M1039930)

KAWALERKĘ 24,56 mkw., I piętro, cegła, telefon, Wierzbowa 5B, ☎0502-05-50-70.

1327018

KAWALERKĘ (Zwierzyniecka), ☎(0-85)661-33-30.

1325561

KUPIĘ działkę budowlaną pow. 1500 mkw. w Łomży lub Starej Łomży. ☎0602-511-406.

114570

LOKAL 122 mkw. i 30 mkw. do wynajęcia "CECH", Bielsk, Mickiewicza, ☎(0-85)730-21-27.

1326882

LOKAL handlowy 143 mkw.- centrum Olecka-tanio. ☎0606-717-726.

215234

LOKAL handlowy 74 mkw. w centrum Olecka. ☎0603-104-816.

215298

LOKAL na bazarze w Suwałkach. ☎(0-87)563-93-49. ☎(0-87)565-18-62.

215287

LUB wynajmę, Grajewo, Południe M-3 35 mkw. I piętro. ☎(0-86)272-49-46, ☎0-600-878-349.

1325469

LUB zamienię 38 mkw. wykończone na większe. ☎(0-85)662-11-46, ☎0-600-2219-22.

1325439

M-2 w centrum. ☎(0-85)65-31-028.

1326080

M-3 centrum Suwałk. ☎0605-201-954.

215185

M-4, Rumiankowa, ☎0606-318-618.

1325903

M-4 z garażem, (Sikorskiego), ☎(0-85)661-33-30.

1325560

M-5: Łomża, ☎(086)2188-963.

114606

M-5 w Suwałkach sprzedam. ☎(0-87)567-18-89.

215070

MAGAZYN 150, 300, 600 mkw., ul. Handlowa, wynajmę, ☎(0-85)742-45-57.

1327071

MAGAZYN z działką- centrum Suwałk- tanio. ☎0606-717-726.

215233

MIESZAKNIE 60 mkw., Wysokie Mazowieckie, ☎(0-86)275-24-14.

1326207

MIESZKANIE 37 mkw. Suwałki, ☎(0-87)565-75-12, ☎0606-952-141.

215299

MIESZKANIE 39 mkw., garaż, nowe, centrum Augustowa, ☎0601-057-885, ☎(0-87)644-63-66.

1326620

MIESZKANIE 46 mkw. w centrum Suwałk, III piętro, ☎0604-167-255.

1325897

MIESZKANIE 47 mkw., Olecko, ☎(0-87)520-25-85.

1325650

MIESZKANIE 47 mkw. gotówka lub raty. Suwałki, ☎(0-87)565-11-38.

215279

MIESZKANIE 70 mkw. Suwałki, ☎(0-85)710-93-59.

215301

MIESZKANIE M-4 z garażem w Giżycku, ☎(0-87)428-26-44.

1326886

NOWE MIESZKANIA lokatorskie i własność cena od 1810 zł/m2 Białostocka Spółdzielnia Mieszkaniowa ☎742-00-01 wew. 308, 652-11-42.

1321797

ODDAM w dzierżawę pomieszczenia na działalność handlową, centrum Grajewa, ☎0600-615-922.

1326940

PILNIE- dom, nowy, wykończony, wyposażony, zabudowa szeregowa, atrakcyjna lokalizacja Suwałk. ☎(0-87)566-49-87.

215283

PLAC 1000 mkw. z budynkiem gospodarczym 15x8 m w Zawadach, przy granicy Łomży. ☎(086)216-51-57.

114588

PÓŁ bliźniaka. Suwałki, ☎(0-87)565-35-41.

215211

PÓŁ bliźniaka z działką. Augustów, ☎0609-033-506.

215303

PÓŁ domu: centrum Grajewa: ☎(086)218-65-91, 216-96-18.

114601

SIEDLISKO. ☎(0-87)563-62-11.

215281

SIEDLISKO lub gospodarstwo rolne okolice Mikołajek. ☎(0-87)42-13-611.

1323183

SKLEP w Czarnej Białostockiej, centrum, dwa poziomy, ☎0602-770-870.

1325983

SPRZEDAM lub wynajmę lokal handlowy w Łomży. ☎(086)217-83-02.

114633

TARTAK, Bielsk Podlaski, 70.000,-. ☎0-502-66-88-08.

1321814

WŁASNOŚCIOWE M-3, 54 mkw., 55.000 zł, ☎(0-86)270-51-80.

1325484

ZDECYDOWANIE sprzedam 2.065 mkw. budynki, grunt 3,25 ha, okolice Białegostoku. ☎0-602-499-877.

1325601

❒ POSZUKUJĘ

MIESZKANIA dużego do wynajęcia z możliwością kupna, (Białystok), ☎0609-639-315.

1326715

MIESZKANIE I piętro, 32 mkw. Zwierzyniecka 13, ☎0503-077-488.

1325971

❒ WYNAJMĘ

25 mkw., LIDER, ☎(0-85)653-31-63.

1326417

62 mkw., Zielone Wzgórza, ☎(0-86)476-46-50.

1326455

DOM nad mazurskim jeziorem do wynajęcia. ☎0-608-220-871.

1325444

DO wynajęcia! 3-pokojowe, umeblowane, telefon, Dziesięciny. ☎0-601-25-40-08.

1325608

DO wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe -centrum, Sienkiewicza, ☎(0-85)652-06-76, ☎0600-933-833.

1326743

DO wynajęcia pomieszczenia biurowo -magazynowe, ☎(0-85)7-436-129, ☎(0-85)7-435-205.

1325054

FIRMA WYNAJMIE LOKAL W CENTRUM SUWAŁK OD 200- 500 MKW. ☎0602-172-004.

215235

LETNI domek na Mazurach, ☎0602-734-326.

1327029

LOKAL nr 7, Rynek Sienny, 78 mkw., (Legionowa), ☎0602-119-760, ☎0606-643-492.

1325321

M-4 w Suwałkach do wynajęcia. ☎(0-87)567-18-12 po 18.00.

215260

MIESZKANIE 60 m kw., Pułaskiego 17, ☎(0-86) 277-66-63.

1326607

NOWE, garaż, ☎(0-85)676-37-90.

1326696

PLAC pod garaże Bielsk, Ogrodowa, ☎(0-85) 731-16-10, po 20.00.

1325578

POKOJE nad jeziorem, ☎(0-87)427-92-67.

1326980

POMIESZCZENIE handlowe, centrum. Gołdap. ☎0608-528-971.

1326884

SKLEP spożywczy do wynajęcia. Suwałki, ☎0502-944-240.

215259

❒ STANCJE

3-POKOJOWE, ☎(0-85)651-82-64.

1325656

CHŁOPCU, ☎(0-85)654-16-00.

1325816

DWUPOKOJOWE uczennicom, studentkom na Wyszyńskiego w Białymstoku, ☎0608-384-767.

215282

POKÓJ, ☎(0-85)675-07-91.

1326484

POKÓJ studentce. ☎(0-85)652-21-50.

1326925

SAMODZIELNE, ☎(0-85)743-39-14.

1326902

USŁUGI

❒ BUDOWA, REMONT

ANTYWŁAMANIOWE drzwi, folie ochronne okienne, zabudowa balkonów, aluminiowe drzwi, witryny, al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 10b, 675-33-46, "ZAMIS". www.zamis.com.pl

1323748

KOMPLETNE NAWIERZCHNIE
POLBRUK
• krawężniki, obrzeża
• płytki chodnikowe
Zaścianki, ul. Wojskiego 18 (od Poziomej)
tel. 085 743-73-98, 0605 538 038
N1039628

ATRAKCYJNIE polbruk układamy. ☎(0-85)73-29-661, ☎(0-85)73-28-687, ☎0-603-60-00-99.

1288823

CYKLINOWANIE. ☎(0-87)566-23-97, ☎(0-87)516-40-21.

215158

DACHY, siding, usługi blacharskie, wykończenia. ☎(0-87)567-75-99, ☎0502-638-610.

215294

DOMY drewniane, mieszkalne, letnisowe, altany. ☎(0-85)655-27-64, ☎0-606-133-334.

1323662

DRZWI, okna, rolety antywłamaniowe. Orzeszkowej 32, ☎(0-85)732-90-25.

1323875

DRZWI, rolety, moskitiery. Orzeszkowej 32, ☎(0-85)732-90-25.

1323874

DŹWIG 10 ton, ☎(0-85)7-325-321, ☎0-602-32-42-02.

1325540

EKO-DOM PROSTKI OFERUJE: DOMKI, WIĘŹBY DACHOWE, ŁATY, DESKI, PŁYTĘ KLEJONĄ SOSNOWĄ. ZAMÓWIENIA REALIZUJEMY NATYCHMIAST, ☎(0-87)611-24-76.

1325620

KRYCIE dachów, ☎(0-85)653-35-73.

1327063

INDECO
wygodne mieszkanie
5 lat w Białymstoku
Jubileuszowa Promocja
WCZASY GRATIS!
D1039699
Imex s.c., Białystok
Wasilkowska 22c, 675-01-90
Warszawska 13, 743-57-52
RABATY
SZAFY, GARDEROBY, ZABUDOWY, SYPIALNIE, BIURA, POKOJE DZIECIĘCE

KRYCIE dachów. ☎0-608-388-627.

1325028

MALOWANIE, tapetowanie, glazura, ☎(0-85)741-80-86.

1325962

MALOWANIE dachów, budowy, remonty, ☎0605-623-868.

1322921

RAK-BUD
BETON
towarowy
CENY KONKURENCYJNE
produkcja - sprzedaż
transport - pompowanie
Księżyno, ul. Przemysłowa 6
tel.74-74-223, 663-28-83
N1039706

OCZYSZCZALNIE przydomowe. ☎(0-85)742-36-26, ☎0-607-105-825. www.anpol.net.bialystok.pl.

1323946

POLBRUK- kompleksowo, ☎0-502-664-337, ☎(0-85)65-35-703.

1321981

POSADZKI agregatem. Suwałki, ☎(0-87)563-05-90, ☎0604-207-320.

214921

POSADZKI betonowe, ☎0602-34-20-20, wieczorem ☎(0-85)743-33-56.

1323673

REMONT mieszkania od A do Z, ☎(0-85)474-39-49, ☎0608-832-172.

1325528

REMONTY mieszkań, ☎0608-180-835.

1326052

REMONTY mieszkań. ☎(0-87)568-34-22.

215212

ROBOTY ogólnobudowlane, glazura. Suwałki, ☎0604-409-657.

215280

SIDING, ☎(0-85)6-510-353.

1312251

STUDNIE. ☎(0-85)651-11-08.

1273152

STUDNIE. ☎(0-85)746-41-96, ☎0-604-651-727.

1273156

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 115, ☎(0-85)744-59-53.

1323871

TAPETOWANIE, malowanie, długoletni staż. ☎(0-85)675-20-12.

1325520

TYNKI, glazura, terakota, ☎(0-86)216-71-22 po 20.00.

1326894

TYNKI gipsowe fachowo. ☎(086)2172-718.

114613

TYNKI gipsowe maszynowe. ☎0603-695-251, (086)2192-717, (086)2184-605, 0600-952-837, (086)2181-774.

114626

UKŁADANIE polbruku - producent. ☎0-608-420-877, ☎(0-85)743-21-89.

1323710

UKŁADANIE mozaiki, produkcja. ☎(0-85)718-67-56

1316772

USŁUGI hydrauliczne -tanio, solidnie: ☎(086)218-01-14.

114643

WYKONAM schody i inne prace stolarskie, ☎(0-85)653-85-88.

1326320

OFERTA SPECJALNA DLA ROLNIKÓW

ZAKŁADY AZOTOWE "PUŁAWY" S.A. jak co roku wprowadzają

posezonową bonifikatę na SALETRĘ AMONOWĄ

Rolnicy, którzy skorzystali z ubiegłorocznej oferty i zakupili saletrę przed sezonem, zaoszczędzili 200 zł na tonie nawozu.
Nie zwlekaj, skorzystaj z posezonowej bonifikaty.

Już od sierpnia tańsza saletra amonowa

w fabrycznych punktach sprzedaży, na terenie całej Polski.

ZAKŁADY AZOTOWE „PUŁAWY" S.A. 24-110 PUŁAWY, AL. TYSIĄCLECIA P.P.13, TEL: 081/ 8876114, FAX 081/ 8876161

N1039654

ZABUDOWY BALKONÓW. ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA, DRZWI, WITRYNY, PCV, ALUMINIUM. ZALUS, (085)653-77-37, MALMEDA 17 (WWW.ZALUS.COM.PL)
1325565

ŻALUZJE. Rolety. Rolokasety, moskitiery. "JOKER SYSTEM", ☎(0-85)732-97-76.
1321083

ŻWIR, piasek, czarnoziem. Sprzedaż, transport. Suwałki, ☎0601-382-873.
214972

❒ AGD, RTV

AGD -automatyczne pralki, ☎651-58-72, ☎743-33-81.
1327043

LODÓWKI, zamrażarki- naprawa. ☎(0-85)67-55-833.
1323826

PRALKI, chłodnictwo, ☎663-47-93.
1325208

STAREM tanio, żwir, piasek, ☎(0-85)719-44-84.
1326011

❒ INNE

FREZOWANIE pni drzew, również na cmentarzach, ☎(0-85)653-35-26, ☎0603-554-507.
1326301

INTROLIGATOR. ☎(0-85)7-322-695.
1324938

KOMPUTEROPISANIE. ☎(0-85)7-328-059.
1324939

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5500 zł. ☎0-601-56-60-81.
1318419

PIECZĄTKI. wizytówki, grawerton, Mickiewicza 44a, ☎(085)732-33-06
1320693

VIDEOFILMOWANIE - ARTS STUDIO. ☎(0-85)712-15-00, ☎0-602-396-352.
1324975

ZAKŁADANIE ogrodów- tanio, solidnie. ☎(0-85)652-58-51, ☎0-609-522-494.
1324842

*******POWYPADKOWE-** gotówka. ☎0-602-506-359.
1304451

***ABSOLUTNIE KAŻDY POWYPADKOWY. ☎0-604-228-214.**
1320196

***ABSOLUTNIE KAŻDY POWYPADKOWY ☎(0-85)716-48-16.**
1320195

*POWYPADKOWE, osobowe, dostawcze. ☎(0-85)716-48-16.
1320194

***SKORODOWANE, ZNISZCZONE, DO REMONTU. ☎0-601-617-279.**
1320192

126 do remontu, (1988), ☎0605-330-316.
1325659

"AMBIT"- skup samochodów powypadkowych. Sprzedaż części używanych. (www.ambit.pl). Punkt przyjęć samochodów do złomowania: Bielsk Podlaski, ul. Żwirki i Wigury 83 (zaświadczenia do wyrejestrowania). Dobrzyniewo Duże, ☎(0-85)7197-796, ☎0604-95-95-99.
1323869

KAŻDY rozbity lub zniszczony, ☎0502-566-218.
1323563

MERCEDES 410 kontener, plandeka lub podobny, (1992), zamiana 207D, ☎(0-86)216-96-14.
1325657

MOST na transita maxa, ☎(0-86)278-72-18.
1323263

POWYPADKOWE, całe, kupię - gotówka. ☎(0-85)7197-542, ☎0604-95-95-99.
1323870

SAMOCHÓD -niemeickie numery, ☎0607-840-351, ☎(0-86)272-88-35.
1325637

TANIO malucha na chodzie bez tablic, ☎0605-039-560.
1326187

❒ SPRZEDAM

ASTRA kombi: ☎(086)218-17-35.
114644

AUDI-80 TDI, (1992), 22.000 zł, ☎0501-514-238, ☎(0-85)711-78-83.
1325702

AUDI 100 CC (1985), stan b.db. ☎0-604-45-25-34.
1325599

AUDI 80, 2.0, 16V, quatro, stan bdb, (1991), 14.600 zl, ☎0600-267-602.
1325694

Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku
Wydział Zamiejscowy w Ełku

prowadzi nabór w systemie stacjonarnym, zaocznym i wieczorowym na:

- studia licencjackie na kierunku: **Zarządzanie i Marketing** o specjalnościach:
  1. zarządzanie marketingowe w przedsiębiorstwie
  2. ekonomika turystyki i hotelarstwa
  3. zarządzanie finansami przedsiębiorstw
- studia inżynierskie na kierunku: **Informatyka**

Studenci mają możliwość zaliczania semestru za granicą.

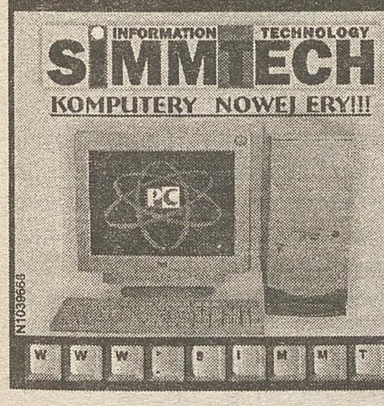
Warunki przyjęcia:
1. Złożenie kompletu dokumentów.
2. Rozmowa kwalifikacyjna nie mająca charakteru egzaminu.
3. Opłacenie wpisowego i pierwszej raty czesnego.

Informacje i przyjmowanie podań:
Wydział Zamiejscowy w Ełku
19-300 Ełk, ul. Grodzieńska 1
tel. (0 87) 621 14 46, 621 61 46
e-mail: elk@wsfiz.man.bialystok.pl

N1039782

W WAKACJE TANIEJ

INFORMATION TECHNOLOGY SIMMTECH KOMPUTERY NOWEJ ERY!!!



Gwarancja najniższej ceny w regionie !!!
Przyjdź i porównaj ceny!!!
Zapraszamy
ul. Legionowa 9/1 (PANORAMA)lok. 148
tel: 742-85-57
ul. Św. Rocha 10A (PASAŻ)lok. 219
tel: 744-67-21
ul. Wyszyńskiego 2/1 (KORAL) lok. 104
tel: 744-43-64
Również na RATY
SYSTEM BATALIONY ŻAGIEL

N1039668

TELEWIZORY, magnetowidy, naprawa, ☎(0-85) 661-76-31, ☎0602-120-966.
1323725

❒ TRANSPORT

AUTOHOLOWANIE, ☎(0-85)66-34-606, ☎0603-128-033.
1322181

BUSEM, niedrogo, ☎0604-861-985.
1325278

BUSEM- ☎0601-299-029.
1321916

BUSEM 9-osob., 1,1t, najtaniej, ☎(0-85)68-18-104.
1322732

BUS osobowy, ☎0502-565-228.
1325487

STAR 6 t, plandeka. ☎(0-85)718-65-37, 0-602-884-646.
1326056

STAREM- tanio, żwir, piasek, inne ładunki. ☎(0-85)653-16-06, ☎0-600-706-544.
1323936

❒ MEBLE

MEBLE, ARTYKUŁY TAPICERSKIE. DETAL, HURT. TRANSPORT GRATIS. DOM HANDLOWY PIK, ☎(085) 654-47-84
1323826

RENOWACJA ANTYKÓW, ☎(0-85)662-70-15, ☎0602-312-365.
1325258

AUTOMOTO

❒ KUPIĘ

*******AUTA** powypadkowe. ☎0-602-222-709.
1304448

*******AUTA** powypadkowe do remontu- gotówka. ☎0-604-997-422.
1304453

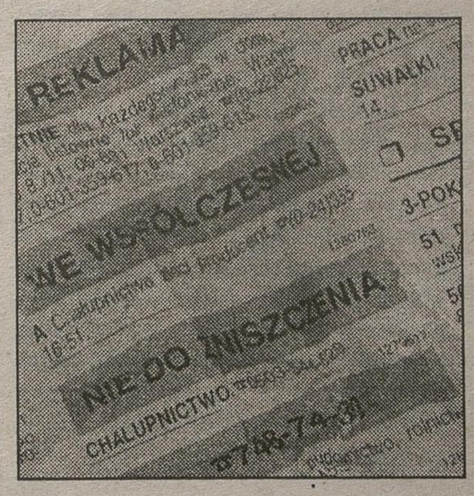


D1039735

Oferujemy: wysokiej klasy wyroby klinkierowe na każde ogrodzenie, elewację, dach oraz ceramiczne elementy konstrukcyjne.
Polecamy wyroby firm: Jopek, RÖBEN, GZCB Gozdnica, BORAL i innych.
Przy dużych zamówieniach możliwość negocjacji cen i bezpłatnego transportu.
Białystok, Kleosin
ul. Baczyńskiego 37 (dojazd od pętli 11)
tel. (0-85) 663-13-89

MATERIAŁY • DORADZTWO TECHNICZNE
CENTRUM DACHOWE
DACHÓWKI CEMENTOWE
Euronit
• 30 lat gwarancji
• transport (miasto) - GRATIS
NEXMAR
15-008 BIAŁYSTOK
UL. RYSKA 1, TEL. 741-22-32

D1039777



ELMIR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111,
tel. 744-44-30

N1039825

NOWOŚCI NADESŁANE

G. A. Hurwitz, „Wieża", przeł. J. S. Zaus, Rebis, Poznań 2001, s. 361. Tytułowa Wieża, to najbardziej strzeżone więzienie w Stanach Zjednoczonych. Tu, w osadzonym na skale budynku przebywają najbardziej niebezpieczni przestępcy skazani na dożywocie. Jeden z nich, psychopatyczny seryjny morderca dokonuje rzeczy na pozór niemożliwej: ucieka z Wieży. W pościg za nim rusza były agent FBI, indywidualista o trudnym charakterze.

R. Cook, „Uprowadzenie", przeł. N. Radomski, Rebis, Poznań 2001, s. 358. Jedna z najodważniejszych powieści Cooka. Grupa amerykańskich geologów prowadzi badania Grzbietu Śródatlantyckiego. Kiedy nie udaje się pobrać próbek szczególnie twardej skały, ekipa jest zmuszona zejść na dno. Tam natykają się na coś, czego nie podejrzewali nawet w najśmielszych snach, a co zmieni całkowicie ich wyobrażenie o dziejach ludzkości i życiu na Ziemi.

N. Demille, „Złote Wybrzeże", przeł. A. Szulc, Rebis, Poznań 2001, s. 644. Inspirowana „Wielkim Gatsbym" powieść o przyjaźni i uwodzicielskiej sile zła, miłości i zdradzie. Dowcipna i przejmująca dreszczem. Posesję sąsiadującą z domem Johna Suttera na Long Island kupuje podejrzany osobnik – boss jednej z nowojorskich rodzin mafijnych. Sutterowie dają mu się wciągnąć w emocjonującą grę, która tym bardziej ich podnieca, im groźniejsza się staje...

E. S. Gardner, „Sprawa lodowatych dłoni", przeł. R. Lipski, Wyd. Dolnośląskie, seria „Z gawronem", Wrocław 2001, s. 196. Kolejna część przygód sympatycznego i niezwykle skutecznego adwokata Terry'ego Masona.

D. Hood, „Szachiści", przeł. J. S. Zaus, Rebis, Poznań 2001, s. 314. Doskonały fizyk jądrowy odwiedza umierającą córkę i poznaje swojego wnuka – cudowne dziecko szachów, a zarazem ofiarę swojego menedżera. Wkrótce okazuje się, że wiele ze znaczących osób stara się wykorzystać dziadka i wnuka do własnych interesów. Wszyscy stają się szachistami rozgrywającymi niebezpieczną, ale podniecającą partię...

M. Nowakowski, „Empire", Wyd. Książkowe Twój Styl, Warszawa 2001, s. 140. Najnowsza powieść, albo raczej bardzo długie opowiadanie mistrza krótkiej formy. Jest to historia dwóch jednako młodych chłopców, ojca i syna, maestra sztuki iluzji i ucznia, doświadczających brutalności zetknięcia realności z delikatną tkanką marzenia. To także pełna liryzmu, humoru i ironii opowieść o miłości poddanej próbie zwątpienia.

Ksawery Pruszyński, „Artykuły i opowieści, t. 3", Wyd. Książkowe Twój Styl, Warszawa 2001, s. 475.

W. Odojewski, „Zasypie wszystko, zawieje...", Wyd. Książkowe Twój Styl, seria „Wielki Wóz", Warszawa 2001, s. 760. Trzecie od 1990 roku wydanie jednej z najlepszych polskich powieści powojennych. Uznana za arcydzieło prozy, w kraju mogła się ukazać dopiero w 33 lata od swego powstania.

J. M. Coetzee, „Hańba", przeł. M. Kłobukowski, Znak, seria „Proza", Kraków 2001, s. 251. David Lurie, dwukrotnie rozwiedziony pięćdziesięciodwuletni profesor literatury, koneser kobiecych wdzięków i wielbiciel poezji romantycznej, częściej doświadcza nudy niż miłości. Świadomie burzy swój święty spokój nawiązując romans z młodziutką studentką i wkrótce potem, zaskarżony przez nią traci pracę i szacunek otoczenia...

Ch. Reich, „Konto numerowane", przeł. J. Kozłowski, Amber, seria „Sensacja", Warszawa 2001, s. 431. Nicholas Neumann ma szansę dowiedzieć się, kto i dlaczego przed siedemnastu laty zamordował jego ojca. Zatrudnia się w znanym banku w Zurychu, w którym ojciec pracował przed śmiercią. Wkrótce odkrywa, że pod maską szacownej firmy kryje się niewyobrażalny spisek...

L. E. Modesitt Jr., „Śmierć chaosu", przeł. G. Motak, Rebis, Poznań 2001, s. 635. Piąty tom cyklu „Saga Recluce", zaliczanego do kanonu literatury fantasy.

S. McBain, „Gra", przeł. W. Szypuła, Amber, seria „Srebrna", Warszawa 2001, s. 335. Tajemnicza organizacja wywiera potężny wpływ na międzynarodową politykę i gospodarkę. Jej pięciu członków przystępuje do niezwykłej walki: zwycięzca zostanie Mistrzem. Ale żaden z kandydatów nie zna jeszcze reguł Gry i nie wie, do czego sam może się posunąć, gdy ostateczną stawką jest absolutna władza nad światem.

J. le Carre, „Krawiec z Panamy", przeł. J. Kozłowski, Amber, seria „Srebrna", Warszawa 2001, s. 295. Harry Pendel jest najlepszym krawcem w Panamie. Andrew Osnard jest szpiegiem, który szantażem zmusza Pendela do współpracy z brytyjskim wywiadem. Ten rozpoczyna swą błyskotliwą szpiegowską karierę, ale... wszystko okazuje się wytworem jego wyobraźni. Nagle jednak szpiegowska fikcja zmienia się w przerażającą rzeczywistość...

J. Dalley, „Złote Aspen", przeł. B. Kucharuk, Amber, seria „Wszystko dla pań", Warszawa 2001, s. 311. Kit Masters opuściła przed laty rancho w Górach Skalistych. Zostawiając za sobą młodzieńczą miłość wyruszyła na podbój Hollywood. Teraz wraca, by zrealizować film, który ma otworzyć jej drogę do światowej kariery, a w jej sercu rodzi się wątpliwość, czy sława warta jest ceny miłości...

A. Rybałko (opr.), „Sen Mendoga. Antologia literatury litewskiej lat dziewięćdziesiątych", Książka i Wiedza, Warszawa 2001, s. 303. Wybór najcelniejszych dokonań literatury litewskiej ostatniego dziesięciolecia w dziedzinie poezji, prozy i eseju, zawierający utwory trzydziestu czterech autorów współczesnych. Prawie wszystkie zostały opublikowane po roku 1990.

„Ciało, płeć, literatura", Wiedza Powszechna, Warszawa 2001, s. 727. Zbiór esejów o literaturze polskiej i obcej, filozofii i sztuce, dedykowanych Germanowi Ritzowi – znanemu szwajcarskiemu slawiście, wybitnemu znawcy literatury polskiej XX wieku – przez przedstawicieli polskiego środowiska literackiego różnych pokoleń oraz literaturoznawców ze Szwajcarii i z Niemiec.

P. Aron, „Nierozwiązane zagadki historii", przeł. J. Pultyn, Amber, seria „Tajemnice historii", Warszawa 2001, s. 175. Autor, nagradzany dziennikarz i redaktor znanych amerykańskich wydawnictw, znawca i miłośnik historii, śledzi najbardziej zagadkowe wydarzenia w dziejach i odkrywa zaskakujące rewelacje. Usiłuje odpowiedzieć na najbardziej intrygujące pytania, które frapują nie tylko historyków. Czy Mozart został otruty? Czy przeżył ktoś z Romanowów? Kto naprawdę napisał sztuki Szekspira? Dlaczego Hess poleciał do Szkocji? I wiele innych.

W. Meisels, „Podręczny słownik włosko-polski", Wiedza Powszechna, Warszawa 2001, wyd. VIII, t. 1-2, s. 809, 744. 47 tysięcy haseł, bogata frazeologia, terminy specjalistyczne, nazwy geograficzne i skróty, zarys gramatyki włoskiej.

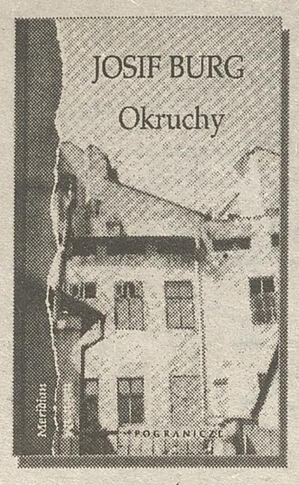
S. Łęcki, „Język norweski dla początkujących", Wiedza Powszechna, Warszawa 2001, wyd. III, s. 300 + kaseta audio. Podręcznik do nauki samodzielnej lub pod kierunkiem lektora. Zawiera 25 lekcji, dialogi i teksty przybliżające Norwegię, ćwiczenia wymowy, gramatykę.

Ł. Bednarczyk-Kravić, A. Pianka, „Rozmówki chorwackie", Wiedza Powszechna, Warszawa 2001, s. 180. Rozmówki przeznaczone przede wszystkim dla turystów polskich wyjeżdżających na krótki pobyt do Chorwacji. Zawierają podstawowy zasób pytań i odpowiedzi, słów i zwrotów umożliwiających porozumiewanie się w elementarnym zakresie i typowych sytuacjach związanych z podróżą.

(tm)

OD DESKI DO DESKI

Burg, Manea i Szilagyi



Aż trzy nowości Pogranicza spłynęły z Sejn na redakcyjne biurko w krótkich odstępach czasu. Czytelnik już wie, że od tego edytora można spodziewać się wyłącznie publikacji niebanalnych, zwłaszcza w serii Meridian pod redakcją Krzysztofa Czyżewskiego, prezentującej perełki pisarskie pogranicza kulturowego Środkowej Europy.

Z uwagi na oszczędność miejsca, o każdej z trzech książek napiszemy krótko, posiłkując się przy tym opiniami wydawcy, które są wystarczającą rekomendacją do ich lektury.

Autor „Okruchów", blisko dziewięćdziesięcioletni obecnie Josif Burg, to żywa kronika kultury jidysz na Bukowinie. „Wychowany w chasydzkiej rodzinie na bukowińskich zboczach Karpat (...) – pisze Krzysztof Czyżewski – Uczeń słynnego bajkopisarza Eliasza Steinbarga i Icyka Mangera. Ocalały z Zagłady w głębi sowieckiego imperium (...) Przechował okruchy". „Okruchy" to mikroopowieści o zdarzeniach i ludziach, których już dawno nie ma. Zostały napisane językiem nacechowanym wysoką kulturą, pełnym lekkich anegdot i lirycznych cytatów.

Norman Manea w serii Meridian zaistniał już po raz drugi. Ten rumuński pisarz i opozycjonista, mieszkający obecnie w USA, miał już tu opublikowany zbiór opowiadań pt. „Październik, godzina ósma", o których Richard Eder napisał, iż ich autor „...nie tyle uzupełnia rzeczywistość świata, ile odkrywa jego nierzeczywistość". Teraz w Sejnach wydano zbiór esejów, zatytułowany „O klownach: Dyktator i Artysta". W ślad za pierwodrukiem amerykańskim w roku 1992 krytycy tak oto definiowali ową książkę:

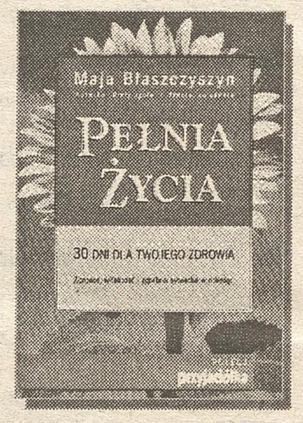
Louis Begley: „Zbiór esejów (...) jest wymownym i jednoznacznym świadectwem zmagań pisarza uporczywie broniącego swojego zdrowia psychicznego i honoru w Rumunii Ceausescu". Michael Harris: „Literatura czasu totalitaryzmu przybierała różne formy. Miarą pozycji Manei jest to, że w chórze udręczonych jego głos brzmi wyjątkowo oryginalnie...". Stanisław Barańczak: „Manea jest świadkiem zbyt świadomym, żeby wykorzystać swój dar obserwacji w pogoni za sensacją. Dla niego znaczenie ma obraz życia całego narodu, który trafił pod panowanie systemu groteskowego i przerażającego jednocześnie".

I wreszcie książka trzecia – „Dudni kamień, dudni..." Istvana Szilagyi, która jest nie tylko jedną z najważniejszych w dorobku tego węgierskiego pisarza (rocznik 1938), ale podobnie jak jego „Poroże" należy do najważniejszych dzieł we współczesnej literaturze węgierskiej. „Ten epicki fresk i psychologiczne studium, historiozoficzny esej i poemat zarazem – pisze Bohdan Zadura – gdyby nie nazywał się tak, jak się nazywa, mógłby nosić tytuł „Lament", jak siedmiogrodzka miejscowość (...), w której i wokół której w początkach XX wieku rozgrywa się akcja powieści, osnuta wokół miłości...".

Przyznaję się. Nie przeczytałam tej książki. Ledwie przerzuciłam i poczułam, że dzieje się coś złego. „W trakcie pracy nad przekładem tej powieści niemiecki tłumacz doznał zawału serca" – pisze Zadura. Muszę poczekać, nastawić się psychicznie... (kon)

Josif Burg „Okruchy", str. 189, Norman Manea „O klownach: Dyktator i Artysta", str. 257, Istvan Szilagyi „Dudni kamień, dudni...", str. 420, Pogranicze, Sejny 2001.

Jedz i ciesz się życiem



Mai Błaszczyszyn większości Polaków przedstawiać nie trzeba. Znamy ją z kilku książek, z programów telewizyjnych i radiowych, gdzie często występuje jako ekspert w dziedzinie promocji zdrowego stylu życia. Jest biochemikiem i terapeutą, na co dzień prowadzi Przychodnię Medycyny Naturalnej KOMED. Jej najnowsza książka „Pełnia życia" to, najkrócej mówiąc, trzydziestodniowy program, który ma przywrócić zdrowie, witalność i pozwolić optymistycznie spojrzeć na świat. Nie chodzi tu bowiem o zwykłe pozbycie się zbędnych kilogramów, ale o odnowę samopoczucia, a nawet całego stylu życia.

Książkę, spośród wielu dostępnych na rynku poradników i „diet-cudów" wyróżnia powiązanie sposobu żywienia z traktowaniem siebie i myśleniem o swoim organizmie i o codziennych ćwiczeniach. Autorka nie ukrywa, że „Pełnia życia" powstała na zamówienie wydawcy. Pomysł 30-dniowego programu podsunęło jej wydawnictwo, ale – jak się okazuje – potrzeba taka przewijała się w setkach listów, jakie autorka od lat otrzymuje od swoich czytelników.

Jak we wszystkich książkach Mai Błaszczyszyn, tak i tu styl odżywiania oparty jest na zasadach diety życia Diamondów. Na początek autorka omawia osiem zasad pełni życia, odnoszących się głównie, choć nie wyłącznie, do optymalnego komponowania diety (m.in.: unikaj łączenia białka zwierzęcego z węglowodanami skrobiowymi, pomyśl dwa razy nim sięgniesz po cukier lub chemiczne słodziki, każdego ranka zaprogramuj pozytywne myślenie na cały dzień). Później czytelnik powinien poddać się specjalnemu testowi, dzięki któremu przekona się, w jakim stopniu proponowany program jest mu niezbędny. Kiedy już przekonamy się, że „Pełnia życia" jest książką dla nas, powinniśmy uważnie przeczytać dalszą część książki, w której następuje szczegółowa prezentacja programu dzień po dniu. Tu znajdują się wskazówki, techniki i ćwiczenia, które mają ułatwić proces przemiany. Nie ma konieczności stosowania ich naraz, punkt po punkcie. To ważne, bo większość z nas ma problemy z dyscypliną i konsekwencją. „Znajdź własne tempo" – radzi autorka. – „Będę szczęśliwa, jeśli będziesz z tej książki wielokrotnie korzystać, jeśli stanie się ona elementem codziennego życia". (tm)

Maja Błaszczyszyn, „Pełnia życia. 30 dni dla twojego zdrowia", W.A.B., Warszawa 2001, s. 247.

TYGODNIOWA LISTA BESTSELLERÓW BIAŁOSTOCKIEJ KSIĘGARNI „AKCENT"

1. H. Fielding, **Dziennik Bridget Jones,** Zysk i S-ka
2. H. Fielding, **W pogoni za rozumem,** Zysk i S-ka
3. C. Myss, **Anatomia duszy. Siedem stopni mocy i uzdrowienia,** Anatomy
4. J. Chmielewska, **Jak wytrzymać ze sobą,** Kobra
5. W. Szpilman, **Pianista,** Znak
6. W. Bonowicz, **Tischner,** Znak
7. D. Steel, **Podróż,** Amber
8. J. Szczygieł-Rogowska, D. Bockowski, **Zdarzyło się dnia...,** Książnica Podlaska, Muzeum Podlaskie, Polskie Tow. Hist. Oddział w Białymstoku
9. I. Nowikow, **Rzeka czasu. Czarne dziury, białe dziury i podróże w czasie,** Prószyński i S-ka
10. Z. Mycielski, **Dziennik 1960 -1969,** Iskry



(o)

Pod koniec września

„Harry Potter i Czara Ognia"

Czwarty tom bijącej rekordy popularności serii o nastoletnim czarnoksiężniku „Harry Potter i Czara Ognia" ukaże się po polsku 29 września – zapowiada wydawca.

„Harry Potter i Czara Ognia" został wydany za granicą w czerwcu 2000 r. i okazał się, podobnie jak poprzednie tomy serii, wielkim sukcesem wydawniczym. W dniu premiery w Wielkiej Brytanii sprzedano 372.775 egzemplarzy tej książki.

Za bezprecedensowym sukcesem wydawniczym stoi autorka, o której większość miłośników serii nie wie prawie nic. Na temat tej 35-letniej Brytyjki krąży wiele legend, które sama Joanne Rowling stara się dementować. Prawdą jest, że jako samotna matka dziś już siedmioletniej Jessiki zmagała się z wieloma problemami, że pisała (i wciąż pisze) w kawiarniach, że bywała bez pieniędzy, ale nieprawdą jest, że mieszkała w kawalerce pełnej szczurów i parała się dziwacznymi zajęciami, by utrzymać córkę.

Początkowo nic nie zapowiadało olbrzymiego sukcesu. Zarzucano książce, że jej fabuła, a także budowa zdań są zbyt skomplikowane (jak na ironię – dziś na podstawie jej książek przygotowywane są ćwiczenia gramatyczne, przypisuje się też jej charakterystycznemu stylowi moc zwalczania dysleksji i dysgrafii). Sukces pierwszego tomu, napędzany jedynie „pocztą pantoflową" wśród dzieci, zainicjował rewolucję w światku wydawniczym.

Jednocześnie, jak przyznaje sama Rowling, dla wydawcy nie jest ona wymarzonym autorem. Na przykład korygowanie błędu w fabule czwartego tomu spowodowało opóźnienie w oddaniu maszynopisu aż o trzy miesiące. (o)

Na prośbę Miłosza

„To" nie będzie rywalizować o Nike

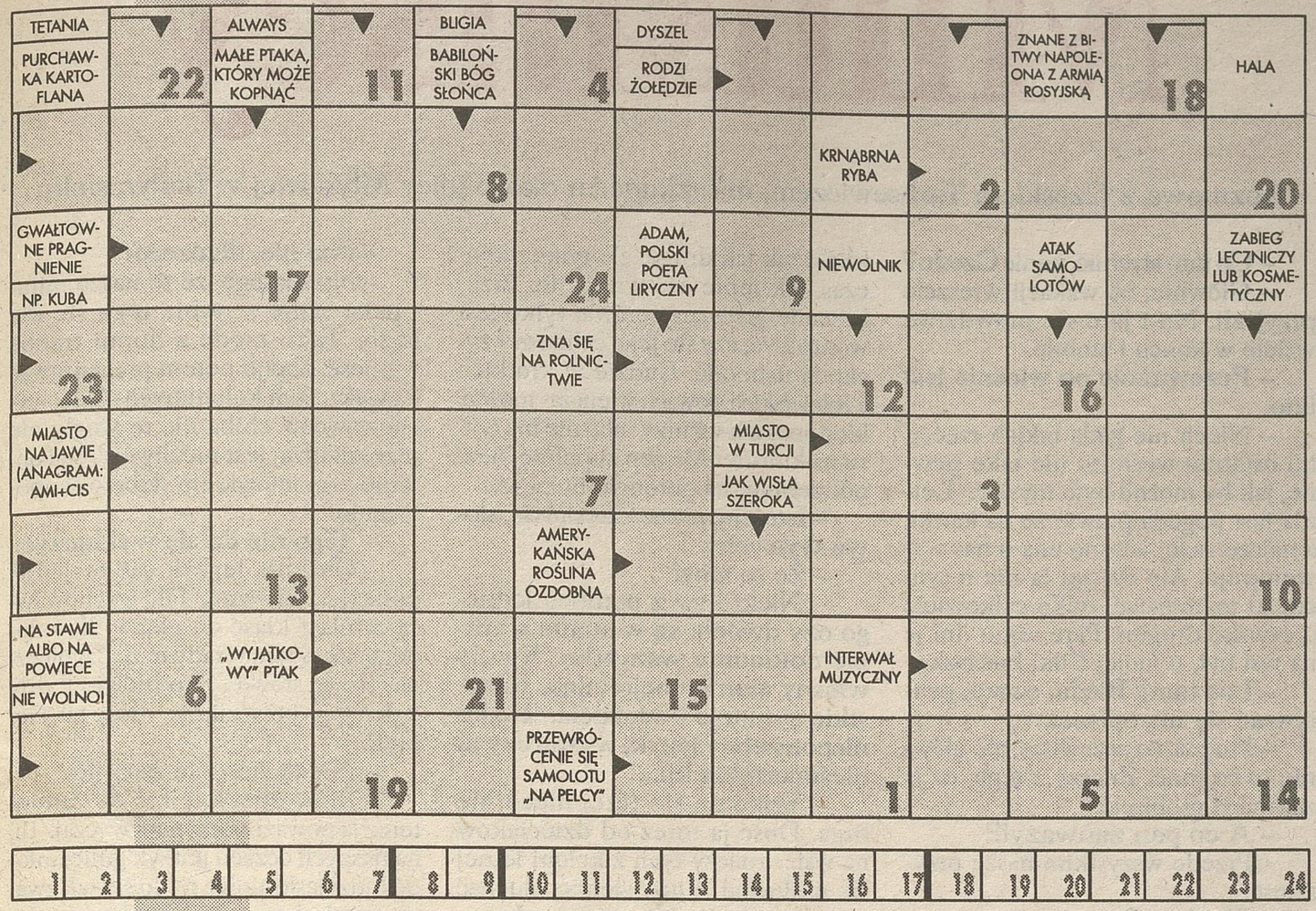
Tomik „To" Czesława Miłosza, na prośbę autora, został wycofany z konkursu o nagrodę literacką Nike – poinformowała w środę Małgorzata Sidowska, prezes Fundacji Nagrody.

„Dowiedziałem się z prasy, że mój tom wierszy pt. «To» jest jedną z książek proponowanych do Nagrody Literackiej Nike. (...) Proszę o skreślenie mojego tomu wierszy z listy książek kandydujących do Nagrody Literackiej Nike. Widzę dostateczne uzasadnienie mojej prośby chociażby w fakcie, że parę lat temu otrzymałem Nagrodę Nike za moją książkę pt. «Piesek przydrożny»" – napisał Czesław Miłosz do kapituły nagrody.

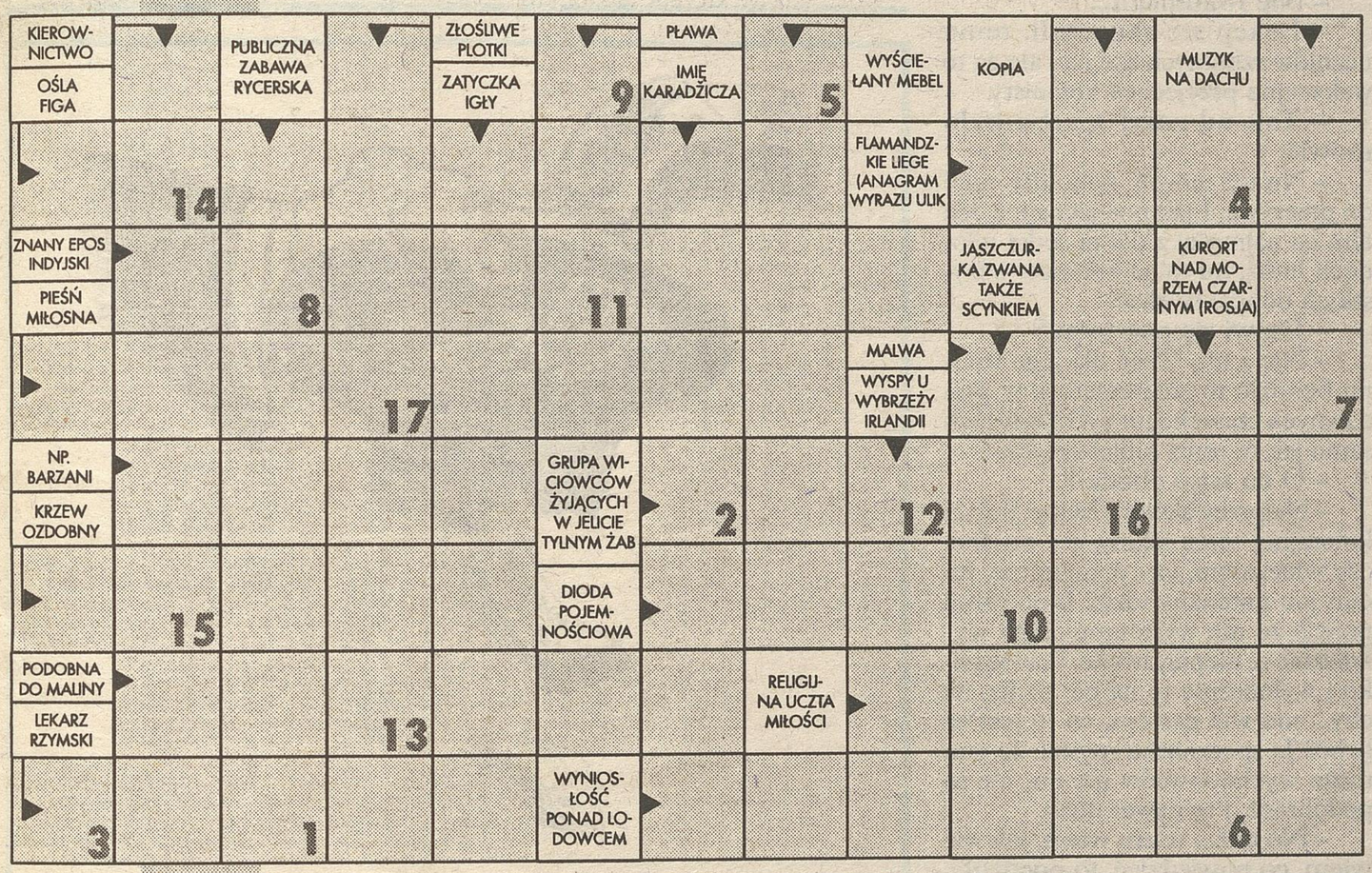
Jury nagrody postanowiło większością głosów wycofać tom wierszy Miłosza z listy książek nominowanych do nagrody. Podkreślono, że jest to sytuacja wyjątkowa, gdyż członkowie jury mają prawo nie uwzględniać głosu nominowanego autora. Po wycofaniu „To" o nagrodę walczy 19 książek wydanych w zeszłym roku.

W ciągu czterech lat istnienia Nike stała się najbardziej prestiżową nagrodą literacką w Polsce. (o)

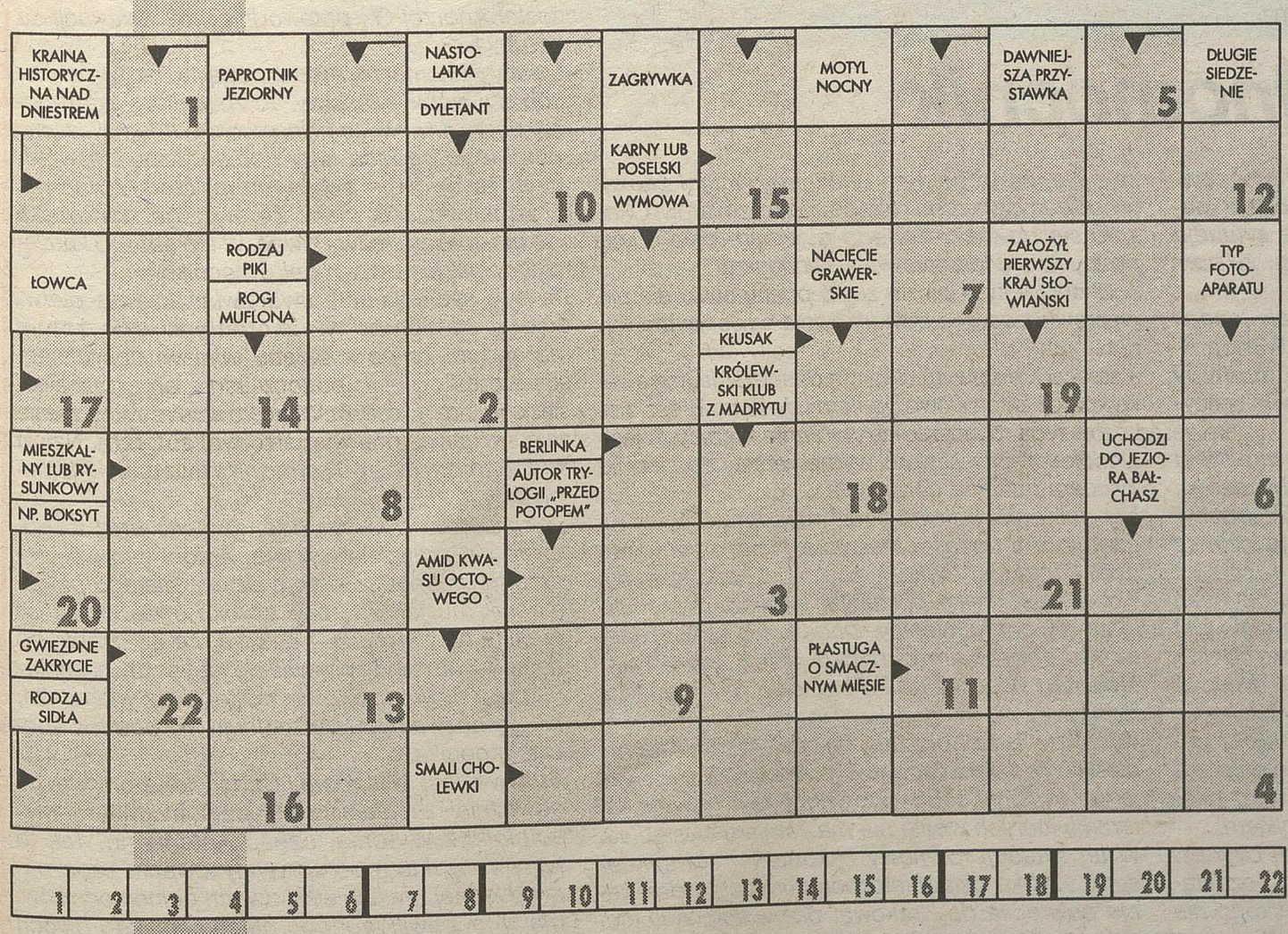
KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE



1. Litery uszeregowane od 1 do 24 utworzą rozwiązanie – maksymę Cycerona



2. Litery uszeregowane od 1 do 17 utworzą rozwiązanie – sentencję Antoine'a Saint Exupery'ego



3. Litery uszeregowane od 1 do 22 utworzą rozwiązanie – myśl Thomasa Stearnsa Eliota

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy cztery nagrody książkowe. Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 28, a na kopercie (karcie pocztowej) zaznaczyć: wszystkie lub 3 zadania z numeru 28. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.
Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 28 GAZETA współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 26 nagrody książkowe otrzymają następujący Czytelnicy: **„Listy z Afryki (1925–1931)" (Karen Blixen) – Wiesława MODZELEWSKA z Daniłowa Dużego; „Polskie miłości" (Andrzej Mularczyk) – Elżbieta TRZCINKA z Białegostoku; „Życie i twórczość Klee" (Linda Doeser) – Jarosław KAWECKI z Hajnówki; „Robię swoje" (Wojciech Młynarski) – Krystyna MARCZAK z Białegostoku.**
Gratulujemy i życzymy przyjemnej lektury!

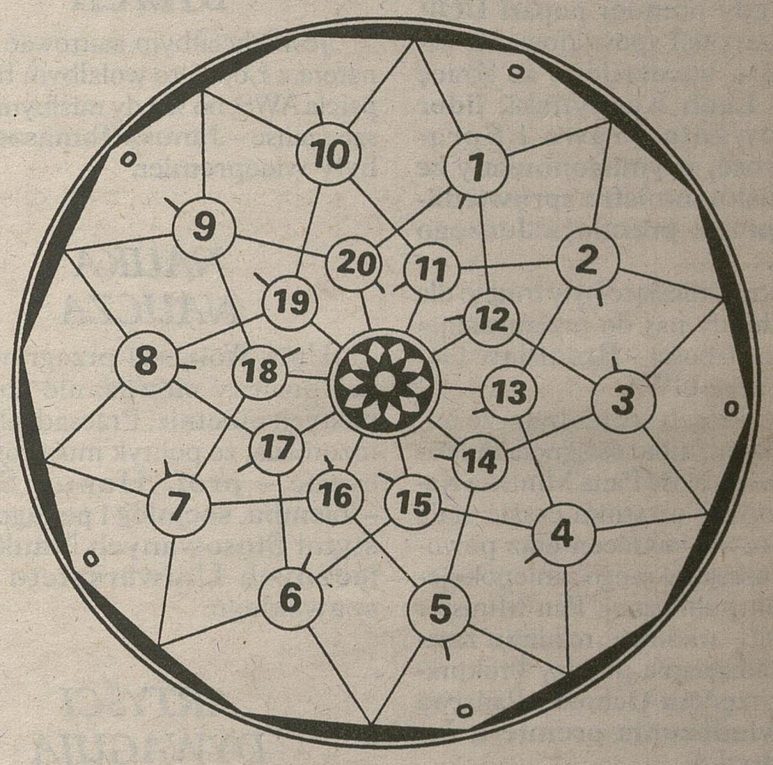
UWAGA

Mieszkankę Białegostoku po nagrodę zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej" (ul. Suraska 1). Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. **(jn)**

Sponsorem nagród za prawidłowe rozwiązanie krzyżówek jest KSIĘGARNIA AKCENT

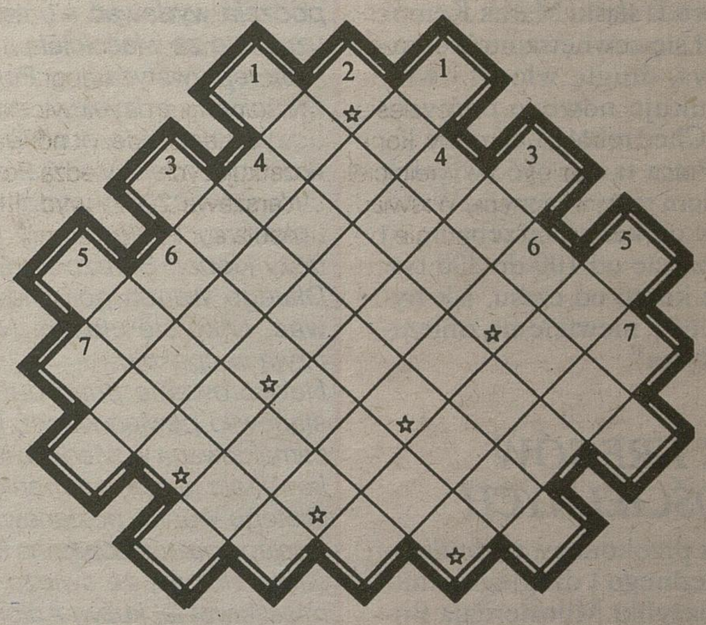
4. WIRÓWKA SYLABOWA

Sylaby z zaznaczonych pól, czytane prawoskrętnie, utworzą ostateczne rozwiązanie.
PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską): 1) roślina pastewna, 2) naczynie włosowate, 3) kocia muzyka, 4) używana do nacierania włosia smyczków, 5) urządzenie do usuwania obudowy kopalnianej, 6) przedstawiciel radykalnego odłamu husytów czeskich, 7) sprzedawca z młotkiem w ręku, 8) najludniejszy stan USA, 9) zaburzenia psychiczne występujące w schizofrenii, 10) płytki posadzkowe w łazience, 11) może być magnetofonowa, 12) obija meble, 13) oddział drukarni, 14) przy jej ujściu leży Koblencja, 15) nabytek z Tuły, 16) zniesienie, rozwiązanie, 17) Aza z „Chaty za wsią", 18) napędzanie zwierzyny na strzały myśliwych, 19) brama w sakralnej architekturze indyjskiej, 20) rodzaj stanika lub żakietu kobiecego wprowadzony w Europie w XVIII w.



5. UKOŚNIK MAGICZNY

Litery z zaznaczonych pól, czytane rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.
PRAWO- i LEWOSKOŚNIE:
1 – mocny, grubo skręcony sznurek
2 – urządzenie w lecznicy weterynaryjnej do unieruchomiania zwierzęcia podczas zabiegu
3 – usuwanie powierzchniowej warstwy obrabianego przedmiotu
4 – stoisko bazarowe
5 – agonia
6 – miejscowość nad Wartą z największym w Europie skupiskiem starych dębów
7 – francuska nazwa belgijskiego miasta nad rzeką Lys **HELLES**



ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 26.

1. Kto szybko pije – wolno płaci. 2. Wiosła są rzęsami łodzi. 3. Piękno przechodzi w styl. 4. Spływ kajakowy. 5. Realistka.

bm



ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Uwaga! Nawiążę współpracę z osobą mieszkającą poza granicą Polski. Supernowość!!! – To ktoś jeszcze jest poza nami?!!!

MÓWIĄ POLITYCY

To proste – został zaaresztowany kapitan służb specjalnych, a więc prokurator generalny musi odejść. Chyba żebym się pokajał, ale ja się kajać nie będę. W niedzielę, gdy premier poparł UOP, a mnie zarzucił spowodowanie zamieszania, wiedziałem, że stracę pracę – **Lech Kaczyński, lider ugrupowania Prawo i Sprawiedliwość, zdymisjonowany ze stanowiska ministra sprawiedliwości przez premiera Jerzego Buzka.**

Ostatnie miesiące były trudne dla UW. Skłoniły nas do przemyślenia własnych słabości – **Bronisław Geremek, szef UW.**

Z przykrością stwierdzam, że mimo sukcesów, które osiągnęła Prokuratura, działalność Pana Ministra Kaczyńskiego w ostatnim czasie stała się przyczyną zakłóceń oraz powodem do uzasadnionego zaniepokojenia opinii publicznej. Pan Minister Kaczyński wadliwie rozumie zasady współdziałania między Prokuraturą a Urzędem Ochrony Państwa – **z oświadczenia premiera Jerzego Buzka.**

Zdobycie władzy i jej sprawowanie bez silnej opozycji, która będzie patrzyła nam na ręce, weryfikowała każdy nasz pomysł, odwoływała się skutecznie do opinii publicznej, to też jest czarny scenariusz sprawującego władzę – **Krzysztof Janik, szef sztabu wyborczego SLD – UP, sekretarz generalny SLD.**

W GAZETACH PISZĄ

Jak zauważył „Super Express", były wojewoda śląski Marek Kempski zmienił się zewnętrznie (koszula jeansowa, długie włosy) i właśnie poszukuje nowego pomysłu na życie: „Chcę robić to, co mnie interesuje. Praca ta ma być związana z przemysłem rozrywkowym. Wszystko zależy od kasy. Potrzeba na to przedsięwzięcie od 100 do 200 tys. zł. A moje konto od czasu, jak byłem wojewodą, niewiele się zmieniło – **"Polityka".**

Z KRĘGÓW KOŚCIELNYCH

Jestem przekonany, że budowniczowie jednego i drugiego sanktuarium (bazyliki Miłosierdzia Bożego budowanej w Krakowie i bazyliki w Licheniu – od red.) kierują się zbożną intencją. Chodzi im tylko o wzrost chwały Bożej i o wyjście naprzeciw ludziom szukającym Boga. Czy jednak droga, którą obrali, wiedzie do celu? Dla religii najgroźniejszą rzeczą jest przerost formy nad treścią, tak jak dla winnego krzewu rzeczą katastrofalną jest przerost liści – **ks. Stanisław Musiał, SJ.**

Zaniedbaliśmy również kwestię materialnego zabezpieczenia księży, gdyż byliśmy przyzwyczajeni, że pobożny naród będzie nas ze skromnych datków utrzymywał. Teraz ludzie oszczędzają i pojawiły się trudności – **kard. Józef Glemp, prymas Polski.**

ZDANIEM BYŁYCH

Jeśli chciałbym startować na senatora z Łodzi, to wolałbym bez poparcia AWS, bo wtedy miałbym większe szanse – **Janusz Tomaszewski, były wicepremier.**

NAUKA NAUCZA

Unia Wolności przegrywa, bo bez przerwy mówiła: nie rzucamy pustych obietnic. Przesadzała. Nie rozumiała, że polityk musi coś obiecywać – **prof. Hanna Świda – Ziemba, socjolog i pedagog, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.**

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Płacąc za bilet chcę oglądać to, co inni potrafią, a ja nie potrafię, i musi to dotykać moich marzeń – **Krzysztof Zanusi, reżyser.**

CHORA SPRAWA

Milusińscy

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– **Co tam słychać, panie Czesiu?**

– Głównie, że wakacji wreszcie przyjszli. Nu i lato sie prawdziwe wzieło w koncu i zrobiło.

– **Przeważnie po wiośnie jest lato.**

– Niech nie gada takich rzeczy, bo ostatnio wcale to nie take pewne, jak by można było mysleć. Letnia jest pogoda prawie że na kartki, a najczensciej wiosno ona u nas wystempuje. Ale dzisiej ja nie o tym chciał rozmawiać, tylko całkowicie o czymsć drugim. Pare temu dni ja na wsi był, u mojej Lilki braciszka.

– **I co tam? Bieda, susza, pracować się nie opłaca...**

– I to też, co oczewiste, ale głównie to co inne. Znaczy z tego, co ja zauważył osobiscie.

– **A co pan zauważył?**

– Przede wszystkim nasze przyszłość.

– **Słucham?**

– Koło tam Adaśka, pare setki metry tylko, szkoła stoi. Znaczy terez pusta, ale nie ze wszystkim.

– **Nie rozumiem...**

– Lekcji sie skonczyli, temu uczniów szkolnych nie ma, ale za to wakacyjne przyjechali kolonisty.

– **Tak od razu trzeba było mówić.**

– Nu toż mówie, tylko dla mnie on przerywa. I jak przyjechali, a ich tam co najmniej z dobra setka młodech ludzi, nu to na kilometr wszystkich dobrze słychać.

– **Dziwi się pan temu?**

– Nic a nic. Choć dla jego trudno bendzie to zrozumieć, ja w pradawnych czasach sam był młody i tak samo jak te terez lubiał krzyczeć.

– **O co więc chodzi?**

– Najprzeważniej o łacine. Od tej kolonijnej terez szkoły, czy to rano, czy wieczorem, czy w południe, jeden job potenżny idzie. Inne słowa prawie że nie wystempujo, jak wyłoncznie te nieprzyzwoite. Prawie tylko i wyłoncznie te na pe, na ka, na chy... nie wie czasem, co to jest za licho? Ja spoczontku myslał, że tam może wychowawców nie ma, ale so podobnież, i to nawet dużo.

– **No coż... wiem wiem, jak nie wiem, co powiedzieć, to nocóżuję.**

– Ot domyśny. Ale tu ja też tak samo mogę nocóżować, bo jak on w tej sprawie jest tak samo durny. Kiedyść, młodym bendonc, czasem też przeklinał tak jak druge, ale tylko wtenczas, jak mnie cóś wnerwiło. Przeklinanie grzeszna sprawa, tylko jest wontpliwe, czy sie jego całkiem z życia da usunońć. Ludzie w krótkich a żołnierskich słowach wtenczas mówio, kiedy coś ich wkurzy, albo nie ma czasu na kulture. Ale żep zupełnie biezpotrzebnie, na okrongło bluzgać...

– **Istnieją, panie Czesławie, słowa-wytrychy.**

– Że co niby?

– **Niektórzy z pomocą jednego czy dwóch, są w stanie wyrazić dokładnie wszystko. Każdy własny stan emocjonalny, wszystkie sytuacje i odczucia. Takim niepotrzebny język, wystarczy ta nieśmiertelna ku...**

– Tylko on sie tutej niech nie ruga. Dość ja terez od dzieciaków na wsi... znaczy tych z koloni letnej sie nasłuchał i już wiencej słuchać nie potrzebuje. Nu a swojo drogo, co te wychowawcy robio kolonijne? Za co dla ich naród płaci... chiba jakeś ja głupote tu zasunoł.

– **Nie nie, dlaczego?**

– Nu dlatego, że te nasze milusinske same z siebie tego sie nie uczo. Take mode z domu trzeba wynieść, żep jo potem prezentować na wakaciach kolonijnych. A dla wychowawców chiba nic to wogle nie przeszkadza, jest możliwosć, że i oni same tym jenzykiem dobrze sie posługujo.

– **Tego nie da się wykluczyć.**

– Otoż ito. Jenzyk, jak to widać, poszed na łatwizne. Taki wychowawca zamiast kłasć do głowy dla młodego jakeś tam tyrady te pedagogiczne, jedne słowo tylko mówi i każdy jeden jego już rozumie. Może tak i lepiej?

– **Niech pan nie żartuje.**

– Mnie zupełnie nie do żartów, terez ja poważny jest nadzwyczaj. Tu, na naszych oczach jenzyk ginie, młode ludzi jaskiniowe robio sie tak zwane treblodyty... chiba szkoda dalej mówić. Daje, idziem lepiej na te nasze polske...o choroba... sam w tej sprawie paruch tylko słów używam.



...DZIURA BUDŻETOWA

KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Pełnomocnik

Z kamienicą w Krakowie tak się porobiło, że w pewnym momencie miała dwóch pełnomocników właścicielki. W końcu jednemu z nich ta sytuacja poczęła wydawać się na tyle niejasna, że sam uznał się za właściciela...

Niby reprywatyzacji w Polsce nie ma, ale jednak właściciele odzyskują swoje mienie. Wanda K. odzyskała takie mienie w postaci kamienicy w dobrym miejscu w Krakowie. Mienie było z przychówkiem czyli lokatorami.

Lokatorzy zasiedlający mienie to zawsze jest duży kłopot. Bardzo trudno jest się ich pozbyć. Dlatego Wanda postanowiła się ich nie pozbywać, tylko się ułożyć. Niech opłacają czynsz i żyją w spokoju.

Nadzorowanie procedurą pobierania czynszu stanowiło pewien kłopot, bo Wanda na stałe jest zameldowana w Wiedniu. Niby to niedaleko od Krakowa, ale jednak za granicą, a nawet za dwiema. Dlatego Wanda postanowiła powołać w Krakowie swojego pełnomocnika na kamienicę. Tak się szczęśliwie złożyło, że świeżo odzyskane mienie zamieszkiwał jej kuzyn Antoni. Naturalną więc koleją rzeczy został mianowany pełnomocnikiem.

Antoni na dzień dobry zaraz podniósł czynsz. Lokatorzy się zgodzili, bo co im innego pozostało poza udaniem się na bruk, co dla nikogo nie było perspektywą przyjemną. Ale wkrótce okazało się, że to dopiero początek. Antoni zaczął windować czynsz do niebywałych rozmiarów. Okazało się bowiem, że jego głównym celem jest pozbycie się lokatorstwa z kamienicy.

A to cholerstwo jak na złość postanowiło się nie wyprowadzać. Nie poskutkowała nawet próba ognia...

Antoni w końcowym stadium desperacji próbował wykurzyć lokatorstwo ogniem i dymem. W tym celu rozniecił pożar na korytarzu kamienicy. Niech się lokatorstwo szybko wyprowadza, bo spłonie żywcem razem z dobytkiem.

Nie pomogło. Dzielna straż pożarna przybyła na czas, pożar ugasiła, a osmaleni lokatorzy rozpoczęli kontratak. Odkryli, że Antoni kantuje swoją ciotkę właścicielkę, pokazując jej fałszywe rachunki za remont kamienicy. Dodatkowo straszy ciotunię odebraniem budynku przez Skarb Państwa. Do Wiednia udała się więc delegacja na rozmowy...

W stolicy Austrii okazało się, że właścicielka nic nie wie o działaniach swojego kuzynka. Zależy jej na ułożeniu sobie dobrych stosunków z lokatorami, których wcale nie ma zamiaru wysiedlać. W tej sytuacji rozmowy zakończyły się sukcesem, szybko osiągnięto porozumienie i delegacja powróciła do Krakowa, przywożąc Antoniemu w darze dymisję od ciotki. Nowym pełnomocnikiem został Andrzej G., przewodniczący delegacji do Wiednia.

Dawny pełnomocnik Antoni przyjął tę decyzję w sposób dla siebie właściwy. To znaczy na dzień dobry poszczuł nowego pełnomocnika Andrzeja psem, pobił jego będącą przy nadziei żonę i oświadczył, że decyzje swojej starej ciotki to on ma w zadniej części ciała. Ze swojego stanowiska nie ma zamiaru rezygnować. W ten sposób kamienica miała już dwóch pełnomocników.

To była sytuacja uciążliwa, zwłaszcza dla pierwszego pełnomocnika Antoniego. Nic zatem dziwnego, że po miesiącu miał on dosyć bezkrólewia i ogłosił, że to właśnie on, a nie wiedeńska ciotka, jest właścicielem kamienicy. W związku z tym czynsz należy odprowadzać bezpośrednio do niego, a nie do pełnomocnika uzurpatorki z Wiednia.

Jak należało się domyślać, dopiero teraz rozpoczęła się prawdziwa wojna. Antoni zagroził Andrzejowi wymordowaniem dzieci, dlatego pełnomocnik musiał je i żonę szybko ewakuować do rodziny na prowincji. I dobrze, że tak zrobił, bo zaraz w kamienicy pojawili się jacyś dziwni ochroniarze i oświadczyli, że od tej pory właściciel, tak go nazwali, Antoni znajduje się pod ich specjalną opieką.

Sprawa jest w sądzie. Część lokatorstwa, ta odważniejsza, płaci czynsz pełnomocnikowi właścicielki z Wiednia, część Antoniemu. Tak to kamienica, która po sprywatyzowaniu zaczynała od jednej właścicielki i dwóch pełnomocników, ma w tej chwili jednego pełnomocnika i dwóch właścicieli.

(kk)